# Zabawa w Średniowiecznym Mieście

## Studium archeologiczne z miast południowego Bałtyku

*Rodzicom,*
*w podziękowaniu za trud,*
*dzięki któremu dzieciństwo Brata i moje*
*wypełnione było zabawą*

**Paulina Romanowicz**

# Zabawa w Średniowiecznym Mieście

## Studium archeologiczne z miast południowego Bałtyku



Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk
Ośrodek Archeologii Średniowiecza Krajów Nadbałtyckich

Szczecin 2016

WYDAWNICTWO INSTYTUTU ARCHEOLOGII I ETNOLOGII POLSKIEJ AKADEMII NAUK
www.iaepan.edu.pl



TŁUMACZENIA NA JĘZYK ANGIELSKI
Dorota Gonczaronek

PROJEKT OKŁADKI
Karolina Zielińska



Nakład

ISBN: 978-83-63760-72-4

SKŁAD
MD-PRINT

DRUK I OPRAWA

# Spis treści:

# Wstęp

## *Cel i zakres pracy*

Obecność zabawy w świecie zwierząt każe nam myśleć o niej, jak o czymś naturalnym. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest ona również jednym z ważniejszych elementów kultury[1]. Źródła potrzeby bawienia się poszukiwane są w związku z tym zarówno w naturze, jak i w kulturze. Zabawa integruje ludzi, ustala krąg uczestników i utrwala więzi oraz hierarchie wewnątrzgrupowe[2]. Może stać się narzędziem kontroli społecznej nad jednostką, a nawet manipulacji[3]. Jest również nośnikiem elementów rozładowujących napięcie społeczne, swoistym zabezpieczeniem przed konfliktem[4]. Aktywność ludyczna stanowi tym samym ważny poznawczo komunikat na temat funkcjonowania społeczeństwa w określonym czasie i przestrzeni[5]. Przypisywane jej istotne funkcje społeczne (socjalizacyjna, edukacyjna, kompensacyjna[6]) pozwalają postulować potrzebę badania przejawów tej formy aktywności oraz jej znaczenia w życiu ludzi w poszczególnych epokach historycznych.

Kultura ludyczna w niniejszej książce rozumiana jest jako całokształt społecznych zachowań związanych z realizacją potrzeby zabawy. Jest ona uwarunkowana zarówno stadium rozwoju cywilizacyjnego danego społeczeństwa, jak i sferą indywidualnej osobowości człowieka, jego dążeniami do realizacji celów życiowych zdeterminowanych przez kulturę[7] i naturę. Pod stosowanym pojęciem aktywności ludycznej kryją się zatem wszelkiego rodzaju działania, które związane są z zabawą i rozrywką. Zaliczają się do nich zarówno zabawy dzieci, jak i dorosłych, rozrywki kameralne i masowe uroczystości, organizowane w przestrzeniach publicznych i prywatnych[8].

---

[1] Caillois 1973, 336; Huizinga 1985, 17
[2] Sułkowski 1984, 7; Huizinga 1985, 27.
[3] Paleczny 1997, 20.
[4] Kantor 1998, 32.
[5] Combs 2011, 12.
[6] Por. Okoń 1987, 45-65.
[7] Por. Grad 2006, 10-16.
[8] Por. Huizinga 1985, 59.

Próba wniknięcia w życie rozrywkowe społeczeństw historycznych jest przedsięwzięciem bardzo pociągającym. Jednak ze względu na ulotność czynności bawienia się, zadanie to nabiera charakteru wyzwania. Charakter zachowanych źródeł z okresu późnego średniowiecza wprawia w zakłopotanie badaczy chcących dowiedzieć się jak wyglądały, jakie miały znaczenie w kulturze oraz jaka była społeczna rola i oddziaływanie zabaw w codziennym życiu mieszkańców ówczesnych miast. Niewiele jest bowiem form aktywności ludycznej, które pozostawiają po sobie jakiekolwiek świadectwa w postaci opisów, ilustracji czy

1. Zakres przestrzenny opracowania.
1. Spatial extent of study.



przedmiotów służących do zabawy. Skąpe informacje zawarte w średniowiecznych źródłach pisanych opowiadają najczęściej o rozrywkach wyższych sfer bądź swego rodzaju rytualnych formach zabawy mających charakter masowy[9]. Niewiele więcej o świeckich zabawach mówi nam również ikonografia okresu średniowiecza, niemal absolutnie zdominowana przez tematykę religijną. Ich analiza staje się ponadto tym trudniejsza, im dalej w głąb historii sięgamy.

Skąpość informacji źródłowych skutkuje tym, że o rozrywkach mieszkańców późnośredniowiecznych miast południowego wybrzeża Bałtyku wiemy niewiele. Tymczasem, wobec pojawiających się w pracach kulturoznawców tez o uniwersalności doświadczenia zabawy, bez względu na czas i miejsce[10], możemy założyć, że również tam obecne były określone formy aktywności ludycznej, którym przypisywano konkretną funkcję oraz znaczenie. Mieszkańcy wszystkich miast podlegali pewnym określonym podziałom społecznym i ekonomicznym. Pomimo tego, w życiu miasta funkcjonowały pewne określone sfery, które przenikały wszystkie poziomy społecznej hierarchii oraz poszczególne grupy użytkowników miejskiej przestrzeni. Jedną z takich aktywności, która mogła w bardzo łatwy sposób być realizowana ponad podziałami etnicznymi, językowymi, politycznymi czy religijnymi, była bez wątpienia zabawa. Jej materialnym przejawem są znajdowane podczas badań archeologicznych przedmioty zaliczane do kategorii akcesoriów gier i zabaw. Pozostają one nierzadko jedynymi świadectwami rozrywek mieszkańców badanych miejsc. Tymczasem, ponieważ są to w głównej mierze przedmioty, które były bezpośrednio wykorzystywane w działalności ludycznej, to wydaje się zasadne, aby przyjrzeć się tej kategorii źródeł archeologicznych. Na ich podstawie należy spróbować zbudować możliwie pełny i wiarygodny obraz kultury ludycznej mieszkańców wybranych miast w późnym średniowieczu. Zadanie to stało się głównym celem niniejszego opracowania.

9 Por. Biskup, Biskupowa 1977; Heers 1995; Bubczyk 2003a; 2005; Korczak 2008, 63-75.
10 Por. Huizinga 1985.

Bazę źródłową użytą w pracy stanowią znaleziska archeologiczne. W związku z tym przyjęte cele badawcze wynikają ze specyfiki tej kategorii źródeł. Pierwszym jest uporządkowanie zebranego materiału źródłowego oraz usystematyzowanie wiedzy na temat form zabaw przypisywanych konkretnym znaleziskom. Funkcja większości tych przedmiotów jest dość oczywista. Rodzaje aktywności, jakie podejmowano z ich użyciem, rekonstruuje się na podstawie analogii ze współcześnie nam znanymi przedmiotami, bądź przedstawieniami ikonograficznymi z epoki lub sąsiednich okresów historycznych. W przypadku niektórych kategorii znalezisk ich identyfikacja z przedmiotem do zabawy pozostaje jednak kwestią dyskusyjną. Wątpliwości budzi również możliwa wielofunkcyjność części akcesoriów.

W badaniach nad dawnymi zabawkami i przedmiotami do gier oraz związanymi z nimi formami aktywności ludycznej ważna jest problematyka ich rozprzestrzeniania się na konkretnym terenie, jego kierunku, dynamiki oraz specyfiki na poszczególnych odcinkach badanego obszaru. Rozważania takie mieszczą się w dwóch kolejnych zamierzeniach niniejszej pracy. Pierwszym z nich jest analiza przestrzennego i czasowego zróżnicowania występowania danych kategorii znalezisk w skali całego regionu południowego wybrzeża Bałtyku. Drugie dotyczy opisania przestrzeni ludycznej późnośredniowiecznego miasta na południowym wybrzeżu Bałtyku.

Oczywistym jest, że tak skonstruowany obraz kultury ludycznej, oparty wyłącznie na analizie źródeł archeologicznych, będzie niekompletny. W związku z tym, dla jego uzupełnienia, potrzebna jest ścisła konfrontacja informacji zebranych poprzez zbadanie znalezisk materialnych z innymi kategoriami danych historycznych. W wielu wypadkach dysponujemy źródłem niematerialnym (pisanym lub ikonograficznym), uzupełniającym naszą wiedzę na temat form zabaw, w których używane były znane nam z wykopalisk akcesoria.

Zakres przestrzenny opracowania obejmuje wybrane miasta lokacyjne znajdujące się w południowej strefie Morza Bałtyckiego. W ciągu XIII w. na południowym wybrzeżu Bałtyku rozwinął się wachlarz nowych miast, które przez kolejne stu-

lecia nadawały rytm dziejom politycznym i gospodarczym tego regionu. Wszystkie one wchodziły w obręb postulowanej przez historyków i archeologów, jednolitej gospodarczo i kulturowo „strefy bałtyckiej"[11]. Przejawem tej wspólnoty było podobieństwo kultury materialnej odkrywanej w trakcie badań archeologicznych w miastach położonych nad Morzem Bałtyckim. Podstaw takiego stanu rzeczy upatruje się w podobnych uwarunkowaniach gospodarczych i prawnych oraz intensywnych kontaktach handlowych, które stały się kanałem dystrybucji nie tylko produktów, lecz również idei[12]. Z tego względu miasta południowej strefy Bałtyku są szczególnie atrakcyjne dla podjęcia badań nad sformułowanym powyżej celem pracy.

Wydarzenia polityczne jakie miały miejsce w tej części Europy między połową XII i połową XIII w. spowodowały, że region ten znalazł się w początkach późnego średniowiecza pod silnym wpływem politycznym, gospodarczym oraz kulturowym przybyszów z Zachodu. Najsilniejszym elementem wywierającym ów wpływ było niemieckie kupiectwo. Ośrodki o charakterze miejskim, cechujące się rozwiniętym rzemiosłem oraz dalekosiężną wymianą handlową, funkcjonowały na południowym wybrzeżu Bałtyku już w okresie wczesnego średniowiecza[13]. Choć wykazywały one znaczne podobieństwa w organizacji działań gospodarczych i politycznych[14], to dopiero poczynając od XIII w. można mówić o powstaniu jednolitej materialnej „kultury bałtyckiej"[15]. Zapoczątkowany w połowie XII w. okres migracji kupców i rycerstwa niemieckiego na tereny nadbałtyckie, mający charakter zbrojnej lub pokojowej ekspansji, skutkował zakładaniem placówek handlowych organizujących lokalne rynki, które były włączane do wielkiego szlaku biegnącego z Rusi Nowogrodzkiej do Flandrii. Niemal wszystkie największe skupiska osadników niemieckich powstały jednak na miejscach dawniejszej

11 Samsonowicz 1968, 277-308; Schildhauer 1995, 52; Czaja 2000, 182; Gaimster 2005; Samsonowicz 2006b; Mehler 2009.
12 Gaimster 2005; por. Immonen 2007; Mehler 2009; Rębkowski 2014a.
13 Leciejewicz 1962; 1968; 1991; Zientara 1994, 185-186.
14 Samsonowicz 1968, 6.
15 Samsonowicz 2006b, 33.

tradycji gospodarczej, i nawet te założone na surowym korzeniu, jak Elbląg czy Kołobrzeg, nawiązywały do wcześniejszego miejsca wymiany[16]. Podporządkowanie tych nowych miast silnej organizacji gospodarczej i politycznej, jaką był Związek Hanzeatycki spowodowało, że funkcjonujące wcześniej w odmiennych warunkach kulturowych ośrodki, poddane zostały daleko idącym procesom unifikacji kulturowej. Hanza zresztą, z Lubeką na czele, brała bezpośredni udział w powstawaniu niektórych miast w tym rejonie, jak miało to miejsce np. w przypadku Rygi[17]. W interesie lubeckiego kupiectwa leżało bowiem istnienie prężnych ośrodków handlowych w basenie Bałtyku, rządzących się podobnymi prawami i stanowiących bazę wyjściową do dalekomorskich wypraw handlowych[18].

Kryterium doboru konkretnych ośrodków jest wynikiem założenia, iż podstawę źródłową pracy stanowią znaleziska archeologiczne. Już na etapie kwerend zostały zatem wzięte pod uwagę te ośrodki miejskie, w których prowadzone były badania wykopaliskowe na terenie miast lokacyjnych. Drugim kryterium był fakt odkrycia w danym mieście akcesoriów gier i zabaw. Wskutek tego pod względem przestrzennym praca obejmuje duże miasta południowej strefy Bałtyku, z których większość należała do Hanzy. Są to: Lubeka, Wismar, Rostock, Stralsund, Greifswald, Szczecin, Stargard, Kołobrzeg, Koszalin, Gdańsk, Elbląg, Kłajpeda, Wilno, Ryga, Tallin oraz Tartu (ryc. 1). Wprawdzie Wilno i Tartu znajdują się na rubieżach tego regionu, jednak ich historyczne związki z Bałtykiem są silne. Dzieje założenia Tartu powielają historię Rygi i Tallina, a gospodarczy i kulturowy związek tego miasta z bałtycką strefą działalności Hanzy nie podlega dyskusji. To samo dotyczy zasadniczo Wilna, które utrzymywało ścisłe kontakty handlowe zwłaszcza z kupcami z Rygi i stanowiło pomniejszego dostawcę na rynek hanzeatycki takich surowców jak futra i wosk.

Jedną z podstaw istnienia odrębności kulturowej miast było tzw. niemieckie prawo miejskie, które dawało im przywileje ekonomiczne i prawne oraz władzę

16 Samsonowicz 1968, 13-14.
17 Hoffmann 1988, 112; Zientara 1994, 301.
18 Schildhauer 1995, 21.

administracyjną i gospodarczą. Wprowadzenie tego prawa w miastach skutkowało wieloma zmianami, w tym również w obrazie kultury. Przejawiały się one m.in. w układzie przestrzennym ośrodków, w zabudowie oraz w kulturze materialnej[19]. Przemiany te najpełniej widoczne są w przypadku miast położonych pomiędzy Łabą i Wisłą. We wszystkich ośrodkach przybrały one charakter tworzenia społeczności handlowo-kupieckiej i rzemieślniczej[20]. Za płynną cezurę początkową opracowania został przyjęty okres lokowania poszczególnych miast na tzw. prawie niemieckim. Nadanie praw miejskich można uznać bowiem za przybliżony chronologicznie moment rozpoczynający wspomniany proces przemian kulturowych, wywołanych przez nowe prawo, a nade wszystko przez osadników napływających do miast, którzy te zmiany inicjowali.

Większość miast wchodzących w zakres pracy została lokowana w latach 30.-70. XIII w. W momencie powstawania ośrodków rządzących się nowymi prawami obszar południowego wybrzeża Bałtyku był bardzo niejednorodny politycznie i kulturowo, co miało niemały wpływ na genezę poszczególnych ośrodków. Na przełomie XII i XIII w. daje się tu wyróżnić co najmniej kilka odmiennych stref. Na zachodzie była to Meklemburgia, czyli dawne ziemie Obodrzyców, podbite i skolonizowane przez Henryka Lwa w latach 60. XII wieku[21]. Na tym terenie znajduje się Lubeka, lokowana najwcześniej spośród miast wybranych do analizy. Jej początki sięgają połowy XII w. W 1143 r. Adolf Holsztyński, przybyły do kraju Wagrów na skutek nadania mu tych ziem, założył nowe miasto w odległości ok. 4 km od Starej Lubeki[22]. Szybki rozwój nowego ośrodka wzbudził zainteresowanie i zazdrość Henryka Lwa, który zorganizował, zapewne w 1157 r. nowe, konkurencyjne miasto Löwenstadt. W ostateczności książę zmusił swojego lennika do odstąpienia mu swoich praw, a kupcom lubeckim udało się uzyskać zgodę na przeprowadzenie kolejnej lokacji, już ostatecznej, ok. 1159 roku[23].

19 Ślaski 1969, 112; Zientara 1976; Piskorski 2001; Rębkowski 2001.
20 Schildhauer 1995, 64-104.
21 Zientara 1994, 294-295; Turasiewicz 2004, 259-291.
22 Helmold rozdz. 57.
23 Samsonowicz 1968, 18; Hammel 1988a, 43-49; Hoffmann 1988, 79-91.

Lokacja Lubeki wyznacza początek znaczących zmian gospodarczych i kulturowych w basenie Morza Bałtyckiego. Pierwszymi z powstałych wskutek inicjatywy lubeckiego kupiectwa miast w Meklemburgii były: Rostock (lokacja w 1218 r.) i Wismar (1228 r.) oraz Stralsund (1234 r.)[24]. Lubeka szybko stała się też rzecznikiem hasła krucjat przeciw poganom bałtyjskim[25]. Zakładanie miast we wschodniej części południowego wybrzeża Bałtyku wiązało się bowiem ze zbrojnym podbojem i chrystianizacją pogańskich wówczas jeszcze ziem, której dokonali Kawalerowie Mieczowi. W tych okolicznościach w 1201 r. została założona Ryga, w 1224 r. Dorpat (Tartu), a w 1230 r. Rewel (Tallin)[26]. Z podbojem Prus przez Zakon Krzyżacki związana była natomiast lokacja Elbląga w 1237 roku[27]. Lubeczanie dość szybko pojawili się również w Gdańsku, gdzie obok grodu funkcjonującego na prawie książęcym, istniała w początkach XIII w. niemiecka gmina miejska, będąca w istocie faktorią handlową. Prawo lubeckie otrzymała osada handlowo-rzemieślnicza w Gdańsku w 1263 r., choć nie do końca wiadomo, w którym miejscu się ona mieściła i czy na pewno była to owa wspomniana wyżej faktoria[28].

Na wschód od Meklemburgii znajdowały się natomiast świeżo schrystianizowane w 1. połowie XII w. przez Ottona z Bambergu ziemie Pomorza Zachodniego, okresowo związane politycznie z Polską[29]. Również tutaj, w Szczecinie, Greifswaldzie i Kołobrzegu, w XIII w. osiedliło się kilka znaczniejszych rodów mieszczańskich z Lubeki[30]. Akcja lokacyjna na tym terenie rozpoczęła się w latach 30. XIII w. od nadania przez Barnima I praw miejskich ośrodkowi w Prenzlau[31]. W kolejnych latach prawa miejskie uzyskały: Szczecin (1237-1243 r.), Greifswald (1241 r.),

24 Dollinger 1975, 43; Fritze 1991.
25 Zientara 1994, 300.
26 Zientara 1994, 300-302.
27 Labuda red. 1969a, 463; Czaja, Nawrolski 1993, 60-65.
28 Labuda red. 1969a, 513-514; Śliwiński 2003, 168-201.
29 Ślaski 1969, 61-63.
30 Labuda red. 1985, 59.
31 Piskorski 2005, 49-50.

Stargard (1243 lub 1253 r.), Kołobrzeg (1255 r.) i Koszalin (1266 r.)[32]. Wszystkie poza Szczecinem zostały lokowane na prawie lubeckim.

Cezura końcowa opracowania wyznaczona została na okres przełomu średniowiecza i nowożytności. Spośród wydarzeń, którym historycy nadają charakter granicy pomiędzy tymi dwiema epokami, najbardziej adekwatnym i namacalnym w przypadku interesującego nas obszaru, jest szerzenie się idei reformacyjnych w latach 20. i 30. XVI w. Miało ono najsilniejszy wpływ na zmiany społeczne i kulturowe w miastach nadbałtyckich. We wszystkich hasła reformacyjne padły na podatny grunt w związku z nasilającymi się pomiędzy różnymi grupami społecznymi konfliktami o podłożu społecznym. W części ośrodków przybrały one charakter otwartych walk, w których średnie i drobne mieszczaństwo skorzystało z okazji, jaką stwarzały spory wywołane przemianą religijną, by ograniczyć uprawnienia rady miejskiej i kontrolować jej poczynania[33]. Niepokoje społeczne, zakamuflowane w sporach o głoszenie nowinek religijnych, objęły swym zasięgiem niemal wszystkie miasta południowego wybrzeża Bałtyku. Podobny przebieg miały wydarzenia w Lubece, Wismarze, Rostocku[34], Stralsundzie[35], Gdańsku[36], Elblągu[37] czy Szczecinie[38]. Jedynie w ośrodkach we wschodniej części wybrzeża Bałtyku zmiany zostały wprowadzone głównie w oparciu o postulaty religijne, dlatego potoczyły się one nieco spokojniej. Tak było np. w Rydze czy Tallinie, gdzie w latach 20. XVI w. rady miejskie bez większych oporów ustanowiły protestantyzm jako obowiązującą religię[39].

---

32 Zob. Chłopocka 1952; Białecki 1966; Lesiński 1969, 99; Ślaski 1969, 109-113; Dollinger 1975, 42-43; Spors 1983; 1991; Piskorski 2005, 51-75.
33 Dollinger 1975, 304-307; Cieślak, Biernat 1994, 125-133.
34 Dollinger 1975, 286-294; Hoffmann 1988, 377-391.
35 Schildhauer 1959.
36 Cieślak, Biernat 1994, 125-133.
37 Odyniec 1978, 119.
38 Wachowiak 1985, 235-239.
39 Nottbeck, Neumann 1896, 40-47.

Niezależnie od tego, czy wydarzenia, jakie miały miejsce w latach 20. i 30. XVI w. w miastach południowej strefy Bałtyku, były wywołane niepokojami religijnymi, czy też raczej ogólnym społecznym niezadowoleniem, wyznaczały one koniec jednej epoki i początek następnej. Tym bardziej, że w większości analizowane miasta stały się w tym okresie ośrodkami dominacji religii protestanckiej. Dlatego zasadniczo uznać należy 1. połowę XVI w. za koniec zainteresowania pracy.

## *Podstawa źródłowa i metody*

Badania na temat aktywności ludycznej mieszkańców późnośredniowiecznych miast południowej strefy Bałtyku przeprowadzone zostały na podstawie źródeł archeologicznych pozyskanych podczas badań wykopaliskowych w miastach wchodzących w zakres przestrzenny pracy. Baza źródłowa jest niezbyt liczna, lecz bardzo zróżnicowana.

Wychodząc z założenia, że zabawa jest aktywnością doraźną, można stwierdzić, iż niemal każdy przedmiot mógł stać się narzędziem wykorzystanym do jej uprawiania i niemal każdy, choćby bardzo hipotetycznie, można określić mianem akcesorium zabawy. Ponieważ jednak nie jesteśmy w stanie wniknąć aż tak głęboko w umysły przedstawicieli późnośredniowiecznego społeczeństwa miejskiego, baza źródłowa z konieczności została ograniczona do tych zabytków, które w sposób bezsporny lub choćby prawdopodobny zaliczane są do tej kategorii przedmiotów.

Akcesoria gier i zabaw należą do grupy źródeł archeologicznych znajdowanych niemasowo. Daje się wśród nich zauważyć pewien określony zestaw zabytków, powtarzający się w różnych miastach, w warstwach i obiektach z późnego średniowiecza. Należą do niego wszelkiego rodzaju przedmioty do gier planszowych (kostki, piony, plansze), do gier zręcznościowych (kule, kulki, kręgle, piłki), zabawki (figurki, miniatury) czy instrumenty muzyczne. Zestaw ten jest jednak pod wieloma względami bardzo różnorodny. Akcesoria te różniły się bowiem pomiędzy sobą zarówno pod względem materiału, z którego zostały zrobione,

jak i jakości wykonania, ekskluzywności czy przeznaczenia. Mamy tutaj do czynienia zarówno z przedmiotami prostymi i łatwymi w wykonaniu (jak np. kulki gliniane czy sześcienne kostki), jak również kunsztownymi (np. profesjonalne instrumenty muzyczne). W całym zestawie dają się wyróżnić takie kategorie zabytków, które pojawiają się względnie licznie (jak kulki gliniane czy kostki do gier), jak i takie, które są zabytkami rzadko występującymi, jeśli nie wręcz unikatowymi (główka kukiełki, instrumenty dla zawodowych muzyków).

Z uwagi na charakter postawionych sobie celów badawczych, konieczne było przyjęcie określonych kryteriów doboru znalezisk do bazy źródłowej. W pierwszej kolejności były to kryteria przestrzenne i chronologiczne, które zostały podyktowane, rzecz jasna, opisanymi powyżej cezurami chronologicznymi oraz granicami przestrzennymi pracy. W bazie źródłowej znalazły się zatem zabytki archeologiczne zaliczane do kategorii akcesoriów gier i zabaw, których chronologia mieści się w granicach od ok. połowy XII w. do 1. połowy XVI w. Do bazy włączone zostały również te zabytki, które zostały znalezione w warstwach młodszych lub nie jest znany kontekst ich odkrycia, lecz ich technika wykonania wskazuje na to, iż są średniowieczne.

Baza źródeł została zebrana w wyniku kwerend bibliotecznych oraz archiwalnych przeprowadzonych w Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Elblągu, Muzeum Archeologicznym w Gdańsku, Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Stargardzie, Muzeum w Koszalinie, Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, Ośrodku Archeologii Średniowiecza Krajów Nadbałtyckich IAE PAN w Szczecinie, Muzeum Oręża Polskiego – Oddział Historii Miasta w Kołobrzegu, Muzeum Narodowym w Wilnie, Pałacu Wielkich Książąt Litewskich w Wilnie, Muzeum Litwy Mniejszej w Kłajpedzie, Muzeum Historii i Nawigacji w Rydze, Zamku w Rydze, Instytucie Historii Uniwersytetu w Tallinie oraz Muzeum Historii Estonii w Tallinie.

W wyniku tych kwerend udało się zebrać 1159 zabytków archeologicznych reprezentujących grupę akcesoriów służących do gier i zabaw. Część zgromadzo-

nej bazy stanowią przedmioty dotąd niepublikowane. Największy zasób znalezisk uwzględnionych w bazie źródłowej przyniosły badania średniowiecznego Gdańska (231 zabytków), Lubeki (217 zabytków), Wilna (140) oraz Elbląga (130). Liczba znalezisk w kolejnych miastach przedstawia się następująco: Rostock (100), Greifswald (76), Ryga (60), Kołobrzeg (58), Wismar (36), Tallin (33), Stralsund (30), Tartu (19), Szczecin (11), Stargard (8), Kłajpeda (8), Koszalin (2). Uwagę zwraca nierówny rozkład liczebności źródeł w poszczególnych miastach, który w pierwszej kolejności spowodowany jest stanem badań archeologicznych.

W trakcie analizy poszczególnych grup zabytków zostały ponadto wykorzystane inne kategorie danych historycznych, głównie ikonografia, jak również źródła pisane oraz etnograficzne. Użycie ich ma charakter pomocniczy zwłaszcza w określaniu funkcji niektórych przedmiotów, których forma nie przypomina żadnej ze znanych nam dzisiaj zabawek. Użyteczne okazały się również znaleziska archeologiczne z siedzib obronnych (tj. zamki i dwory), funkcjonujących w ramach organizmów miejskich lub nieopodal nich. Odkrycia z innych regionów Europy oraz z sąsiednich okresów historycznych wykorzystane zostały jako analogie.

Metody analizy zastosowane dla opisanej powyżej bazy źródłowej podporządkowane zostały postawionym na wstępie celom badawczym. Jedną z podstawowych była oczywiście analiza formalna i surowcowa, czyli określenie rodzaju, nazwy, mierzalnych cech fizycznych, jak również stanu badanego zabytku. Uporządkowanie danych uzyskanych dzięki takim zabiegom pozwoliło na ustalenie cech „typowych" dla danych kategorii znalezisk w badanej grupie, jak również na obserwację odstępstw od owego „typu". Metoda ta miała kluczowe znaczenie w trakcie budowania klasyfikacji źródeł.

Próby stworzenia typologii przez archeologów badających znaleziska przedmiotów służących do gier i zabaw są raczej rzadkie. Ostatnią podjął Povilas Blaževičius dla zabytków z terenu dzisiejszej Litwy[40] datowanych na XIII-XVII w. Za-

40 Blaževičius 2011, 30-31.

prezentowana przez niego typologia jest pomysłem inspirowanym podziałem zabawek dziecięcych, stworzonym przez Aleksandra Chorosheva dla średniowiecznego Nowogrodu[41]. Został on rozbudowany tak, aby służył badaniom związanym z obszarem większym niż pojedyncze miasto. Ów schemat typologizacyjny jest wielopoziomowy. Biorąc pod uwagę wiedzę teoretyczną na temat gier i ich znaczenia na poszczególnych etapach rozwoju człowieka, P. Blaževičius podzielił zabawki i przedmioty do gier na trzy korpusy – 1) zabawki dla dzieci, 2) gry i zabawki dla dorosłych oraz 3) zabawki i gry zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Ten podział na trzy grupy użytkowników został wprowadzony ponad głównym schematem typologicznym. Ten z kolei w pierwszej kolejności dzieli analizowane zabytki na osiem podstawowych kategorii odzwierciedlających główne działania dorosłych i umiejętności szkolone do ich wykonywania – walka, działalność gospodarska, gospodarstwo domowe, opieka, rozrywka, muzyka, sport i gry tablicowe. Kategorie te zostały następnie podzielone na mniejsze grupy, rodziny, klasy, typy, podtypy oraz wersje[42].

Zastosowany przez litewskiego badacza schemat typologiczny budzi pewne wątpliwości. W pierwszej kolejności wydaje się, że nie wszystkie z ośmiu zaproponowanych podstawowych kategorii zabytków są spójne i jednoznaczne. Przynajmniej niektóre z zespołów zabytków sprawiają wrażenie połączonych w jednej takiej grupie „na siłę" (np. noże, łopata i wozy w kategorii „działań gospodarskich"). Zastrzeżenia budzi także przypisanie owych kategorii zabaw zaledwie dwu grupom wiekowym, a w szczególności sztywne przyporządkowanie gier tablicowych wyłącznie osobom dorosłym. Kryterium tego podziału jest bardzo niejasne i za bardzo spłaszczające problematykę. Te dwie wątpliwości powodują, że zaproponowana przez P. Blaževičiusa systematyka tylko w niewielkim stopniu ma walor wyjaśniający zachowania ludzi i ich motywy podejmowania aktywności ludycznej.

---

41 Choroshev 1998.
42 Blaževičius 2011, 147, 177.

Z tego względu w niniejszej pracy zrezygnowano z budowania typologii przedmiotów do gier i zabaw. Klasyfikacji źródeł w niniejszej pracy dokonano na podstawie kryterium ich funkcji. Wszystkie zabytki zostały zebrane w trzy grupy: akcesoria zabaw, akcesoria gier oraz instrumenty muzyczne.

W dalszej kolejności określona została mniej lub bardziej domniemana funkcja poszczególnych typów zabytków w ramach różnych form aktywności ludycznej. Dla celów niniejszej pracy postanowiłam posiłkować się klasyfikacjami używanymi przez pedagogów[43], które wydają się wystarczające dla praktycznego opisu rodzajów zabaw. Tym samym sfera ludyzmu odbijająca się w źródłach materialnych została podzielona na dwie grupy aktywności, ze względu na kryterium adresata przyjemności płynącej z zabawy: tych dziecięcych, i tych wspólnych dzieciom i dorosłym. W ramach obu grup zastosowano z kolei kryterium funkcji, jakie pełni zabawa. W grupie zabaw typowo dziecięcych zostały wyróżnione kategorie zabaw manipulacyjnych i naśladowczych. Rozrywki wspólne dzieciom i dorosłym zostały podzielone na trzy grupy: zabawy koordynacyjne i ruchowe, gry planszowe i hazardowe oraz muzyka i teatr.

Omówione powyżej metody pracy nad zebranymi zabytkami, czyli ich uporządkowanie, opis formalny oraz próba przypisania im funkcji w konkretnych zabawach, w głównej mierze zostały zastosowane w celu przedstawienia form aktywności ludycznej, które uprawiano w późnym średniowieczu w miastach południowego wybrzeża Bałtyku. Metody te nie wyczerpały jednak wszystkich możliwości pracy z zabytkami archeologicznymi. Kolejną wykorzystaną procedurą badawczą jest analiza dystrybucji przestrzennej i czasowej zabytków w skali całego badanego regionu oraz pojedynczych miast. W przypadku całego południowego wybrzeża Bałtyku została wykonana analiza rozprzestrzenienia poszczególnych grup akcesoriów gier i zabaw z uwzględnieniem chronologii owego procesu. W odniesieniu do wybranych miast natomiast analiza dystrybucji miała na celu wytyczenie typowych przestrzeni ludycznych w ośrodkach miejskich.

---

43 Por. Okoń 1987, 147-153; Kantor 1998.

W celu dopełnienia danych zebranych na podstawie tej analizy oraz stworzenia spójnego obrazu kultury ludycznej w miastach badanego regionu konieczna była konfrontacja uzyskanych wyników z informacjami pozyskanymi dzięki innym kategoriom źródeł historycznych oraz etnograficznych. Dzięki temu, jak również na podstawie funkcjonujących modeli rozrywki opisanych przez przedstawicieli nauk społecznych, możliwe stało się podjęcie rozważań nad znaczeniem zabaw w życiu mieszkańców późnośredniowiecznych miast południowego wybrzeża Bałtyku.



Do powstania niniejszej pracy przyczyniło się wiele osób i instytucji. Wszystkim należą się wyrazy podziękowania za życzliwą pomoc i fachowe porady. Kwerendy w Wilnie, Kłajpedzie, Rydze i Tallinie były częścią projektu badawczego pt. *„Homo ludens" w średniowiecznym mieście – archeologiczne świadectwa zabawy*. Projekt finansowany był ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/01/N/HS3/06086. Część kwerend krajowych została zrealizowana dzięki dotacji celowej Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla doktorantów i młodych naukowców do 35 roku życia, przyznanych mi przez Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Szczecińskiego.

W trakcie kwerend w muzeach i placówkach przechowujących zabytki spotkałam się z życzliwością i pomocną radą wielu osób. W tym miejscu chciałabym podziękować dr Grażynie Nawrolskiej, dr. Mirosławowi Marcinkowskiemu z Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu, dr Beacie Wywrot-Wyszkowskiej, dr. hab. Andrzejowi Janowskiemu i Markowi Dworaczykowi z Ośrodka Archeologii Średniowiecza Krajów Nadbałtyckich IAE PAN w Szczecinie, dr. hab. Marcinowi Majewskiemu z Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie, Bogdanowi Kościńskiemu z Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, Zbigniewowi Polakowi z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, Jackowi Borkowskiemu z Muzeum w Koszalinie, dr. Povilasowi Blaževičiusovi i Ėrice Striškienė z Muzeum Narodowego w Pałacu Wielkich Książąt Litewskich w Wil-

nie, Valdasowi Stepoinaitisowi z Muzeum Narodowego Litwy w Wilnie, Simonie Rauktytė z Muzeum Litwy Mniejszej w Kłajpedzie, Ilze Reinfelde z Muzeum Historii i Nawigacji w Rydze, Jānisowi Ciglisowi z Narodowego Muzeum Historii Łotwy w Rydze, Ülle Tamla z Instytutu Historii Uniwersytetu w Tallinie, Krista Sarv z Estońskiego Muzeum Historycznego Tallinie, Kadri Nigulas z Muzeum Historii Tallina oraz Arvi Haak z Muzeum Miasta Tartu. Wszystkie te osoby poświęciły mi swój czas i uwagę w trakcie kompletowania materiału badawczego. Bez ich bezinteresownej pomocy zadanie, które sobie postawiłam byłoby znacząco utrudnione.

Ponadto, za nieocenioną pomoc w przeprowadzeniu eksperymentu archeologicznego z udziałem dzieci, pragnę serdecznie podziękować absolwentom Katedry Archeologii Uniwersytetu Szczecińskiego: Ewie Górkiewicz, Adrianowi Ignaczewskiemu, Dominice Kędzierskiej, Joannie Kuczkowskiej, Aleksandrze Makowskiej, Magdalenie Wujdzie oraz Karolinie Zielińskiej. Przedsięwzięcie to nie doszłoby do skutku gdyby nie przychylność instytucji, które użyczyły swoich przestrzeni na zabawy dzieci – Szczecińskiego Inkubatora Kultury, skansenu Stowarzyszenia Centrum Słowian i Wikingów w Wolinie, organizatorów VIII Jarmarku Augustiańskiego w Policach-Jasienicy oraz Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego w Pruszkowie. Podziękowania należą się także wszystkim przyjaciołom-archeologom, którzy pomimo własnych obciążeń pracą badawczą, pamiętali o mnie i podsyłali interesujące publikacje oraz służyli swoją radą i czasem, na mniej lub bardziej ważkie dyskusje o kulturze ludycznej średniowiecza. Osobne wyrazy wdzięczności kieruję do Pana Profesora Mariana Rębkowskiego, za życzliwość i wsparcie na wszystkich etapach powstawania niniejszej książki.

# Archeologia w badaniach nad kulturą ludyczną

Archeolodzy podejmując tematykę związaną z zabawami przez długi czas ograniczali się do analizy przedmiotów do niej służących. Bardziej interesowano się dotąd wyglądem znalezionych artefaktów aniżeli społecznym i kulturowym ich znaczeniem, wynikającym z tego miejscem w fizycznej i mentalnej przestrzeni, czy funkcjami samej zabawy dla określonych grup ludzi żyjących w konkretnym czasie na danym terenie. Tymczasem w pracach teoretycznych stale przebrzmiewa ponad siedemdziesięcioletna już teza J. Huizingi na temat kulturotwórczej funkcji zabawy[1].

Do świadomości badaczy okresu średniowiecza z wolna przebija się forsowana od wielu już lat teza o roli źródeł archeologicznych jako pełnoprawnych nośników informacji historycznych[2] czy materialnych tekstach kultury, które można odczytywać na równi z tekstami pisanymi[3]. O ich specyfice wypowiadali się teoretycy nauk historycznych[4]. Definiuje się je jako źródła materialne, wymagające „przetłumaczenia" z języka rzeczy na język abstrakcyjny czy formalny, oraz jako takie, których pierwotna funkcja w systemie społeczno-kulturowym uległa zapomnieniu[5]. Ponadto w przeciwieństwie do informacji pisanych, charakteryzowanych jako pośrednie i adresowane, podkreśla się, że źródła archeologiczne są bezpośrednie i w większości nieadresowane[6]. Ich charakter, w odniesieniu do podjętego tematu, decyduje zarówno o ograniczeniach, jak i tkwiących w nich możliwościach poznawczych.

Określenie zależności zachodzącej pomiędzy zachowaniem a kulturą materialną nie należy do najłatwiejszych zadań. Pomimo tego archeolodzy średniowiecza, i nie tylko, co jakiś czas podejmują próby ustalenia i interpretacji relacji tego typu. Najczęściej są to zbiorowe publikacje na temat jakiegoś aspektu ży-

1 Huizinga 1985.
2 Kajzer 1996, 206; Rębkowski 2008, 11-37.
3 Hodder 1995, 155-156.
4 Zob. Urbańczyk 1981, 11-14 – tam starsza literatura.
5 Urbańczyk 1981, 12.
6 Topolski 1983, 259 i nn; Tabaczyński 1984, 232-233; Rębkowski 2008, 13-14.

cia ludzi „przez pryzmat rzeczy”[7]. Znalezienie związku pomiędzy aktem zabawy a jej materialnymi pozostałościami jest podstawowym zadaniem badawczym w przypadku archeologicznych studiów nad kulturą ludyczną. Relacja ta w dużej mierze zależy od działania jednostek w obrębie danego kontekstu kulturowego i historycznego. A to powoduje, że nie można w prosty sposób kultury materialnej interpretować jako biernego produktu ludzkiego zachowania[8]. Akcesoria służące do zabawy były niejako jej uczestnikami i kreowały świat zabawy ówczesnych ludzi.

Nie istnieją takie źródła historyczne, które pozwalałyby na zbudowanie całościowego obrazu aktywności ludycznej ludzi późnego średniowiecza, ze wszystkimi jej formami, odcieniami oraz znaczeniami. Być może, ze względu na charakter samej zabawy, dokładne jej opisanie, nawet na bieżąco, jest zadaniem niemożliwym do wykonania. Zatem również archeologiczne świadectwa rozrywek mogą być podstawą do zaledwie częściowego wyczerpania problematyki. Zwłaszcza, że sporo z analizowanych znalezisk jest traktowanych jako przedmioty zabawy dosyć hipotetycznie. Pomimo tych ograniczeń wydaje się, że źródła archeologiczne dają szansę bliższego przyjrzenia się choćby niewielkiemu wycinkowi kultury ludycznej. I przynajmniej z tego względu nie można takiej możliwości ignorować.

Przedmioty służące w przeszłości do zabaw bardzo często identyfikowane są jako wykonane przez lub dla dzieci. Z tego względu opracowanie to częściowo wkracza w zakres tematyczny archeologii dzieciństwa. Ta relatywnie młoda subdyscyplina archeologiczna doczekała się już wielu opracowań teoretycznych, w których autorzy wypowiedzieli się na temat możliwości poznania świata dziecięcego w przeszłych epokach na podstawie pozostałości materialnych, głównie pochówków oraz przedmiotów miniaturowych identyfikowanych z zabawkami dziecięcymi[9]. W kontekście rozważań nad kulturą ludyczną najbardziej interesować nas będą te ostatnie. Problem z zabawkami pojawia się już na etapie ich identyfikacji. Nawet

7 Por. Kobyliński, Lichy, Urbańczyk 1988; Kucypera, Wadyl 2010.
8 Hodder 1995, 29-30.
9 Zob. m. in. Lillehammer 2000; 2010; Sofaer Derevenski 2000; Pawleta 2003, 2009; Baxter 2005.

te z nich, które znajdują analogie wśród współcześnie znanych nam zabawek dla dzieci budzą pewne wątpliwości, jak ma to miejsce np. w przypadku miniatur czy figurek i lalek. Dodatkowo mamy do czynienia z całą grupą przedmiotów, które są zupełnie niepodobne do tego, co znamy ze współczesnego asortymentu zabawek. W zabawkach tkwi potencjał poznawczy, który można wykorzystać w badaniach nad życiem dzieci. Posiłkując się ustaleniami pedagogów można spróbować opisać rozwój psychomotoryczny dzieci w średniowieczu, a na podstawie popularności poszczególnych kategorii zabawek podjąć temat hierarchii rozwijanych umiejętności, jak również ich znaczenia przystosowawczego w danym społeczeństwie.

Poza opisanym wyżej kontekstem zabaw dziecięcych, przedmioty zaliczane do archeologicznych źródeł aktywności ludycznej można wykorzystać do szukania odpowiedzi na szereg innych pytań badawczych. Jak poszczególne formy rozrywek rozprzestrzeniały się w czasie na przyjętym do badania terenie? Jak w świetle odkryć archeologicznych rysuje się przestrzeń ludyczna poszczególnych miast? Które z rozrywek były bardziej popularne i o jakich cechach miejskiej kultury późnego średniowiecza to świadczy? – to tylko niektóre z kwestii, które archeologia może rozstrzygnąć. Ponadto wydaje się, że materialne pozostałości po zabawach, są jeszcze jedną, obok pochówków, kategorią źródeł archeologicznych, które mogą powiedzieć coś o ludzkich emocjach.

Zabawa i rozrywka weszły w zakres badań historycznych stosunkowo późno, gdyż dopiero w XX w. Od momentu pojawienia się w historiografii paradygmatu antropologicznego, głównie za sprawą francuskiej szkoły historyków „Annales”[10], wzrosło zainteresowanie badaczy problematyką obecności i form aktywności ludycznej na różnych etapach rozwoju kultury europejskiej. W licznych monografiach dotyczących epoki średniowiecza umieszczone są rozdziały poświęcone grom hazardowym, hucznym zabawom karnawałowym połączonym z tańcami czy świętami kościelnymi, które „wychodziły” na ulice. Rozważaniom odnoszą-

[10] Grabski 2003, 817.

cym się do zabawy nierzadko poświęcane są osobne fragmenty książek, czasem zaś porusza się tę kwestię niejako przy okazji[11]. Ważnymi z punktu widzenia tematyki rozrywki są również publikacje dotyczące tzw. życia codziennego w średniowieczu[12].

Niektóre elementy średniowiecznej kultury zabawy doczekały się opracowań monograficznych. Święta głupców i karnawały Jacques Heers'a[13], to wypełnione wartką i plastyczną narracją omówienie zabaw karnawałowych i tematyki karnawalizacji kultury średniowiecznej, jak również tych jej elementów związanych na różne sposoby z kościołem jako miejscem i jako instytucją. Znaczącą pracą jest również książka Jeana Verdon'a *Przyjemności średniowiecza*[14]. Pomimo tego, że Autor znaczną część swoich rozważań poświęca wyłącznie rozkoszy seksualnej, to omawia również wszelkie inne przyjemności, na jakie mogli się skusić ludzie średniowiecza – uczty, życie towarzyskie, rozrywki, święta i uprawianie sztuki. Dzięki temu praca ta stanowi niezwykle sugestywną prezentację codziennego, doczesnego życia w ówczesnym świecie. W kontekście poruszanych w niniejszej pracy zagadnień najważniejszą z publikacji jest *Spiele und Unterhaltung im alten Europa*[15] Waltera Endrei. To obszerne opracowanie opisuje wszystkie formy zabaw i rozrywek jakie w Europie uprawiano w okresie średniowiecza i czasach nowożytnych – od zabaw dziecięcych, poprzez hazard, po gry sportowe. Niewątpliwą wartość pracy stanowią liczne informacje ze źródeł pisanych oraz bogaty materiał ilustracyjny.

Z zabawą i rozrywką w średniowieczu związane są również zagadnienia kultury muzycznej i tanecznej. Gruntownego zestawienia literatury na ten temat doko-

---

11 Zob. Huizinga 1961, 56-59, 202-204, 325-326; Le Goff 1995, 315, 399-400; Rossiaund 1996, 200-223.
12 Zob. Jelicz 1966; Kiersnowski 1977; Geremek red. 1997; Drabina 1998; Gilewska-Dubis 2000; Samsonowicz 2006.
13 Heers 1995.
14 Verdon 1998.
15 Endrei 1988.

nała ostatnio Sylwia Konarska-Zimnicka[16]. Spośród najważniejszych publikacji ogólnych z tej grupy wymienić należy studia historyczne na temat instrumentów muzycznych[17], prace poruszające kwestie treści i charakteru średniowiecznej muzyki[18] oraz syntezy poświęcone historii tańca[19].

Z uwagi na długą tradycję, popularność oraz przypisywane im wysokie walory pedagogiczne, zwłaszcza wśród przedstawicieli elit społecznych, sporym zainteresowaniem historyków cieszą się gry tablicowe, a wśród nich głównie szachy. W pierwszej kolejności są to publikacje przedstawiające ewolucję oraz istniejące w historii i współcześnie warianty poszczególnych gier[20]. Oprócz takiego podejścia genetycznego do gier pojawia się również refleksja nad szachami, i ogólnie nad grami tablicowymi w średniowieczu, nie tylko jako elementem relaksu, lecz również składnikiem wychowania rycerskiego oraz nośnikiem informacji o cnotach i powinnościach średniowiecznego rycerza. Tematykę tę wyczerpująco omówił historyk kultury Robert Bubczyk, w dwóch publikacjach[21] dotyczących angielskiej kultury wysokiej późnego średniowiecza. Ten sam autor zajął się również polskimi dziejami gry w szachy i w kości wśród rycerstwa[22] oraz duchowieństwa[23].

Na terenie ziem polskich szerszego opracowania tematyki zabawy, rozrywki i czasu wolnego na podstawie źródeł historycznych doczekała się jedynie ziemia chełmińska, z jej głównymi ośrodkami miejskimi – Toruniem, Chełmnem, Grudziądzem i Brodnicą[24]. Krzysztof Mastykarz, omawiając miejsca i formy spędza-

---

16 Konarska-Zimnicka 2009, 7-20.
17 Kamiński 1971; Sachs 2005.
18 Zob. Feicht 1975; Chomiński, Wilkowska-Chomińska 1989; Morawska 1998; Wozaczyńska 1998; Morawski 2006.
19 Turska 1962; Drabecka 1966; 1971; 1983; 1984; 2000; Konarska-Zimnicka 2009.
20 Z najważniejszych: Murray 1913; 1952; Gawlikowski 1976; Bell 1983; Kluge-Pinsker 1991; Parlett 1999.
21 Bubczyk 2005; 2009.
22 Bubczyk 2003a.
23 Bubczyk 2003b.
24 Mastykarz 2010.

nia czasu wolnego i rozrywek na terenie ośrodków miejskich Prus Krzyżackich i Królewskich w XIV-XVI w., dzieli je na zarezerwowane dla elit oraz na dostępne średnim i niższym warstwom społecznym. W przypadku rozrywek elitarnych Autor poświęca dużo uwagi Dworom Artusa, domom kompanijnym oraz patrycjuszowskim ogrodom strzeleckim, omawiając formy spotkań i zabaw tam się odbywających. W odniesieniu do uboższych warstw społecznych, zamieszkujących wybrane miasta, analizuje natomiast korporacyjne, rodzinne i ogólnodostępne formy spędzania wolnego czasu. Osobne miejsce zostało poświęcone dworskim formom rozrywek, jakie są znane z obszaru ziemi chełmińskiej.

Kolejną kategorię publikacji związanych z tematyką zabawy stanowią prace poświęcone historii dzieci i dzieciństwa. Poruszane są w nich zarówno materialne, jak i emocjonalne aspekty egzystencji dzieci. Philippe Ariés w swojej syntezie pt. *L'Enfant et la vie familiale sous l'Ancient Régime*[25] poruszył kilka problemów, które wcześniej umknęły uwadze uczonych, w tym również historię gier i zabaw dziecięcych. W odniesieniu do średniowiecza wyraził jednak pogląd, że w okresie tym nie dostrzegano różnic między dorosłymi a dziećmi, a w związku z tym nie było wówczas mowy o „dzieciństwie". Konkluzja ta, przyjęta za pewnik, na pewien czas zdominowała historyczną narrację dotyczącą obecności i roli dzieci w średniowiecznych społeczeństwach. Tym niemniej podejmowane są próby rewizji tego poglądu w oparciu o nowe źródła pisane[26]. Główne kwestie poruszane przez historyków dzieciństwa dotyczą zarówno ubioru, pożywienia, higieny, stanu zdrowia czy sytuacji dziecka w ramach rodziny, jak i miejsca dzieci jako grupy w społeczeństwie, od którego doświadczały one również przemocy fizycznej i seksualnej[27]. Autorzy ci, w większości, w sposób marginalny poruszają kwestię dziecięcych zabaw w owym czasie. Na tym tle wyróżnia się zwłaszcza książka Annemarieke Willemsen *Kinder delijt. Middeleeuws speelgoed in de Nederlanden*[28].

---

25 Wyd. polskie: *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w dawnych czasach, Gdańsk 1995.*

26 Z ważniejszych: Arnold 1980; 1986b; Winter 1984; Shahar 1990; Bidon, Lett 1997; Willemsen 1998; Delimata 2002; Żołądź-Strzelczyk 2002 – tam starsza literatura.

27 Bidon, Lett 1997, 182-183.

28 Willemsen 1998.

Jest to próba analizy sytuacji dzieci poprzez przyjrzenie się ich zabawkom. Do grupy tej zostały wliczone przedmioty znane z wykopalisk i ikonografii, które jednoznacznie da się powiązać tylko z dziećmi. Wyłączone zatem zostały akcesoria zabaw dorosłych. Obok archeologicznych znalezisk zabawek znalazły się tutaj natomiast przedmioty takie jak śnieżki czy bańki mydlane.

Nowych źródeł do badania dziejów i kultury miast średniowiecznych, w tym również sfery zabawy i rozrywki, dostarcza w ostatnich dekadach przede wszystkim archeologia. Akcjom odbudowy zniszczonej w wyniku II wojny światowej struktury budowlanej miast towarzyszyły badania wykopaliskowe. Początkowe nadzory i obserwacje, z czasem zostały zastąpione systematycznymi badaniami wyprzedzającymi inwestycje na terenach, na których stwierdzono średniowieczne nawarstwienia kulturowe. Tak działo się np. w Lubece, gdzie zaraz po wojnie prowadzono archeologiczne prace ratownicze, natomiast w 1973 r. przeprowadzone zostały pierwsze systematyczne badania wykopaliskowe[29]. Od tego momentu praktyka ta stała się normą w większości państw Europy Północnej, choć sytuacja wyglądała różnie w zależności od kraju oraz lokalnych tradycji badawczych[30]. Większość miast objętych analizą w niniejszym opracowaniu do przełomu lat 80. i 90. XX w. znajdowała się w krajach tzw. bloku wschodniego. Początki zakrojonych na większą skalę badań archeologicznych miast lokacyjnych na tym terenie miały miejsce już w latach 80. XX w. Związane one były najczęściej z odbudową zniszczonych podczas wojny miejskich centrów, jak miało to miejsce w Elblągu czy Kołobrzegu[31]. We wszystkich, w latach 90. XX w., nastąpił dynamiczny rozwój badań wykopaliskowych, głównie o ratowniczym charakterze[32].

Wyniki tych prac badawczych są publikowane systematycznie w ramach kilku serii wydawniczych, poświęconych poszczególnym miastom – *Arche-*

29 Gläser 1993, 56; Neugebauer 1993.
30 Rębkowski 2001, 8.
31 Rębkowski 1989; Nawrolski 1993; Rębkowski, 2014a.
32 Mulsow 1993; Žulkus 2002, 11; Paner 2006.

*ologia średniowiecznego Kołobrzegu*[33], *Archeologia Gdańska*[34], *Archeologia Stargardu*[35]; w czasopismach: *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte, Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern, Wismarer Studien zur Archäologie und Kulturgeschichte*, *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* czy *Senā Rīga*. Nie mniej istotne są publikacje zbiorowe oraz pokonferencyjne, z których najobszerniejszą oraz najbardziej systematyczną jest seria wydawana po konferencji organizowanej od 1995 r. w Travemünde: *Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum*[36].

W efekcie intensyfikacji badań wykopaliskowych w miejscach o metryce średniowiecznej systematycznie i znacząco powiększa się baza źródeł archeologicznych, w tym również tych będących świadectwem zabaw uprawianych przez ludzi z okresu średniowiecza. Opracowania i publikacje dotyczące tych zabytków spoza interesującego nas obszaru możemy podzielić na kilka kategorii prezentujących w pewien sposób horyzonty poznawcze badaczy zajmujących się tą tematyką. Pierwszą grupę stanowią opracowania zestawów archeologicznych akcesoriów gier i zabaw z badań w jednym ośrodku, np. Poznaniu[37], Wrocławiu[38], Legnicy[39], Trewirze[40] czy Getyndze[41]. Autorzy tych studiów prezentują w nich serie zabytków poprzez ich analizę formalną, surowcową i chronologiczną oraz podejmują próbę przypisania znalezisk konkretnym formom zabawy. Drugą grupę publikacji stanowią opracowania, niekiedy bardzo skrupulatne, pionów do gier tablicowych, głównie szachowych, które ze względu na swoje zróżnicowanie stwarzają ciekawsze możliwości badań porównawczych[42]. Ostatnia, naj-

33 Rębkowski red. 1996; 1997; 1998; 1999; 2010.
34 Paner red. 2006; 2007a; 2007b; 2010.
35 Majewski, Kwiatkowski red. 2012.
36 Gläser red. 1997; 1999; 2001; 2004; 2006; 2008; 2010; 2012.
37 Antowska-Gorączniak 2003; 2005a.
38 Borkowski 1994.
39 Firszt 1998.
40 Pfahl 2000.
41 Schütte 1979; 1982.
42 Np. Gąssowska 1964; Stempin 2008a; 2008b.

liczniejsza grupa to opracowania pojedynczych znalezisk[43]. Tutaj, podobnie jak w przypadku serii zabytków, analizowana jest zarówno jego strona formalna, jak i potencjalne zastosowanie w zabawie.

Zabytki archeologiczne będące świadectwem aktywności ludycznej mieszkańców miast późnośredniowiecznych w regionie południowego wybrzeża Bałtyku nie zostały jak dotąd ujęte w całościowe opracowanie prezentujące omawiany problem w tak szerokiej skali przestrzennej. Istnieje kilka publikacji dotyczących zabawek i przedmiotów do gier z tego terenu, ale z wcześniejszego okresu – z wczesnośredniowiecznego Gdańska[44] oraz z Pomorza Zachodniego[45]. Jeśli chodzi natomiast o późne średniowiecze, to za najbardziej obszerne i systematyczne należy uznać prace autorstwa wspomnianego już wcześniej litewskiego badacza, P. Blaževičiusa. Jego prace[46] stanowią pierwszą bodaj na terenie Północnej Europy próbę zebrania tej kategorii znalezisk z szerszego aniżeli jedno miasto, czy kraina geograficzno-historyczna, terenu. Korzystając z europejskich źródeł pisanych, ikonografii i z dziewiętnastowiecznych danych etnograficznych, a także stosując nowe metody analizy formalnej w przypadku niektórych zabytków (jak np. zdjęcie rentgenowskie woskowej lalki znalezionej z grobie dziecka), przedstawił oryginalne wnioski dotyczące poszczególnych przedmiotów do zabawy czy gry. Trzeba przyznać, że w skali całego regionu, publikacje P. Blaževičiusa wyróżniają się przede wszystkim najbardziej systematycznym podejściem do badanej kategorii znalezisk.

Drugą grupę opracowań archeologicznych z terenu południowej strefy Bałtyku stanowią, podobnie jak w przypadku wszystkich archeologicznych prac dotyczących tematu akcesoriów gier i zabaw, publikacje prezentujące znaleziska

43 Np. Szczepańczyk 1986; Borkowski 1995; Ślusarski 2004.
44 Kunicka-Okuliczowa 1959.
45 Rulewicz 1958; 1963.
46 Blaževičius 2008; 2009, 2011.

z jednego miasta, jak Elbląg[47], Lubeka[48] czy Wismar[49]. Podejście do przedmiotu badań oraz metody analizy nie odbiegają w nich od obowiązującego, opisanego już powyżej schematu. Podobnie jest w przypadku najliczniejszej grupy publikacji, stanowiących opracowania źródłowe konkretnych badań, w trakcie których zostały znalezione m.in. zabytki zaliczane do grupy akcesoriów gier i zabaw[50]. W tej grupie publikacji osobną kategorią są opracowania pojedynczych zabytków, będące niejako monografią jednego przedmiotu[51].

W tym miejscu należy wymienić jeszcze jedną grupę publikacji, a mianowicie prace wpisujące się w tematykę archeologii dzieciństwa. Obok licznych prac o charakterze metodologicznym, wyjaśniającym sens i charakter archeologicznych badań nad dziećmi[52], coraz liczniejsze są prace zbiorowe, w których autorzy owe rozważania teoretyczne starają się przenosić na grunt konkretnych kultur historycznych czy całych epok[53]. W przeciwieństwie do badaczy okresów wcześniejszych, którzy swoje wysiłki dążące do opisania kondycji dzieci w przeszłych epokach koncentrują głównie na analizie dziecięcych pochówków i darów grobowych, wśród autorów prac dotyczących okresu późnego średniowiecza widoczne jest dążenie do opisywania dzieciństwa w tym czasie na podstawie znalezionych przedmiotów do zabawy. Dla badanego obszaru najważniejszym z opracowań w tym kontekście jest zbiór artykułów *Lübecker Koloquium VIII*[54], w których opublikowane zostały średniowieczne i nowożytne znaleziska zabawek dziecięcych z ostatnich lat z miast hanzeatyckich. Do tej grupy publikacji

---

47 Marcinkowski 2010.
48 Falk 1987; Gläser 2002.
49 Buchholz 1990.
50 Np. Gläser 1988; Schalies 1992; Buchholz 1994; Erzenberger 1997; Rębkowski red. 1998; Samariter 2000; Ansorge 2002; Kasprzak 2007.
51 Np. Caune 1993; Gehler 1994; Brather 1996; Kaute 1998; Popławska 2004; Forsyth, Egan 2005; Stempin 2006.
52 Zob. Lillehammer 2000; Baxter 2005; Crawford 2009; Pawleta 2009; 2013.
53 Sofaer Derevenski red. 2000; Dzieduszycki, Wrzesiński red. 2004; Lohrke 2004; Crawford, Shepherd red. 2007; Fejtová, Ledvinka, Pešek red. 2012; Gläser red. 2012; Romanowicz red. 2013.
54 Gläser red. 2012.

zaliczyć należy również wspomnianą już wcześniej książkę P. Blaževičiusa[55], jak również artykuły A. B. Kowalskiej[56], J. Piekalskiego i K. Wachowskiego [57] oraz P. Romanowicz[58].

Zasadniczym celem archeologicznych badań nad kulturą ludyczną powinno być skonstruowanie modelu owej części kultury w oparciu o materialne świadectwa jej istnienia. Studia tego typu oparte winny być na założeniu, że w miastach późnośredniowiecznych funkcjonowały określone formy realizacji potrzeby zabawy. Przynajmniej część z tego rodzaju aktywności uprawianej przez ludzi pozostawia ślady materialne, które następnie są odkrywane przez archeologów w trakcie badań wykopaliskowych. Lektura szeregu prac poświęconych tematyce zabaw dzieci i ludzi dorosłych w miastach późnośredniowiecznych pozwala na stwierdzenie, że chociaż wątek ten jest popularny i opisywany przez specjalistów różnych dziedzin, to jednak brakuje monografii poświęconej temu zjawisku na przyjętym obszarze geograficznym w kontekście znalezisk archeologicznych. Fragmentaryczne informacje na ten temat, koncentrujące się na pojedynczych miastach bądź mniejszych regionach geograficzno-historycznych, są dalekie od całościowego przedstawienia obrazu rozrywki w tej części Europy. Akcesoria gier i zabaw znajdowane podczas badań archeologicznych cieszą się niewątpliwie dużym zainteresowaniem, głównie ze względu na swoją rzadkość. Nie przekłada się ono jednak na próbę syntetycznego ujęcia tematu obecności zabaw i rozrywek w życiu społecznym i rodzinnym mieszkańców miast. Same znaleziska w niewielkim tylko stopniu są przedmiotem systematycznych badań. Autorzy znaczącej większości publikacji dotyczących tego tematu, ograniczają się głównie do przeprowadzenia analizy formalnej i surowcowej, a następnie próby identyfikacji znalezionych zabytków z poszczególnymi formami gier i zabaw. Tym samym ograniczony jest zasób pytań badawczych stawianych tym zabytkom. Ponadto, znaczna część źródeł, stanowiących podstawę do badań nad

55 Blaževičius 2011.
56 Kowalska 2011a.
57 Piekalski, Wachowski 2012a.
58 Romanowicz 2013a.

archeologią kultury ludycznej, jest nieopublikowana, pozostałe zaś znajdują się w większości w publikacjach źródłowych o charakterze rozproszonym. Ten stan badań prowokuje zatem do dalszych poszukiwań badawczych, których wyniki są prezentowane w niniejszej pracy.

# Wybrane zagadnienia teorii zabawy

Kiedy przyglądamy się działaniom ludzi w otaczającym nas świecie, nie stanowi dla nas większego wyzwania wskazanie, które z nich są zabawą, a które już nie. Intuicyjnie rozpoznajemy nawet subtelne odcienie emocji, które przekształcają niewinną rozrywkę w „grę na serio". Jedno nie ulega wątpliwości – ludzie i zwierzęta bawią się.

Poszczególne zagadnienia związane z tą formą aktywności są przedmiotem wieloletnich i intensywnych dyskusji oraz badań prowadzonych przez przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych. Każda z nich charakteryzuje się własnym warsztatem, odrębną metodologią, a i osobiste podejście badacza do tematyki nie pozostaje bez znaczenia. Podczas gdy psychologowie koncentrują się na działaniach, doświadczeniach oraz sądach jednostek, to socjologowie oraz kulturoznawcy szukają miejsca i znaczenia zabawy w życiu całych współczesnych społeczeństw – tradycyjnych czy też nowoczesnych. W opozycji do nich stoją z kolei historycy badający zabawę w przeszłości. A już na kompletnie innym „materiale" pracują biolodzy analizujący zachowania zwierząt, choć w tym akurat przypadku większość z nich podejmuje się zadania transferu swoich wniosków na „materiał ludzki". Do tego mamy jeszcze pedagogów skoncentrowanych na znaczeniu edukacyjnym i funkcjach przystosowawczych zabawy w życiu dzieci, oraz na koniec – filozofów i literaturoznawców.

Ta widoczna różnorodność badaczy zainteresowanych tematyką zabawy spowodowała, że jak dotąd nie została zbudowana wspólna dla wszystkich i spójna jej teoria. Z kolei całościowe zebranie hipotez oraz teorii stworzonych przez przedstawicieli wymienionych dyscyplin naukowych z pewnością zasługuje na osobne opracowanie naukowe z kategorii historii badań nad zabawą. Nie jest to tematem niniejszej pracy, dlatego w tej jej części dokonuję subiektywnej selekcji istniejących hipotez, z uwagi na ich przydatność dla niniejszego opracowania. Bliżej przyjrzę się tezom klasyków teorii zabawy oraz ciekawszym badaniom nad zabawami ludzi i zwierząt przeprowadzonym w ostatnich latach (wcześniejsze

zostały już dosyć szeroko omówione w polskojęzycznej literaturze[1]).

Ludyczność kultury to ta jej cecha, która realizowana jest poprzez zaspokajanie potrzeby zabawy u ludzi żyjących w mniejszych bądź większych grupach społecznych. Odpowiedź na pytanie o jej podłoże jest niejednoznaczna. Zajmujący się badaniem osobowości ludzi psycholog amerykański Henry M. Murray umieścił potrzebę zabawy wśród dwudziestu siedmiu najważniejszych potrzeb psychicznych człowieka[2]. Znalazła się ona w grupie tych wyrażających tendencje przystosowawcze jednostki, zmierzające do manipulowania środowiskiem. Z jej psychicznym podłożem zgadzają się w większości biolodzy badający zachowania zwierząt, jak również socjobiolodzy budujący teorię zabawy w oparciu o prawa biologiczne.

Biolodzy ewolucyjni twierdzą, że zabawa, z punktu widzenia biologii i chemii organizmów zwierząt oraz ludzi, pełni istotne zadanie funkcjonalne. Gdyby tak nie było aktywność ta zostałaby wyrugowana przez dobór naturalny. Należy bowiem mieć na uwadze fakt, że w świecie zwierząt uprawianie zabawy niesie ze sobą nie tylko korzyści, ale i zagrożenia. Należą do nich m.in. marnotrawienie energii życiowej, niebezpieczeństwo zranienia się czy nawet poniesienia śmierci, jak również wystawienie się na możliwość zaatakowania przez drapieżnika oraz inne niebezpieczeństwa tkwiące w środowisku[3]. Skoro jednak pęd do zabawy nadal trwa, nie tylko jako ewolucyjny relikt obecny w ludzkiej kulturze, oznacza to, że korzyści z niego są większe niż potencjalne straty.

Fakt, że pewne zachowania zwierząt można zaliczyć do grupy aktywności zabawowej, znany jest od dawna. Jednak dopiero przełom XIX i XX w., wraz z teorią Karola Darwina oraz rozwojem historii naturalnej i etologii, dał początek systematycznym badaniom nad zabawą wśród zwierząt. Ich rezultatem jest szereg

1 Sułkowski 1984, 9-69; Okoń 1987, 10-166.
2 Siek 1982, 178.
3 Konner 2011, 500; LaFreniere 2011, 466; Chick, Yarnal, Purrington 2012, 407.

obserwacji poczynionych głównie wśród ssaków[4]. Kluczowe hipotezy dla tego etapu badań omówił szerzej Wincenty Okoń[5]. Proste obserwacje zwierząt w ich naturalnym otoczeniu doprowadziły wówczas do skrajnych wniosków – od dokładnego przełożenia form zabaw ludzi na świat zwierzęcy, po absolutne zaprzeczenie istnienia takich analogii[6].

Bez względu na to, czy mówi się o zabawie zwierząt czy ludzi, wśród najważniejszych czynników biologicznych tkwiących u podłoża potrzeby bawienia się z reguły wymieniane są w pierwszej kolejności funkcje przystosowawcze, tj. dostosowanie do otoczenia środowiskowego poprzez zabawę czy nauka przetrwania w dorosłym życiu. Na drugim miejscu stoją funkcje motoryczne: opanowanie ruchów własnego ciała i ich zharmonizowanie z ruchami innych ciał, wzmacnianie mięśni, ćwiczenie koordynacji. Trzecią grupę zadań zabawy stanowi kształcenie zmysłów i rozwijanie instynktów znajdowania pożywienia czy partnera, walki wewnątrzgrupowej, obrony przed drapieżnikami, budowania schronienia, itp. Dodatkowo postrzega się zabawę jako fizjologiczne rozładowywanie nadmiaru energii mięśniowo-nerwowej, odprężenie po wysiłku, rozwój sprawności fizycznej i psychicznej oraz rozwój układu nerwowego[7].

W ostatnich latach przeprowadzanych jest coraz więcej zaawansowanych badań skoncentrowanych na tematyce zabaw zwierząt, których głównym celem jednak jest wyjaśnienie podłoża obecności tej formy zachowania nie tyle wśród zwierząt, ile u wszystkich istot żywych, w tym u ludzi. W ich wyniku dysponujemy coraz większą liczbą dowodów na istnienie zachowań zaliczanych do zabawy nie tylko u ssaków, lecz również gadów, ryb, ptaków, a nawet owadów[8]. Dają się tu dostrzec zarówno trzy podstawowe formy zabaw ludzi wspólne im z naczelnymi, takie jak zabawy społeczne (socjalizacyjne), motoryczne i zabawy przedmiotami,

[4] Burghardt 2010, 339-340.
[5] Okoń 1987, 15-18, 53-57.
[6] Okoń 1987, 15-17.
[7] Huizinga 1985, 12-14; Okoń 1987, 45-46, 50-59; Grad 1997, 11-13; Burghardt 2010, 343-344; Pellis, Pellis, Bell 2010, 280.
[8] Burghardt 2005.

jak również formy postrzegane dotąd jako wyłączna domena gatunku *Homo sapiens* – w ich prymitywnych wersjach – konstrukcyjne, językowe, mimetyczno-naśladowcze oraz gry[9]. Wnioski Gordona M. Burghardt'a, wskazujące na istnienie zabawy u zwierząt, z którymi nasza wspólna przeszłość ewolucyjna jest bardzo odległa, dowodzą, że zabawa wyewoluowała bardzo dawno[10]. Tezę tę potwierdzają także najnowsze badania nad mózgiem.

Naukowcy badający funkcjonowanie mózgu, za pomocą coraz lepszych technik obrazowania jego czynności i struktury, powiązali zachowania zabawowe z konkretnymi neuroprzekaźnikami oraz obszarami, które uaktywniają się w trakcie bawienia się. Badania te pokazują, że pęd do zabawy jest podstawowym procesem wspomagającym „programowanie" wyższych struktur mózgowych, takich jak kora nowa (*neocortex*)[11]. Pojawiła się ona dopiero u gadów, stanowi niemal 90% ludzkiej kory mózgowej i jest odpowiedzialna za analizę danych przychodzących ze zmysłów, działania motoryczne oraz wyższe czynności psychiczne, jak planowanie, myślenie, analiza emocji. Jednak co ciekawe, udowodniono, że usunięcie kory nowej u szczurów wcale nie osłabia ich popędu do zabawy. Z tego powodu nie można jej uznać za pierwotny ośrodek odpowiedzialny za zabawę i szuka się go w znacznie starszych ewolucyjnie rejonach mózgu[12].

Oprócz poszukiwań mózgowego „centrum dowodzenia zabawą" badacze zajęli się kwestią wpływu samej czynności bawienia się na mózg i organizm człowieka. Wykazano, że zabawa uwalnia w mózgu te same substancje (zwane neuroprzekaźnikami), co najlepiej dotychczas poznane czynniki wpływające na odczuwanie radości i przyjemności, czyli jedzenie, seks i narkotyki[13]. Badacze dostrzegli ponadto zależności zachodzące pomiędzy zabawą młodych osobników a rozwojem poszczególnych obszarów ich mózgu. I tak, istnieje korelacja między często-

9 Burghardt 2010, 347.
10 Burghardt 2010, 345.
11 Panksepp 2010, 268.
12 Panksepp 2010, 269.
13 Vanderschuren 2010, 324; Konner 2011, 510.

tliwością bawienia się w młodości a zgodnymi z rozwojem wiekowym zmianami w móżdżku (*cerebellum*), odpowiedzialnym za koordynację ruchów i utrzymanie równowagi ciała, jak również w obrębie neuronów ruchowych w obwodowym układzie nerwowym[14]. Innym przykładem są obserwacje dotyczące młodych małp. Stwierdzono, że określone momenty w ich rozwoju, objawiające się m.in. pojawieniem się konkretnych form zabaw, odpowiadają momentom dojrzewania poszczególnych obszarów ich mózgu[15]. Badania te potwierdzają tezę o decydującym znaczeniu zabawy w rozwoju biologicznym młodej jednostki, mającym wpływ na jej dorosłe życie.

Zabawa zwykle postrzegana jest jako emocja pozytywna, która niesie ze sobą radość, a osobniki, które mogą jej doświadczać są szczęśliwsze i mniej agresywne[16]. Ponieważ przypisuje się jej bardzo duże znaczenie w budowaniu dynamiki społecznej, szczególnie ciekawe są badania nad kompetencjami będącymi pochodną bawienia się w najwcześniejszych okresach rozwoju. Eksperymenty przeprowadzone na szczurach laboratoryjnych pokazały, że te osobniki, które w młodości zostały pozbawione możliwości bawienia się, w późniejszym, dorosłym życiu wykazywały się znacznymi deficytami poznawczymi, behawioralnymi, emocjonalnymi oraz społecznymi. Były one bardziej agresywne i społecznie niekompetentne, a ponadto miały trudności w radzeniu sobie z sytuacjami nieoczekiwanymi, nieznanymi[17]. W tym kontekście zabawa rysuje się jako jedna z głównych dróg, dzięki którym „mózg społeczny" na podstawie doświadczania uczy się radzić sobie w sytuacjach życiowych pełnych różnych ograniczeń ekologicznych i kulturowych[18]. Jest zatem formą adaptacji skomplikowanych organizmów do funkcjonowania w skomplikowanym świecie.

---

14 Pellis, Pellis, Bell 2010, 280.
15 Pellis, Pellis, Bell 2010, 281.
16 Panksepp 2010, 273.
17 Pellis, Pellis, Bell 2010, 283-284, 286-287; LaFreniere 2011, 468.
18 Panksepp 2010, 268.

Inne eksperymenty potwierdziły z kolei funkcję socjalizacyjną zabawy. Badania nad szczurami oraz szympansami dotyczące radości płynącej z bawienia się pokazały, że motywacja do zabawy słabnie wówczas, kiedy współtowarzysze jej nie podejmują, nie odpowiadają. Radość ta jest zatem pochodną interakcji z innym osobnikiem, możliwości kontaktu z nim oraz komunikacji[19].

W nurcie rozważań nad społecznymi korzyściami z zabawy pozostaje teoria amerykańskiego antropologa, Garry'ego Chicka, oparta na darwinowskiej teorii ewolucji drogą doboru naturalnego. Uznał on skłonność do zabawy, żartobliwość oraz zachowania zabawowe za sygnały znaczące dla przeciwnych płci, a będące ważnymi wskazówkami przy wyborze długoterminowego partnera. Dla każdej z płci w tym przypadku co innego jest istotne, a zabawa zdaje się dawać możliwość zasygnalizowania tych właśnie ważnych dla przeciwnej płci atrybutów. Bawiące się kobiety sygnalizują swoją młodość, witalność, a co za tym idzie – płodność, a więc cechy, które od dawna uznawane są za najbardziej pożądane przez mężczyzn z ewolucyjnego punktu widzenia. Z kolei skłonność mężczyzn do zabawy jest sygnałem ich łagodnego usposobienia. Wyjaśnienie pożądania tej cechy u partnera przez kobiety odwołuje się do dwóch faktów. Pierwszym jest powszechna wśród ssaków przemoc fizyczna osobników męskich na żeńskich, a w szczególności regularne gwałty wśród naczelnych, jak np. u goryli, szympansów czy orangutanów. Drugi czynnik to udowodnione znacznie mniejsze ryzyko zabicia dziecka przez jego biologicznego ojca. Z tych dwóch faktów wynika, że zarówno dla własnego bezpieczeństwa, jak i dla bezpieczeństwa swojego potomstwa, jednostki żeńskie różnych gatunków powinny na długoterminowych partnerów wybierać osobniki męskie nie wykazujące tendencji do agresji. Sygnałem braku owej agresji i łagodnego usposobienia ma być według G. Chicka właśnie skłonność do zabawy[20].

Teoria ta jako jedna z najświeższych propozycji pozostaje oczywiście w sferze hipotez. Przywołuję ją tutaj, bowiem jest niezwykle interesująca, zwłaszcza wobec

---

19 Vanderschuren 2010, 324.
20 Chick, Yarnal, Purrington 2012, 417-420.

rosnącej liczby dowodów na ewolucyjnie utrwalone i w tym duchu tylko wytłumaczalne zachowania naszego gatunku. Jej zaletą jest po pierwsze to, że jako jedna z niewielu odnosi się do ludzi dorosłych i ich skłonności do zabawy, a po drugie – przy odpowiednim kwestionariuszu pytań oraz przebadaniu dużej grupy ludzi jest ona weryfikowalna.

Przywołane powyżej wyniki badań z zakresu nauk biologicznych można podsumować twierdzeniem, że w większości z nich ujawnia się najsilniej znaczenie adaptacyjne zabawy. Wszystkie pozostałe przypisywane jej funkcje wynikają niejako z tej jednej nadrzędnej. Jawi się ona zatem jako metoda przystosowania się jednostki do zastanego środowiska przyrodniczego, społecznego oraz kulturowego. Podobnie widzieli to klasycy psychologicznych koncepcji zabawy w życiu człowieka.

Pomimo tego, że Zygmund Freud nie podjął nigdy tematu zabawy od strony teoretycznej, to uważany jest za twórcę psychoanalitycznej teorii zabawy, powstałej z opinii wyrażonych mimochodem przy wyjaśnianiu mechanizmów życia psychicznego człowieka. Zajął się on naturalnie zabawą w odniesieniu do przeżyć z okresu dzieciństwa, wychodząc z założenia, że dzieci przetwarzają w niej wszystko to, co zrobiło na nich duże wrażenie, i poprzez zabawę łagodzą siłę tego wrażenia. Redukcja powstałych w jego wyniku napięć odbywać ma się poprzez powtarzanie sytuacji przykrej i nadawanie jej nowej symboliki[21]. Tym samym bawienie się staje się procesem, w którym trudne przeżycia zostają podzielone na części, wielokrotnie powtórzone i zasymilowane. Jest to zdaniem freudystów działanie typowe dla wieku dziecięcego, bowiem w tym okresie rozwoju człowiekowi niedostępne są inne sposoby przezwyciężania własnych trudności[22]. Podobnie uważał neofreudysta, Erik Erikson, który traktował zabawę jako zwierciadło, odbijające ludzkie myśli i uczucia. Była ona dla niego działaniem, mającym na celu wykreowanie sztucznego świata, w którym ludzie doświadczają i oswajają różne rodzaje uczuć[23].

21 Okoń 1987, 77-79.
22 Okoń 1987, 83.
23 Henricks 2008, 161.

Motyw przystosowawczy pojawia się w pracach kolejnego psychologa, Jeana Piageta, który zabawą zajął się w kontekście swojej teorii rozwoju psychicznego człowieka, a w szczególności dziecka. Wyróżnił on dwa czynniki adaptujące jednostkę do otoczenia – asymilację i akomodację. Pierwszy polega na przyswajaniu nowych przedmiotów czy bodźców z otoczenia oraz włączaniu ich do posiadanych już schematów poznawczych i działaniowych. Drugi – na przekształcaniu owych schematów w celu włączenia doń nowego przedmiotu lub bodźca[24]. Zabawę traktował J. Piaget jako aktywność asymilacyjną, a swoją teorię najobszerniej wyjaśnił na podstawie zabaw dziecięcych[25].

W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o podłoże i funkcje zabawy w życiu organizmów żywych niepoślednie miejsce zajmuje również paradygmat kulturowy. Od czasu ukazania się książki Johana Huizingi zdominował on dyskusję na temat roli zabawy w życiu ludzi. Zdaniem autora *Homo ludens* sens zabawy wyjaśnia funkcja kulturotwórcza, jaką jej przypisuje, czyli uznanie kultury za formę działalności narodzoną i realizowaną w zabawie[26]. Jej pochodną jest z kolei rola społeczna zabawy, ponieważ działania, które zalicza on w obręb kultury nie są działaniami jednostek, a wymagającymi społecznej interakcji. W jego panludycznej koncepcji zabawa przenika wszystkie podstawowe formy ludzkiego współżycia, od mowy poczynając, poprzez mit i kult, na prawie, sztuce oraz wiedzy skończywszy. Jest ona w tym ujęciu kołem napędowym wszelkich działań ludzi żyjących w grupach społecznych, które zaliczamy do materialnego i duchowego dorobku ludzkości[27]. J. Huizinga nie sprecyzował skąd sama potrzeba zabawy miałaby się w nas brać. W jednym tylko miejscu nazwał zabawę „fundamentalnym duchowym elementem życia"[28], z czego należałoby wysnuć wniosek, iż potrzeba zabawy jest według niego jedną z potrzeb z kategorii tych duchowych.

---

24 Okoń 1987, 91-92.
25 Okoń 1987, 92-97; Henricks 2008, 161.
26 Huizinga 1985, 17.
27 Huizinga 1985, 15-17.
28 Huizinga 1985, 49.

Nieco inaczej patrzył na to drugi z klasyków kulturotwórczej teorii zabawy, Roger Caillois. Duch zabawy jest zdaniem tego badacza obecny w kulturze, jednak sama zabawa to instynkt. U jego podstaw dostrzegł on pierwotną swobodę, potrzebę odprężenia, rozrywki i fantazji. Ów pierwotny instynkt zabawowy prowadzi do powstawania gier i zabaw, którym należy, jego zdaniem, przypisać walor kulturotwórczy. Uważał on, iż dają one świadectwo, precyzują i rozwijają wartości intelektualne i moralne danej kultury[29].

Zestawiwszy ze sobą wszystkie powyższe próby znalezienia źródeł potrzeby zabawy należy zauważyć ich zgodność przynajmniej w dwóch kwestiach. Po pierwsze, potrzeba ta jest czymś tkwiącym w nas samych, a nie zewnętrznie narzuconym obowiązkiem, koniecznością czy formułą funkcjonowania w społeczeństwie. Po wtóre, jako główny motyw leżący u jej podłoża rysuje się konieczność przystosowania się do istniejących warunków, do zastanego i dynamicznie zmieniającego się środowiska przyrodniczego, społecznego oraz kulturowego. Funkcja adaptacyjna wchłania swoim znaczeniem w tym przypadku pozostałe, pomniejsze przypisywane zabawie znaczenia. Bawienie się przez dziecko służy adaptacji jego ciała do rzeczywistości przyrodniczej oraz nabywaniu kompetencji społecznych również o charakterze przystosowawczym. Z drugiej strony zabawa jawi się jako środek, dzięki któremu również dorośli dostosowują się do zmiennych warunków społecznych i kulturowych. Ciekawa w tym kontekście jest teoria przypisująca wartości ewolucyjne zabawie, dostrzegająca w niej strategię na przetrwanie gatunku.

Funkcję kulturotwórczą zabawy widziałabym w tym zestawieniu wprawdzie jako wtórną wobec adaptacyjnej, jednakże w kontekście dosyć długiej już historii gatunku *Homo sapiens* tworzącego ową kulturę – nie mniej ważną, a być może od pewnego momentu dziejów nawet najważniejszą. Zdobyczą owej kulturotwórczej właściwości bawienia się jest stworzenie wysokiego społecznego poziomu przyzwolenia na uprawianie aktywności zabawowej, na pierwszy rzut oka marnującej czas i energię ludzi, jak i takich struktur instytucjonalnych czy kulturowych, któ-

[29] Caillois 1973, 328-329, 336.

re w rzeczy samej ową potrzebę zabawy kanalizują w formach znajdujących powszechną akceptację społeczną. Mówi się wprawdzie, że zabawa jako taka wytwarza mechanizmy zabezpieczające przed konfliktem społecznym, tłumiące agresję jednostek czy grup[30], ja jednak uważam, że zabawa żadnych mechanizmów nie wytwarza. Kultura adaptuje te jej cechy i sposoby działania, które ma ona ze swojej definicji. I to nie chęć utrzymania ładu społecznego wyzwala aktywność zabawową, gdyż aktywność ta, bez względu na to czy ład społeczny by panował czy też nie, i tak by się pojawiała. W ramach kultury stworzyliśmy sobie jednak nisze, w których zaspokajamy tę potrzebę zabawy. W ramach takich jej form, które są akceptowane przez otaczające nas społeczeństwo.

Teoretycy zajmujący się tematem ludyzmu znakomite miejsce w swoich pracach poświęcają klasyfikacjom owych form zabaw. Ponownie, wielość istniejących podziałów dowodzi, że zabawa jest tym rodzajem ludzkiej aktywności, który z trudnością poddaje się jasnym kryteriom klasyfikacyjnym. Zanim jednak do tego przejdę, po próbie znalezienia źródeł potrzeby zabawy wynikających bezpośrednio z jej funkcji, należy przyjrzeć się samej jej definicji. Czym zatem zabawa jest w istocie?

W przypadku zabaw zwierząt G. M. Burghardt przyjął pięć kryteriów definiujących ją: 1) zachowania w zabawie nie pełnią żadnej konkretnej funkcji ani pod względem swojej formy ani kontekstu ich występowania; 2) zabawa jest spontaniczna, dobrowolna, intencjonalna, przyjemna, satysfakcjonująca, wzmacniająca, bezinteresowna; 3) różni się od poważnych zachowań tym, że jest niekompletna, przesadna i dziwaczna; 4) jest czynnością powtarzaną w podobnych, ale nie identycznych formach; 5) jest inicjowana w sytuacjach, w których zwierzę jest najedzone, zdrowe oraz wolne od sytuacji stresujących[31]. Kryteria te łudząco przypominają definicje zabaw stworzone przez J. Huizingę i R. Caillois'a.

---

30 Kantor 1998, 32.
31 Burghardt 2010, 345-346.

J. Huizinga, poszukując definicji zabawy odpowiadającej jego panludycznej koncepcji, a zatem wspólnej zarówno dla zwierząt jak i ludzi, dorosłych oraz dzieci, zaproponował następujące wyjaśnienie tego pojęcia: *Zabawa jest dobrowolną czynnością lub zajęciem, dokonywanym w pewnych ustalonych granicach czasu i przestrzeni według dobrowolnie przyjętych, lecz bezwarunkowo obowiązujących reguł, jest celem sama w sobie, towarzyszy jej zaś uczucie napięcia i radości i uczucie „odmienności" od „zwyczajnego życia"*[32]. Z definicji tej wynika kilka konstytutywnych cech zabawy. W pierwszej kolejności jest ona działaniem swobodnym i dobrowolnym, nie może być wymuszona, gdyż wówczas nie będzie już zabawą. W odczuwaniu przyjemności z zabawy tkwi zasada jej dobrowolności. Zabawa jest tym samym wyrazem wolności jednostki i jej swobody[33]. Po wtóre – zabawa „dzieje się" w ustalonych granicach czasowych i przestrzennych. Ograniczenie czasowe polega na tym, że zostaje ona „rozegrana" w konkretnym czasie, w jakimś momencie się rozpoczyna i w jakimś kończy. Dużo wyraźniejsze jest oczywiście ograniczenie przestrzenne. Wytyczone w sposób materialny lub niematerialny miejsce staje się polem gry czy zabawy[34]. W tym czasie i w tej przestrzeni panuje swoisty porządek, na który uczestnicy zabawy muszą wyrazić bezwarunkową zgodę. Wobec przyjętych reguł niemożliwy jest jakikolwiek sceptycyzm. Osoba, która wyraża ten sceptycyzm jest dużo większym zagrożeniem niż fałszywy gracz, gdyż nie respektuje reguł. Sprzeciwiając się im, niszczy zabawę innych, zagrażając pozostałym jej uczestnikom[35]. Ostatnią cechą jest odmienność zabawy od reszty życia. W przeciwieństwie do innych działań w życiu człowieka jest ona bezinteresowna i tymczasowa – jako zajęcie w trakcie odpoczynku. Uzupełnia codzienność o wrażenia estetyczne. Znajduje się również poza granicami interesów materialnych czy zaspokajania życiowych konieczności[36].

32 Huizinga 1985, 48-49.
33 Huizinga 1985, 20-21.
34 Huizinga 1985, 23-24.
35 Huizinga 1985, 25-26.
36 Huizinga 1985, 22-23.

Podobnie do zdefiniowania zabawy, poprzez wyodrębnienie jej cech formalnych, podszedł R. Caillois. Zasadniczo powtórzył on większość atrybutów podanych przez J. Huizingę. Silniejszy nacisk położył na element niepewności pojawiający się w zabawie, o którym holenderski badacz zaledwie napomknął[37]. Niepewność przebiegu oraz wyniku gry czy zabawy stanowi jego zdaniem margines pozwalający grającym rozwijać inicjatywę i przejawiać pomysłowość, stając się elementem w rzeczy samej „bawiącym" jej uczestników. R. Caillois dostrzegł ponadto jeszcze jedną cechę, o której J. Huizinga zupełnie nie wspomina – fikcyjność zabaw. Podkreślając, że gry i zabawy nie bywają działaniem ujętym zarazem w reguły i fikcyjnym, dokonał rozróżnienia pomiędzy grami, które rządzą się regułami, a zabawami, kierującymi się zasadą fikcji jako wtórnej rzeczywistości[38]. W ujęciu R. Caillois'a gry i zabawy są zatem pewnymi czynnościami cechującymi się dobrowolnością, bezproduktywnością, zamkniętymi w określonych granicach czasowych i przestrzennych, zawierającymi element niepewności, i albo ujętymi w normy, albo fikcyjnymi[39].

Powyższe trzy definicje opisujące zabawę poprzez jej cechy formalne różnią się od siebie w bardzo niewielkim stopniu. Wśród cech, które powtarzają się w każdej z nich należy wymienić bezproduktywność, dobrowolność oraz odmienność od zwyczajnego życia, czy to na zasadzie wprowadzenia nowych reguł czy fikcyjności. Budowanie definicji zabawy, która godziłaby różne punkty widzenia nie jest tu potrzebne. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że taka możliwość istnieje, pod warunkiem zmniejszenia stopnia komplikacji przy rozważaniach teoretycznych.

Tak jak już wspomniałam, kolejnym kluczowym zagadnieniem jest systematyka form ludyzmu, która służyć ma uporządkowaniu wiedzy na temat zabaw ludzi i zwierząt. Kryteria istniejących klasyfikacji są równie różne, co przypisywane funkcje i znaczenia. Najwcześniejsze i najmniej precyzyjne są opisy typów za-

---

37 Huizinga 1985, 24-25.
38 Caillois 1973, 303-306.
39 Caillois 1973, 306.

baw dziecięcych. Z reguły w tej grupie wyróżnia się zabawy manipulacyjne, tematyczne, funkcjonalne, naśladowcze, konstrukcyjne, z regułami oraz ruchowe. Takie nazwy dla poszczególnych kategorii są w powszechnym użyciu praktykujących pedagogów. Podjętych zostało co najmniej kilka prób uporządkowania takiego stanu rzeczy, w których kryterium naczelnym były formy tych zabaw[40].

Pewnym jakościowym skokiem była propozycja J. Piageta, który oprócz formy przyjął jednocześnie kryterium pojawienia się owej zabawy na konkretnym etapie rozwoju dziecka. Uszeregował więc aktywności dziecięce w trzy wielkie typy struktur: zabawy-ćwiczenia, zabawy symboliczne oraz zabawy z regułami. Każda z tych struktur pojawia się na konkretnym etapie rozwoju dziecka. Zabawy-ćwiczenia mają miejsce od momentu narodzin dziecka do około drugiego roku życia lub kilka miesięcy dłużej. Są to początkowo wyłącznie schematy odruchów, które z czasem przechodzą w ćwiczenia funkcji (wykonywanie prostych czynności, kombinacje celowe, ćwiczenie myślenia). Zabawa symboliczna pojawia się z kolei przed końcem drugiego roku i jest domeną życia dziecka aż do początku okresu dojrzewania. Są to aktywności polegające głównie na naśladownictwie i przestrzeganiu reguł. Same zabawy z regułami w najczystszej postaci są obecne od około siódmego roku życia i stanowią trzecią wielką strukturę klasyfikującą działania dzieci[41].

Propozycja J. Piageta, jakkolwiek stanowiła krok w przód, była nadal niezadowalająca zwłaszcza dla badaczy zabaw ludzi dorosłych. Dla tej grupy uczestników kultury ludycznej swoją klasyfikację przedstawił R. Caillois. Pomimo tego, że jego propozycja jest szeroko referowana w niemal wszystkich publikacjach dotyczących zabaw, to ze względu na jej istotność pozwolę sobie ją tutaj również przedstawić. Dostrzegł on, że we wszystkich grach i zabawach występują cztery podstawowe elementy, które mają wpływ na ich formę i znaczenie. Są to swego rodzaju zasadnicze bodźce, które nie dają się sprowadzić do niczego

---

40 Okoń 1987, 147-153, 158-160.
41 Okoń 1987, 92-95.

innego: współzawodnictwo (*agon*), przypadek (*alea*), naśladownictwo (*mimicry*) i oszołomienie (*illinx*). W związku z tym zaproponował podział istniejących gier i zabaw na cztery grupy, w zależności od tego, który z elementów jest w danej zabawie dominujący[42].

Kategorie *agon* i *alea* podlegają temu samemu prawu: sztucznemu wytwarzaniu między graczami warunków absolutnej równości. Różnica między tymi dwiema kategoriami polega na źródle owej równości. Do grupy *agon* zaliczyć należy wszystkie gry i zabawy o charakterze zawodów. Gracze w *agon* są więc na starcie wobec siebie równi, a zwycięstwo zależy od koncentracji, odpowiedniego treningu, maksymalnego wysiłku i woli walki. *Agon* wymaga zdyscyplinowania i wytrwałości. Zabawa polega więc zawsze na współzawodnictwie, którego przedmiotem jest jedna cecha, tak że zwycięzca jawi się jako najlepszy w danej kategorii wyczynowej. *Alea* tymczasem obejmuje swym działaniem wszelkie gry i zabawy polegające na decyzji, która nie zależy od gracza, i na którą nie ma on najmniejszego wpływu. Źródłem równości graczy wobec siebie jest kaprys losu, który stanowi istotę gier zaliczanych do *alea*. Dlatego wygrana to nie tyle zwycięstwo nad przeciwnikiem, co nad losem. W grupie tej zbędna jest zręczność, wysiłek mięśni czy mózgu. *Alea* obala naturalną czy nabytą przewagę jednostek, by wszyscy okazali się absolutnie równi wobec ślepego wyroku losu[43].

W zabawach zaliczanych do grupy *mimicry* jej uczestnicy poruszają się w wyimaginowanym, iluzyjnym lub fikcyjnym świecie, stając się jakąś postacią i zachowując się stosownie do panujących w nim reguł. Jednostka udaje, że wierzy, iż jest kimś innym i usiłuje wmówić to otoczeniu. Zalicza się tu wszelkie zabawy polegające na naśladownictwie oraz przybieraniu maski lub przebrania[44].

Czymś zupełnie innym jest grupa *illinx*, do której zalicza się zabawy podlegające zasadzie oszołomienia. Celem zaliczanych tu zabaw jest chwilowe unicestwienie

---

42 Caillois 1973, 308-310.
43 Caillois 1973, 310-316.
44 Caillois 1973, 318-323.

stabilności odbioru i narzucenia świadomości swego rodzaju rozkosznej paniki. Owo oszołomienie idzie zazwyczaj w parze z tłumionym zamiłowaniem do nieładu i zniszczenia[45].

Zaproponowana klasyfikacja jest wartościowa nie tyle ze względu na oryginalność przyjętego kryterium, ile z uwagi na przypisywane na jej podstawie własności charakteryzujące i różnicujące poszczególne społeczeństwa i kultury. R. Caillois przywołując owe cztery główne siły motywujące zwraca uwagę na fakt, że w ich obrębie można wymienić pewne mechanizmy, których wartościowanie, podział na te społecznie znaczące oraz na te rozwijające się niejako w niszach, jest istotnym sygnałem na temat oblicza kultury konkretnej grupy społecznej[46]. Idąc tym tropem stwierdził, że całe cywilizacje i epoki można charakteryzować wychodząc od właściwości jej gier i zabaw, które dostarczają informacji na temat słabości i sił danej cywilizacji w określonym momencie jego rozwoju[47]. W społeczeństwach pierwotnych w równym stopniu rządzi *mimicry* i *illinx*, czyli maska i oszołomienie. Dopiero w „społeczeństwach rachunkowości" z kancelariami, kodeksami, księgowością, to *agon* i *alea* jawią się jako zasadnicze elementy gry społecznej. Gdy z pierwotnego chaosu wyłania się wysoko rozwinięta kultura, można wyraźnie jego zdaniem stwierdzić regres sił oszołomienia i naśladowania, które zostają zepchnięte na margines życia publicznego[48].

Powyższa teza sformułowana przez R. Caillois'a, w kontekście obserwowanych we współczesnych społeczeństwach preferencjach w uprawianych rozrywkach, budzi zrozumiałe zastrzeżenia. B. Sułkowski słusznie zauważył, że nie trudno jest wskazać współcześnie te elementy ludyzmu, związane z „maską" i „oszołomieniem", które są wręcz masowe, jak telewizja czy alkohol towarzyszący spotkaniom towarzyskim[49]. Skłania się on raczej ku tezie o nieobecności lub znikomej

45 Caillois 1973, 323-328.
46 Caillois 1973, 375.
47 Caillois 1973, 389.
48 Sułkowski 1998, 6.
49 Por. Sułkowski 1998, 7.

obecności wszelkich gier, zabaw i rytuałów w strukturach „na serio", o zepchnięciu ich przez społeczeństwa cywilizowane na margines kultury[50].

Obserwowanie proporcji występowania w kulturze par żywiołów zabawy: *illinx-mimicry* oraz *alea-agon* jest jedną z propozycji wykorzystania założenia o kulturotwórczej funkcji zabawy w badaniu poszczególnych społeczeństw. Skoro kultura tworzy się w zabawie, to jej formy oraz przypisywane tym formom wartości i cechy, w jakiś sposób charakteryzują grupy społeczne i ich kultury. Już J. Huizinga dowodził, że w grach i zabawach społeczeństwo wyraża swoje poglądy na świat. Jego zdaniem w trakcie rozwoju każdej kultury ulega zmianie stosunek zabawy i nie-zabawy[51].

Badania trójki amerykańskich antropologów nad grami i zabawami w różnych kulturach tradycyjnych wykazały zależność zachodzącą pomiędzy niektórymi typami społeczeństw a częstotliwością uprawiania konkretnych form zabaw. Ich zdaniem aktywność zabawowa wyraża naturę kultury. I tak występowanie lub niewystępowanie oraz reakcje jakie budzą poszczególne zabawy należy wiązać z określonymi typami kultur. Gry strategiczne jako typowe modele relacji między ludźmi pojawiają się częściej w kulturach o wyraźnym zróżnicowaniu statusów, pozycji i stratyfikacji społecznej. Częstotliwość obecności gier losowych udało się z kolei skorelować z charakterem wierzeń – jeśli bogowie są istotami życzliwymi, to gry losowe zyskują na popularności. Spada ona natomiast w kulturach, w których rozpowszechnione jest przekonanie o agresywnej naturze bogów[52].

Gry i zabawy nie są tylko i wyłącznie pociesznymi formami aktywności dzieci. W dorosłym życiu zabawa i życie potoczne współistnieją razem. Istnieje cały szereg mechanizmów i bodźców (jak np. upodobanie do rzucania wyzwań, czerpanie przyjemności z przebierania się czy pożądanie stanu ekstazy), które można

50 Sułkowski 1998, 7-8.
51 Huizinga 1985, 73-74.
52 Roberts, Arth, Bush 1959; Sułkowski 1984, 49-50.

znaleźć w świecie gier i zabaw oraz w świecie bytu społecznego[53]. Zabawa sprzyja umacnianiu i podtrzymywaniu więzi społecznych. Żeby była pełna, potrzebna jest obecność innej osoby, jej uwaga i życzliwość. Jednak grono osób zaangażowanych w zabawę nie może być nieskończone. W rozgrywce może wziąć udział tylko ograniczona liczba osób, najczęściej znających się i wtajemniczonych. Czasem gry i zabawy wykraczają poza własne granice i przybierają odmienne formy, powołując do istnienia pewne stałe, misterne struktury czy nawet całe instytucje, jak mamy do czynienia w przypadku sportu, teatrów czy zabaw ludowych[54]. Ta zasada również może być znaczącym komunikatem charakteryzującym konkretne społeczeństwo.

Są tacy, którzy wyrażają swój sceptycyzm wobec wyjaśniającej mocy zabawy[55]. Trudno jednak zaprzeczyć ogromnemu znaczeniu, jakie ma ona choćby na rozwój dzieci. Jako jednostki, które z wolna stają się częścią społeczeństwa i twórcami kultury, dzieci w ciągu wczesnych lat swojego życia przystosowują się do swoich ról społecznych i kulturowych, jakie narzuca im zastane w momencie narodzin i zmieniające się w trakcie trwania ich życia środowisko przyrodnicze, społeczne i kulturowe. Rola zabawy w tym procesie adaptacji jest niekwestionowana. A jeśli tak – to wnioskowanie odwrotne, przypisujące zabawom dzieci konkretne wartości społeczne i kulturowe, powinno skutkować tezami o roli owych cech w konkretnej społeczności czy kulturze, w danym miejscu i czasie. Podobnie ma to miejsce w przypadku analizy znaczenia zabaw ludzi dorosłych.

53 Caillois 1973, 373-374.
54 Caillois 1973, 344-345.
55 Kantor 1999, 16.

# Klasyfikacja źródeł

W wyniku kwerend źródłowych zebranych zostało 1159 zabytków archeologicznych związanych z kulturą ludyczną, datowanych na późne średniowiecze. Wszystkie znaleziska zostały podzielone na trzy podstawowe grupy: akcesoria zabaw, akcesoria gier oraz instrumenty muzyczne. Do akcesoriów zabaw zostały zaliczone: grzechotki, kule drewniane, piłki skórzane, murmelki, lalki, figurki, miniatury naczyń, modele łodzi i broni, kręgle, astragale, bąki, buczki oraz inne zabawki. W grupie akcesoriów gier znalazły się pionki, kostki oraz plansze. Instrumenty muzyczne podzielone zostały na chordofony, aerofony i idiofony.

Poszczególne zabytki zostały poddane analizie surowcowej i formalnej, która została ujęta w osobnym katalogu. W niniejszym rozdziale, w ramach wydzielonych kategorii, informacje dotyczące formy, chronologii oraz miejsca znalezienia, zostały usystematyzowane i uogólnione.

## *AKCESORIA ZABAW*

Akcesoria zabaw to w gruncie rzeczy przedmioty uważane w większości za typowo dziecięce zabawki. Znalazły się tu zatem akcesoria służące do zabaw manipulacyjnych, naśladowczych, ale również do ruchowych, które mogły służyć zarówno dzieciom, jak i dorosłym. Do grupy tej zostały włączone zarówno zabawki



2. Grzechotka gliniana. Gdańsk, ok. poł. XIII w., nr kat. 002.
2. Clay rattle. Gdańsk, c mid 13th cent., Cat No. 002.

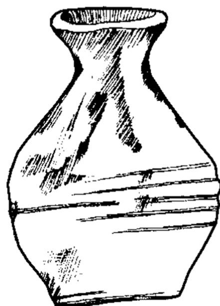
*sensu stricto*, czyli przedmioty specjalnie wykonane do tego celu, jak i przedmioty zabawy, które mogły mieć pierwotnie zupełnie inne przeznaczenie.

**Grzechotki**
Nr kat. 001-009

Znaleziska grzechotek są w materiale późnośredniowiecznym niezwykle rzadkie, wręcz jednostkowe. W zebranym zbiorze znalazło się zaledwie dziewięć egzemplarzy tych zabawek. Dwie z nich wykonane są z gliny, siedem zaś jest metalowych.

Najstarsza w zbiorze jest grzechotka gliniana znaleziona w Gdańsku [nr kat. 002]. Ma ona kształt kulisty, jej powierzchnia jest chropowata i ozdobiona odciśniętymi w glinie kółkami (ryc. 2)[1]. Datowana jest na około połowę XIII w. Młodszy egzemplarz gliniany został znaleziony w Elblągu [nr kat. 001]. Ma on kształt naczynka o wysokości 5,5 cm, mocno wydętym brzuścu i wysokiej wąskiej szyjce. Powierzchnia zabawki pokryta jest brązowo-zielonym szkliwem. W środkowej części jest zdobiona ornamentem w postaci trzech dookolnych żłobień. W jej wnętrzu znajduje się prawdopodobnie gliniana kulka (ryc. 3). Zabytek ten datowany jest na 1. połowę XV wieku[2].

1 Kunicka-Okuliczowa 1959, 123.
2 Domagalska 2002, 109; Nawrolska 2012, 314.




3. Grzechotka gliniana. Elbląg, 1. poł. XV w., nr kat. 001.
3. Clay rattle. Elbląg, first half 15th cent., Cat No. 001.



4. Grzechotka metalowa. Gdańsk, XVI w., nr kat. 003.
4. Metal rattle. Gdańsk, 16th cent., Cat No. 003.

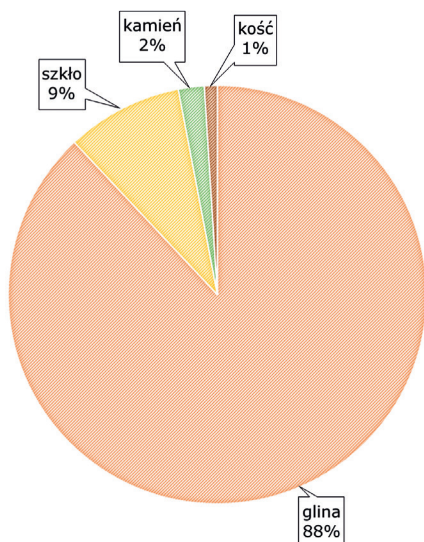
Wszystkie grzechotki metalowe zostały znalezione w Gdańsku [nr kat. 003-009]. Mają one formę zachowanych w różnym stopniu ażurowych półkul (ryc. 4), ozdobionych motywami maswerku i stylizowanymi zwierzętami. W dwóch przypadkach zachowały się fragmenty trzonków tych grzechotek. Datowane są na 2. poł. XIV-XVI w.

**MURMELKI**
NR KAT. 010-072

Jedną z najliczniejszych kategorii przedmiotów do zabaw są murmelki, czyli niewielkie kulki wykonane z różnych surowców. W zebranym materiale znalazło się 158 takich zabytków zrobionych z gliny, szkła, kamienia lub kości (ryc. 5)[3].

Najliczniejszą grupę stanowią te gliniane (ryc. 6). Ich kolory są różne i z reguły niejednorodne. Wśród nich występują egzemplarze wykonane z glin nieżela-

[3] Gläser 1989, 60; Buchholz 1990, 57; Gläser 1992, 83; 2002, 122; Rębkowski red. 1997, 122; Domagalska 2002, 121-132; Blaževičius 2011, 197-199; Masiulene 2012, 388; Romanowicz 2013b, 221-224.






5. Murmelki – surowiec.
5. Marbles – raw material.

6. Gliniane murmelki. Kołobrzeg, XIII-XIV w.
6. Clay marbles. Kołobrzeg, 13th -14th cent.

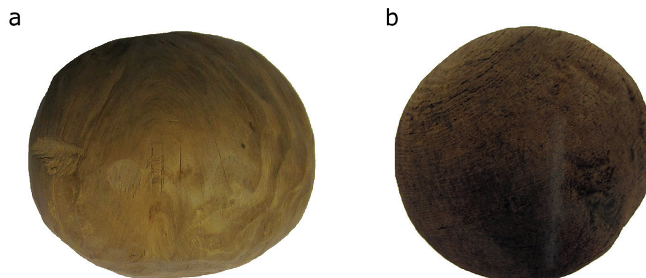
zistych wypalonych na biało lub jasnokremowo, oraz żelazistych, wypalonych na pomarańczowo-czerwowo lub siwo. Część murmelek jest dodatkowo powleczona warstwą angoby, co nadało im bardziej gładką i błyszczącą powierzchnię. Większość kulek szklanych jest spatynowana lub pokryta warstwą iryzacyjną, dlatego trudno określić ich pierwotną barwę. Część z nich jest jednak zachowana całkiem dobrze i można stwierdzić, że zostały wykonane ze szkła przezroczystego, w większości koloru jasnozielonego, jedna – koloru żółtego [nr kat. 018]. Trzy znalezione kulki kamienne są zrobione z szarego piaskowca, natomiast zupełnym wyjątkiem jest znaleziona w Kłajpedzie murmelka wytoczona z kości [nr kat. 028].

Średnice kulek wahają się pomiędzy 10 a 46 mm. Najwięcej jest egzemplarzy o średnicy 15 mm, przy czym niemal 70% z nich mieści się między 13 a 19 mm. Kulki są znajdowane w nawarstwieniach miejskich od początku XIII do przełomu XV i XVI w., czyli w całym analizowanym okresie.

**KULE**
NR KAT. 073-106

W zebranym materiale znalazły się 43 drewniane kule, które można uznać za przedmioty służące do zabawy[4]. Stan zachowania poszczególnych egzemplarzy zależny jest zarówno od gatunku drewna, z którego zostały wykonane, jak i od

[4] Gläser 1995, 43; Rębkowski red. 1996, 114, 129; 1997, 71; Domagalska 2002, 76-79; Blaževičius 2011, 194; Möller 2012, 207; Mührenberg 2012, 229.




7. Kule drewniane: a) strugana, Wilno, XIV-XV w., nr kat. 087, b) toczona, Gdańsk, 2. połowa XV w.
7. Wooden balls: a) carved, Vilnius, 14th -15th cent., Cat No. 087, b) lathed, Gdańsk, second half 15th cent., Cat No. 102.

warunków depozycyjnych. Większość z nich jest silnie zdeformowana, wysuszona i popękana. Lepiej zachowały się te zrobione z twardych gatunków drewna. Mamy tu do czynienia zarówno z kulami toczonymi, jak i struganymi. Te drugie są mniej foremne (ryc. 7).

Na trzech kulach widoczny jest ślad zdobienia. W jednym przypadku jest to proste dookolne wcięcie [nr kat. 078], w drugim wcięcia są dwa i przecinają się pod kątem prostym [nr kat. 106]. Dekoracja trzeciej kuli jest bardziej rozbudowana [nr kat. 088]. W okrąg wyryty z jednej strony kuli wpisany jest motyw trzech szerokich pasów schodzących się w centrum tego okręgu oraz zwijających się spiralnie w kierunku jego krawędzi. Na środku okręgu umieszczony został niewielki trójkąt, pasy zaś są ponacinane poprzecznie liniami rytymi, po trzy linie w serii (ryc. 8).





8. Kula drewniana, dekorowana. Gdańsk, 2. połowa XV w., nr kat. 088.
8. Wooden ball, ornamented. Gdańsk, second half 15th cent., Cat No. 088.

Wymiary drewnianych kul wahają się pomiędzy 37 a 106 mm i nie wykazują żadnych wyraźnych tendencji do regularności w tej kwestii. Chronologia występowania obejmuje cały analizowany okres, z czego prawie 50% jest datowanych na XIV w.

**Piłki**
Nr kat. 107-127

W zebranym materiale dało się wyróżnić 20 egzemplarzy piłek skórzanych, odkrytych w całości lub we fragmentach[5], oraz jeden zabytek wykonany z kosmyków włosia[6]. Ta ostatnia [nr kat. 127] została znaleziona w Wismarze i ma kształt nieregularnej kuli o średnicy ok. 6 cm. Włosie jest uplecione w sposób staranny, tak że całość dobrze się trzyma (ryc. 9).

Piłki skórzane znalezione na analizowanym terenie można podzielić na trzy podstawowe typy:

1 – uplecione z wąskich pasm skóry [nr kat. 108, 127] (ryc. 10);

2 – wykonane z jednego, okrągłego kawałka skóry ściągniętego rzemieniem,

[5] Buchholz 1990, 59; Rębkowski red. 2010, 117; Blaževičius 2011, 193-194.
[6] Buchholz 1990, 59.





9. Piłka z kosmyków włosia. Wismar, XIV-XV w., nr kat. 127.
9. Ball made of horsehair. Wismar, 14th -15th cent., Cat No. 127.

10. Piłka upleciona z pasm skóry. Kołobrzeg, XIV-XV w., nr kat. 108.
10. Ball weaved of leather pieces. Kołobrzeg, 14th -15th cent., Cat No. 108.

wypełnione skrawkami skóry i zniszczonymi rzemieniami [nr kat. 107] (ryc. 11);

3 – zszywane z kilku (od dwóch do czterech) kawałków skóry [nr kat. 109-125] (ryc. 12).

Ten ostatni typ piłki został zidentyfikowany tylko w Wilnie, gdzie znalezionych zostało kilkanaście krążków o średnicy od 40 do 100 mm, oraz dwie części prostokątne. Są one elementami piłek złożonych z trzech części – dwóch krążków połączonych prostokątnym złączem. O takim sposobie szycia piłek skórzanych przekonują dwa znaleziska całych piłek, również pochodzących z Wilna [nr kat. 121, 122]. Jedna [nr kat. 122] złożona jest właśnie z dwóch krążków i łączącego je esowatego paska. Ma ona średnicę ok. 65-70 mm. Drugie znalezisko prawie całej piłki z Wilna [nr kat. 121] ma analogiczną budowę, z tą różnicą, że środkowy pasek jest złożony z dwóch prostokątów połączonych skórzanym rzemieniem.

Średnice piłek wykonanych z miękkich materiałów musiały mieścić się pomiędzy 40 a 100 mm. Chronologia ich występowania obejmuje okres od początku XIV do początku XVI w.



11. Piłka z jednego kawałka skóry ściągniętego rzemieniem. Kołobrzeg, 2. połowa XIV w., nr kat 107.
11. Ball made of one piece of leather tightened with a thong. Kołobrzeg, second half 16th cent., Cat No. 107.

12. Piłka skórzana, kilkuczęściowa. Wilno, XV w., nr kat. 121.
12. Leather ball made of several pieces. Vilnius, 15th cent., Cat No. 121.

**Lalki**
Nr kat. 128-148

Figurki antropomorficzne są jedną z kategorii znalezisk, które przysparzają specyficznych problemów interpretacyjnych. Te datowane na okres pradziejowy i wczesnośredniowieczny są dosyć jednoznacznie identyfikowane z idolami, związanymi z praktykami kultowymi[7]. Z kultem religijnym należy łączyć również niektóre figurki późnośredniowieczne, pełniące funkcje dewocyjne. Ich cechą charakterystyczną było to, że zobrazowana postać ludzka wyposażona została w atrybut pozwalający na identyfikację konkretnego świętego[8]. Mając na uwadze te trudności interpretacyjne, do grupy „lalki" zostały włączone figurki będące modelami postaci ludzkiej, nie posiadające atrybutów postaci świętych. Mogły one być zarówno dziecięcymi zabawkami, jak i kukiełkami do średniowiecznych teatrzyków lalkowych.

Średniowieczne lalki są znaleziskami bardzo rzadkimi. Na omawianym terenie mamy do czynienia z 20 egzemplarzami[9], wykonanymi z drewna lub gliny. Różnią się bardzo pomiędzy sobą formą, kształtem oraz starannością wykonania.

W zestawie lalek drewnianych ujęte zostały znaleziska zabawek jednoczęściowych, wykonanych z jednego kawałka drewna (ryc. 13a, d, f, g, i), jak i wieloczęściowych, które posiadały elementy ruchome. W przypadku lalek wieloczęściowych mamy do czynienia z dwiema głowami (ryc. 13e, j) [nr kat. 130, 140], jedną dłonią [nr kat. 140] oraz dwoma egzemplarzami, w których głowa jest połączona z korpusem, a w nim widoczne są otwory po ruchomych kończynach górnych i/lub dolnych (ryc. 13b, c) [nr kat. 128, 129].

Najliczniejsze są lalki wykonane z jednego kawałka drewna, w którym wyrzeźbiona jest, symbolicznie lub realistycznie, cała sylwetka ludzka. Najprostszą formę ma zabawka z Greifswaldu [nr kat. 133]. Zrobiona z jednego płaskiego kawałka

7 Por. Kajkowski, Szczepanik 2013; Wawrzeniuk 2016, 101-106.
8 Por. Borkowski 1998.
9 Schäfer, Lange 1988, 219; Gläser 1995, 32-33; Brather 1996, 162; Domagalska 2002, 88-91; Gläser 2002, 121; Caune 2007, 481; Mührenberg 2008, 330; Gomułka 2010a; Kowalska 2011a, 76; 2012, 302; Mührenberg 2012, 220; Mulsow 2012, 263; Nawrolska 2012, 316; Ose 2012, 403.




13. Lalki: a) Gdańsk, XIV/XV w., nr kat. 132; b) Elbląg, koniec XIII w., nr kat 126; c) Elbląg, XIV w., nr kat 125; d) Lubeka, połowa XV w., nr kat. 137; e) Elbląg, XIV-XV w., nr kat 130; f) Lubeka, początek XIV w., nr kat. 139; g) Lubeka, połowa XV w., nr kat. 136; h) Gdańsk, XVI w., nr kat. 144; i) Lubeka, połowa XV w., nr kat. 138; j) Lubeka, koniec XV w., nr kat. 140.

13. Dolls: a) Gdańsk, 14th /15th cent., Cat No. 132; b) Elbląg, end of 13th cent., Cat No. 126; c) Elbląg, 14th cent., Cat No. 125; d) Lübeck, mid 15th cent., Cat No. 137; e) Elbląg, 14th -15th cent., Cat No. 130; f) Lübeck, beginning 14th cent., Cat No. 139; g) Lübeck, mid 15th cent., Cat No. 136; h) Gdańsk, 16th cent., Cat No. 144; i) Lübeck, mid 15th cent., Cat No. 138; j) Lübeck, end of 15th cent., Cat No. 140.

drewna o grubości 6 mm, ma w jednej płaszczyźnie kształt przypominający sylwetkę ludzką, z wyodrębnioną głową, kończynami górnymi i tułowiem. Najczęściej mamy jednak do czynienia z lalkami zrobionymi z kawałka drewna okrągłego lub owalnego w przekroju, co wytwórcom tego rodzaju zabawki pozwoliło na nadanie jej bardziej przestrzennej postaci ludzkiej. Lalki te różnią się głównie stanem zachowania, starannością wykonania oraz dokładnością odwzorowania cech fizycznych postaci (ryc. 13).

Fragment lalki z Rygi [nr kat. 131] składa się jedynie z głowy z szyją. Zachowana w całości, ale z wyrzeźbioną tylko głową zabawka została znaleziona w Rostocku [nr kat. 124]. Jej reszta jest prosta, niewyprofilowana, jedynie dolna część jest szersza i tworzy jej podstawę. Bardzo podobnie wygląda lalka znaleziona w Gdańsku [nr kat. 132]. Najmocniej wyodrębniona jest jej głowa, zaś dalsza część to korpus z najszerszą częścią w ramionach i najwęższą w nogach. Korpus lalki z Lubeki [nr kat. 138] został wyprofilowany poprzez dwa wyraźne zwężenia symbolizujące szyję i pas. Bardziej realistyczne opracowane zabawki mają najczęściej zaokrąglone ramiona [nr kat. 135, 137, 139]. Przy zaledwie jednej lalce zachowała się wyrzeźbiona ręka (druga jest odłamana) [nr kat. 136], dwie – mają ręce zaznaczone w postaci linii rytych na korpusie [nr kat. 133, 131]. Część lalek ma też wyodrębnione nogi [nr kat. 135, 137, 139]. W jednym przypadku widzimy ponadto bardzo realistycznie zaznaczoną klatkę piersiową, brzuch i kolana [nr kat. 137].

Najdokładniej wykonane są zwykle głowy lalek. Przeważnie są one kształtem zbliżone do kuli lub elipsoidalne, i mają ryte lub rzeźbione elementy twarzy. Usta, nos i oczy, mniej czy bardziej starannie opracowane, to podstawowe minimum, które pojawiło się na niemal wszystkich egzemplarzach lalek. Czasem wykonano też brwi [nr kat. 135, 131], powieki [nr kat. 130, 140], uszy [nr kat. 137, 140] czy wyrzeźbiono włosy [nr kat. 132, 134, 136]. Zdarzają się także figurki bardziej realistyczne, z zaznaczonym podbródkiem i kośćmi policzkowymi [nr kat. 130, 136, 137] (ryc. 13d, e, g).

Na kilku zabytkach zostały wykonane rycia i rzeźbienie imitujące elementy stroju. I tak mamy lalki z czapką na głowie [nr kat. 132, 141] (ryc. 13a) i w czepku [nr kat. 136] (ryc. 13g), z zaznaczonym dekoltem poniżej szyi [nr kat. 132, 139] (ryc. 13f) czy szerokim okrągłym kołnierzem [nr kat. 129] (ryc. 13b). Mamy też zabawki w realistycznych strojach: męskim [nr kat. 135] w postaci zwężonej w pasie kurtki zakrywającej biodra, oraz żeńskim [nr kat. 136] w długiej sukni przepasanej w talii i z dużym dekoltem (ryc. 13g).

Gliniane lalki były lepione ręcznie lub odciskane w formie i wypalane w atmosferze redukcyjnej bądź utleniającej. Ich kolorystyka dzięki temu obejmuje odcienie od jasnokremowych, przez ceglaste [nr kat. 144] po różne odcienie szarości [nr kat. 142]. Jedna lalka gliniana została pokryta szkliwem ołowiowym [nr kat. 144]. Najprostszą formę mają dwie zabawki wylepione ręcznie [nr kat. 142, 147] w formie korpusu zakończonego wypukłą lub płaską twarzą z zaznaczonymi na niej cechami: oczami, nosem i ustami. Pozostałe gliniane lalki są znacznie bardziej realistycznie wykonane. Widzimy głowę kobiety w czepcu (ryc. 13 h) [nr kat. 144] czy tułów kobiety w sukni i płaszczu [nr kat. 146].

W zebranym materiale mamy do czynienia z lalkami imitującymi postaci dziecka [nr kat. 137], kobiety [nr kat. 136, 146], mężczyzny [nr kat. 135] i starca [nr kat. 127]. Pozostałe postaci są trudne do identyfikacji.

Wymiary lalek jednoczęściowych zachowanych w całości są zróżnicowane. Ich wysokości wahają się od 7 do 20 cm, szerokości maksymalne od 2,5 do 6 cm. Egzemplarze wieloczęściowe mogły być dużo większe, gdyż np. tylko głowa jednej z nich ma 12 cm wysokości [nr kat. 140].

Najstarsza ze znalezionych lalek datowana jest na 2. połowę XIII w. Z XIII w. pochodzą jednak zaledwie cztery egzemplarze. Najwięcej jest znalezisk datowanych na 2. połowę XV w.

**FIGURKI**

W kolejnej grupie zabytków znalazły się figurki nie będące modelami postaci ludzkiej. Mamy tu do czynienia z 30 zabytkami wykonanymi z gliny, drewna oraz metalu, będącymi modelami jeźdźca na koniu, konia lub ptaka.

**JEŹDZIEC NA KONIU**
NR KAT. 148-154

W analizowanym materiale zostało zidentyfikowanych siedem figurek jeźdźców na koniu[10]. Cztery są wykonane z gliny, zaś trzy – ze stopu cyny z ołowiem. Figurki gliniane zostały wylepione ręcznie i wypalone w atmosferze redukcyjnej. Jedna z figurek pokryta jest brązowym szkliwem [nr kat. 152].

Figurki zachowały się w różnym stopniu, przeważnie brakuje którejś z kończyn konia i/lub jakiejś części jeźdźca. Jakkolwiek są one dosyć schematyczne, to ich autorzy starali się wymodelować pewne realistyczne szczegóły. Konie mają na głowie najczęściej zaznaczone uszy i pysk, rzadziej – oczy lub elementy uprzęży w postaci linii rytych. Na jednej z figurek widoczny jest również element rzędu końskiego w postaci siodła [nr kat. 148] (ryc. 14). Jeden z jeźdźców został wyposażony w trójkątną tarczę [nr kat. 154], drugi natomiast – w hełm [nr kat. 152]. Wysokości glinianych figurek jeźdźców na koniu zawierają się pomiędzy 70 a 100 mm.

[10] Gläser 1989, 60, 117; 1995, 26; 2002, 120; Rębkowski red. 1998, 281-282; Lehmkuhl, Schäfer 2005, 364; Ansorge 2011, 488-489; Mührenberg 2012, 225; Mulsow 2012, 264.



14. Gliniana figurka jeźdźca na koniu. Kołobrzeg, 2. połowa XIV w., nr kat. 148.
14. Clay figurine of a horse rider. Kołobrzeg, second half 14th cent., Cat No. 148.



15. Metalowa figurka jeźdźca na koniu. Gdańsk, koniec XV w., nr kat. 151.
15. Metal figurine of a horse rider. Gdańsk, end of 15th cent., Cat No. 151.



16. Gliniana figurka jeźdźca na koniu. Ryga, XIII-XIV w., nr kat. 149.
16. Clay figurine of a horse rider. Rīga, 13th -14th cent., Cat No. 149.

Mniejsze od glinianych są cynowo-ołowiane odlewane figurki (ryc. 15). Mają one od 30 do 47 mm wysokości i od 28 do 55 mm długości. Stan ich zachowania jest bardzo słaby, korpusy wszystkich trzech zabytków są uszkodzone. Z tego powodu widoczny jest zaledwie zarys postaci człowieka siedzącego na koniu oraz niektóre detale. W dwóch przypadkach zachowały się wyraźne wodze [nr kat. 150, 153], a w jednym siodło [nr kat. 150]. W przypadku przynajmniej jednej figurki można przypuszczać, że jeździec ma na głowie hełm garnczkowy [nr kat. 150], a w pozostałych, że jest to nieokreślony rodzaj hełmu [nr kat. 151, 153]. Chronologia figurek jeźdźców na koniu obejmuje okres od połowy XIII do XV w.

**Koń**
Nr kat. 155-169

Wśród figurek zoomorficznych najpopularniejszy jest koń[11]. Koniki były wykonywane z gliny, drewna lub metalu – cyny albo brązu. Osiem glinianych egzemplarzy w zasadzie powiela schemat znany z figurek jeźdźców na koniu. Są one lepione ręcznie, uformowane z jednego kawałka gliny i wypalone w atmosferze redukcyjnej lub utleniającej. Kilka koników zostało dodatkowo pokrytych szkliwem przezroczystym [nr kat. 159], brązowym [nr kat. 162] lub czarnym [nr kat. 168]. Jeden egzemplarz ma korpus pusty w środku [nr kat. 161]. Oprócz uformowania podstawowych cech zwierzęcia, część z nich została zaopatrzona w siodło [nr kat. 156, 159, 162]. Jeden jest natomiast pokryty zdobieniem w postaci regularnych nakłuć na całej powierzchni [nr kat. 156] (ryc. 17a).

W trzech miastach zostały znalezione także koniki odlane z metalu – brązu oraz z cyny. Metalowe koniki są już bardziej realistyczne (ryc. 17c). Ich figura nadal jest uproszczona, ale proporcje są bardziej naturalne. Wyraźnie wyodrębnione grzywy są zakończone zygzakowato. Na dwóch konikach widoczne są elementy rzędu końskiego – wodze [nr kat. 169] oraz ogłowie [nr kat. 164].

Jeśli zaś chodzi o drewniane figury konia, to w dwóch przypadkach mamy do czynienia z analogicznymi formami jak te opisane powyżej, z bardzo uproszczonym zarysem kształtu zwierzęcia [nr kat. 157, 165]. Jedna z nich ma dodatko-

[11] Gläser 1989, 49, 117; 1995, 26; Domagalska 2002, 93-98; Ansorge 2011, 446-447; Mührenberg 2012, 225.

wo zrobione otwory w miejscu ogona oraz uszu, przez co można domniemywać, że w tych miejscach znajdowały się inne organiczne elementy imitujące te części ciała konia.

Od tych zabytków odróżnia się drewniany łeb konia znaleziony w Elblągu [nr kat. 163] (ryc. 17d). Wykonany bardzo starannie, rzeźbiony z dbałością o szczegóły, wydaje się być wyrobem rzemieślniczym. W łbie tym widoczne są miejsca łączenia z dodatkowymi elementami stąd przypuszczenie, że stanowi on fragment większej zabawki – konika na patyku lub na biegunach.




17. Figurki koni: a) gliniana, Elbląg, XIII w., nr kat. 156; b) gliniana, Elbląg, XIV-XV w., nr kat. 162; c) metalowa, Tallin, XIII-XV w., nr kat. 164; d) drewniana, Elbląg, XV w., nr kat. 163; e) metalowa, Stralsund, 4. ćwierć XIII w., nr kat. 167.
17. Horse figurines: a) clay, Elbląg, 13th cent., Cat No. 156; b) clay, Elbląg, 14th -15th cent., Cat No. 162; c) metal, Tallinn, 13th -15th cent., Cat No. 164; d) wooden, Elbląg, 15th cent., Cat No. 163; e) metal, Stralsund, last quarter of the 13th cent., Cat No. 167.

Wymiary figurek koników wydają się być znormalizowane, bez względu na surowiec, z którego zostały zrobione: wysokość od 30 do 72 mm, długość od 47 do 64 mm, szerokość od 10 do 35 mm. Od tych proporcji odbiega jeden konik gliniany, który oprócz tego, że jest trochę większy (90x70x22 mm), to dodatkowo stylistycznie różni się od pozostałych [nr kat. 162] (ryc. 17b). Inne wymiary ma również domniemana głowa konia na patyku: 165x63x65 mm [nr kat. 163].

Ta ostatnia zabawka datowana jest na XV w. Pozostałe koniki zostały znalezione w nawarstwieniach z XIII-XV w.

**Ptak**

Nr kat. 170-176

Wśród znajdowanych figurek znalazły się również ptaki. W zebranym materiale udało się zgromadzić siedem egzemplarzy takich zabytków zrobionych z drewna, gliny oraz metalu[12]. Ceramiczne ptaki to figurki wykonane z jednego kawałka

[12] Gläser 1989, 49, 117; 1995, 26; 2002, 122; Lehmkuhl, Schäfer 2005, 364; Caune 2007, 481; Masiulene 2012, 387; Mührenberg 2012, 225; Ose 2012, 403.

a



b



c





18. Figurki ptaków: a) Ryga, XIII w., nr kat. 173; b) Lubeka, XIV-XV w., nr kat. 175; c) Lubeka, XIV-XV w., nr kat. 176.
18. Bird figurines: a) Rīga, 13th cent., Cat No. 173; b) Lübeck, 14th -15th cent., Cat No. 175; c) Lübeck, 14th -15th cent., Cat No. 176.

gliny, z zaznaczonym łbem z dziobem i oczami, korpusem z ogonem i skrzydłami oraz stożkowatą podstawą zamiast ptasich nóg (ryc. 18b). Niekiedy tułów ptaka jest pokryty ryciami imitującymi linie układania się piór [nr kat. 175]. Jedna figurka została pokryta szkliwem [nr kat. 174].

Jeszcze bardziej uproszczoną formę mają figurki drewniane, w schematyczny sposób ukazujące zarys kształtu ptaka (ryc. 18a). Wszystkie trzy drewniane zabawki–ptaki zostały znalezione w Rydze [nr kat. 171, 172, 173]. Jedna z nich ma długi i szeroki ogon przywodzący na myśl złożony ogon pawia [nr kat. 173].

Najbardziej naturalistyczna jest figurka metalowa [nr kat. 176]. Dobrze zachowany cynowy zabytek został wykonany z takim oddaniem realizmu korpusu ptaka i jego cech gatunkowych, że można z całą pewnością orzec, iż jest to figurka stojącego orła, ze złożonymi skrzydłami.

Chronologia występowania figurek ptaków na analizowanym obszarze obejmuje okres od XIII do XV w., przy czym zabytki drewniane z Rygi są datowane na wiek XIII. Z pozostałych najstarsza pochodzi z 2. połowy XIII w.

**Inne**
Nr kat. 177

Ostatnim, niezwykle interesującym znaleziskiem figuralnym jest drewniana ruchoma zabawka z Greifswaldu[13]. Odkryta we fragmentach, złożona jest z czterech elementów. Dwie antropomorficzne figurki, ustawione wyrytymi twarzami do sie-

[13] Brather 1997, 151-158; Lehmkuhl, Schäfer 2005, s. 364.



19. Drewniana ruchoma zabawka. Greifswald, 2. połowa XIV w., nr kat. 177.
19. Wooden mobile toy. Greifswald, second half 14th cent., Cat No. 177.

bie, przyłączone są do dwóch równolegle ustawionych ruchomych listew. Poruszanie listewkami w przeciwnych kierunkach powoduje, że figurki naprzemiennie pochylają się i odchylają (ryc. 19). Znalezisko to jest datowane na 2. połowę XIV w.

**Łódki**
Nr kat. 178-221

Wśród wszystkich odkrytych zabawek–modeli najliczniejsze są miniaturowe łódki[14]. 44 zebrane zabytki różnią się między sobą kształtem, starannością wykonania i dokładnością oddania szczegółów konstrukcyjnych pełnowymiarowych łodzi.

Jako surowiec do zrobienia łódki najczęściej była wykorzystywana kora drzewna, rzadziej miękkie gatunki drewna. Były one opracowywane z jednego kawałka surowca poprzez struganie i drążenie. Niektóre łódki noszą ślady wskazujące na to, iż do ich wyrobu zostały wykorzystane pławiki rybackie do sieci [nr kat. 178, 179, 181, 220, 221].

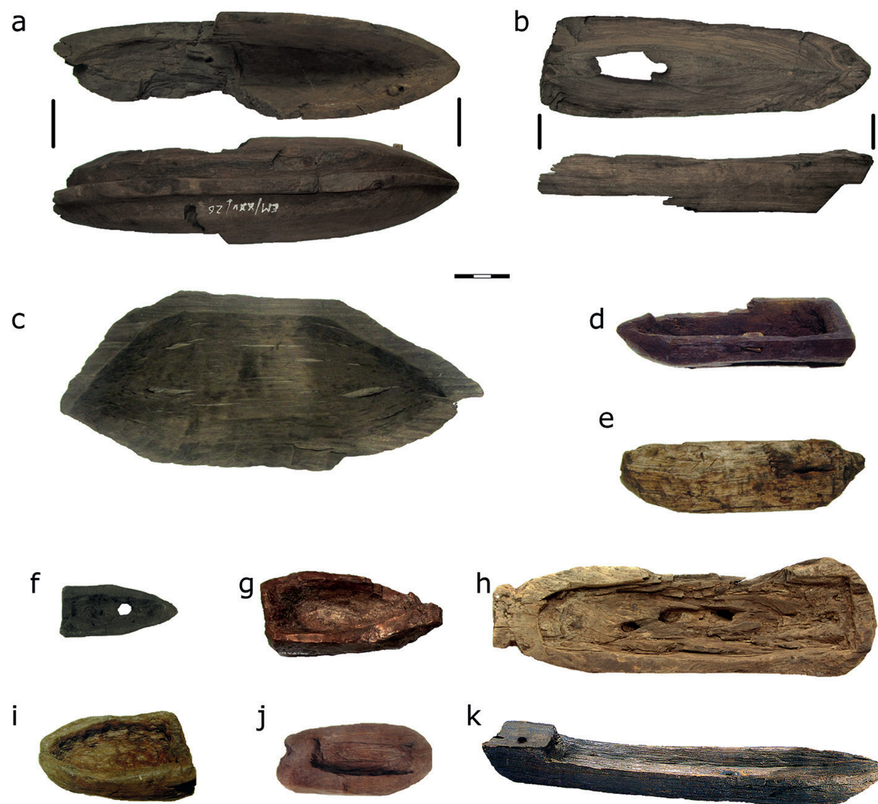
Wśród modeli łódek zachowanych w całości możemy wyróżnić kilka ich kształtów w rzucie z góry:
1. z prostokątną rufą i trójkątnym dziobem (ryc. 20b);
2. z prostokątną rufą i owalnym dziobem (ryc. 20i);
3. z trójkątnymi rufą i dziobem (ryc. 20c);
4. z owalnymi rufą i dziobem (ryc. 20j).

Proporcje pomiędzy poszczególnymi typami prezentuje wykres (ryc. 21). Najwięcej jest tych z prostokątną rufą i trójkątnym dziobem, ale egzemplarzy z taką samą rufą i dziobem owalnym oraz z oboma zakończeniami trójkątnymi jest tylko trochę mniej. W przypadku łódek zachowanych fragmentarycznie dominują natomiast zakończenia trójkątne.

---

[14] Rulewicz 1958, 306; Kunicka-Okuliczowa 1959, 123; Buchholz 1990, 60; Gläser 1992, 164, 167; 1995, 52; 2002, 121; Domagalska 2002, 80-85, 116; Caune 2007, 481; Enzerberger 2007; Mührenberg 2012, 226; Ose 2012, 403.

Budowa dna również nie jest jednolita. Mamy do czynienia z dnami płaskimi oraz mniej lub bardziej zaokrąglonymi. Łódki płaskodenne jednak przeważają w zbiorze. Nie widać jakiejkolwiek zależności pomiędzy kształtem łodzi a kształtem jej dna. W przypadku dwóch całych i dwóch fragmentów łódek z zaokrąglonym dnem została wyrzeźbiona dodatkowo stępka (ryc. 20a) [nr kat. 183, 190, 208, 217]. Trzy egzemplarze [nr kat. 185, 197, 208] mają natomiast wyodrębniony zaczep dziobowy (ryc. 20g). Kształt burt jest zależny od budowy dna. Są one

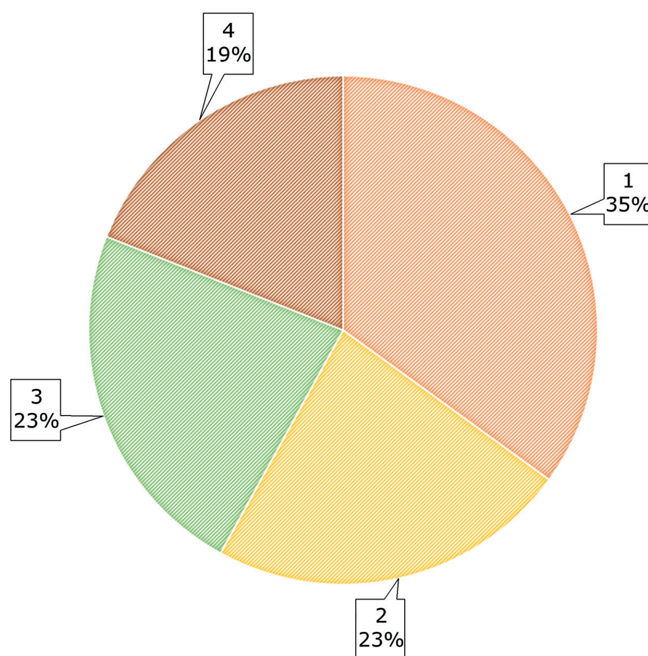



20. Łódki: a) Elbląg, XV w., nr kat. 183; b) Elbląg, koniec XIII w., nr kat. 184; c) Ryga, przełom XIV i XV w., nr kat. 194; d) Gdańsk, XVI w., nr kat. 204; e) Gdańsk, 1. połowa XV w., nr kat. 197; f) Gdańsk, 2. połowa XIV-XV w., nr kat. 206; g) Elbląg, XV-XVI w., nr kat. 185; h) Gdańsk, połowa XIV w., nr kat. 208; i) Gdańsk, 1. połowa XVI w., nr kat. 203; j) Gdańsk, XIV w., nr kat. 212; k) Lubeka, 2. połowa XIII-XIV w., nr kat. 218.

20. Boats: a) Elbląg, 15th cent., Cat No. 183; b) Elbląg, end of 13th cent., Cat No. 184; c) Rīga, turn of the 14th and 15th cent., Cat No. 194; d) Gdańsk, 16th cent., Cat No. 204; e) Gdańsk, first half 15th cent., Cat No. 197; f) Gdańsk, second half 14th -15th cent., Cat No. 206; g) Elbląg, 15th -16th cent., Cat No. 185; h) Gdańsk, mid 14th cent., Cat No. 208; i) Gdańsk, first half 16th cent., Cat No. 203; j) Gdańsk, 14th cent., Cat No. 212; k) Lübeck, second half 13th -14th cent., Cat No. 218.

płaskie i osadzone prostopadle do płaskiego dna lub lekko rozszerzające się – w przypadku den zaokrąglonych.

Pokłady łodzi były kształtowane poprzez drążenie ich w kadłubie. Kilka łódek w ogóle nie ma wydrążonego pokładu, a jedynie otwór na maszt [nr kat. 209]. W kilku przypadkach jest to niestaranne, płytkie dłubanie nie nadające cech realizmu tak przygotowanym modelom [nr kat. 179]. W większości zabytków mamy jednak do czynienia ze starannie wykonanymi pokładami, o różnych kształtach. Są one zatem owalne [nr kat. 193], trójkątne [nr kat. 216], prostokątne [nr kat. 211] i wrzecionowate [nr kat. 201]. Co ważne – kształt drążenia wewnątrz nie zawsze jest uzależniony od kształtu wystruganego na zewnątrz kadłuba.




21. Kształty modeli łodzi.
21. Models of boats.

W zaledwie jednej łódce zachował się ślad po siedzisku (ryc. 20d), w postaci kawałka deseczki osadzonej w jednej z burt i śladu po otworze w drugiej, zniszczonej burcie [nr kat. 204]. W kilku łódkach ich kadłuby są ponadto wystrugane w formy, które są prawdopodobnie modelem kasztelu dziobowego [nr kat. 184?] lub rufowego [nr kat. 217, 218] (ryc. 20b, k). W przypadku ośmiu zabytków, w kadłubach modeli zostały wykonane otwory na maszt (ryc. 20k), przeważnie jeden, ale mamy też egzemplarz z dwoma otworami, na dwa maszty [nr kat. 218].

Wielkość modeli łodzi jest bardzo zróżnicowana. Najmniejsze mierzą od 48 mm długości, 22 mm szerokości i 16 mm wysokości. Największy osiągnął wymiary długości 308 mm, szerokości 89 i wysokości 50 mm. Burty mają grubość od 3 do 15 mm.

Modele łódek zostały znalezione w sześciu z analizowanych miast. Najwięcej – w Gdańsku (21 sztuk) i Elblągu (12 sztuk). Chronologia ich występowania obejmuje cały okres późnego średniowiecza i mieści się w granicach od ok. połowy XIII do połowy XVI w.

**Broń**
Nr kat. 222-255

Najliczniejsze spośród modeli broni są miecze (ryc. 22). Udało się zebrać 20 sztuk tej kategorii miniaturowego uzbrojenia zaczepnego[15]. Wszystkie są wykonane z jednego, płaskiego kawałka drewna. Zaledwie kilka egzemplarzy zachowało się w całości [nr kat. 222, 223, 238, 239]. Najczęściej mamy do czynienia z rękojeściami tych zabawek.

***Broń sieczna***

Elementem wyróżniającym poszczególne miecze jest ukształtowanie jego części – głowni, jelca, rękojeści i głowicy. Cała głownia lub jej fragment zachowa-

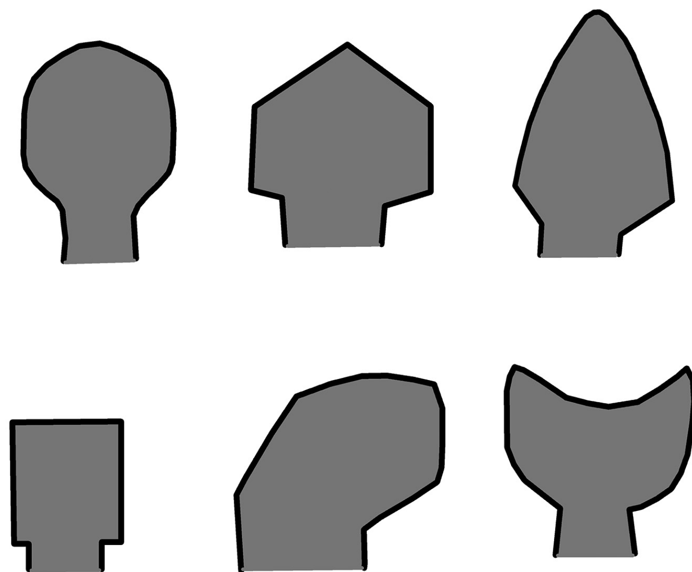
[15] Rulewicz 1958, 306; Kunicka-Okuliczowa 1959, 124; Buchholz 1994, 87; Domagalska 2002, 101-102; Caune 2007, 479; Kurze Fundberichte 2008a, 425-426; Blaževičius 2011, 186-187; Ose 2012, 402; Russow 2012, 428-429.



22. Drewniany miecz. Ryga, XIII w., nr kat. 235.
22. Wooden sword. Rīga, 13th cent., Cat No. 235.

ły się w jedenastu zabytkach. W przekroju są one prostokątne lub w kształcie spłaszczonej mocno elipsy. Brak na nich choćby stylizowanych grani czy zbrocza. Dwa sztychy są zakończone ostro [nr kat. 222, 231], jeden egzemplarz jest zaokrąglony [nr kat. 239].

W dwóch przypadkach zachował się jelec [nr kat. 239, 230]. W wielu zabytkach tej części miecza brak, ale można przypuszczać, że stanowił on element wykonany z innego kawałka drewna. Wskazywać może na to staranne wykończenie przejścia pomiędzy rękojeścią a głownią w niektórych ze znalezionych zabytków [nr kat. 241, 238, 237, 223], które jest analogiczne do przejścia pomiędzy trzpieniem a głownią w „dorosłych" mieczach metalowych. W tych ostatnich w tym miejscu osadzany był jelec. Należy domniemywać, że licznie znalezione drewniane rękojeści z głowicami zostały w tym właśnie słabszym punkcie ułamane w trakcie zabawy.



23. Zarysy głowic mieczowych.
23. Outlines of swords heads.

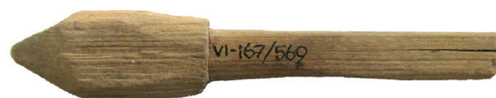
Rękojeści pozbawione jelca składają się z trzpienia i głowicy. Trzpień przeważnie ma przekrój taki jak głownia, ale zdarzają się też egzemplarze z trzpieniem owalnym [nr kat. 236] lub wręcz okrągłym w przekroju [nr kat. 234].

Najbardziej urozmaicone są głowice (ryc. 23). Najliczniejsze są dyskoidalne i pięcioboczne, ale mamy też głowicę wygiętą w jedną ze stron [nr kat. 239] oraz jedną w kształcie rybiego ogona [nr kat. 240]. Jedna z głowic pięciobocznych jest dodatkowo zdobiona schodkowym rzeźbieniem na dwóch krawędziach [nr kat. 229].

Długości mieczy zachowanych w całości wynoszą: 24 cm, 29 cm i 35,5 cm, a najdłuższy miecz, z ukruszonym jedynie sztychem, ma aż 84 cm długości [nr kat. 223], natomiast pozostałe z zachowaną rękojeścią i częściowo głownią – od 21 do 42 cm. Długości rękojeści znalezionych egzemplarzy wahają się od 20 do 100 mm.



24. Miniaturowa kusza. Lubeka, XIV-XV w., nr kat. 249.
24. Miniature crossbow. Lübeck, 14th -15th cent., Cat No. 249.




25. Drewniany bełt do kuszy. Ryga, XIV w., nr kat. 250.
25. Wooden crossbow bolt. Rīga, 14th cent., Cat No. 250.

Chronologicznie miecze drewniane występują w całym analizowanym okresie, najwięcej jest jednak datowanych na XIV w.

**_Broń miotająca_**

Modele broni miotającej są drugą co do liczebności kategorią w grupie miniatur broni. Na analizowanym terenie znalezionych zostało pięć egzemplarzy kuszy[16], trzy łuki[17] oraz trzy drewniane bełty[18] i grot strzały.

Z miniaturowych kusz (ryc. 24) zachowały się jedynie ich łoża, wykonane z jednego kawałka drewna. Wszystkie mają kształt analogiczny do łoża pełnowymiarowych kusz. Posiadają rynienki do bełtu [nr kat. 246, 247, 248], karby na cięciwę [nr kat. 246, 248, 249] oraz otwory na umieszczenie łuczyska. W dwóch przypadkach [nr kat. 245, 246] zamontowany jest w nich prosty, drewniany mechanizm spustowy w postaci dźwigni osadzonej kołkiem. Znalezione łoża mają od 23,5 do 30 cm długości, szerokość od 1,5 do 2,2 cm.

W zebranym materiale znalazły się również trzy znaleziska bełtów do kuszy (ryc. 25). Jeden to datowany na XIV w., czworokątny w przekroju bełt, połączony z fragmentem promienia owalnego w przekroju [nr kat. 250] o długości 7,3 cm. Jego wierzchołek jest lekko zaokrąglony i tępy. Dwa znaleziska z Tartu natomiast to promienie bełtów ze zgrubionym zakończeniem [nr kat. 251, 252].

Drugą kategorią znalezisk modeli broni miotającej jest łuk (ryc. 26). Na analizowanym terenie znalezione zostały trzy łęczyska, bez cięciw [nr kat. 242, 243, 244]. Są one wykonane z jednego płaskiego kawałka drewna. We wszystkich oba końce posiadają wypiłowane zaczepy na cięciwy, w dwóch przypadkach są one podwójne. Dwa łęczyska mają wyraźnie pogrubioną rękojeść. Długości znalezionych egzemplarzy to 27,5 cm, 31,2 cm oraz 68 cm. Z łukiem należałoby wiązać znalezisko drewnianego grotu strzały z Kołobrzegu [nr kat. 253]. Ta wystrugana z drewna sosnowego zabawka datowana jest na 2. połowę XV wieku.

---

16 Gläser 1995, 28; 2002, 120; Domagalska 2002, 104-105, 159; *Kurze Fundberichte* 2008a, 425-426; Möller 2012, 209; Nawrolska 2012, 314.

17 Gläser 1992, 80-81; 2002, 120; Domagalska 2002, 103; *Kurze Fundberichte* 2008a, 425-426.

18 Caune 2007, 479; Mäesalu 2012, 411; Ose 2012, 402.

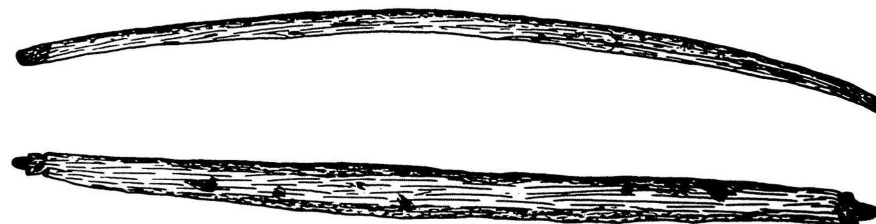
Znaleziska modeli broni miotającej są nieliczne, jednak występują w całym analizowanym okresie, od XIII do początków XVI w.

***BROŃ DRZEWCOWA*** Gdańskie znalezisko miniaturowego grotu włóczni z poprzeczką [nr kat. 254] przekonuje nas o tym, że również broń drzewcowa była kopiowana dla celów zabawy. Cynowo-ołowiany odlew o kwadratowym przekroju zdobiony jest płaskim reliefem stykających się wierzchołkami trójkątów. Czubek grotu jest tępy, a całość jest pusta w środku. Znalezisko jest datowane szeroko na XIV-XVI w.

**NACZYNIA**
NR KAT. 255-313

Na analizowanym terenie zostało znalezionych łącznie 66 miniatur naczyń. Kryterium klasyfikującym naczynie jako miniaturę są oczywiście jego rozmiary. Kwestia miniaturyzacji nie sprawia większych problemów w przypadku naczynek metalowych, gdyż ich rozmiary są zupełne małe, rzadko przekraczające 50 mm w którymkolwiek wymiarze. Większy problem pojawił się w przypadku naczyń glinianych, gdzie konieczne było postawienie granicy pomiędzy miniaturą a małym (ale pełnowymiarowym) naczyniem. Do jej ustalenia posłużyło opracowanie zbioru naczyń ceramicznych z lokacyjnego Kołobrzegu[19]. Jako najbardziej miarodajny wymiar, który mógłby służyć do porównania naczyń ceramicznych została wybrana średnica wylewu. Jak wiadomo, wielkość ta w przypadku naczyń pełnowymiarowych najbardziej uzależniona jest od proporcji całego naczynia,

[19] Rębkowski 2005, 21-65.



26. Miniaturowy łuk. Lubeka, 2. połowa XIII-XV w., nr kat 244.
26. Miniature bow. Lübeck, second half 13th -14th cent., Cat No. 244.

ale w dużej mierze również od typu funkcjonalnego naczynia. W związku z tym, po prześledzeniu średnic wylewów poszczególnych typów funkcjonalnych naczyń znalezionych w Kołobrzegu, wyznaczono jako graniczne wielkości równe 100 mm w przypadku mis, 90 mm dla garnków oraz 60 mm dla dzbanów.

***MINIATURY GLINIANE***

W zebranej grupie miniatur naczyń znalazło się 31 egzemplarzy wykonanych z gliny[20]. Analiza gatunkowa wykazała, że w zbiorze mamy do czynienia z następującymi gatunkami ceramicznymi: naczynia wykonane w tradycji ceramiki wczesnośredniowiecznej, ceramika siwa, gatunki kamionek oraz ceramika szkliwiona. Ten zestaw gatunkowy jest analogiczny do najpowszechniejszych gatunków ceramicznych znajdowanych w miastach południowego wybrzeża Bałtyku w późnym średniowieczu[21]. Oznacza to, że miniaturowe naczynia były wykonywane z dokładnie tych samych mas ceramicznych oraz wypalane w taki sam sposób jak pojemniki duże. Wszędzie tam, gdzie znaleziono miniatury naczyń tych gatunków ceramicznych, tam znajduje się również egzemplarze pełnowymiarowe tych samych gatunków.

Obecność takich gatunków jak kamionki czy ceramika szkliwiona oznacza również, że przynajmniej na części interesującego nas terenu naczynia te były importowane. Występowanie pełnowymiarowych naczyń kamionkowych z Siegburga i południowej części Dolnej Saksonii oraz naczyń wypalanych silnie utleniająco i szkliwionych, produkowanych w rejonie flandryjsko-holenderskim, zostało stwierdzone w większości badanych miast[22].

Oprócz masy ceramicznej czy wypału identyczne są również zaobserwowane techniki wykonania naczyń, jak lepienie ręczne, obtaczanie lub toczenie.

---

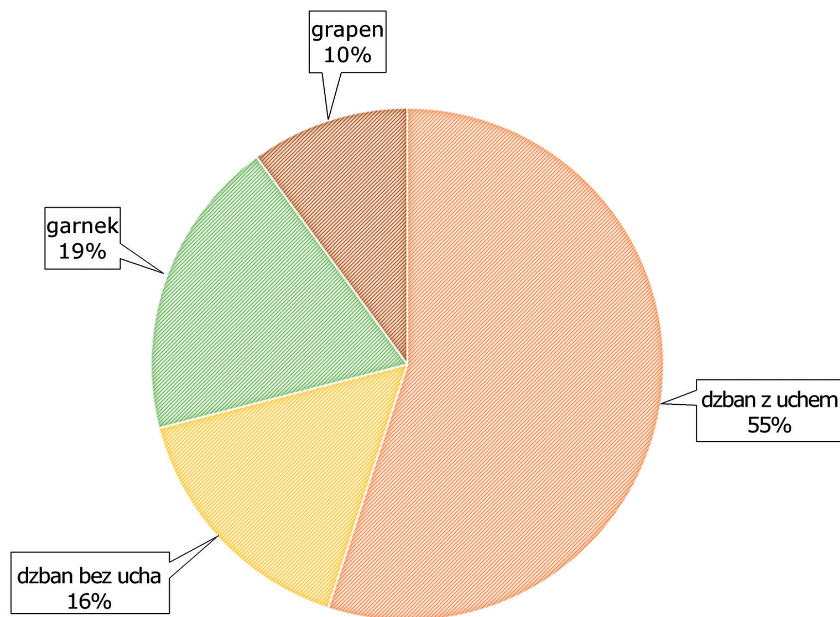
20 Rulewicz 1958, 307; Gläser 1989, 60; Buchholz 1990, 57; Schulz 1990, 226; Gläser 1995, 38; 2002, 121; Rębkowski 1995, 46, 55; Müller 1996, 169; Schäfer 1997, 121; Domagalska 2002, 107-108; Enzerberger 2007; Samariter 2007, 165; Nawrolska 2012, 314.

21 Por. Stephan 1983; Rębkowski 1995; Schäfer 1997; Lüdtke, Schietzel red. 2001; Starski 2009.

22 Por. Schulz 1990; Rębkowski 1995, 39-61; Schäfer 1997; Kościński 2000a; Marcinkowski 2006; Russow 2006, 240-242; Songailaitė, Rutkaitienė 2010; Borkowski, Kuczkowski 2011; Romanowicz, Zyśko 2012, 89-109.

Zestaw form glinianych modeli naczyń obejmuje garnki, dzbany z uchem lub bez oraz trójnóżki [nr kat. 273, 305] (ryc. 27). Tutaj również wyraźne jest silne nawiązanie do zestawu form naczyń pełnowymiarowych. Najliczniejsze są dzbany z uchem, które stanowią ponad połowę wśród znalezionych modeli (ryc. 28).

Wysokości miniatur naczyń zachowanych w całości mieszczą się pomiędzy 30 a 85 mm, jednak najliczniejsze są te, których wysokość nie przekracza 50 mm (30% wszystkich znalezionych egzemplarzy). Średnice wylewów są zależne od formy naczynia i jego wysokości – w przypadku dzbanów jest to 22-53 mm, w przypadku garnków – 33-60 mm. Chronologia występowania glinianych miniatur naczyń obejmuje cały analizowany okres.




27. Formy miniatur naczyń glinianych.
27. Moulds of miniature earthenware.

## *Modele metalowe*

W zebranym zestawie naczyń miniaturowych znalazło się 35 zabytków zrobionych z nieżelaznych stopów metali[23]. Zestaw form jest bardziej urozmaicony niż w przypadku naczyń glinianych i obejmuje: talerze, miseczki, dzbany, grapeny, koszyczek i łyżeczki (ryc. 29).

Głównym surowcem, z którego wykonano znalezione modele naczyń metalowych, jest stop cyny z ołowiem, ale mamy również jedno naczynko srebrne [nr

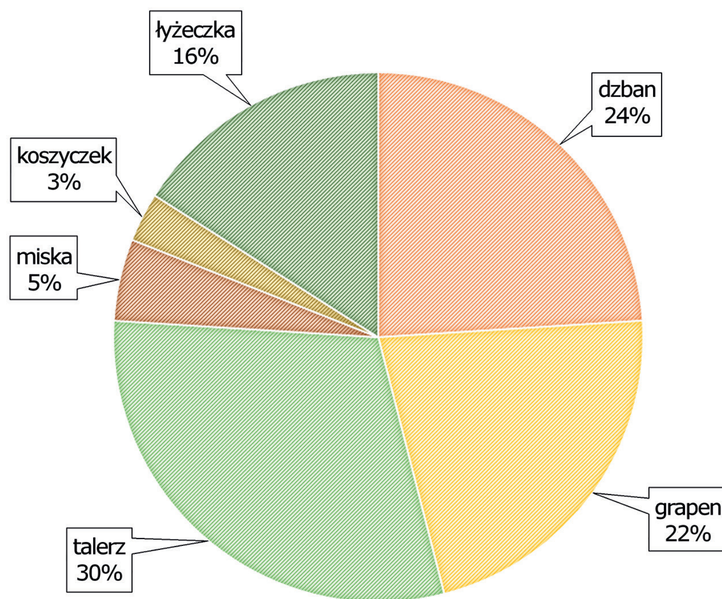
[23] Rębkowski red. 1997, 111, 117, 177; Paner 2008, 531; 2012, 328-330; Trawicka 2010, 106-108.




28. Miniaturowe naczynia gliniane: a) Kołobrzeg, 2. połowa XIV w., nr kat. 255; b) Ryga, 2. połowa XV w., nr kat. 265; c) Gdańsk, koniec XV w., nr kat. 273; d) Elbląg, XV w., nr kat. 261; e) Gdańsk, przełom XV i XVI w., nr kat. 291.
28. Miniature earthenware: a) Kołobrzeg, second half 14th cent., Cat No. 255; b) Rīga, second half 15th cent., Cat No. 265; c) Gdańsk, end of 15th cent., Cat No. 273; d) Elbląg, 15th cent., Cat No. 261; e) Gdańsk, turn of the 15th and 16th cent., Cat No. 291.

kat. 258]. W większości wypadków są one odlewane, znaleziony został również jeden egzemplarz kuty [nr kat. 301].

Dzbany (ryc. 30a-d) są posadowione na okrągłej [nr kat. 271] lub pięciobocznej [nr kat. 278] stopie. Korpus naczynia w rzucie z góry jest okrągły lub kilkugranny (najczęściej pięciokątny). Brzuśce naczyń zdobione są dookolnymi żeberkami [nr kat. 271], pseudogranulacją [nr kat. 278], ukośną kratką [nr kat. 281] lub linią zygzakowatą [nr kat. 300]. W przypadku większości zaakcentowany jest wystający ponad wylew naczynia zaczep do niezachowanej (lub nieistniejącej) pokrywki. Wymiary dzbanów wynoszą: wysokość od 27 do 34 mm, średnica brzuśca od 15-23 mm.




29. Formy miniatur naczyń metalowych.
29. Moulds of miniature metal pots and pans.




30. Miniaturowe naczynia metalowe: a) Gdańsk, koniec XV w., nr kat. 271; b) Gdańsk, XV w., nr kat. 281; c) Gdańsk, koniec XV w., nr kat. 279; d) Gdańsk, koniec XV w., nr kat. 277; e) Gdańsk, przełom XV i XVI w., nr kat. 289; f) Gdańsk, XV w., nr kat. 290; g) Elbląg, XV w., nr kat. 260; h) Gdańsk, 2. połowa XV w., nr kat. 283; i) Gdańsk, 2. połowa XIV-XV w., nr kat. 275; j) Kołobrzeg, XIV w., nr kat. 258; k) Gdańsk, 1. połowa XVI w., nr kat. 274; l) Gdańsk, 1. połowa XVI w., nr kat. 269; m) Gdańsk, XV w., nr kat. 287; n) Gdańsk, 2. połowa XV w., nr kat. 276; o) Gdańsk, przełom XV i XVI w., nr kat. 282; p) Gdańsk, XVI w., nr kat. 272.

30. Miniature metal vessels: a) Gdańsk, end of 15th cent., Cat No. 271; b) Gdańsk, 15th cent., Cat No. 281; c) Gdańsk, end of 15th cent., Cat No. 279; d) Gdańsk, end of 15th cent., Cat No. 277; e) Gdańsk, turn of the 15th and 16th cent., Cat No. 289; f) Gdańsk, 15th cent., Cat No. 290; g) Elbląg, 15th cent., Cat No. 260; h) Gdańsk, second half 15th cent., Cat No. 283; i) Gdańsk, second half 14th -15th cent., Cat No. 275; j) Kołobrzeg, 14th cent., Cat No. 258; k) Gdańsk, first half 16th cent., Cat No. 274; l) Gdańsk, first half 16th cent., Cat No. 269; m) Gdańsk, 15th cent., Cat No. 287; n) Gdańsk, second half 15th cent., Cat No. 276; o) Gdańsk, turn of the 15th and 16th cent., Cat No. 282; p) Gdańsk, 16th cent., Cat No. 272.

Grapeny (ryc. 30h-j) są zaopatrzone w trzy nóżki oraz dwa kolankowate ucha przymocowane do krawędzi wylewu naczynka. Wszystkie mają baniaste brzuśce. Są również zdobione – pasmem ukośnej kratki i treflami [nr kat. 258], trójkątami gładkimi [nr kat. 299] i/lub wypełnionymi ukośną kratką [nr kat. 295] oraz dookolnymi żeberkami [nr kat. 283]. Wysokości grapenów wynoszą od 18 do 37 mm, zaś średnice brzuśców od 18-29 mm.

Średnice talerzyków metalowych wahają się pomiędzy 35-52 mm. Wszystkie mają wyraźny podział między lustro i kołnierz. Część z nich jest zdobiona tylko na wewnętrznej stronie kołnierza, ale zdarzają się talerze z dekoracją na lustrze, np. talerzyk z odlaną na środku „potrawą" w postaci dwóch połówek ryby ułożonych jedna pod drugą [nr kat. 260] (ryc. 30g). Pozostałe motywy zdobnicze to ukośna kratka [nr kat. 290], zygzak [nr kat. 289], rozeta [nr kat. 289] czy trójkąty [nr kat. 295] – pojawiają się one po obydwu stronach naczynek.

Takimi samymi motywami zdobione są łyżeczki (ryc. 30k-l). Składające się z różnego kształtu czerpaków (gruszkowaty lub owalny) oraz trzonka zakończonego niekiedy uszkiem [nr kat. 269, 274] lub wypustką [nr kat. 270 – w kształcie kwiatu]. Trzonki są okrągłe, sześciokątne lub płaskie w przekroju. Jako dekoracja trzonka ponownie pojawiają się trójkąty [nr kat. 270] i linie ukośne [nr kat. 269] lub kratki [nr kat. 267].

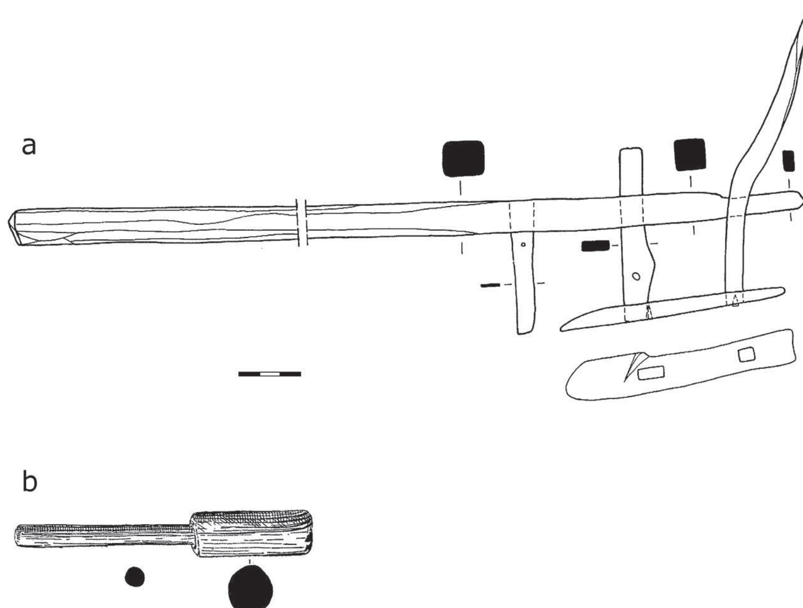
Od talerzyków różnią się dwie miniaturowe płytkie miseczki/paterki (ryc. 30o-p). Obydwie mają wąski, lekko rozchylony kołnierz, do którego przymocowane są ucha. Jedna ma lustro ozdobione rozetą, druga – ośmioma promieniami odchodzącymi od centralnego punktu. Krawędzie wylewu [nr kat. 282] oraz uszko [nr kat. 272] są ozdobione pseudogranulacją. Średnice miseczek wynoszą 30-32 mm.

Ostatnim metalowym modelem naczynia jest ażurowy cylindryczny koszyczek [nr kat. 287] ze ściankami we wzór ukośnej kratki (ryc. 30m). Na dnie jest ozdobiony rozetą wpisaną w pentagram.

Metalowe miniatury naczyń zostały znalezione tylko w trzech miejscowościach – Kołobrzegu (1 sztuka), Elblągu (2 sztuki) oraz Gdańsku (32 sztuki). Chronologia tych zabytków mieści się w młodszej części interesującego nas okresu, począwszy od 2. połowy XIV do początku XVI w. Najliczniej odkryto je w nawarstwieniach datowanych na koniec XV i początek XVI w.

### *Narzędzia*

W analizowanym materiale znalazły się również dwa dosyć wyjątkowe znaleziska. Są to modele narzędzi w miniaturze – stępor i pług.




31. Modele narzędzi: a) pług, Wismar, XIV-XV w., nr kat. 313; b) stępor, Szczecin, początek XIV w., nr kat. 312.
31. Models of tools: a) plough, Wismar, 14th -15th cent., Cat No. 313; b) pestle, Szczecin, beg. of 14th cent., Cat No. 312.

**Stępor** Nr kat. 312

Na początek XIV w. datowane jest szczecińskie znalezisko modelu stępora (ryc. 31b), czyli tłuczka do rozdrabniania ziarna. Całość składa się z dwóch elementów: rękojeści i bijaka[24].

**Pług** Nr kat. 313

Zupełnie wyjątkowym zabytkiem jest model jednoskibowego pługa (ryc. 31a). Znalezisko z Wismaru składa się z pięciu drewnianych elementów – grządzieli, słupicy, płozu, rękojeści i prostego kroju. W całej konstrukcji brakuje tylko elementów imitujących lemiesz i odkładnicę, ale są widoczne otwory, w których mogły one być zamocowane. Wszystkie elementy wykonane są i połączone ze sobą bardzo starannie. Znalezisko datowane jest na XIV-XV wiek[25].

**Kręgle** Nr kat. 314-465

Niezwykle bogaty jest zbiór kręgli (ryc. 32). Liczy on aż 245 sztuk i jest dosyć jednolity. Wszystkie zabytki łączy surowiec, z którego zostały wykonane, czyli paliczki bydlęce[26].

Wymiary tych zabytków są w dużej mierze uzależnione od naturalnych rozmiarów kości używanych do ich wyrobu. Wysokości wahają się pomiędzy 52 a 64 mm, natomiast wymiary podstawy od 20x23 mm do 33x34 mm.

Podstawowym procesem obróbki, jakim poddawano kości do wyrobu tych pionów, było w pierwszej kolejności ostruganie z resztek części miękkich. Ślady takiego działania widoczne są na niemal wszystkich egzemplarzach. Opcjonalnie ociosywano wyrostki w części trzonowej i podstawie, zapewne celem nadania pionom bardziej regularnego kształtu (ryc. 33e-f), co widoczne jest na kilku zabytkach [nr kat. 352, 356, 363, 431, 432, 436]. Następnie wykonywano od jednego do kilku (zaobserwowano maksymalnie siedem) otworów przelotowym bądź nieprzelotowych (ryc. 33g), o średnicach od 4 do 11 mm. Celem podstawo-

24 Rulewicz 1958, 306.
25 Buchholz 1990, 61; 1994, 87.
26 Lehmkuhl 1988; Gläser 1995, 49; Rębkowski red. 1996, 338-339; 1997, 82; Schäfer 1997, 113, 118, 120, 122, 126, 129, 132; Rębkowski red. 1998, 91; 1999, 46, 110, 142, 144; Samariter 2000, 246; Ansorge, Wiethold 2002, 167-168; Gläser 2002, 120; Laggin 2002, 55; Marcinkowski 2003, 329; Lehmkuhl, Schäfer 2005, 361; Schäfer 2005, 79; Enzerberger 2007; Samariter 2007, 163-164; Blaževičius 2011, 195-197; Ansorge 2012, 281; Mulsow 2012, 265; Romanowicz 2013b, 223.

wym takiego działania było wyczyszczenie kości ze szpiku kostnego. W dalszej kolejności otwory te mogły zostać zaślepione ołowiem (ryc. 33g-h) (widoczne w przypadku aż 87 egzemplarzy), zaczopowane drewnem [nr kat. 315, 319] lub pozostawione puste.

Kilka kręgli zostało ozdobionych lub oznaczonych (ryc. 33i-l). Zdobienia te są bardzo różne. Na pionie z Elbląga [nr kat. 330] widzimy siedemnaście niestarannie wykonanych nakłuć, ułożonych w czterech kolumnach po 4-4-5-4 nakłucia. Podobnie ozdobiony jest również jeden zabytek z Gdańska [nr kat. 373]. Tutaj 16 oczek układa się w pięciobok, a dodatkowe dwa oczka dzielą figurę na pół. Inny egzemplarz [nr kat. 389] naznaczony jest poziomymi i ukośnymi nacięciami, nie układającymi się w wyraźny symbol. To samo dotyczy piona ze Stralsundu [nr kat. 420]. Symbol widoczny jest z kolei na zabytku z Tallina [nr kat. 357]. Jest to znak w postaci trójkąta równoramiennego przedzielonego pionową kreską wychodzącą wysoko ponad wierzchołek figury. Jak widać zatem trudno dopatrywać się w widocznych na kręglach nakłuciach i ryciach jakiegoś jednolitego systemu oznaczeń. Na tej podstawie należy stwierdzić, że pełnią one raczej formę ozdobną.

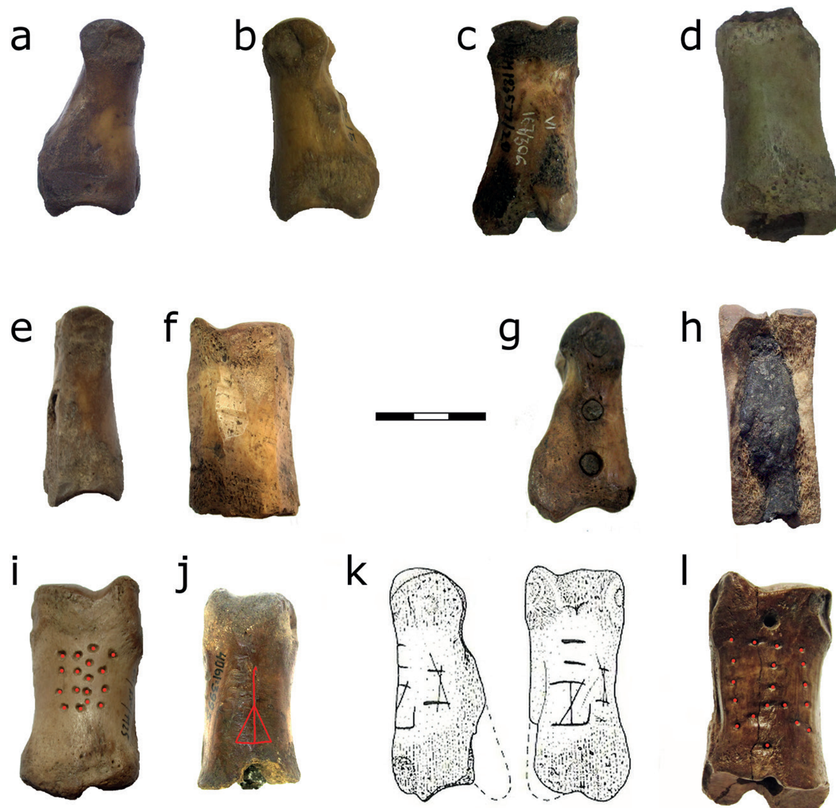


32. Kościane kręgle. Kołobrzeg.
32. Bone bowling pins. Kołobrzeg.

Paliczki bydlęce interpretowane jako piony do gry w kręgle występują w nawarstwieniach analizowanych miast w całym późnym średniowieczu. Daje się jednak zauważyć rosnąca z biegiem czasu ich liczebność, która swoje apogeum osiąga w XV i 1. połowie XVI w.

**Astragale**
Nr kat. 466-468

Za przedmioty do gry w astragale można uznać kości kłykciowo-skokowe owiec lub kóz. Z 64 zidentyfikowanych sztuk, 59 należy do jednego kompletu kości o wymiarach minimum 22x10x10 mm, maksimum 30x18x18 mm. Zestaw ten




33. Kościane kręgle: a) Stargard, 2. połowa XIII w., nr kat. 314; b) Wilno, koniec XIV w., nr kat. 333; c) Ryga, XIII-XV w., nr kat. 363; d) Tallin, przełom XV i XVI w., nr kat. 362; e) Elbląg, XIV-XV w., nr kat. 331; f) Wilno, XV w., nr kat. 352; g) Ryga, koniec XIII-początek XIV w., nr kat. 364; h) Stargard, przełom XIII i XIV w., nr kat. 316; i) Elbląg, XIV-XV w., nr kat. 330; j) Tallin, XIV w., nr kat. 357; k) Stralsund, 4. ćwierć XIV w., nr kat. 420; l) Gdańsk, 1. połowa XVI w., nr kat. 373.

33. Bone bowling pins: a) Stargard, second half 13th cent., Cat No. 314; b) Vilnius, end of 14th cent., Cat No. 333; c) Rīga, 13th -15th cent., Cat No. 363; d) Tallinn, turn of the 15th and 16th cent., Cat No. 362; e) Elbląg, 14th -15th cent., Cat No. 331; f) Vilnius, 15th cent., Cat No. 352; g) Rīga, end of 13th-beginning 14th cent., Cat No. 364; h) Stargard, turn of the 13th and 14th cent., Cat No. 316; i) Elbląg, 14th -15th cent., Cat No. 330; j) Tallin, 14th cent., Cat No. 357; k) Stralsund, fourth quarter of 14th cent., Cat No. 420; l) Gdańsk, first half 16th cent., Cat No. 373.

(ryc. 34) datowany jest na 1. połowę XV w. i został znaleziony w Wilnie. Z Wilna pochodzi również pojedynczy astragal o wymiarach 55x28x23 mm, z otworem w środkowej części oraz śladami ociosywania nożem[27]. Cztery pojedyncze przedmioty tego rodzaju zostały odkryte również w Tartu[28].

**Bąki**
Nr kat. 469-518

Drewniane bączki (ryc. 35) były w całym średniowieczu bardzo popularną zabawką. Z interesujących nas miast udało się zebrać 72 egzemplarze całych zabytków tego rodzaju lub ich fragmentów, znalezionych w trakcie badań archeologicznych[29].

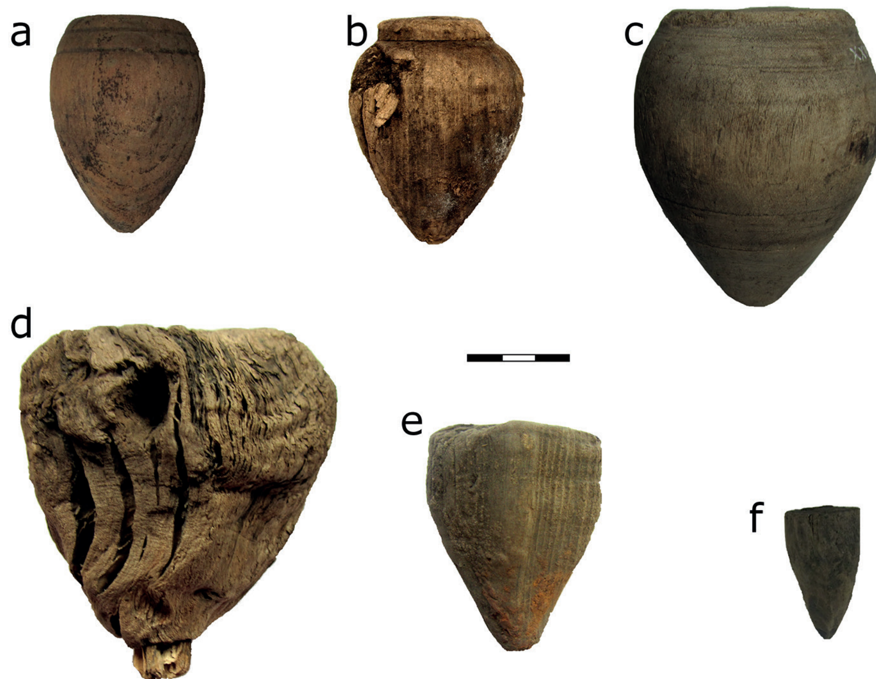
27 Blaževičius 2011, 199.
28 Mäesalu 2012, 413.
29 Falk 1987, 60; Buchholz 1990, 61; Gläser 1995, 43; 2002, 121; Schäfer 1998, 115; Burrows 2001, 160; Domagalska 2002, 65-72; Caune 2007, 481; Erzenberger 2007; Kurze Fundberichte 2008a, 425-426; Blaževičius 2011, 188; Möller 2012, 209; Mührenberg 2012, 221; Ose 2012, 403.




34. Astragale. Wilno, 1. ćwierć XIV w., nr kat. 467.
34. Astragals. Vilnius, 1st quarter of 14th cent., Cat No. 467.

Zdecydowana większość z nich została wykonana na tokarce, stąd ich kształt jest regularny, baryłkowaty, z płaską powierzchnią górną. Część z tej grupy ma wyodrębnioną walcowatą szyjkę. Zdobione są dookolnymi nacięciami (od jednego do dziesięciu), umiejscowionymi przeważnie w środkowej partii bąka, ale występują również nacięcia na szyjce [nr kat. 472] lub w dolnej partii [nr kat. 504]. Dwa bąki [nr kat. 505, 508] noszą ślady ręcznej obróbki (struganie?). Ich górna powierzchnia jest wypukła i nie są ozdobione.

Większość bąków cechuje duże zużycie w postaci starcia dolnej, zaostrzonej pierwotnie części. Zarówno część bąków toczonych, jak i jeden strugany, były



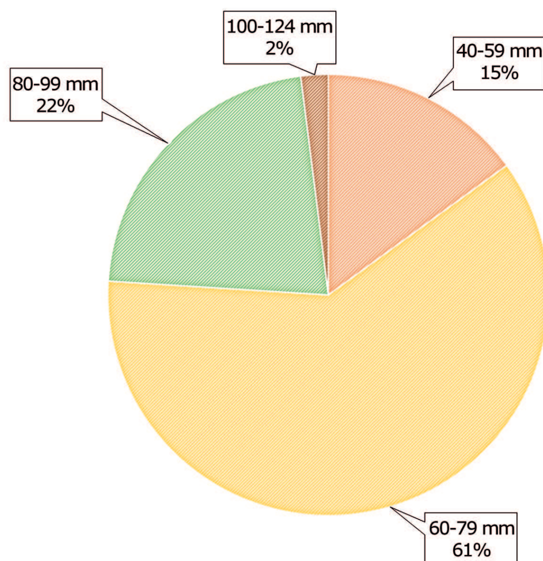

35. Drewniane bączki: a) Elbląg, XIV-XV w., nr kat. 490; b) Gdańsk, 1. połowa XV w., nr kat. 472; c) Elbląg, XIV w., nr kat. 496; d) Gdańsk, 1. połowa XV w., nr kat. 473; e) Tallin, XIV-XV w., nr kat. 512; f) Wilno, XIV w., nr kat. 511.
35. Wooden spinning tops: a) Elbląg, 14th -15th cent., Cat No. 490; b) Gdańsk, first half 15th cent., Cat No. 472; c) Elbląg, 14th cent., Cat No. 496; d) Gdańsk, first half 15th cent., Cat No. 473; e) Tallinn, 14th -15th cent., Cat No. 512; f) Vilnius, 14th cent., Cat No. 511.

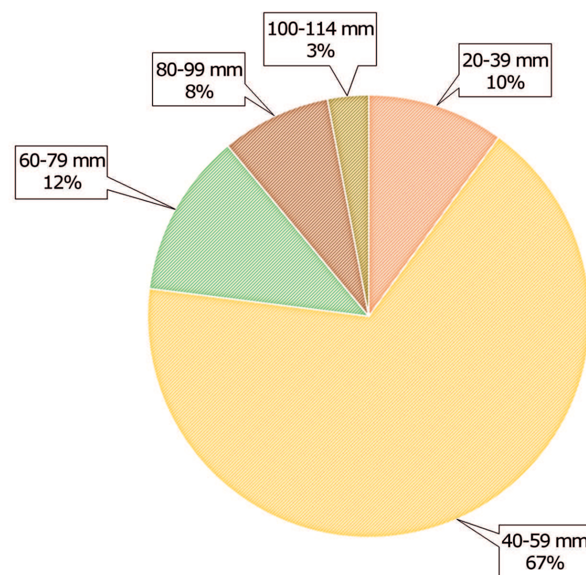
wyposażone w metalowe kolce umieszczane na osi obrotu zabawki. W niektórych ze znalezionych zabytków zachowały się takie kolce. W części pozostał po nich ślad w postaci korozji widocznej na drewnie albo wyraźnego zagłębienia po wyjęciu kolca.

Innym elementem konstrukcyjnym bąków drewnianych, jaki możemy zaobserwować na zebranym materiale, są drewniane patyki umieszczane w górnej powierzchni lub ślady po nich. Tego rodzaju detale zachowały się w trzech egzemplarzach [nr kat. 478, 504, 500].

Wymiary bąków są bardzo różne, da się jednak zauważyć pewne standardowe wielkości. I tak, o ile wysokość waha się pomiędzy 40 a 124 mm, a ich maksymalna średnica między 20 a 114 mm, to ponad 60% okazów ma wysokość mieszczącą się w 60-79 mm oraz średnicę pomiędzy 40-59 mm (ryc. 36-37).

36. Wymiary bąków – wysokość.
36. Dimensions of spinning tops – height.
37. Wymiary bąków – maksymalna średnica.
37. Dimensions of spinning tops – max diameter.

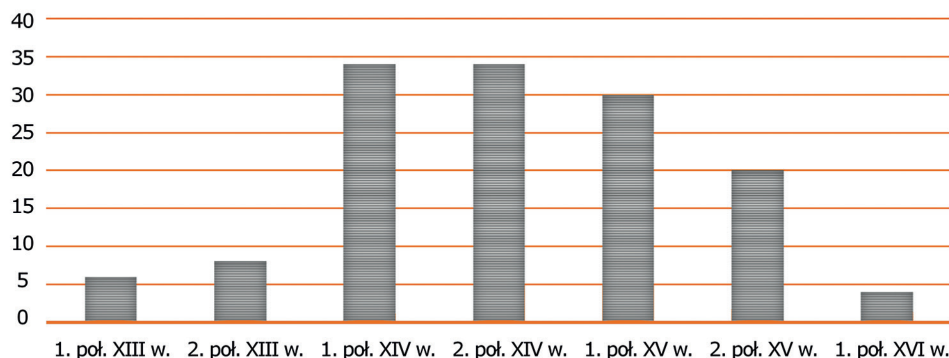


Chociaż bąki występowały w całym analizowanym okresie, to ich liczebność wyraźnie wzrosła w XIV wieku (ryc. 38). Co ciekawe, wydaje się, że to w tym czasie pojawiają się bąki z metalowym kolcem, brak bowiem w analizowanym materiale takich egzemplarzy datowanych na wiek XIII. Bąki z patykiem natomiast datuje się na XIII-XV w.

**Buczki**
Nr kat. 519-569

Utarło się znaleziska kości śródstopia zwierząt z otworem przelotowym (ryc. 39) na środku nazywać w polskiej literaturze „hetkami", w związku z przypisywaną





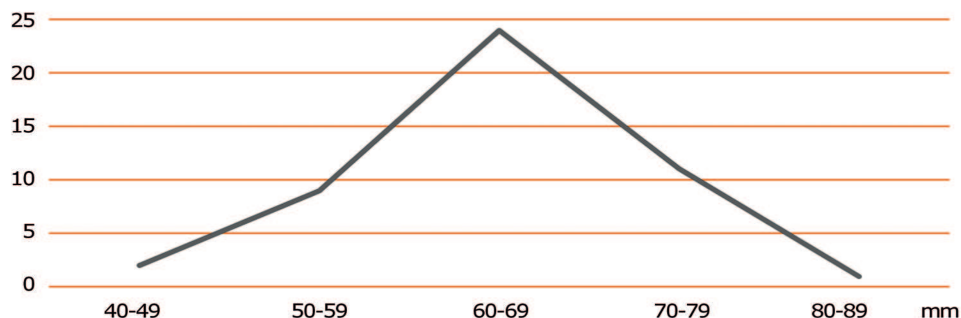

38. Chronologia występowania bąków.
38. Chronology of finding of spinning tops.

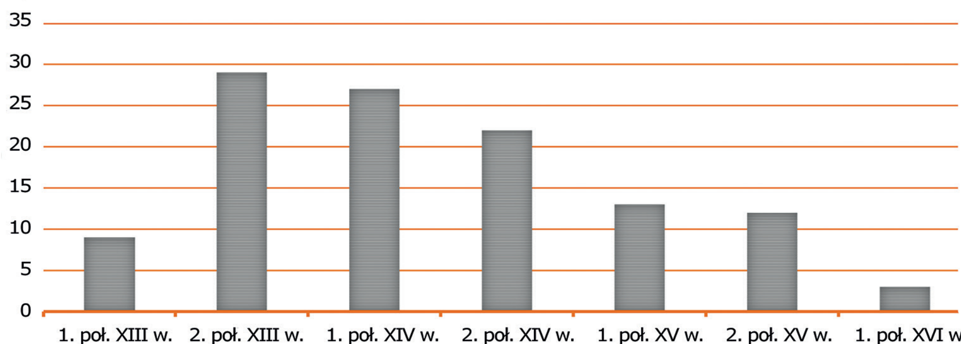
39. Buczki. Kołobrzeg.
39. Buzzers. Kołobrzeg.

im funkcją spinającą ubranie. Jak dotąd nie udało się jednak rozstrzygnąć definitywnie do czego te przedmioty służyły, a jedną z interpretacji jest ich przeznaczenie do zabawy. W tym kontekście należy zastosować dla nich odmienną terminologię. Ja proponuję „buczki", poprzez analogię z nazewnictwem w języku niemieckim (*Schnurrer*) oraz angielskim (*buzz-bones*), opierającym się na efekcie dźwiękowym powstającym przy właściwej temu przedmiotowi zabawie.

W zebranym materiale znalazło się 55 buczków[30]. Są to, powtórzmy, kości śródstopia zwierząt (najczęściej świni) z umieszczonym w połowie długości jednym

[30] Quade 1984; Gläser 1995, 49; Rębkowski red. 1996, 171; Erzenberger 1997, 205; Schäfer 1997, 129; Rębkowski red. 1999, 104; Samariter 2001, 177; Laggin 2002, 55; Ansorge 2003, 198; Enzerberger 2007; Blaževičius 2011, 189-190; Mührenberg 2012, 226; Romanowicz 2013b, 223.




40. Długości kości wykorzystanych do wyrobu buczków.
40. Length of bones used for making buzzers.

41. Chronologia występowania buczków.
41. Timeline of buzzer finds.

otworem przelotowym, wykonanym najpewniej nożem. Wymiary tych przedmiotów są zależne od naturalnych wymiarów kości użytej do wykonania zabawki, i mieszczą się w granicach od 38 do 84 mm, przy czym najwięcej jest tych o wymiarach 60-70 mm (29 egzemplarzy) (ryc. 40). Średnice otworów wahają się od 3 do 7 mm, najczęściej jest to jednak 5-6 mm.

Buczki występują przez całe późne średniowiecze. Daje się jednak zauważyć ich malejąca z biegiem czasu popularność (ryc. 41).

***Inne akcesoria zabaw***

W zebranym materiale znalazło się kilka pojedynczych znalezisk przedmiotów do zabaw, których nie da się sklasyfikować w obrębie wyżej opisanych grup. Należą do nich: kij do gry, wiatrak oraz model skrzyni.

**Kij do gry**
Nr kat. 570

Drewniany kij do gry znaleziony w Elblągu (ryc. 42) składa się z dwóch elementów ułożonych względem siebie pod kątem ok. 130°. Oba są jednak wykonane z jednego kawałka drewna, prawdopodobnie gałęzi. Do okrągłej w przekroju rączki przytwierdzona jest część uderzeniowa, kształtu owalnego z płasko ściętym zakończeniem. Kij datowany jest na XV wiek.[31]. Identyfikacji zabytku

[31] Domagalska 2002, 106.



42. Kij do gry. Elbląg, XV w., nr kat. 570.
42. Playing stick. Elbląg, 15th cent., Cat No. 570.

z przedmiotem do gry dokonano na podstawie analogii ikonograficznych, które pokazują tego typu zakrzywione kije jako rekwizyty służące do gier zbliżonych do dziesiejszych golfa lub hokeja.

**Wiatrak**
Nr kat. 571

Zupełnie wyjątkową zabawką jest znaleziony w Wilnie wiatrak. Drewniany przedmiot (ryc. 43) składa się z trzech elementów konstrukcyjnych: trzpienia w kształcie wrzecionowatym oraz nałożonych na niego prostopadle dwóch prostokątnych listewek, złożonych na krzyż, tworzących cztery skrzydła. Znalezisko datowane jest na XIV wiek[32].

[32] Blaževičius 2011, 188.





43. Wiatrak. Wilno, XIV w., nr kat. 571.
43. Whirligig. Vilnius, 14th cent., Cat No. 571.

44. Model skrzyni. Gdańsk, XV w., nr kat. 572.
44. Model of chest. Gdańsk, 15th cent., Cat No. 572.

**Skrzynia – model**
Nr kat. 572

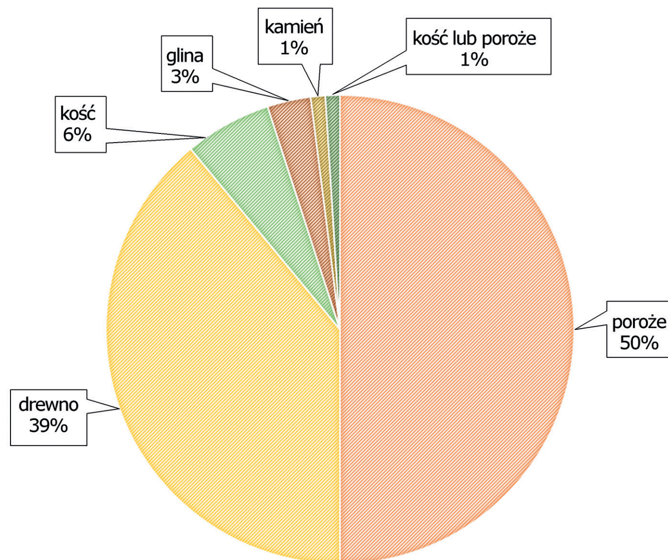
Kolejnym pojedynczym znaleziskiem jest model skrzyni (ryc. 44), wykonany ze stopu cyny z ołowiem, znaleziony w Gdańsku. Zabytek jest zdeformowany. Skrzynia jest ażurowa, a na jej spodzie odwzorowane są krzyżujące się listwy dna. Boki ozdobione zostały wzorem złożonym z ażurowych kwiatków oraz krzyży. W dolnej części widoczne są dwie z czterech prostokątnych stóp, na których stała skrzynia. Znalezisko datowane jest na XV w.

## *AKCESORIA GIER*

Do akcesoriów gier zostały zaliczone wszystkie przedmioty służące do gier planszowych i hazardowych o bardzo skonkretyzowanych regułach, które zawierały w sobie elementy losowe oraz strategiczne. Jest to grupa znalezisk stosunkowo liczebna, jednak obejmująca tylko trzy podstawowe kategorie: piony, kostki oraz plansze.

***Pionki***

Zestaw pionów okrągłych jest dosyć liczny i bardzo różnorodny. Łącznie w materiale udało się zebrać 95 egzemplarzy wykonanych z pięciu surowców – drewna,




45. Piony okrągłe – surowiec.
45. Round pawns – raw material.

kości, poroża, gliny lub kamienia[33]. Najpopularniejszymi były poroże i drewno (ryc. 45).

**Piony okrągłe**
**Nr kat. 573-656**

Piony okrągłe, bez względu na to, z czego zostały wykonane, możemy podzielić na dwie zasadnicze kategorie – mające mniejszy lub większy otwór w środku

[33] Rulewicz 1958, 307; Kunicka-Okuliczowa 1959, 135; Pudek 1980; Falk 1987, 347; Falk, Gläser 1988, 165; Gläser 1989, 53; Buchholz 1990, 61; 1994, 74; Gläser 1995, 108; Falk, Mührenberg 1998, 113; Kościński 1998, 110; Rębkowski red. 1999, 276; Marcinkowski 2003, 330; Caune 2007, 481; Gajek red. 2007, 244, 246; Kasprzak 2007, 19; Blaževičius 2011, 209, 211; Konze, Samariter 2012, 143-145; Masiulene 2012, 389; Mäesalu 2012, 414; Möller 2012, 207; Mührenberg 2012, 228; Ose 2012, 403.




46. Piony okrągłe: a) Kołobrzeg, 2. połowa XIII w., nr kat 573; b) Gdańsk, 1. połowa XV w., nr kat. 619; c) Elbląg, XV w., nr kat. 578; d) Wilno, koniec XIV-początek XV w., nr kat. 594; e) Gdańsk, 2. połowa XV w., nr kat. 2 f) Ryga, XIV w., nr kat. 597; g) Ryga, XIV-XV w., nr kat. 596; h) Elbląg, XIII-XV w., nr kat. 582.
46. Round pawns: a) Kołobrzeg, second half 13th cent., Cat No. 573; b) Gdańsk, first half 15th cent., Cat No. 619; c) Elbląg, 15th cent., Cat No. 578; d) Vilnius, end of 14th - beginning 15th cent., Cat No. 594; e) Gdańsk, second half 15th cent., Cat No. 612; f) Rīga, 14th cent., Cat No. 597; g) Rīga, 14th -15th cent., Cat No. 596; h) Elbląg, 13th -15th cent., Cat No. 582.

i takie, które otworu nie mają (ryc. 46). Ilościowo znacznie więcej jest tych bez otworu (63 egzemplarze). Co ciekawe, wśród pionów z otworem jako surowiec dominuje poroże (prawie 70%), natomiast wśród tych bez otworu 50% stanowi drewno, a poroże – 40%. Pozostałe surowce w obu grupach stanowią przykłady znalezisk jednostkowych.

Średnica pionów waha się pomiędzy 22 a 76 mm, przy czym niemal połowa z nich mieści się w przedziale 30-40 mm. Wydaje się, że był to stadardowy wymiar pionów okrągłych. Ich grubość również była zestandaryzowana. W całym materiale waha się ona wprawdzie pomiędzy 2 a 18 mm, lecz połowa zabytków ma grubość od 5 do 10 mm. Krawędzie boczne pionów są najczęściej płaskie, zdarzają się jednak egzemplarze z zaokrąglonym bokiem [nr kat. 605]. W przypadku pionów z otworem mamy do czynienia ze średnicą otworu od 2 do 9 mm, większość jednak to otwory o średnicy 6-7 mm.

Piony okrągłe w swojej większości były wykonane przez toczenie, stąd zarówno ich proporcje, jak i zdobienie jest równomierne, ale zdarzają się również egzemplarze wystrugane. Dwa zabytki gliniane są bardzo proste i z pewnością były wylepione w ręce.

Większość pionów, bez względu na surowiec, jest przynajmniej z jednej strony ozdobiona (ryc. 46). Są to najczęściej dookolne żłobienia lub rycia, i/lub ułożone w jakiś ornament okrągłe oczka wykonane puncą, cyrklem lub innym ostrym narzędziem. Zdobienia w postaci żłobków lub linii rytych występują w różnych układach – pojedynczych [nr kat. 655], podwójnych [nr kat. 591, 636] lub potrójnych linii [nr kat. 619], w jednym lub dwóch pasach [nr kat. 577, 621]. Często cała powierzchnia piona pokryta jest żłobkami dookolnymi rozmieszczonymi równomiernie [nr kat. 582, 587, 599]. Zdarza się, że linią dookolną ozdobiona jest również jego boczna płaszczyzna [nr kat. 594, 605, 627]. W przypadku zdobienia oczkami, to najpopularniejszy jest motyw oczek ułożonych w krzyżujące się linie [nr kat. 640, 642, 647] oraz umieszczonych dookolnie przy zewnętrznej krawędzi piona [nr kat. 581, 598] i/lub w jego środkowej części [nr kat. 576, 590]. Kilka eg-

zemplarzy jest pokrytych zarówno dookolnymi liniami rytymi, jak i oczkami [nr kat. 583, 597, 639].

Kilka okrągłych egzemplarzy dekorowanych jest motywami linii prostych krzyżujących się pod różnymi kątami [nr kat. 585, 607, 613]. Mamy też jeden pion drewniany ozdobiony prymitywnym wyobrażeniem gałązki [nr kat. 588] – od dookolnych, nierównych linii rytych odchodzą mniejsze ukośnie. Inny okaz jest pokryty motywem geometrycznym złożonym z trójkątów i krzyżujących się linii prostych, ograniczonych jedną dookolną linią przy zewnętrznej krawędzi piona [nr kat. 596].

Zupełnie wyjątkowo ozdobny jest pion z Gdańska. Poziome linie ryte tworzą kilka pasów wypełnionych motywem plecionkowym, pod i nad liniami znajdują się zaś pasy oczek [nr kat. 632]. Kolejnym egzemplarzem wyróżniającym się na tle standardowych motywów zdobniczych jest pion z Greifswaldu, który oprócz dookolnego pasa oczek ma na środku wyryty sześcioramienny motyw kwiata lub gwiazdy [nr kat. 634]. Dekorację w postaci linii prostych i trójkątów układających się w gwiazdę znajdziemy natomiast na zabytku z Lubeki [nr kat. 650].

Drugie strony pionów są najczęściej płaskie i niezdobione, aczkolwiek zwłaszcza przy egzemplarzach wykonanych bardzo starannie i zdobionych dookolnymi żłobkami zdarza się, że obie powierzchnie są nimi pokryte [nr kat. 579, 643].

Nie da się wyróżnić dla tej grupy zabytków żadnej specyfiki przestrzenno-chronologicznej, gdyż piony okrągłe występują na całym analizowanym obszarze przez całe późne średniowiecze, a ich większa liczebność w Lubece, Gdańsku czy Elblągu zdaje się być jedynie wypadkową stanu archeologicznego przebadania tych miast.

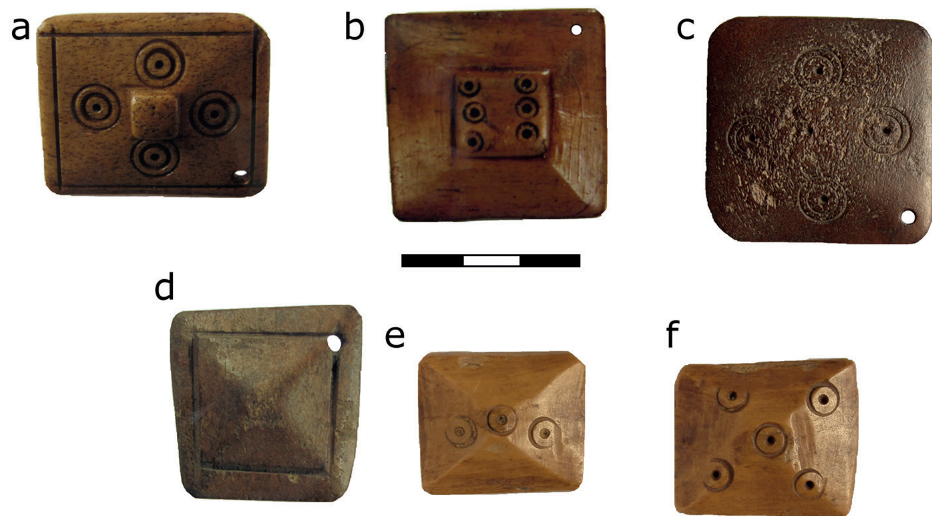
**PIONY CZWOROKĄTNE**
NR KAT. 657-667

Znacznie mniejszy, bo liczący zaledwie jedenaście egzemplarzy, jest zbiór pionów czworokątnych[34]. Sześć z nich jest wykonanych z poroża, pięć zaś – z kości. Mają one w rzucie z góry kształt zbliżony do kwadratu. Wymiary boków wahają się między 22 a 38 mm. Część jest w przekroju płasko-wypukła, większość jednak ma kształt piramidoidalny, z ostrym lub ściętym wierzchołkiem „piramidy" (ryc. 47). Ich wysokość wynosi od 1 do 6 mm.

Piony te są zdobione. Kilka ma wyrytą linię przy krawędziach wszystkich boków [nr kat. 660], przy czym w przypadku części z nich linie te wyznaczają pole na zdobienie oczkami [nr kat. 661, 666]. Sposób wykonania oraz układy oczek (od 1 – nr kat. 667, do 6 – nr kat. 661] na tych pionach są analogiczne do znaczenia ścianek kostek do gry, stąd możliwe przypuszczenie, że zdobienia te są elementami znaczącymi piony w grze, której nie jesteśmy w stanie zidentyfikować.

Jeden pion [nr kat. 666] na środku ma dodatkowo umieszczony niewielki kwadratowy uchwyt wystający ponad jego górną powierzchnię. W przypadku pięciu

[34] Marcinkowski 2003, 330; Blaževičius 2011, 211.




47. Piony czworokątne: a) Gdańsk, 1. połowa XV w., nr kat. 666; b) Gdańsk, 2. połowa XV w., nr kat. 661; c) Gdańsk, połowa XIV w., nr kat. 662; d) Gdańsk, XVI w., nr kat. 660; e) Gdańsk, 1. połowa XIV w., nr kat. 664; f) Gdańsk, 1. połowa XIV w., nr kat. 663.
47. Square pawns: a) Gdańsk, first half 15th cent., Cat No. 666; b) Gdańsk, second half 15th cent., Cat No. 661; c) Gdańsk, mid 14th cent., Cat No. 662; d) Gdańsk, 16th cent., Cat No. 660; e) Gdańsk, first half 14th cent., Cat No. 664; f) Gdańsk, first half 14th cent., Cat No. 663.

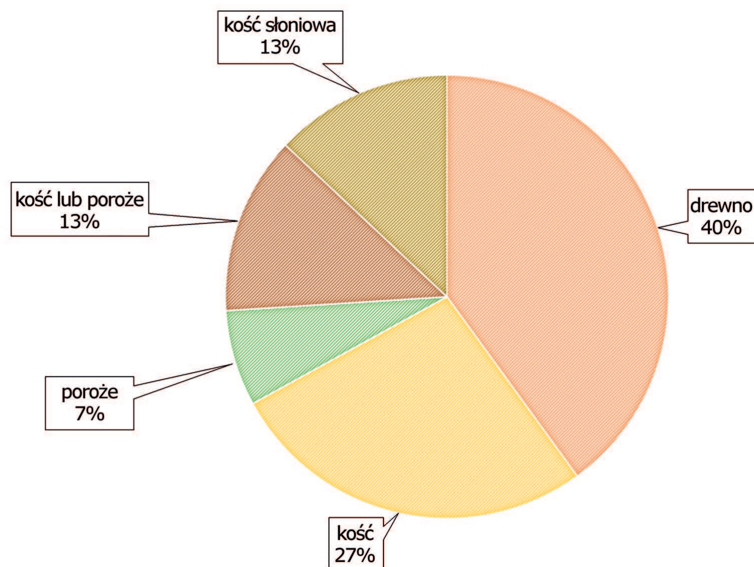
egzemplarzy z tej kategorii w jednym z narożników został wywiercony niewielki otwór [nr kat. 660, 661, 662, 665, 666]. Być może służył on do przewleczenia sznurka by piony się nie pogubiły.

Aż siedem z nich zostało znalezionych w Gdańsku, trzy – w Elblągu, jeden zaś w Wilnie. Najstarszy jest jeden pion z Elbląga [nr kat. 667], datowany na XIII w. Reszta pochodzi z XIV, XV i początku XVI w.

**Bierki szachowe**
Nr kat. 668-705

W analizowanym materiale znalazło się łącznie 40 bierek do gry w szachy (ryc. 49)[35]. Najwięcej egzemplarzy zostało wykonanych z drewna (16 sztuk) i kości (11 sztuk). Oprócz tego jako surowiec zostało wykorzystane również poroże, a w przypadku pięciu zabytków mamy do czynienia z kością słoniową (ryc. 48).

[35] Buchholz 1990, 57; Gläser 1995, 112; 2002, 124; Falk, Mührenberg 1998, 114; Marcinkowski 2003, 331; Stempin 2006; Caune 2007, 490-491; Blaževičius 2011, 202-206; Borkowski, Kuczkowski 2011, 45; Konze, Samariter 2012, 132-145; Masiulene 2012, 388; Mührenberg 2012, 228.




48. Bierki szachowe – surowiec.
48. Chess pieces – raw material.

Większość z bierek była toczona, jest jednak kilka egzemplarzy, głównie drewnianych, na których widoczne są ślady ręcznej obróbki [nr kat. 678, 674]. Wśród zebranych bierek szachowych mamy znaleziska zarówno pionów, jak i wszystkich figur.

***Pion*** Najsłabsza i najmniejsza bierka w szachach jest zarazem najliczniejszą w zestawach do gry. Z tego powodu być może jest również najczęściej znajdowaną w zbiorach archeologicznych. Na analizowanym terenie odkrytych zostało 18 pionów szachowych datowanych na późne średniowiecze.




49. Bierki szachowe: a) Kołobrzeg, 2. połowa XIV w., nr kat. 705; b) Wilno, XIV-XV w., nr kat. 679; c) Wilno, XIV-XV w., nr kat. 674; d) Ryga, XIII w., nr kat. 685; e) Wilno, XIV-XV w., nr kat. 683; f) Ryga, XIII w., nr kat. 688; g) Ryga, XIII-XIV w., nr kat. 686; h) Gdańsk, XIV-XV w., nr kat. 696; i) Wilno, 2. połowa XV w., nr kat. 681; j) Stralsund, koniec XV w., nr kat. 700; k) Wilno, przełom XV i XVI w., nr kat. 680; l) Elbląg, XV w., nr kat. 669; m) Kłajpeda, XIV-XV w., nr kat. 671.

49. Chess pieces: a) Kołobrzeg, second half 14th cent., Cat No. 705; b) Vilnius, 14th -15th cent., Cat No. 679; c) Vilnius, 14th -15th cent., Cat No. 674; d) Rīga, 13th cent., Cat No. 685; e) Vilnius, 14th -15th cent., Cat No. 683; f) Rīga, 13th cent., Cat No. 688; g) Rīga, 13th -14th cent., Cat No. 686; h) Gdańsk, 14th -15th cent., Cat No. 696; i) Vilnius, second half 15th cent., Cat No. 681; j) Stralsund, end of 15th cent., Cat No. 700; k) Vilnius, turn of the 15th and 16th cent., Cat No. 680; l) Elbląg, 15th cent., Cat No. 669; m) Klaipėda, 14th -15th cent., Cat No. 671.

Większość z nich ma budowę jednosegmentową w typie arabskim w postaci walca lub ściętego stożka, którego szczyt jest płaski [nr kat. 687, 675], wypukły [nr kat. 674, 676, 690] (ryc. 49c) lub spiczasty [nr kat. 693]. Część z nich jest ozdobiona dookolnymi nacięciami (od trzech pojedynczych – nr kat. 693, do czterech podwójnych nacięć – nr kat. 685) i/lub oczkami [nr kat. 674, 676].

W drugiej grupie pionów szachowych znalazły się zabytki z wyraźnymi podziałami całego korpusu piona na co najmniej dwa segmenty. Najprostsze dzielą się na dwie części poprzez jedno wyraźne zagłębienie w stożkowatym korpusie [nr kat. 694, 703]. Kilka jednak ma formę złożoną z kilku na przemian ułożonych części walcowatych lub stożkowatych i pierścieni lub żłobień, a całość zakończona jest grzybkowatym zwieńczeniem [nr kat. 670, 697, 682, 681] (ryc. 49i).

Wymiary pionów szachowych są różne, ich wysokości wahają się pomiędzy 14 a 50 mm, natomiast średnice podstaw do 11 do 31 mm.

***Skoczek***

Drugą pod względem liczebności znalezisk bierką szachową jest skoczek. Na analizowanym obszarze udało się zidentyfikować osiem egzemplarzy tej figury. Dominuje wśród nich arabska forma tej bierki w postaci stożkowatej bądź walcowatej podstawy z płaskim lub wypukłym szczytem i elementem wystającym przed jedną ze ścian (ryc. 49a-b). Element ten to abstrakcyjne oddanie kształtu głowy konia i ma on kształt płaskiej trójkątnej tarczy przymocowanej do ściany bierki [nr kat. 679, 683, 692] lub szerokiego żebra wychodzącego z jej szczytu i nachodzącego na ścianę [nr kat. 690, 704, 705].

Wśród bierek interpretowanych jako skoczki osobne miejsce zajmuje znalezisko z Elbląga [nr kat. 669], ostatnio przeanalizowane przez A. Stempin. Jego identyfikacja jako „wieży w typie arabskim" została dokonana na podstawie charakterystycznych skrzydełek umieszczonych symetrycznie po dwóch stronach bierki. Jednak niezbyt dokładne wykończenie przestrzeni górnej, która w pozostałych częściach jest zrobiona bardzo starannie, sugeruje, że mógł się tam znajdować jakiś element, którego teraz brakuje, wykonany być może ze szlachetnego ka-

mienia. Tym samym bierka znaleziona w Elblągu może być również skoczkiem (ryc. 49l). Zabytek zrobiony jest z surowca kościanego obcego pochodzenia – kości słoniowej, kła morsa, kości lub zęba wieloryba[36].

Figury skoczków są już w większości niezdobione, z rzadka jedynie przy podstawie pojawiają się pojedyncze lub podwójne dookolne nacięcia lub żłobienia. Wysokość skoczków mieści się w granicach 36-50 mm.

***Wieża*** Na analizowanym obszarze zostało znalezionych sześć bierek szachowych identyfikowanych jako wieża. Również tutaj dadzą się wyróżnić dwa podstawowe rodzaje form tych figur szachowych.

Pierwszą grupę stanowią dwie figury z charakterystycznym dla wież w typie arabskim zakończeniem górnej części piona w postaci symetrycznych elementów kojarzących się ze „skrzydełkami" [nr kat. 706]. W jednym zabytku są one wąskie i skierowane ku dołowi, w drugim zaś mają kształt dwóch kółek.

Druga grupa „wież" to bierki o cylindrycznych, stożkowatych lub walcowatych podstawach, z wyraźnym elementem na górze, o średnicy mniejszej aniżeli podstawa, umieszczonym ponad płaszczyznę górną figury [nr kat. 685, 699, 700, 702] (ryc. 49d). W jednym przypadku [nr kat. 700] zwieńczenie to jest wykończone rzeźbionymi blankami.

Również wieże są zdobione nacięciami i żłobieniami, a niektóre są dodatkowo rzeźbione [nr kat. 700 i 705]. Wysokość tych bierek waha się od 26 do 50 mm.

***Król/Hetman (Królowa)*** Najbardziej rozbudowaną formą zwieńczenia charakteryzują się dwie najważniejsze w gamie figur bierki – król i hetman (królowa). Brak określonego zestawu cech odróżniających figurę króla od figury hetmana powoduje, że trudno jest je od siebie jednoznacznie odróżnić, zwłaszcza jeśli mamy do czynienia z pojedynczymi znaleziskami bierek szachowych.

---

36 Stempin 2006, 258-260.

W tej grupie znalazło się siedem znalezisk i praktycznie każde jest wyjątkowe i oryginalne. Jedyne co je łączy to fakt, że wszystkie są cylindryczne, toczone i opracowane dosyć starannie. Mamy do czynienia tylko z dwoma, które formalnie można ze sobą połączyć [nr kat. 696, 684 – ryc. 49h]. Są to bierki, których górna część ma kształt lejkowatego kołnierza, z umieszczonym wewnątrz grzybkowatym zwieńczeniem. Nieco do nich podobna jest bierka, która zbudowana jest z trzech segmentów pierścieni oddzielonych od siebie głębszymi żłobieniami, której ostatni pierścień ma krawędź górną podwiniętą do góry. Na szczycie figury, na samym jej środku, znajduje się znów grzybkowate zwieńczenie [nr kat. 684].

Z całego zestawu wyróżnia się jedna figura drewniana, która jest wyjątkowo wysoka (102 mm) [nr kat. 688] (ryc. 49f) i ma formę trójdzielną – cylindryczna podstawa przechodzi w dwie połączone ze sobą kule, a całość zakończona jest stożkowatym, wypukłym zwieńczeniem. Najbardziej ozdobną spośród figur króla/hetmana jest natomiast ta znaleziona w Wilnie [nr kat. 680] (ryc. 49k), której niemal cały korpus jest rzeźbiony – na wąskiej podstawie umieszczony jest walcowaty korpus bierki, którego ściany są przyozdobione dwoma pasami zdobień. Dolny pas składa się z szeregu przylegających do siebie ostrołuków. Ponad nim umieszczony jest pas kolumn. Powierzchnia górna bierki jest również rzeźbiona, w dwupoziomowy kwiat. Cała figura jest zrobiona z drewna.

Z drewna została wykonana również bierka z Kłajpedy [nr kat. 671] (ryc. 49m), choć jej forma jest już dużo prostsza i składa się z podstawy o kształcie ściętego stożka, ustawionego na nim pierścienia oraz umieszczonej na samej górze elipsoidy.

***Goniec***

Wśród znalezisk figur szachowym mamy również dwa egzemplarze gońca. Jedna z figur jest cała walcowata [nr kat. 698], druga natomiast z walcowatej podstawy przechodzi w prostokątną w przekroju bocznym część górną [nr kat. 668]. Oba zabytki łączy motyw umieszczonych symetrycznie w górnej części bierki dwóch elementów skierowanych ku górze, które są cechą charakterystyczną arabskiej

figury gońca. Oba mają ponadto zakończone wypukle zwieńczenie szczytu oraz są ozdobione dookolnymi nacięciami i żłobieniami. Jeden z nich [nr kat. 659] w połowie wysokości ma ponadto zrobiony przelotowy otwór.

Bierki szachowe znalezione zostały na analizowanym terenie w nawarstwieniach datowanych na okres XIII–początek XVI w. Ich liczebność nie wykazuje żadnych tendencji zwyżkowych ani zniżkowych w którymkolwiek z momentów późnego średniowiecza.

**Kostki**
Nr kat. 706-757

W prezentowanym materiale znalazło się 69 sześciennych kostek do gry[37] (ryc. 50). Zdecydowana większość wykonana jest z kości lub poroża, jednostkowe egzemplarze zrobiono ze szkła [nr kat. 712] i bursztynu [nr kat. 707, 708].

[37] Gläser 1988, 165; 1989, 53; Rębkowski 1989, 475; Falk, Gläser 1992, 77; 1995, 109; Müller 1992, 183; Müller 1996, 211-212; Rębkowski red. 1996, 92, 134; 1997, 48, 123; Schäfer 1997, 126; Berga, Celmiņš 1998, 226; Falk, Mührenberg 1998, 113; Dworaczyk, Kowalska, Rulewicz 2003, 206; Marcinkowski 2003, 330; Lehmkuhl, Schäfer 2005, 362; Ansorge 2009, 32; Tilko 2012, 256; Romanowicz 2013b, 223.



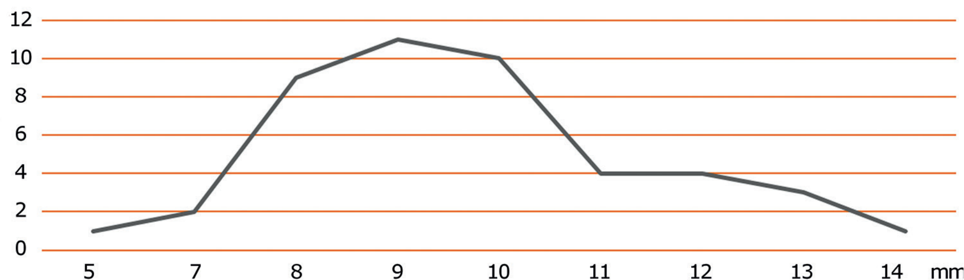
50. Kostki. Kołobrzeg.
50. Dice. Kołobrzeg.

Wymiary ścianek kostek wahają się pomiędzy 5 a 14 mm, przy czym najwięcej jest kostek, których wymiar ścianek mieści się pomiędzy 8 a 10 mm[38] (ryc. 51). Wśród kostek datowanych na XIII w. przeważają te o wymiarze 9 mm i brak jest kostek mniejszych niż 8 mm. W XIV i XV w. liczebną przewagę mają egzemplarze o wymiarach 8 mm oraz pojawiają się pojedyncze zabytki o wymiarach 5-7 mm.

Systemów znakowania ścianek oczkami, jakie udało się rozpoznać, są cztery: zdecydowanie dominujący „3-7-11" (1:2, 3:4, 5:6), znacznie mniej popularny „7-7-7" (1:6, 2:5, 3:4) oraz zupełnie sporadyczne „5-7-9" (1:4, 2:5, 3:6) [nr kat. 712] i „4-7-11" (1:3, 3:4, 5:6). To ostatnie oznakowanie jest nietypowe, ponieważ w jednej z bursztynowych kostek [nr kat. 707] przez parę ścianek „1:3" przechodzi otwór przelotowy tworzący dodatkowe oczko na ściance o wartości „2". System „3-7-11" został użyty na 81% zebranych w zbiorze kostek, podczas gdy tzw. system siodemkowy zaledwie na 14% (ryc. 52).

Na późnośredniowiecznych kostkach w rzucie z góry da się wyróżnić trzy podstawowe rodzaje oczek – proste oczko-punkt, oczko z jedną obwódką oraz oczko z dwiema obwódkami[39]. Ich wygląd był uzależniony od końcówki narzędzia

[38] Por. Szczepańczyk 1986, 111-113.
[39] Erath 1999, 89-90.

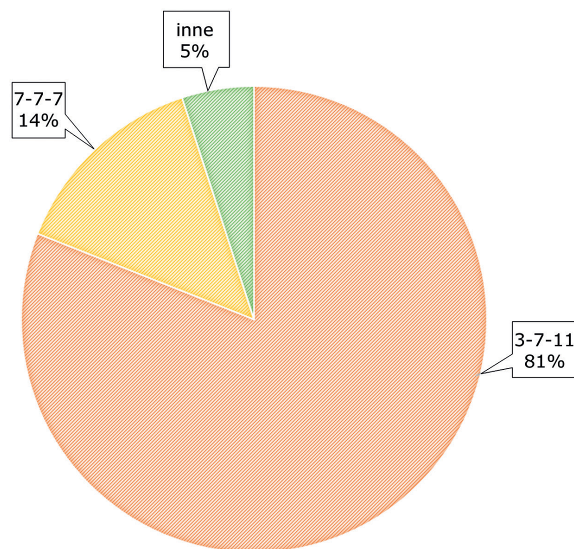



51. Wymiary kostek sześciennych.
51. Dimensions of dice.

(noża, dłuta, wiertła), jakim zostały wykonane. Przekroje oczek, jakie wystąpiły na analizowanych egzemplarzach kostek (ryc. 53) są analogiczne do zaobserwowanych w innych regionach Europy, m.in. w Konstancji[40]. Najpopularniejsze są przekroje 3 i 4, które w rzucie z góry wyglądają jak oczko z jedną obwódką. Sześcienne kostki do gry występują równomiernie w całym analizowanym okresie.

Do omawianej grupy zabytków należy włączyć jeszcze jedno, nietypowe znalezisko z Lubeki – kostkę do gry w formie bączka [nr kat. 740]. Wykonany z poroża przedmiot ma kształt graniastosłupa o podstawie sześciokąta foremnego (ryc. 54), nabitego na niewielki trzonek o przekroju okrągłym. Sześć ścian zabytku jest oznaczonych oczkami, tak jak w sześciennej kostce, w taki sposób, że na przeciwległych ściankach widnieją pary wartości: 1:2, 3:4 i 5:6. Trzonek służy do wprawienia kostki w ruch obrotowy. Przedmiot datowany jest na koniec XII wieku[41].

40 Erath 1999, 96.
41 Gläser 1989, 53, 112; 1995, 106.




52. Systemy znakowania ścian kostek.
52. Dice marking systems.

**Plansze**
Nr kat. 758-780

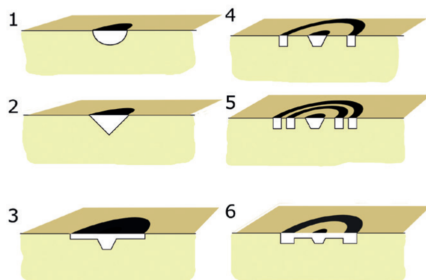
Zdecydowana większość późnośredniowiecznych plansz do gier, znalezionych w analizowanych miastach, została wykonana na dranicach (ryc. 55). Mamy przykład zaledwie dwóch, dla których podkładem była wypalona glina, przy czym jeden z nich to cegła [nr kat. 767]. Podkłady drewniane to najczęściej użyte wtórnie dla celów wyrycia na nich planszy elementy innych przedmiotów. Dno lub wieko beczki [nr kat. 759, 769], fragment ławy [nr kat. 763] i okiennica [nr kat. 764] – to tylko te z kawałków drewna, które udało się zidentyfikować. Reszta jest trudna do określenia. Tylko jedna z plansz do tryk-traka [nr kat. 768] jest wykonana na drewnianym podkładzie przeznaczonym specjalnie do tego celu. Łącznie rozpoznano 24 plansze do czterech gier: młynka, alquerque, szachów lub warcab oraz tryk-traka.

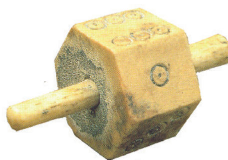
***Młynek***

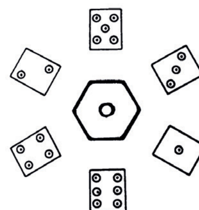
Najliczniejsze są plansze do młynka[42]. Na czterech podkładach zidentyfikowano w sumie jedenaście wyrytych plansz tej gry, w różnych jej wariantach (ryc. 55a-c, f). Klasyczna jej wersja składa się z trzech różnej wielkości kwadratów umieszczonych mniejsze wewnątrz większych. Punkty środkowe boków wszystkich kwadratów połączone są liniami prostymi (symetralnymi boków), które nie łączą się ze sobą w środku (ryc. 56).

Mamy przykłady jednej całej i trzech fragmentów klasycznej odmiany planszy do młynka [nr kat. 762 – trzy połówki i nr kat. 763 – cała]. Wszystkie są wyryte na drewnianych dranicach i datowane na XIV w.

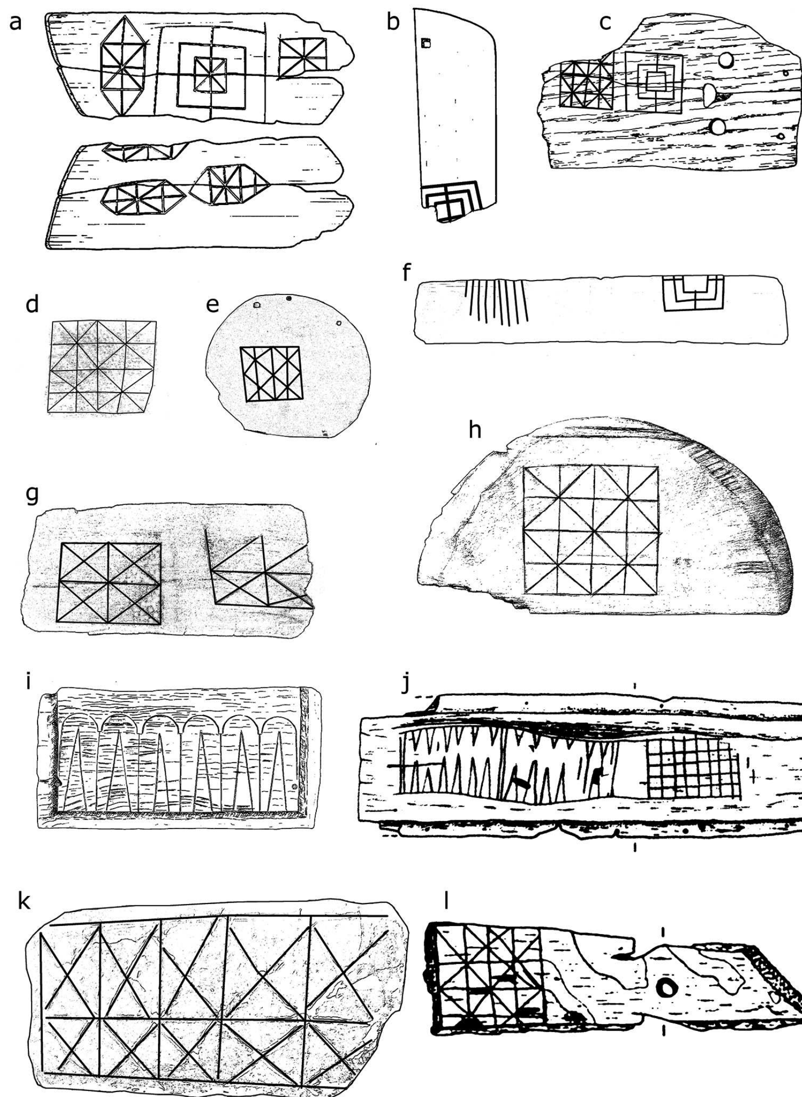
[42] Caune 1993; Lehmkuhl, Schäfer 2005, 363; Konze, Samariter 2012, 141-142.





53. Przekroje oczek w kostkach.
53. Cross section of spots on dice.
54. Kostka-bączek. Lubeka, koniec XII w., nr kat. 740.
54. Dice – spinning top. Lübeck, end of 12th cent., Cat No. 740.




55. Plansze do gier. a) Ryga, XIII w., nr kat. 760; b) Ryga, XIII w., nr kat. 761; c) Greifswald, 1. ćwierć XIV w., nr kat. 763; d) Greifswald, XIII/XIV w., nr kat. 764; e) Lubeka, XIV-XV w., nr kat. 769; f) Ryga, XIV w., nr kat. 762; g) Tartu, XIII-XV w., nr kat. 770; h) Wilno, XV w., nr kat. 759; i) Lubeka, początek XIII w., nr kat. 768; j) Stralsund, 1. połowa XIV-XV w., nr kat. 766; l) Greifswald, XIV w., nr kat. 765; k) Stralsund, XIV-XV w., nr kat. 767.

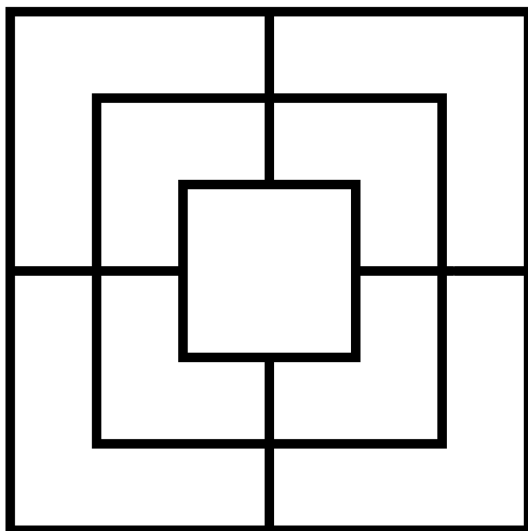
55. Play boards. a) Rīga, 13th cent., Cat No. 760; b) Rīga, 13th cent., Cat No. 761; c) Greifswald, 1st quarter of 14th cent., Cat No. 763; d) Greifswald, 13th /14th cent., Cat No. 764; e) Lübeck, 14th -15th cent., Cat No. 769; f) Rīga, 14th cent., Cat No. 762; g) Tartu, 13th -15th cent., Cat No. 770; h) Vilnius, 15th cent., Cat No. 759; i) Lübeck, beginning 13th cent., Cat No. 768; j) Stralsund, first half 14th -15th cent., Cat No. 766; l) Greifswald, 14th cent., Cat No. 765; k) Stralsund, 14th -15th cent., Cat No. 767.

Oprócz tego plansza do młynka łatwo poddawała się wszelkim wariacjom polegającym na:

- przedłużaniu linii symetralnych boków kwadratów tak, by przecinały się one na środku planszy pod kątem prostym [nr kat. 760, 761];
- dodawaniu linii po przekątnych kwadratów [nr kat. 760];
- zmniejszaniu pola gry do jednego kwadratu, podzielonego przekątnymi i symetralnymi boków [nr kat. 760]; do takiego kwadratu dorysowywano też przystające symetrycznie do dwóch boków trójkąty, również podzielone liniami symetralnymi podstaw tych trójkątów [nr kat. 760].

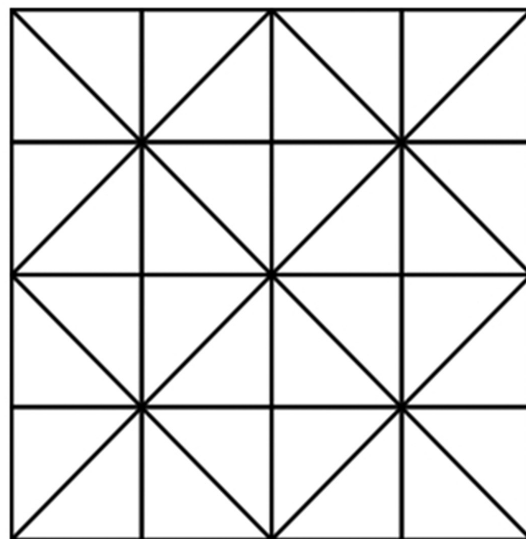
Wariacje te znane są z dwóch znalezisk plansz z Rygi datowanych na XIII w.

Wymiary plansz do młynka są różne, w zależności od wariantu gry. Zaś od wielkości pola gry, a zwłaszcza od długości najkrótszej linii, w której można było



56. Schemat planszy do młynka.
56. Mills board diagram.

ustawić trzy piony, zależy z kolei wielkość pionów używanych do rozrywki. Największa jest jedna z klasycznych plansz znalezionych w Rydze [nr kat. 762]. Ma ona wymiary ok. 19×19 cm. Najkrótsza jej linia, na której można ustawić trzy piony, ma 5,5 cm, co oznacza, że piony, którymi można było grać na tej planszy, mogły mieć maksymalnie 2,7 cm średnicy. Zwykle jednak musiały być one jeszcze mniejsze, gdyż większość plansz mieści się w wymiarach od 10×10 cm do 15×15 cm, a ich najkrótsze linie do wykonania strategicznego ustawienia pionów mają 3,5-4 cm. To oznacza, że na przeważającej części plansz można było grać pionami nie większymi niż 1,5-2 cm średnicy. Najkrótsza linia strategiczna, jaka została wyryta na znalezionych planszach, ma zaledwie 3 cm długości. Należałoby się w tym miejscu zastanowić nad interpretowaniem znalezisk pionów okrągłych o średnicy większej aniżeli 2 cm, jako bierek używanych do gry w młynek. Być może dla większości tych pionów po prostu nie zachowały się plansze. Idąc natomiast tropem obserwacji działań dzieci w trakcie przeprowadzonego eksperymentu (patrz: Aneks) można poddać pod dyskusję hipotezę, czy pionami do gry w młynek nie mogły być znajdowane niemal masowo gliniane lub szklane kulki,



57. Schemat planszy do alquerque.
57. Alquerque board diagram.

których średnice idealnie mieszczą się w granicach wyznaczonych przez pola gry na zidentyfikowanych planszach.

***Alquerque***

Gra alquerque z jednej strony uważana jest za wariant młynka (ze względu na wygląd planszy), z drugiej zaś za bezpośredniego przodka warcab (ze względu na ruch pionów, polegający na przeskakiwaniu pionów przeciwnika). Na analizowanym terenie udało się zidentyfikować osiem egzemplarzy plansz do gry w alquerque (ryc. 55d-e, h, l), siedem wyrytych w drewnie, oraz jedną prawdopodobną – w cegle (ryc. 55k)[43].

Plansza do alquerque ma kształt kwadratu podzielonego na 16 mniejszych kwadratów, z których każdy jest jeszcze przedzielony po przekątnej na dwa trójkąty (ryc. 57). Wszystkie plansze wyryte w drewnie mają taką właśnie formę. Najmniejsza z nich ma wymiary 7,5×8 cm [nr kat. 769], największa – 22×21 cm [nr kat. 759]. Linie ryte są z reguły nierówne, niestaranne, wykonane na szybko nożem na dostępnym kawałku drewna. Chronologicznie omawiane znaleziska mieszczą się w granicach pomiędzy końcem XIII a XV w.

Na XIV-XV w. datowana jest również plansza wyryta na cegle gotyckiej [nr kat. 767]. Jest ona łudząco podobna do planszy do alquerque. Różni się tym, że ma kształt prostokątny, złożony dwóch rzędów po co najmniej pięć kwadratów, z których każdy jest podzielony dwiema przekątnymi. Rycia zostały wykonane przed wypaleniem cegły, należy więc uznać, że plansza w takiej formie była zaplanowana. Cegła jest jednak z jednej strony obłupana, trudno więc stwierdzić czy jedna stanowiła całość planszy, czy też była elementem większej całości. Nie do końca jest też jasne czy to na pewno plansza do alquerque, czy też może do jakiegoś wariantu gry „Lis i gęsi", gdyż wprawdzie zachowana jest forma kwadratów podzielonych przekątnymi na trójkąty, lecz ich układ względem siebie jest inny[44].

---

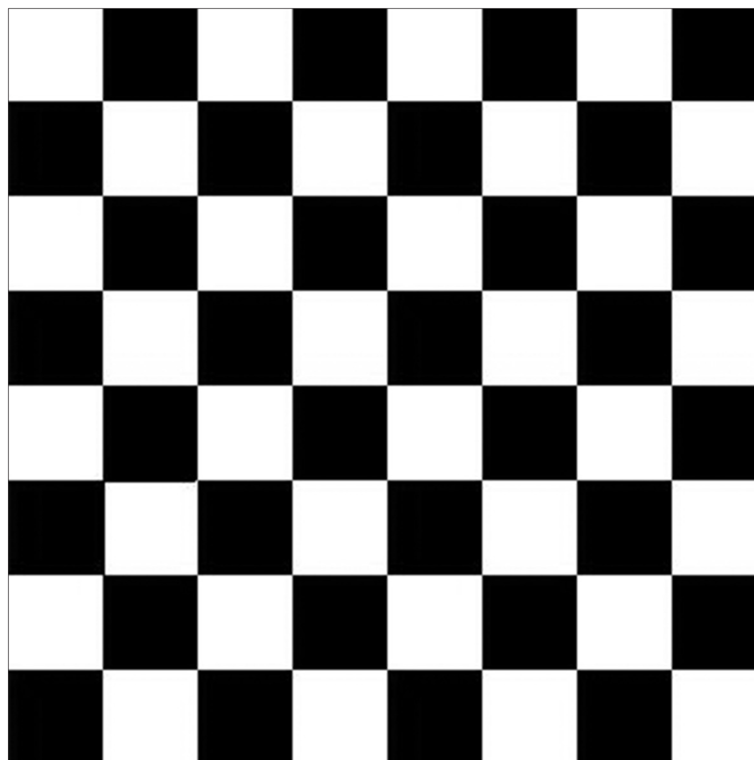
43 Lehmkuhl, Schäfer 2005, 363; *Kurze Fundberichte* 2008a, 425-426; Blaževičius 2011, 200; Konze, Samariter 2012, 141-142; Mäesalu 2012, 414; Möller 2012, 208.

44 Möller 2012, 207-208.

***Szachy/Warcaby*** Szachownica, czyli plansza, która mogła służyć do gry zarówno w szachy, jak i warcaby, została znaleziona w trzech egzemplarzach (ryc. 55f, j, 59). Klasyczna plansza szachownicowa składa się z 64 pół ułożonych w ośmiu rzędach po osiem kolumn (ryc. 58).

Wszystkie znaleziska szachownic są fragmentaryczne[45]. Dwie plansze są wyryte w drewnie. Jedna ma wymiary 25×16 cm i niepełną formę 5×8 pól [nr kat. 766]. Pojedyncze pola są nierównomierne i mają wymiary mieszczące się w granicach 3×2 cm do 3,5×3 cm. Druga z plansz w drewnie [nr kat. 762] ma wymiary

45 Blaževičius 2011, 199; Konze, Samariter 2012, 132-140.



58. Schemat szachownicy.
58. Chessboard diagram.

ok. 19×12 cm. Oprócz tego, że jest niepełna, to wygląda jakby była niedokończona – wyraźnie widoczne są linie pionowe tworzące osiem słupów pól, lecz linie poziome są bardzo płytkie, ledwie czytelne i zlewające się z pęknięciami dranicy, jakby zaniechane zostało dokładniejsze ich rycie. Plansza ta jest bardzo nieforemna, pola są nierównych rozmiarów, widać, że była wykonywana na szybko. Obie szachownice w drewnie datowane są na XIV-XV w.

Trzecia szachownica zachowała się w bardzo niewielkim fragmencie, a wykonana została z gliny [nr kat. 758]. Znalezisko jest płaskim kawałkiem ceramiki z zachowanymi pierwotnymi krawędziami i zaokrąglonym narożnikiem (ryc. 59). Przed utleniającym wypałem zostały na powierzchni wykonane rycia.



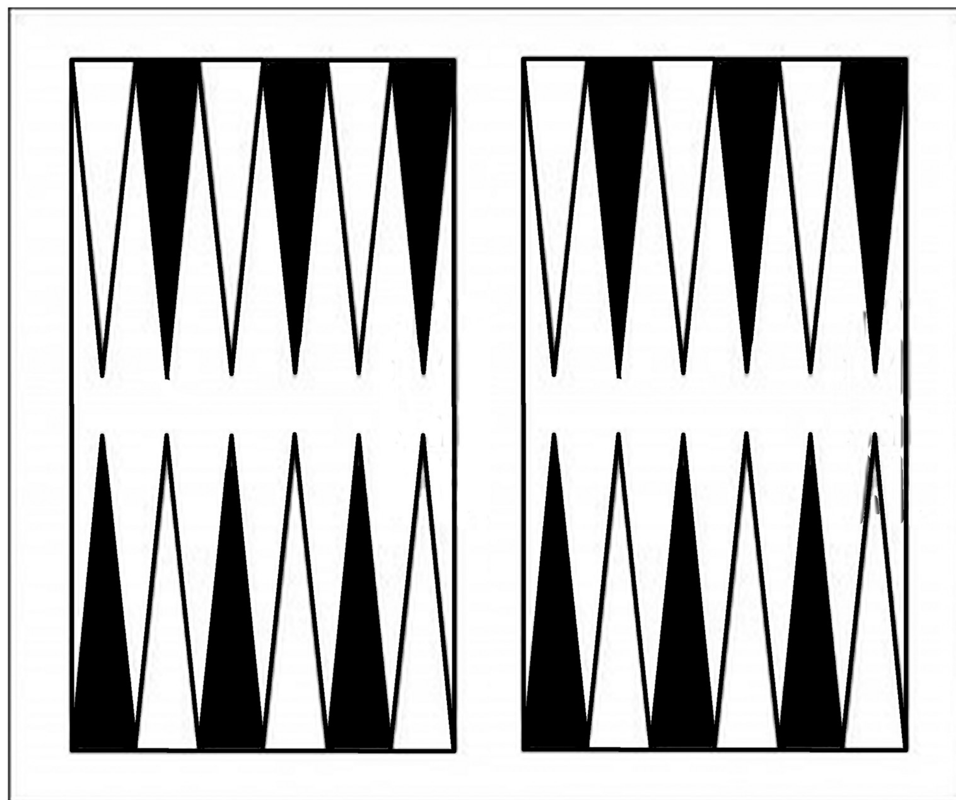


59. Szachownica gliniana, fragment. Wilno, 1. Połowa XV w., nr kat. 758.
59. Clay chessboard, fragment. Vilnius, first half 15th cent., Cat No. 758.

Linie te tworzą trzy pola, o zrekonstruowanych rozmiarach 4x4 cm, naprzemiennie pokryte szkliwem przezroczystym i niebieskim. Znalezisko datowane jest na 2. połowę XV w.

***Tryk-Trak*** W zebranym materiale znalazły się również dwie plansze do gry tryk-traka[46]. Obie są wyryte na drewnianych podkładach, różnią się jednak starannością wykonania (ryc. 55i-j).

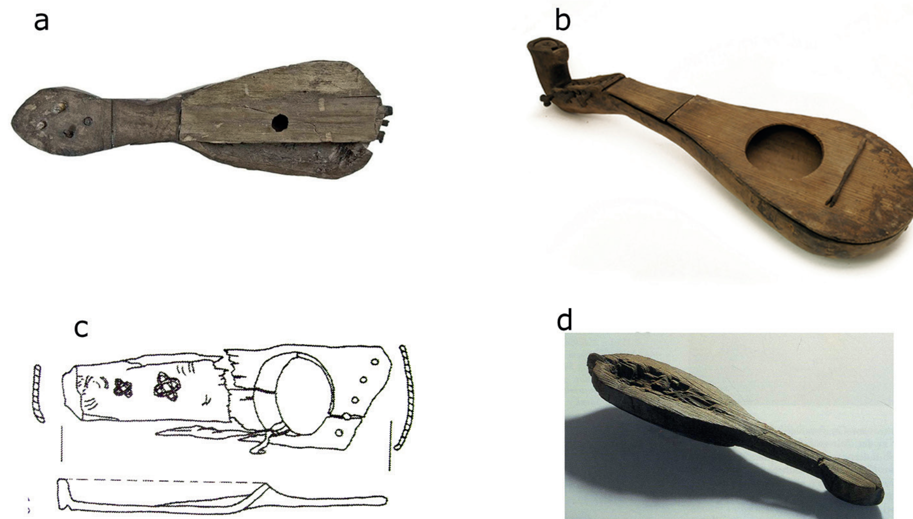
46 Gläser 1995, 110; Konze, Samariter 2012, 132-145; Mührenberg 2012, 227.



60. Schemat planszy do tryk-traka.
60. Backgammon board diagram.

Plansza do tryk-traka składa się z 24 pól w kształcie wydłużonych trójkątów przylegających podstawami do dwóch przeciwległych boków planszy (ryc. 60). Tak wygląda znalezisko ze Stralsundu [nr kat. 766]. Plansza ta ma długość ok. 60 cm, szerokość od 15 do 20 cm. Wykonana jest bardzo niestaranne. Trójkąty są różnych rozmiarów, mają wysokość od 2 do 3,5 cm. Linie są wyryte nierówno, aczkolwiek zachował się dokładnie klasyczny podział planszy na dwie części po 12 trójkątów ustawionych po przeciwległych bokach, po sześć na każdy bok.

W zaledwie jednej czwartej z całości zachowała się natomiast plansza do tryk-traka z Lubeki [nr kat. 768]. Prawdopodobnie składana na pół deska miała wymiary ok. 40×40 cm. Zachowała się połowa jednego skrzydła z podwyższonymi krawędziami. Bardzo starannie został wyryty wzór planszy, w postaci sześciu trójkątów umieszczonych jest wewnątrz arkad. Zabytek ten datowany jest na początek XIII w.




61. Instrumenty strunowe: a) Fidel, Elbląg, XIV w., nr kat. 771; b) gitterna, Elbląg, 1. połowa XV w., nr kat. 772; c) lira północnoeuropejska, Gdańsk, XIII w., nr kat. 773; d) rebek, Greifswald, koniec XIV w., nr kat. 774.
61. String instruments: a) vielle, Elbląg, 14th cent., Cat No. 771; b) gittern, Elbląg, first half 15th cent., Cat No. 772; c) lir, Gdańsk, 13th cent., Cat No. 773; d) rebeck, Greifswald, end of 14th cent., Cat No. 774.

## INSTRUMENTY MUZYCZNE

Instrumenty muzyczne są specyficzną kategorią przedmiotów zaliczanych do świadectw aktywności ludycznej mieszkańców średniowiecznych miast. Były one bowiem przedmiotami zabawy w bardzo ograniczonym stopniu, dla muzyków i grajków. Znaczenie ludyczne tych akcesoriów przejawia się jednak głównie w muzyce granej z ich użyciem, czy to dla kameralnego grona słuchaczy czy też dla szerszych mas.

Instrumenty muzyczne są definiowane na podstawie klasyfikacji opracowanej w 1914 r. przez Ericha Moritza von Hornbostela i Curta Sachsa. Jej podstawowym kryterium jest rodzaj wibratora, czyli źródła dźwięku w instrumencie. Na tej podstawie całe instrumentarium zostało podzielone na: idiofony, czyli instrumenty, w których wibratorem jest cały instrument lub jego główny korpus; membranofony, w których źródłem dźwięku jest napięta membrana; chordofony, gdzie wibruje napięta struna; aerofony, w których wibratorem jest drgające powietrze oraz elektrofony, czyli instrumenty elektryczne z membraną głośnikową[47]. W średniowiecznym instrumentarium nieobecna była tylko ta ostatnia grupa.

Instrumenty muzyczne należą do rzadkich znalezisk. Ze względu na trwałość surowca odkrywa się najczęściej te kościane. Nieduży liczebnie zbiór archeologicznych instrumentów muzycznych z analizowanego terenu można podzielić na trzy grupy: chordofony, aerofony i idiofony.

***Chordofony***

Fidele to grupa instrumentów strunowych podstawowych dla epoki średniowiecza, nazywanych często gęślami. Grupa ta była bardzo rozbudowana, silnie zróżnicowana w formach i niejednolita w sposobach używania. W średniowieczu były to instrumenty strunowe smyczkowe albo szarpane[48].

**Fidel**
Nr kat. 771

Instrumenty smyczkowe tego typu genetycznie wywodzą się z Zachodniej Azji. W Europie Zachodniej pojawiły się w X-XI w. Najwcześniejsze ilustracje europej-

[47] Hornbostel, Sachs 1914; Sachs 2005, 435-448.
[48] Por. Morawski 2006, 244-245.

skich fidel pokazują je z różną liczbą strun, ale klasyczny instrument miał ich pięć. Kształt fideli w ciągu średniowiecza uległ zasadniczym zmianom, choć jego linia rozwojowa nie była prosta i wiele form współistniało ze sobą przez cały ten okres. Najpierw mały, wypukły korpus został powiększony, a następnie zastąpiony płaskim, owalnym pudłem. Wydzielono też szyjkę, a od XII w. wprowadzono wycięcie boczne (talię) korpusu[49].

Fidel datowaną na XIV w. odnaleziono w trakcie badań w Elblągu (ryc. 61a). Charakteryzuje się ona niewielkimi rozmiarami, o długości 333 mm, szerokości korpusu 100 mm i wysokości 50 mm. Korpus instrumentu wyrzeźbiono w jednym klocku drewna, najprawdopodobniej lipowego. Płaskie pudło rezonansowe przechodzi w krótką szyjkę zakończoną płytką kołkową w kształcie zbliżonym do liścia lipy. Znajdują się w niej otwory do osadzenia kołków do strun. W środkowej części instrumentu umiejscowiony jest niewielki otwór rezonansowy, a na jego powierzchni widoczne są wyświecenia i wgłębienia drewna, świadczące o długim jego użytkowaniu. Ogólnie instrument wykonano dosyć niestarannie. Pierwotnie zaopatrzony był w cztery struny[50].

**Gitterna**
Nr kat. 772

Gitterny były popularnymi instrumentami strunowymi szarpanymi, na których grali muzycy wędrowni w XIV w. Były one używane głównie do gry zespołowej. Najdawniejsze ich przedstawienia pochodzą z XIII w. Wypukłe pudło rezonansowe było wykonywane z jednego kawałka drewna[51].

Identyfikacji znaleziska z Elbląga (ryc. 61b) z gitterną dokonała Dorota Popławska[52]. Instrument o długości 548 mm, szerokości 187 mm i wysokości korpusu 65 mm, został wykonany z dwóch gatunków drewna. Korpus zrobiono z lipy, natomiast płytę wierzchnią i podstawek wycięto ze świerka. Korpus gitterny przechodzi w krótką i szeroką szyjkę. Główkę instrumentu ozdabia płasko rzeźbione popiersie kobiety o trójkątnym zarysie twarzy, z umieszczonymi wokół liniami

49 Sachs 2006, 261-263.
50 Popławska 1997, 145-154; Gajek red. 2007.
51 Popławska 1996, 61.
52 Popławska 1997, 147-149.

imitującymi czepiec. Gitterna była pierwotnie najprawdopodobniej zaopatrzona w osiem strun[53]. Znalezisko datowane jest na 1. połowę XV w.

**Lira**
Nr kat. 773

Lira to instrument strunowy bezszyjkowy o dosyć skomplikowanej historii. Obszar, na którym występowały liry obejmuje tereny od Anglii na północy po południową Francję i Niemcy, a na północnym wschodzie rozciągał się na Skandynawię, Finlandię i Estonię. W różnych stuleciach i w różnych miejscach Europy miały one zróżnicowane formy. Przed ok. 1000 r. struny liry głównie szarpano palcami, później zaczęto częściej używać smyczka[54]. Podczas gry instrument trzymano pionowo lub lekko skośnie, zawsze otworem w górę[55].

Lira północnoeuropejska, nazywana gęślami, została odkryta w Gdańsku (ryc. 61c). Datowany na 3. ćwierć XIII w. instrument ma 400 mm długości i 150 mm szerokości. Jego korpus został wykonany z drewna lipowego, i nadano mu kształt trapezoidalny. Jest on na spodniej stronie dekorowany ornamentem przeplatających się poprzecznie elips i linii łukowatych. Brak śladów wgnieceń po kołkach sugeruje, że instrument został porzucony przed rozpoczęciem użytkowania[56].

**Rebek**
Nr kat. 774

Rebek to kolejna z form instrumentów strunowych, smyczkowych, o pochodzeniu wschodnim, azjatyckim, znana już od XI w. Do XIV w. zachował on starą orientalną formę, ale funkcjonowała też jego europejska odmiana, o innej budowie komory kołkowej[57].

Z Greifswaldu pochodzi znalezisko niedokończonego instrumentu, które identyfikowane jest z rebekiem (ryc. 61d). Korpus o kształcie gruszkowatym jest opracowany starannie po stronie zewnętrznej, z ozdobnie zakończoną główką szyjki.

---

53 Popławska 1997, 145-148; Gajek red. 2007.
54 Morawski 1989, 120; Sachs 2006, 253.
55 Popławska 1996, 20.
56 Morawski 1989, 365-366; Popławska 1996, 86.
57 Sachs 2006, 264.

Jednak wnętrze pudła jest ledwie wydrążone i ma bardzo grube ścianki. Brakuje też otworów na kołki. Instrument datowany jest na koniec XIV wieku[58].

### *Aerofony*

#### Piszczałki

Nr kat. 775-786

Na analizowanym terenie zostało znalezionych dwanaście piszczałek, całych lub we fragmentach[59]. Wykonane są głównie z kości ptasich, ale są też egzemplarze zrobione z kości małego przeżuwacza (owca lub koza) oraz jeden drewniany (ryc. 62). W mniej lub bardziej starannie opracowanych korpusach instrumentów zachowały się od jednego do czterech otworów dźwiękowych, w kilku przypadkach mamy do czynienia z układem, w którym po jednej stronie korpusu znajdują się trzy otwory, oraz jeden otwór dodatkowo umieszczony jest po stronie przeciwległej [nr kat. 776, 786]. W jednym zabytku [nr kat. 776] został umieszczony dodatkowy otwór w jego dolnej części, przeznaczony prawdopodobnie na rzemyk do przywieszenia instrumentu. Wymiary piszczałek są różne, długości od 73 do 225 mm, średnice od 8 do 28 mm. Chronologia występowania obejmuje okres od XIII do XVI w.

58 Ansorge 2005, 564; Zloch 2005, 358.
59 Popławska 1997, 145-154; 2004; Marcinkowski 2003, 328-329; Zloch 2005, 356; Gajek red. 2007, 240; Ansorge 2005, 561; Mührenberg 2012, 231.




62. Piszczałki: a) Tallin, połowa XIV w., nr kat. 780; b) Tallin, XIV w., nr kat. 778; c) Ryga, XIII-XV w., nr kat. 781.
62. Pipes: a) Tallin, mid 14th cent., Cat No. 780; b) Tallinn, 14th cent., Cat No. 778; c) Rīga, 13th -15th cent., Cat No. 781.

**Flety**
Nr kat. 787-792

Mniej liczne są znaleziska fletów[60]. Na analizowanym obszarze zostało znalezionych sześć egzemplarzy tych instrumentów zachowanych w całości lub we fragmentach (ryc. 63). Jeden jest wykonany z kości, pięć – z surowców drewnianych, z których udało się zidentyfikować tylko czarny bez [nr kat. 789]. Jeden z okazów z Elbląga [nr kat. 787] zrobiony został z dość twardego drewna, być może egzotycznego. Flety mają od trzech do siedmiu otworów dźwiękowych, umieszczonych po jednej lub dwóch stronach korpusu. Wyróżniają się w tym zestawie zabytki z Elbląga [nr kat. 787] oraz z Tartu [nr kat 792], które mają aż siedem otworów, i są instrumentami w pełni profesjonalnymi. Można było na nich grać wszystkie utwory muzyczne przeznaczone dla tej wielkości instrumentów[61].

Znalezione flety są wykonane z różnym stopniem staranności, od opracowanych zupełnie niestarannie [nr kat. 788] do skromnie dekorowanego niewielkim okrę-

[60] *Kurze Fundberichte* 2004b, 171; Popławska 2004; Zloch 2005, 356; Gajek red. 2007, 242; Haak red. 2007, 16; Tvauri, Utt 2007; Blaževičius 2011, 191; Mäesalu 2012, 415.
[61] Popławska 2004, 485; Haak red. 2007, 16.







63. Flety: a) Elbląg, XV w., nr kat. 784; b) Wilno, XIV-XV w., nr kat. 788.
63. Flutes: a) Elbląg, 15th cent., Cat No. 784; b) Vilnius, 14th -15th cent., Cat No. 788.

giem z centralną dziurką, umieszczonym poniżej otworu wargowego [nr kat. 787]. Ich długości zawierają się między 237 a 300 mm. Znaleziska te datowane są na XIV-XVI w.

**Dudy**
Nr kat. 793

Funkcję komory powietrznej w dudach pełni pęcherz zwierzęcy lub skóra. Do takiego wora przymocowane są dwa elementy – rurka przewodząca powietrze z usta grającego oraz piszczałka. Geneza dud nie jest zbyt dobrze znana, wiadomo, że instrument był używany już w starożytnej Grecji[62]. W średniowiecznej Europie rozpowszechniły się jako instrument ludowy lub wojskowy. W tym czasie nastąpił rozwój dud poprzez dodanie piszczałek burdonowych[63].

O używaniu dud na interesującym nas terenie świadczy znalezisko piszczałki do dud z Rostocku [nr kat. 793] (ryc. 64). Datowana na początek XV w., została wykonana z klonu. Ma lekko stożkowate zakończenie i wywierconych siedem otworów dźwiękowych z przodu oraz jeden z tyłu. Piszczałka ma długość 193 mm i jest dosyć krótka jak na tę kategorię instrumentów muzycznych[64].

***Idiofony***

**Drumle**
Nr kat. 794-810

Drumle, należące do grupy idiofonów szarpanych, zbudowane są z dwóch podstawowych elementów: ramy przechodzącej w ramiona oraz połączonego z ramą języczka zakończonego spustem. W analizowanych miastach udało się zidentyfikować siedemnaście takich instrumentów[65]. Wszystkie są metalo-

62 Sachs 2006, 129.
63 Sachs 2006, 267-268.
64 Gehler 1994, 97-99.
65 Schalies 1992, 344; Müller 1996, 207; Ansorge 2002, 148; Celmiņš 2002; Zloch 2005, 357-359;



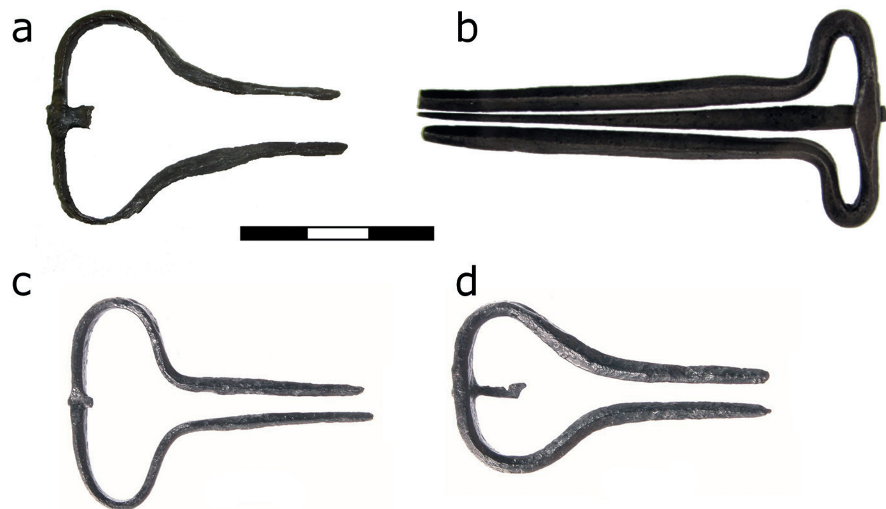
64. Piszczałka do dud. Rostock, XV w., nr kat. 793.
64. Bagpipe pipe. Rostock, 15th cent., Cat No. 793.

we, głównie żelazne, ale są też cztery egzemplarze wykonane ze stopu miedzi. W większości nie zachował się języczek, najczęściej jest on całkowicie ułamany w niewielkiej odległości od połączenia z ramą (ryc. 65).

Drumle były niewielkich rozmiarów, długości ich jednak są różne i wahają się pomiędzy 35 a 79 mm, przy czym najdłuższe są egzemplarze z zachowanym języczkiem, który wystawał poza ramiona instrumentu (od 55 do 79 mm). Różnice w długościach ramion i języczka wynikają stąd, że ta zmienna wpływa na tonację instrumentu. Różnice w szerokości ramy nie są już tak duże i wynoszą od 21 a 37 mm.

Znalezione okazy różnią się również kształtem ramy. Mamy tutaj do czynienia z trzema podstawowymi formami: dominującą ramą owalną, oraz pojedynczymi – okrągłą i trójkątną. Ramiona wszystkich egzemplarzy mają przekrój rombo-

Trawicka 2010, 106; Blaževičius 2011, 188; Mührenberg 2012, 231.




65. Drumle: a) Wilno, 1. połowa XV w., nr kat. 794; b) Gdańsk, 1. połowa XVI w., nr kat. 802; c) Wilno, 1. połowa XV w., nr kat. 795; d) Wilno, XV-XVI w., nr kat. 796.
65. Jew's harps: a) Vilnius, first half 15th cent., Cat No. 794; b) Gdańsk, first half 16th cent., Cat No. 802; c) Vilnius, first half 15th cent., Cat No. 795; d) Vilnius, 15th - 16th cent., Cat No. 796.

idalny. W przypadku dwóch znalezisk na zewnętrznej stronie ramy został wybity znak warsztatu cechowego, w którym zostały wykonane[66] – gwiazdka [nr kat. 795] lub półksiężyc [nr kat. 802].

Najstarsza ze znalezionych drumli datowana jest na koniec XIII wieku [nr kat. 805], najmłodsze zaś – na 1. połowę XVI w.

**Portatyw**
Nr kat. 811

Portatyw to rodzaj małych organów zawieszanych na szyi, których odchylona na zewnątrz klawiatura była dostępna dla prawej ręki grającego. Lewą ręką obsługiwał on natomiast mały mieszek umieszczony z tyłu instrumentu. Wzmiankowane są one od XII w., ale największą popularnością cieszyły się w wieku XV[67].

Znalezione w Greifswaldzie elementy wiatrownicy portatywu są zabytkiem zupełnie wyjątkowym. Wśród osiemnastu elementów instrumentu znalazły się: dwie duże drewniane części obudowy, sześć małych skórzanych „uszczelek" i dziesięć drewnianych klepek z otworkami. Oba elementy obudowy są wykonane z drewna dębowego i posiadają otwory. W jednej jest to szesnaście otworów na zasuwy dźwiękowe, w drugiej zaś oprócz otworów na zasuwy, są też trzydzieści dwa otwory na piszczałki. Znalezisko to datowane jest na XIV wiek[68].

66 Por. Konczewska, Wachowski 2010, 257.
67 Sachs 2005, 272.
68 Schäfer 1996.

# Formy aktywności ludycznej w miastach

Społeczeństwo, poprzez gry i zabawy, może wyrażać swoje poglądy na świat. Akceptowane i podejmowane formy rozrywki dają bowiem świadectwo wartości intelektualnych i moralnych danej kultury oraz dostarczają informacji na temat jej słabości i sił w określonym momencie rozwoju[1]. Na podstawie analizy uprawianych form rozrywek można więc dokonać charakterystyki określonej grupy ludzi, których łączyła wspólnota zabawy. Omówione we wcześniejszym rozdziale archeologiczne znaleziska przedmiotów z nią związanych są bezpośrednim świadectwem części życia ludycznego mieszkańców późnośredniowiecznych miast.

Specyfika źródeł będących podstawą opracowania powoduje, że przy opisie form zabaw niemożliwe jest zastosowanie klasyfikacji zaproponowanej przez R. Caillois, na podporządkowane zasadom współzawodnictwa (*agon*), losowości (*alea*), naśladownictwa (*mimicry*) i oszołomienia (*illinx*)[2]. Wśród znalezisk z miast południowego wybrzeża Bałtyku w pierwszej kolejności dostrzegalny jest duży udział tych, które są przypisywane wyłącznie dzieciom. Okres dziecięcy jest czasem integralnie połączonym z zabawą i obecność dziecięcych zabawek w materiale archeologicznym nie dziwi. Istnieje jednak cała grupa zabawek i przedmiotów do zabaw, które nie mogą zostać jednoznacznie przypisane najmłodszym mieszkańcom ówczesnych miast. Opis form zabaw, możliwych do rozpoznania na podstawie materiału archeologicznego, w niniejszym rozdziale został zatem podporządkowany podziałowi na te przypisywane dzieciom oraz te wspólne dzieciom, młodzieży i dorosłym.

Część poświęcona dzieciom została rozdzielona na zabawy manipulacyjne oraz potraktowane łącznie – naśladowcze i tematyczne. Zabawy dzieci i dorosłych zostały podzielone na ruchowe i koordynacyjne, gry planszowe i hazardowe oraz muzykę i teatr. Jest to podział uproszczony, wprowadzony dla uporządkowania materiału, oparty o analizę zebranych źródeł archeologicznych i zbudowany

1 Caillois 1973, 389.
2 Caillois 1973, 308-310.

na podstawie teoretycznych rozważań zawartych w literaturze pedagogicznej oraz historycznej. Trzeba zatem pamiętać, że jest to schematyczny obraz opisywanej rzeczywistości i nie należy go traktować jako obowiązującą typologię form zabaw.

## *Zabawy dzieci*

### *Zabawy manipulacyjne*

**Grzechotki** Grzechotki są współcześnie jednymi z pierwszych przedmiotów, z którymi styka się małe dziecko. Przyciągają uwagę, rozweselają, zaciekawiają, pozwalają maluchowi doświadczać dźwięku i kształtu, rozwijać słuch, dotyk, wzrok, jak również zwykłą dociekliwość[3]. Stają się również jego pierwszym „narzędziem". Zabawy manipulacyjne nie wymagają, rzecz jasna, koniecznie specjalnie dla nich wykonanych przedmiotów. Równie ciekawym narzędziem takiej zabawy jest własna bosa stopa dziecka. Zakłada się jednak, że grzechoczące zabawki, przywieszone do łóżeczek czy wózeczków lub zaopatrzone w uchwyty umożliwiające ich trzymanie i manipulowanie nimi, przypisane są właśnie najwcześniejszemu okresowi rozwojowemu człowieka. I o ile znaleziska identyfikowane jako grzechotki, z okresów prahistorycznych oraz epoki wczesnego średniowiecza, dosyć jednoznacznie traktowane są jako przedmioty kultu, a zabytki pochodzące z czasów nowożytnych jako dziecięce zabawki, o tyle w przypadku odkryć z okresu późnego średniowiecza trudno o jednoznaczną ich interpretację.

Znane już w starożytnej Grecji i Rzymie[4], grzechotki były akcesoriami służącymi do odstraszania złych uroków czy odegnania nieprzychylności bogów. Egzemplarze wykopaliskowe znajdowane są już nawarstwieniach neolitycznych[5]. Większość badaczy skłania się ku tezie, że przynajmniej do momentu pojawienia się chrześcijaństwa były one używane głównie, jeśli nie jedynie, przy zabiegach

3 Por. Kielar-Turska 2001, 579.
4 Kabacińska 2007, 153.
5 Sobkowiak-Tabaka, Bobrowski, Kurgan-Przybylska, Anioła 2014, 190.

o charakterze magicznym[6]. Podobnie, jak wszelkiego rodzaju bębny i kołatki, mają one właściwości nadające rytm obrzędom kultowym[7]. Ich cechy „szamańskie", hipnotyzujące, powodują, że łatwo łączone są z praktykami pogańskich wierzeń religijnych. Tymczasem wczesnośredniowieczne grzechotki gliniane na ziemiach polskich pojawiają się wraz z nową religią, w XI w., pod wpływem wzorców ruskich, co K. Ślusarski interpretuje jako „nową formę przedmiotów służących do odprawiania starych praktyk magicznych"[8].

Funkcja kultowa wczesnych grzechotek jest uzasadniana głównie kontekstem ich znalezienia. Chociaż spotyka się je zarówno w warstwach osadniczych, jak i na cmentarzyskach szkieletowych, to ich rzadkie występowanie w grobach dziecięcych czy wnętrzach domostw przekonuje badaczy o tym, że nie mogły być to przedmioty zabaw dzieci. Co ciekawe, najwięcej takich znalezisk pochodzi z pochówków dorosłych kobiet[9]. W tym miejscu nasuwa się wielokrotnie formułowana przez archeologów dzieciństwa refleksja, dotycząca problemów z identyfikacją pochówków dzieci najmłodszych lub wręcz ewidentnym brakiem takich pochówków na kompleksowo przebadanych cmentarzyskach[10]. Ten niedostatek szczątków antropologicznych dotyczy zwłaszcza dzieci najmłodszych, a przecież to im, tym w wieku 0-1 lat przypisuje się używanie grzechotek jako zabawek. Jak wiemy wszystkich znalezisk grzechotek jest niewiele, z czego tylko część jest odkrywana w grobach. Trudno zatem zgodzić się z tym, żeby uznawać grobowy kontekst znalezienia za argument przeważający na rzecz funkcji kultowej grzechotek, w każdym miejscu i czasie.

Z drugiej strony – zarzuca się w niektórych publikacjach anachronizm tym, którzy traktują znaleziska grzechotek średniowiecznych jako zabawki. Przekonuje się, że jest to funkcja przypisana tym przedmiotom z punktu widzenia obecnych

6 Siemianowska 2008, 74-76; Wawrzeniuk 2016, 154-155.
7 Ślusarski 2004, 93.
8 Ślusarski 2004, 93.
9 Ślusarski 2004, 89-91.
10 Pawleta 2009, 29.

czasów. Tymczasem grzechotka jako rekwizyt symbolizujący dzieciństwo, z tym dzieciństwem i dziecięcą zabawą związany, pojawia się już w kronice Wincentego Kadłubka[11]. Należy więc stwierdzić, że funkcja zabawowa grzechotki była bardzo dobrze znana przynajmniej już na przełomie XII i XIII w. Mając cały czas na uwadze twierdzenie J. Huizingi o przenikaniu się sfery *sacrum* i ludyzmu oraz przechodzeniu przedmiotów łączonych jednoznacznie ze świętością do dziedziny zabawy[12], można wysnuć hipotezę, iż okres późnego średniowiecza był tym „momentem", w którym grzechotka powoli była pozbawiana swojej jednoznacznej roli kultowej. Zaczęła natomiast być traktowana powszechniej jako znakomity przedmiot do zabaw dla najmłodszych dzieci, który odwracał ich uwagę od własnego płaczu, a rodzicom dawał chwilę wytchnienia.

---

11 *Kronika polska*, księga IV – łac. *crepundium*; por. Żołądź-Strzelczyk, Kabacińska-Łuczak 2011, 131.
12 Huizinga 1985, 37-47.



66. Dziecko z grzechotką, fragment ilustracji z *Trachtenbuch* Matthau'a Schwarz, 1561.

66. Child with a rattle, fragment of Matthau's Schwarz *Trachtenbuch* drawing, 1561.

Trudno orzec, czy znaleziska grzechotek z badanych miast lokacyjnych są koronnym dowodem na poparcie tej hipotezy. Nie dość, że dysponujemy niewielką liczbą egzemplarzy tej kategorii zabytków [nr kat. 001-009], to niemal każdy z nich jest inny. Najstarsza jest gliniana kopułka z Gdańska (z ok. połowy XIII w.), która kształtem przypomina wczesnośredniowieczne zabytki. Warto mieć na uwadze fakt, że kopulasta forma grzechotek przetrwała w sztuce ludowej do początków XX wieku[13]. Druga gliniana zabawka jest od poprzedniej niemal dwa wieki młodsza. Została znaleziona w Elblągu i z wyglądu podobna jest do bezuchego dzbanka o bardzo wąskiej szyjce. Mogła być pierwotnie nabita na kijek lub patyk, który służył dziecku do jej chwytania. Taki kształt grzechotek dziecięcych sugerują nowożytne przedstawienia ikonograficzne (ryc. 66), jak również archeologiczne znaleziska egzemplarzy nowożytnych[14].

---
13 Kabacińska 2007, 153-154; por. Pliuraitė-Andrejevienė 2012, 50-53.
14 Por. Paner 2012, 331.




67. Portret dziecięcy Edwarda VI, Hans Holbein, ok. 1539.

67. *Edward VI as a Child*, a portrait by Hans Holbein, c 1539.

Najliczniejszą grupę grzechotek stanowią te metalowe, datowane na 2. połowę XIV-XVI w. Ażurowe, niektóre ozdobione maswerkiem i zaopatrzone w małe uszko mogły być typem zabawki służącej do przywieszenia. Metalową kopulastą grzechotkę w wersji z uchwytem do trzymania, jak kilka tych odkrytych w Gdańsku, widzimy na portrecie dziecięcym króla Anglii Edwarda VI, autorstwa Hansa Holbeina (ryc. 67).

Należy tutaj jednak wspomnieć o tym, że metalowe, ażurowe grzechotki, są uznawane również za akcesorium pielgrzymie, które towarzyszyło średniowiecznym pątnikom swoim jednostajnym i hipnotyzującym dźwiękiem[15]. W moim przekonaniu należy mieć stale na uwadze fakt wielofunkcyjności wielu przedmiotów. Jakkolwiek pojedyncze znaleziska zapewne miały swoje konkretne przeznaczenie, to sama forma przedmiotu o nazwie „grzechotka" mogła mieć zastosowanie w wielu dziedzinach życia.

Znaleziska grzechotek średniowiecznych w Europie poza wybrzeżem Bałtyku również nie są zbyt częste. Z badań stanowisk miejskich i zamkowych należy wymienić trzy zabytki ze skandynawskiego miasta Ribe[16], trzy z Hamburga[17], dwa z zamku położonego w Dolnej Normandii – Rubercy[18], jedną grzechotkę z Münster[19], jedną z Kolonii[20], z Lipska[21], z Bergen – dziewięć egzemplarzy w kształcie naczynek[22], jedną zachowaną fragmentarycznie z Poznania[23] oraz dwie z Krakowa[24]. Wszystkie są gliniane, niektóre osadzone na trzonku-uchwycie, i wypełnione w środku czymś, co grzechocze (małe kulki gliniane lub kamyki). Zabawka z Krakowa zdobieniem przypomina egzemplarz z Gdańska [nr kat. 002]. Krakowski zabytek datowany jest na XIV-XV w., natomiast pozostałe na XI-XIII w.

15 Gimbel 2012, 62-63; Paner 2016, 305-306.
16 Søvsø 2012, 532.
17 Först 2012, 138.
18 Lorren 1981.
19 Thier 2012, 292.
20 Höltke, Thrier 2012, 178.
21 Nockemann 2011.
22 Samset Mygland 2007, 28-29.
23 Antowska-Gorączniak 2005a, 206.
24 Lichończak-Nurek red. 2007, 457; Zaitz, Zaitz 2007.

## *Zabawy naśladowcze i tematyczne*

Naśladownictwo (*mimicry*) jest, jak wiemy, jednym z czterech głównych żywiołów zabawy, które wyróżnił R. Caillois[25]. Naśladowanie sytuacji i rzeczy z własnego otoczenia, poprzez bawienie się, jest dla dzieci jedną z podstawowych form uczenia się norm społecznych i obyczajowych. Niejednokrotnie do tego celu używają one modeli „dorosłych" przedmiotów w miniaturze. Świadectwem dziecięcych zabaw naśladowczych są właśnie takie miniatury i modele świata ożywionego i nieożywionego. Wiele ze znalezisk przekonuje o tym, jak wierne potrafiło być to naśladownictwo.

**ŁÓDKI**

Ciekawym przykładem odwzorowania rzeczywistości w zabawie są drewniane łódki. Jak wiadomo, kształt łodzi, konstrukcje urządzeń napędowych i sterujących, uzależnione są od lokalnych warunków nawigacyjnych, m. in. szerokości i głębokości koryta rzeki itp.[26]. Wynikająca ze zmiennych warunków różnorodność form łodzi znajduje odbicie również w ich modelach znajdowanych na wykopaliskach. Okazuje się bowiem, że przynajmniej część z nich dosyć wiernie naśladowała swoje pierwowzory[27]. Porównanie dwóch niezwykle bogatych zespołów znalezisk z Opola i Gdańska, ośrodków o odmiennym położeniu geograficznym i odmiennych tradycjach wykorzystywania łodzi w gospodarce wodnej, uwypukliło różnice pomiędzy nimi. Modele z Opola ewidentnie reprezentują miniaturowe formy łodzi typowych dla transportu rzecznego, podczas gdy łódki z Gdańska są modelami charakterystycznymi dla szkutnictwa morskiego[28]. W tym miejscu interesują nas te elementy konstrukcyjne widoczne na łódkach z Gdańska, jako reprezentatywnych dla znalezisk z pasa nadmorskiego, których brak w zabytkach z Opola. Wśród tych Izabela Gomułka wymienia: kil, otwór na maszt czy podwyższenie części dziobowej. Wszystkie te elementy pojawiają się również w znaleziskach łodzi z pozostałych analizowanych tutaj miast.

25 Caillois 1973, 318-323.
26 Por. Ossowski 2010a, 8.
27 Gomułka 2010b.
28 Gomułka 2010b, 322-329.

W zebranym materiale mamy do czynienia z jednej strony z modelami wykonanymi „na szybko", z tego, co było pod ręką, które tylko w podstawowym zarysie miały przypominać łódkę. Mają one wydłużony kształt (choć i to niekoniecznie) oraz wydrążony niezbyt starannie pokład [np. nr kat. 180, 220]. Zdecydowana większość zabytków ma jednak kształt przemyślany i cechy pełnowymiarowych łodzi. Analiza znalezisk z pasa południowego wybrzeża Bałtyku pozwala na identyfikację podstawowych rodzajów jednostek, które pływały w późnym średniowieczu po wodach Bałtyku, jak również tych, które były używane do żeglugi śródlądowej. Łódki z niskim kasztelem rufowym i stępką można utożsamiać z kogą, najpopularniejszym ze statków handlowych morskich tamtego okresu, który królował do schyłku XIV wieku[29] (ryc. 19b), lub holkiem, morskim statkiem handlowym, używanym na wodach Bałtyku i Morza Północnego do XVI wieku[30] (ryc. 19k).

Liczebnie w zbiorze dominują jednak, jak się wydaje, naśladownictwa łodzi śródlądowych służących do przewozu towarów: t.j. szkuty czy komięgi (ryc. 68),

29 Smolarek 1963, 30; 1969, 145, 152-154; Litwin 1992, 357-359.
30 Smolarek 1963, 44.





68. Miniaturowa łódka Gdańsk, przełom XV i XVI w., nr kat. 210.

68. Miniature of a boat Gdańsk, turn of the 15th and 16th cent., Cat No. 210.

których obecność na wodach rzecznych na tym obszarze jest poświadczona historycznie i archeologicznie[31]. Przynajmniej jeden zabytek można natomiast określić jako łódź rybacką, o czym świadczy ślad po uszkodzonej ławeczce wewnątrz pokładu[32] (ryc. 20d).

Taka wszechstronna gama modeli łodzi, z którymi możemy spotkać się w nadmorskich portach nie dziwi. Omówione rodzaje statków z pewnością poruszały się po nadbałtyckich ośrodkach. Ukształtowanie drewnianych łódek w miniaturze i nadanie im cech konstrukcyjnych pozwalających nam współcześnie na identyfikację różnych ich typów, przekonuje nas o tym, że o ile mieszkańcy nadmorskich miast posługiwali się abstrakcyjną ideą łodzi, o tyle przy tworzeniu miniaturowych modeli nadawali im cechy znane im z otaczającej ich rzeczywistości.

Łódki miniaturowe są znane z badań archeologicznych w wielu krajach. Chronologia najstarszych egzemplarzy sięga V tysiąclecia p.n.e. Części z nich przypisuje się zastosowanie w obrzędach pochówkowych, np. jako wyposażenie w grobowcach władców i dostojników, czy jako dary wotywne o mocy magicznej, puszczane z prądem rzeki w ofierze bogom[33]. Łódki znajdowane są na stanowiskach nadmorskich już w nawarstwieniach wczesnośredniowiecznych[34]. Ich liczba rośnie wraz ze wzrostem znaczenia ośrodków w handlu morskim. Znane są również modele łodzi odkryte w głębi lądu, w miejscach znajdujących się w zasięgu intensywnego wykorzystania rzeki do transportu[35]. Modele datowane na późne średniowiecze zostały znalezione w kilku miastach Europy,

31 Smolarek 1969, 92-93; Litwin 1992, 356-357; Ossowski 2010, 10-13, 33-98.
32 Por. Ossowski 1999, 39.
33 Smolarek 1969, 186-187; Wawrzeniuk 2016, 162.
34 Por. Rulewicz 1958, 303-351.
35 Por. Moździoch 1993.

m. in. Lüneburgu[36], Turku[37], Bergen[38], Kopenhadze[39] czy Wrocławiu[40]. Większość z nich także nosi cechy pozwalające na identyfikację typu łodzi, którego są modelem.

**Modele broni** Co najmniej od antyku znane są również zabawy naśladowcze dzieci z użyciem miniaturowych odpowiedników dorosłego uzbrojenia[41]. Modele broni należą jednak do kolejnej po grzechotkach kategorii znalezisk, których związek z dziecięcą zabawą jest w literaturze dyskutowany. Przedmioty takie jak proce czy drewniane miecze, z racji swojej niewielkiej użyteczności we współczesnym pojęciu walki czy wojny, są automatycznie zaliczane do kategorii dziecięcych przedmiotów zabawy. Tymczasem tak prymitywna w naszym mniemaniu proca, jeszcze w średniowieczu, do XV w., była używana jako broń miotająca mogąca razić na odległość do 100 m[42]. W odniesieniu do drewnianych mieczy sugeruje się, że mogły one być użyteczne nie tylko w dziecięcej zabawie, lecz także jako oręż ćwiczebny dla osób dorosłych[43]. Podstawowymi kryteriami pozwalającymi w tym przypadku oddzielić zabawki dziecięce od tych, mających funkcje „dorosłe", jest odmienny surowiec wykonania i/lub mniejsze rozmiary.

Najliczniejsze są znaleziska miniaturowych mieczy. Piotr Kotowicz zebrał opublikowane zabytki średniowieczne z terenu Europy i postawił sobie za cel odpowiedź na pytanie, czy znaleziska drewnianych mieczy z tej epoki nie są jednak bardziej orężem ćwiczebnym aniżeli dziecięcą zabawką[44]. Mamy bowiem wiele informacji historycznych mówiących o ich użyciu w pojedynkach sądowych, czy w ćwiczeniach fechtunku[45]. W pierwszej kolejności Autor zwrócił uwagę na samą

[36] Ring 2012, 276.
[37] Luoto, Hiekkanen 2012, 437.
[38] Samset Mygland 2007, 36-38.
[39] Høst-Madsen 2012, 576.
[40] Borkowski 1999, 192.
[41] Fittá 1997, 42-47.
[42] Żygulski jun. 1982, 52.
[43] Kotowicz 2008, 93-94.
[44] Kotowicz 2008.
[45] Kotowicz 2008, 93-94.

budowę drewnianych zabytków, zastanawiając się nad kwestią kopiowania w drewnie zabytków żelaznych. W tym miejscu w narracji Autora uderza jednak nieuzasadnione założenie, jakoby wierność oddania wyglądu miecza żelaznego zaprzeczała jego zabawowemu przeznaczeniu oraz wykluczała jego wykonanie przez dzieci. Wiadomym jest, że dziecięce umiejętności kopiowania są różne. Ktokolwiek miał przyjemność uczestniczyć w zajęciach mających rozwijać zdolności manualne dzieci, doskonale wie, że są wśród nich są jednostki o umiejętnościach ponadprzeciętnych. Oczywiście wiek i płeć dziecka mają w tym wypadku jakieś znaczenie – starsze dzieci radzą sobie lepiej niż młodsze, a dziewczynki zwykle są staranniejsze niż chłopcy. Nie trudno jednak w tej kwestii o znaczące wyjątki. Nie byłabym zatem skłonna przypisywać umiejętności wiernego odwzorowywania rzeczywistości wyłącznie osobom dorosłym. A nawet jeśli uznać, że staranność wykonania świadczy o zrobieniu miecza przez dorosłego człowieka, to nadal nie dyskwalifikuje go to jako zabawki. Mamy wszak do czynienia z trzema kategoriami „wytwórców" przedmiotów do zabawy: dziećmi, rodzicami oraz wyspecjalizowanymi producentami, czyli również osobami dorosłymi. Jak więc stwierdzenie, że coś zostało wykonane przez osobę dorosłą może dyskwalifikować jego zabawową funkcję, skoro dwie duże grupy ich wytwórców (rodzice oraz rzemieślnicy) to właśnie dorośli?

Drugi etap analizy P. Kotowicza dotyczył porównania wymiarów drewnianych rękojeści z tymi wykonanymi w mieczach żelaznych. Doprowadziło to Autora do wniosku, że identyfikacja tych pierwszych jako zabawek nie jest jednoznaczna. Uważa on, że zabytki drewniane, mające rękojeści dłuższe niż ok. 7,5 cm, mogły być używane nie tylko przez młodocianych członków społeczności jako przedmioty zabawy, lecz również przez młodzież i dorosłych mężczyzn w celach ćwiczebnych. Nie wyklucza jednak tego, że w materiale pojawiają się egzemplarze o wybitnie dziecięcych rozmiarach[46].

[46] Kotowicz 2008, 98.

Opisane powyżej etapy analizy zostały zastosowane na zebranych dla celów niniejszej pracy zabytkach. Na tej podstawie należy w pierwszej kolejności zgodzić się ze stwierdzeniem o trudnościach w przypisywaniu znalezisk drewnianych do ich konkretnych odpowiedników żelaznych. Schematy typologiczne pełnowymiarowych egzemplarzy mieczy, jak wiadomo, budowane są na podstawie zróżnicowania ich poszczególnych elementów[47]. Typologia mieczy R. E. Oakeshotta, która dotyczy zabytków z okresu 1050-1550, oparta jest na trójstopniowej klasyfikacji – osobno głowni, jelców i głowic. W przypadku głowni brane są pod uwagę jej rozmiary, proporcje całego miecza oraz występowanie lub brak takich elementów, jak zbrocze czy grań. W przypadku głowicy i jelca – zaobserwowane w materiale źródłowym kształty tych elementów.

Sklasyfikowanie drewnianych modeli mieczy według kryteriów odpowiadających mieczom żelaznym, a tym samym poddanie ich analizie typologiczno-chronologicznej według tych cech, jest zadaniem niezwykle trudnym, jeśli nie wręcz niemożliwym do wykonania. Do niezwykle rzadkich należą bowiem znaleziska całych głowni. Ponadto mając na uwadze fakt, iż są to modele w miniaturze, należy pamiętać o stopniu uproszczenia przy wykonaniu drewnianej kopii oraz możliwych zaburzeniach proporcji. Tymczasem o sklasyfikowaniu konkretnych zabytków do danego typu decydują proporcje właśnie, jak również pewne cechy, których nie obserwujemy na drewnianych mieczach, takie jak obecność zbrocza czy grani, czy choćby kształt sztychu. Ten ostatni jeśli się zachował, to najczęściej jest mocno zniekształcony.

Podobnie ma się sprawa z jelcami, które nie zachowują się prawie w ogóle lub są bardzo schematyczne. Najliczniej i w najlepszym stanie docierają do nas głowice mieczy drewnianych. Są one zarazem ich najbardziej wyróżniającym się elementem. W zebranym materiale dają się wyróżnić następujące ich typy: dyskoidalna, pięcioboczna, asymetryczna, wygięta w jedną ze stron, trójkątna, prostokątna oraz w kształcie rybiego ogona. Niestety same głowice, zwłaszcza w tak schematycznej, uproszczonej formie, jaką wykazują miecze drewniane,

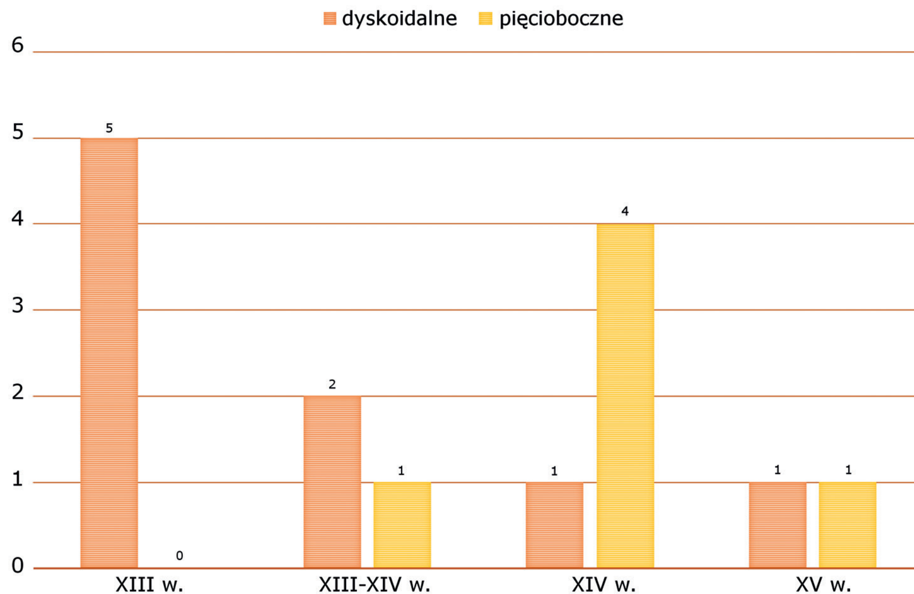
---

47 Por. Głosek 1984, 23-43; Oakeshott 1998.

nie są elementem pozwalającym na uściślenie chronologii. Głowice dyskoidalne były w późnym średniowieczu bardzo popularne, występowały z mieczami datowanymi szeroko na XI-XVI wiek[48]. W zebranej grupie drewnianych mieczy są one najliczniejsze, i rzeczywiście chronologia ich występowania mieści się w ramach całego późnego średniowiecza, przy czym liczniejsze są te datowane na wiek XIII (5 egzemplarzy).

Drugą pod względem liczebności w zebranym materiale grupą są głowice pięcioboczne. Należałoby je chyba identyfikować z typem F wg Oakeshotta. Jeśli ta identyfikacja jest poprawna, to należy zauważyć pewną rozbieżność chronologiczną. Uważa się, że głowica tego typu była popularna szczególnie w końcu XII i w XIII wieku[49]. Tymczasem w grupie zebranych mieczy drewnianych jej największa popularność przypada na wiek XIV (ryc. 69).

48 Oakeshott 1998, 95.
49 Oakeshott 1998, 94.




69. Chronologia typów drewnianych głowic mieczowych.

69. Timeline of types of wooden swords pommels.

Ostatnią głowicą, którą można identyfikować z którymś z typów mieczy żelaznych jest ta w kształcie rybiego ogona. Być może jest to schematycznie odwzorowany typ O, którego chronologia określana jest na XIV wiek[50]. Takie datowanie odpowiada znalezisku.

Podsumowując powyższe rozważania, ten dosyć ograniczony repertuar kształtów głowic, jak również powtarzalny wrzecionowaty kształt rękojeści, przekonują nas o mniej lub bardziej udanych próbach kopiowania jakichś pierwowzorów. Stan zachowania, jak zapewne również zniszczenia, będące efektem użytkowania mieczy, utrudniają ocenę staranności wykonania wszystkich egzemplarzy. Liczebnie przeważają jednak te schematyczne i niezbyt dokładnie opracowane.

Jeśli chodzi natomiast o kryterium rozmiarów rękojeści, to na zebranych 20 egzemplarzy tylko w pięciu przypadkach mamy do czynienia z rękojeścią dłuższą niż 75 mm (od 88 do 100 mm). Jedna z nich jest elementem miecza o długości całkowitej 84 cm, znalezionego w Elblągu [nr kat. 223]. Jest to również jedyny egzemplarz z prostokątną głowicą. Pozostałe mają długości od 20 do 74 mm. Jeżeli uznać zatem wielkość rękojeści rzędu 75 mm za obowiązującą granicę dla zabawki, to 75% znalezisk można sklasyfikować jako przedmioty służące dzieciom do zabawy lub ćwiczenia w zabawie.

Archeologiczne znaleziska drewnianych mieczy z Europy datowane są już na epokę brązu[51], znane są też zabytki z okresu lateńskiego i okresu wpływów rzymskich[52]. Najwięcej drewnianych mieczy odkrytych zostało na obszarze wczesnośredniowiecznej Rusi. W Starej Ładodze znaleziono 38 takich zabytków, datowanych na VIII-X w., 116 egzemplarzy pochodzi z Nowogrodu Wielkiego, z nawarstwień datowanych na X-XIV w. Oprócz tego mamy znaleziska z Połocka, Grodna, Brześcia, Mińska, Słonimia i Słucka[53]. Na terenie Rusi można zatem uznać

---

[50] Głosek 1984, 33.
[51] Kristiansen 2002, 326.
[52] Schnurbein 1979; Tomašek 2005, 569.
[53] Плавінскі 2001; Kotowicz 2008, 90.

te zabytki za niemal masowe. Dysponujemy również wczesnośredniowiecznymi znaleziskami z miast południowego wybrzeża Bałtyku – z Gdańska[54], Wolina i Szczecina[55]. W pozostałych rejonach Europy średniowiecznej miecze drewniane zostały odkryte m. in. w Kolonii[56], Lundzie[57], Bergen[58], Turku[59], Nakle[60], Opolu[61], Krakowie[62] i Wrocławiu[63].

Znacznie rzadsze od drewnianych mieczy są pozostałe miniatury militariów – łuki, kusze, groty czy broń drzewcowa. Do zabawy w walkę na miecze dzieciom mogą służyć zwykłe gałęzie, a znaleziska mieczy są dla nas tylko wskazówką, że obok samej woli zabawy istniała też chęć posiadania akcesoriów naśladujących pełnowymiarowe, dorosłe odpowiedniki, a jednocześnie trwalszych i zindywidualizowanych. Podobną sytuację obserwujemy w przypadku łuków.

Łuk jest jednym z najstarszych rodzajów broni strzelczej, jego metryka sięga co najmniej górnego paleolitu[64]. Historie wielkich bitew średniowiecznych przekonują nas o tym, że jego rola w ówczesnej wojskowości była bardzo istotna[65]. Znalezisk pełnowymiarowych łuków z tego okresu jest w Europie co najmniej kilka[66]. Najbardziej spektakularnym było odkrycie 137 długich angielskich łuków podczas badań statku Mary Rose, zatopionego w 1545 roku[67].

---

54 Kunicka-Okuliczowa 1959, 129.
55 Rulewicz 1958, 321-323.
56 Höltken, Trier 2012, 176.
57 Magnusson Staaf 2012, 449.
58 Samset Mygland 2007, 34-35; Øye, Samset Mygland 2012, 498.
59 Luoto 2007, 15.
60 Przewoźna 1969, 209-210.
61 Bukowska-Gedigowa, Gediga 1968, 266.
62 Zaitz 2006, 91.
63 Piekalski, Wachowski 2012, 346.
64 Werner 1974, 10-11; Normand, O'Farrel, Rios Garaizar 2009, 36.
65 Żygulski jun. 1982, 52; Nadolski red. 1990, 143.
66 Por. Nadolski red. 1990, 145; Kempke 1991; Rausig 1997; Polaczek, Marek, Skopal 2000.
67 Rule 1982.

Znalezisk zabawkowych łuków jest niewiele. Wydaje się, że może to wynikać z faktu, że dobry dziecięcy łuk może być zrobiony ze zwykłej gałęzi i sznurka. Szanse na ich przetrwanie w warstwach kulturowych są niewielkie, następnie do nieprawdopodobieństwa zmniejsza się możliwość ich identyfikacji. Trzy łuki, a w zasadzie łuczyska, zostały uznane za dziecięce z uwagi na swoje rozmiary. Długość dwóch z nich oscyluje w granicach 30 cm [nr kat. 242, 244], trzeci jest ponad dwa razy dłuższy, mierzy 68 cm [nr kat. 243]. Nadal jest to jednak znacznie mniej niż np. łuk z Brzegu Śląskiego, mierzący 120 cm długości i uznany za łuk myśliwski raczej niż bojowy[68]. Znaleziska łuków z Elbląga, Greifswaldu i Lubeki reprezentują typ łuku prostego o D-kształtnym w przekroju łuczysku. Końce wszystkich trzech egzemplarzy są nacięte i ukształtowane w zaczep dla cięciwy, w sposób jaki obserwujemy na znaleziskach fragmentów łuków pełnowymiarowych[69].

Niewiele więcej mamy modeli kusz. Broń ta znana była już w starożytnych Chinach, a od końca X w. zadomowiła się na dobre w arsenale łacińskiej Europy, również jako jeden z elementów uzbrojenia mieszczańskiego[70]. Nic zatem dziwnego, że i ta kategoria uzbrojenia ma swoje mniejsze, zabawkowe odpowiedniki. Kusze późnośredniowieczne są znacznie lepiej znane z ikonografii aniżeli z badań archeologicznych. Najczęściej znajdowanymi elementami są części mechanizmu spustowego[71]. Dysponujemy natomiast zabytkami pełnowymiarowych kusz z innych rejonów Europy, np. z zamku w Churburgu. Długości łoża tamtejszych kusz, datowanych na okres od 2. połowy XV do 1. połowy XVI w., wahają się pomiędzy 46-85 cm[72]. W związku z tym pięć zabytków znalezionych w miastach południowego Bałtyku różni się od standardowych kusz przede wszystkim długościami, które mieszczą się w granicach 23,5-30 cm. O zabawkowym przeznaczeniu tych przedmiotów świadczyć może także brak lub prostota mecha-

68 Głosek, Kajzer 1977.
69 Por. Polak 1999, 43; Filipowiak 2004, 70.
70 Nadolski red. 1990, 147-148.
71 Por. Wojciechowski 1989, 480-481; Nadolski red. 1990, 150.
72 Scalini 1996, 264-276.

nizmów spustowych (w całości wykonanych z drewna), co uniemożliwiać bądź utrudniać mogło jej wykorzystanie do strzelania. Służyć miały one zapewne do zabaw „na niby". Do zabytków powiązanych z kuszą zaliczyć należy również drewniany bełt [nr kat. 250].

**Modele narzędzi**

Znaleziskami wyjątkowymi w zebranym materiale są modele narzędzi. Mamy do czynienia z dwoma tego typu zabytkami – drewnianym stęporem i pługiem. Ten ostatni jest niecodzienny nie tylko ze względu na swoje niewielkie rozmiary, ale i na złożoną budowę, która w szczegółach odwzorowuje konstrukcję pługa pełnowymiarowego. Pług jest narzędziem stosunkowo młodym, znanym na ziemiach północnosłowiańskich od XIII wieku[73]. Najpopularniejszym był dwuręczny pług ramowaty. W przypadku naszego zabytku mamy do czynienia z pługiem ramowatym, ale jednoręcznym, grządzielowym, który na terenie Meklemburgii, gdzie został znaleziony, był używany od XIII do XVII wieku[74]. Miniaturowe narzędzia są znaleziskami jednostkowymi i niezwykle rzadkimi, tym iemiej w Europie wśród nich znalazły się np. drewniane noże[75] czy szpadel[76].

**Naczynka miniaturowe**

Kolejna kategoria modeli naśladujących w miniaturze otaczającą rzeczywistość nastręcza, jak się wydaje, jeszcze więcej trudności interpretacyjnych. Gliniane i metalowe naczynka miniaturowe są jedynie hipotetycznie uznawane za przedmioty zabaw, głównie dziewczęcych[77]. Część badaczy widzi w nich bowiem przedmioty pełniące w kulturze zupełnie odmienną, bardziej „poważną" rolę. Najczęściej, w opozycji do funkcji ludycznej, interpretuje się je jako pojemniki do przechowywania substancji, które z racji swojego kosztu lub przeznaczenia były potrzebne w niewielkich tylko ilościach (np. przyprawy)[78]. Istneje też inna hipoteza mówiąca o miniaturach, zwłaszcza ceramicznych, jako swego ro

73 Moszyński 1968, 173.
74 Bentzien 1969, 56-68; Buchholz 1990, 58.
75 Hurley 2012, 17-18, Blaževičius 2011, 53.
76 Blaževičius 2011, 53.
77 Rulewicz 1958; Forsyth, Egan 2005.
78 Kruppé 1961, 197; Niegoda 1998, 234

dzaju garncarskich próbkach, za pomocą których garncarze reklamowali swoje wyroby i umiejętności[79].

Precyzja i dokładność wykonania tych zabytków, zwłaszcza metalowych, sugeruje, że w niewielu przypadkach jesteśmy w stanie powiedzieć, że są one produktem pracy rąk dziecięcych. W odniesieniu do większości należy wyrazić przekonanie, że zostały one zrobione przez osoby dorosłe. Nie wyklucza to, jak wspominałam wcześniej, możliwości ich pierwotnego przeznaczenia do zabawy. Patrząc jednakże na liczbę tych znalezisk, zwłaszcza metalowych, należałoby w takim razie wysunąć hipotezę o późnośredniowiecznym „przemyśle zabawkarskim".

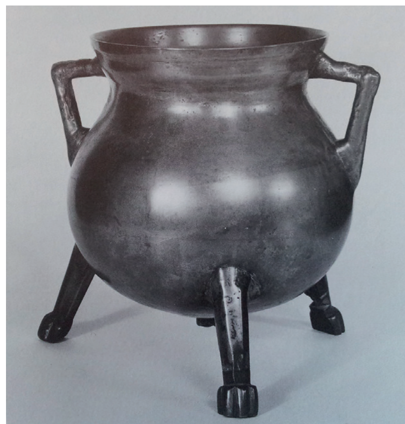
Odnosząc się do postawionych w stosunku do naczyń miniaturowych wątpliwości trzeba zauważyć dwie rzeczy. Po pierwsze, nie można wykluczyć, że część z zebranych znalezisk mogła być naczynkami wykonanymi specjalnie dla celów dziecięcej zabawy, a część z nich w tej zabawie znalazła się wtórnie. Opróżnione pojemniki w pewnym momencie mogły przestać pełnić swoją funkcję użytkową i stać się atrakcyjną zabawką. Po drugie, sądzę, że wątpliwości tego rodzaju można formułować jedynie w odniesieniu do wyrobów ceramicznych. Cynowo-ołowiane miniatury zawierają bowiem w swoim zestawie talerze i łyżeczki, które pojemnikami w żaden sposób być nie mogły, nie można było zatem używać ich do przechowywania. Założenie zatem, że łyżeczki i talerzyki były zabawkami, natomiast dzbany i grapeny już wyłącznie pojemnikami, jest co najmniej pochopne. Ponadto, pomimo tego, iż należy dopuścić możliwość używania glinianych miniatur do celów przechowywania substancji potrzebnych w gospodarstwie domowym w małych ilościach, to zaobserwowane zjawisko naśladowania form naczyń pełnowymiarowych skłania raczej ku tezie o zabawowym przeznaczeniu miniatur.

---

79 Malpica Cuello 2003.

W interesującym nas czasie zestaw naczyń kuchennych i stołowych stopniowo ulegał rozszerzeniu. Znaleziska archeologiczne, jak również ikonografia, przekonują nas o znacznie większym bogactwie form w porównaniu z okresem wcześniejszym[80]. W kuchni mieszczańskiej oprócz naczyń ceramicznych znajdowały się również drewniane i szklane[81]. Często odkrywane są również metalowe lub drewniane łyżki[82]. Z zapisów we wrocławskich księgach miejskich dowiadujemy się o posiadaniu przez mieszkańców kotłów, miedzianych i cynowych mis, garnków, patelni czy dzbanów[83]. Taki zestaw naczyń dostępnych w mieszczańskich kuchniach zdają się powielać odkryte miniatury. Brakuje wprawdzie naczynek wykonanych z drewna i szkła, jednak te gliniane i metalowe w wielu przypadkach są wręcz doskonałymi kopiami egzemplarzy pełnowymiarowych. Dotyczy to zwłaszcza miniatur metalowych (ryc. 70-73). Wśród tych ostatnich znalazły się dzbany, talerze, grapeny, kociołek, koszyczek i łyżeczki. Powtarzają one podstawowe formy znane z metalowych naczyń pełnowymiarowych, są jednak znacznie bogatsze w dekoracji[84]. Pojawiają się plastyczne pasy na brzuścach grapenów

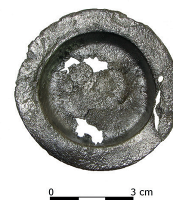
80 Por. Schulz 1990, 180-185; Rębkowski 1995; 2001, 159-195; Schäfer 1997; Nawrolska 2012, 54-70.
81 Zob. np. Dumitrache 1990; Polak 1997; Krukowska 2007; Bobik 2012.
82 Zob. np. Falk 1987, 23-25; Gläser 1992, 78-79; Bebre 2000; Trawicka 2010, 102.
83 Buśko 2002, 314.
84 Por. Egan, Forsyth 2005, 109.






70. Naczynia metalowe. Pełnowymiarowy XIV-wieczny grapen z brązu z Londynu, oraz dwa miniaturowe grapeny z Gdańska [nr kat. 299 i 301].
70. Metalware. Full-size 14th cent. bronze tripod from London and two miniature tripodsfrom Gdańsk [Cat No. 299 and 301].





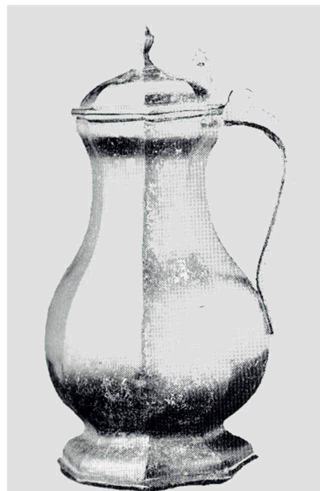

71. Naczynia metalowe. Pełnowymiarowy talerz z końca XV w. oraz miniaturowy talerzyk z Elbląga [nr kat. 262].
71. Metalware. Full-size metal plate, end of 15th cent. and a miniature plate from Elbląg [Cat No. 262].

czy bogato zdobione kołnierze i lustra talerzy. Jeden z talerzy ma dodatkowo odlaną w lustrze potrawę: rybę podzieloną na dwie połówki położone obok siebie [nr kat. 260].

Najbogatsze zbiory miniaturowych naczynek metalowych z późnego średniowiecza i nowożytności znane są z Londynu[85]. Porównując nasze znaleziska z tamtejszą kolekcją należy stwierdzić, że powtarzają się zarówno kształty, jak i motyw zdobniczy trójkątów wypełnionych kratką lub punktami. Oprócz Londynu, wczesnonowożytne metalowe miniatury naczyń zostały odkryte w Stade[86].

Miniatury gliniane są znacznie bardziej powszechne niż te metalowe. Pojawiają się niemal w każdym mieście i wykonane są w stosowanych w tym czasie technologiach wytwarzania naczyń glinianych: od tzw. ceramiki tradycyjnej, będącej kontynuacją produkcji wczesnośredniowiecznej, poprzez ceramikę siwą, różne gatunki kamionek, po wypalaną w atmosferze silnie utleniającej. Wśród form znajdują się głównie dzbany, z uchem lub bez, ale są też garnki i trójnóżki

[85] Egan, Forsyth 2005, 107-139, 243-309.
[86] Finck 2012, 120.



72. Naczynia metalowe. Pełnowymiarowy dzban z pokrywką oraz miniaturowe dzbany z Gdańska [nr kat. 281 i 300].
72. Metalware. Full-size jug with a cover and miniature jugs. Gdańsk [Cat No. 281 and 300].




73. Naczynia metalowe. Pełnowymiarowa łyżka z 1. połowy XVI w., Londyn oraz dwie miniaturowe łyżeczki z Gdańska [nr kat. 270 i 274].
73. Metalware. Full-size spoon. First half 16th cent., London and two miniature spoons. Gdańsk [Cat No. 270 and 274].

(ryc. 75-76). O obecności analogicznych gatunków ceramicznych oraz form naczyń pełnowymiarowych przekonuje nas szereg znalezisk w miastach lokacyjnych[87]. Oprócz niewielkich rozmiarów, o stosowaniu ich w zabawie może świadczyć brak śladów pokonsumpcyjnych, takich jak resztki pożywienia czy opalenia w ogniu. Analogiczne zabytki miniatur glinianych naczyń zostały znalezione w Europie północnej m.in. w Coppengrave[88], Szlezwiku, Ribe, Bergen[89], Alkmaar[90], Getyndze[91], Hamburgu[92] i Malmö[93].

Modele naczyń służyły, jak się zdaje, głównie do zabaw polegających na naśladowaniu obowiązków domowych – szykowaniu i podawaniu posiłków, dbaniu o nakarmienie wyimaginowanych dzieci bądź gości[94], do wszystkiego tego zatem, co mieści się w kategorii pojęcia „zabawy w dom".

87 Zob. Schulz 1990, 180-185; Niegoda 1999; Rębkowski 2001, 159-195; Lüdtke, Schietzel red. 2001; Nawrolska 2012, 54-70.
88 Stephan 1981, 44.
89 Madsen 1991; Samset Mygland 2007, 33.
90 Bitter 2012, 89.
91 Arntd 2012, 106.
92 Först 2012, 138.
93 Reisnert 2012, 460.
94 Por. Endrei 1988, 15.



74. Trójnóżek XVI-wieczny z Elbląga i miniatura z Gdańska [nr kat. 273].
74. Tripod 16th cent. Elbląg and a miniature from Gdańsk [Cat No. 273].





75. Pełnowymiarowy garnek z okapem z Elbląga i miniatura z Gdańska [nr kat. 291].
75. Full-size pot with a hood, Elbląg and a miniature from Gdańsk [Cat No. 291].

**Lalki** Odrębną grupę modeli otaczającej rzeczywistości stanowią wszelkiego rodzaju figurki i lalki. Jak wiemy lalką nazywane są zabawki dziecięce mające postać ludzką. Dlatego do tej kategorii znalezisk należy zaliczyć wszystkie zabytki będące modelami postaci człowieka, z wyłączeniem tych, które posiadają atrybuty postaci świętych. Atrybuty takie eliminują bowiem zabytek z grupy przedmiotów świeckich i każą go zaliczyć do dewocyjnej plastyki figuralnej[95]. Trudność, która pojawia się w tym miejscu dotyczy funkcji, jaką wyróżnione na podstawie tego kryterium figurki pełniły.

W pierwszej kolejności należy mieć na uwadze fakt przypisywania wszelkiego rodzaju figurkom, mniej lub bardziej schematycznie odwzorowującym sylwetkę ludzką, roli kultowej[96]. W kontekście znalezisk wczesnośredniowiecznych, są one dość jednoznacznie utożsamiane są z prywatnymi idolami, łączonymi ze sprawowaniem kultu pogańskiego lub kultem przodków[97]. Problem pojawia się w przypadku znalezisk z okresu po chrystianizacji, kiedy to przypisywanie im takiego znaczenia kultowego nie wydaje się być uzasadnione. Ciekawą formą przetrwania lalek w sferze *sacrum* są ludowe wierzenia dotyczące kultu zmarłych, o których mamy informacje z terenów wschodniosłowiańskich. Wierzono tam, że lalka jest łącznikiem z duchami przodków oraz symbolizuje dobrobyt i szczęście domu[98]. W odniesieniu do znalezisk z późnośredniowiecznych miast trudno jednak domniemywać, by były one przejawem ludowych praktyk, będących jakąś formą spadku po wierzeniach pogańskich. Zdaje się, że w tym przypadku mamy ponownie do czynienia ze zjawiskiem przechodzenia pewnych elementów starego kultu do sfery ludyzmu.

Pomimo jednak owego domniemanego włączenia figurek-postaci ludzkich do kręgu zabawy, ich funkcja w okresie późnego średniowiecza mogła być nadal dwojaka. Część z nich mogła pełnić rolę dziecięcych zabawek. Część jednak była

95 Por. Borkowski 1998; 2004a; Wachowski 2013, 128-129.
96 Seweryn 1960, 64-65; Bujak 1983, 108; Wenska 2012, 81-82.
97 Wawrzeniuk 2004, 123-129; Gieysztor 2006, 230-235; Kowalska 2011a, 76.
98 Wenska 2012, 82.

z pewnością lalkami teatralnymi, wykorzystywanymi do przedstawień świeckich bądź religijnych, i tym samym częściowo wciąż związanymi ze sferą *sacrum*. Do teatrzyków lalkowych wrócimy w dalszej części pracy. W tym miejscu pragnę skoncentrować się na zastosowaniu lalek w dziecięcych zabawach.

Lalki jako dziecięce zabawki znane są od starożytności[99]. Ze źródeł pisanych i ikonografii wiemy, iż od tamtego czasu po dzień dzisiejszy zabawa nimi wygląda podobnie. Po pierwsze, jest ona przypisywana dziewczynkom. Po drugie, mamy do czynienia z dwiema podstawowymi jej formami – naśladowaniem opieki nad dzieckiem, w której lalka gra rolę małego dziecka, a dziewczynki – matek, piastunek, opiekunek, oraz – odgrywaniem scenek tematycznych, w których lalki są postaciami kierowanymi ruchami i pomysłami dzieci[100]. Jak przekonują nas badania zabaw zwierzęcych, ta pierwsza forma zabawy ma silny związek ze strategią przetrwania gatunku. Dziewczynki poprzez imitowanie opieki nad dzieckiem uczą się serii zachowań, które kodują się w ich pamięci. Ich automatyczna aktywacja następuje w przyszłości, w momencie pojawienia się konieczności opieki nad własnym potomstwem.

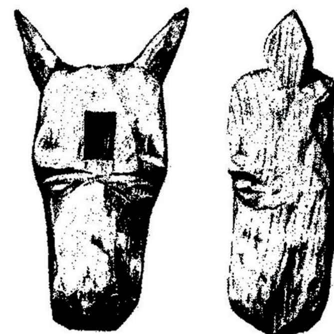
Lalki znalezione w miastach mogły służyć również do zabaw tematycznych czy odgrywania scenek. Część z nich bowiem nosi cechy konkretnych postaci. Objawia się to zwłaszcza w przypadku tych egzemplarzy, które mają odwzorowane elementy stroju. Najbardziej charakterystyczne są dwa zabytki z Lubeki. Lalka przedstawiająca mężczyznę [nr kat. 135] ma wyrzeźbioną odzież wierzchnią w postaci zwężonej w górnej części i przepasanej na wysokości bioder krótkiej *robe* lub *jaquet*. Lalka-kobieta [nr kat. 136] ma na sobie dopasowaną przepasaną suknię z dużym łódkowym dekoltem, na głowie zaś czepiec. Oba stroje są charakterystyczne dla okresu od połowy XIV do XV wieku[101].

[99] Fittá 1997, 54-59.
[100] Endrei 1988, 14-15.
[101] Gutkowska-Rychlewska 1968, 148-164, 175-205.

Z nowożytnych źródeł pisanych wiemy, że pomimo tego, iż w owym czasie funkcjonowali wyspecjalizowani twórcy zabawek, zdarzało się, że dzieci wykonywały lalki samodzielnie[102]. Należy domniemywać, że podobnie było też w okresach wcześniejszych. Znaleziska średniowiecznych lalek z obszaru Europy, jakimi dysponujemy, są jednak raczej dziełem osób dorosłych. Datowane na okres późnego średniowiecza lalki drewniane zostały odkryte np. w Turku[103], Stege[104], Kopenhadze[105], drewniane i jedna kościana lalka znane są z badań w Bergen[106], natomiast ceramiczne figurki antropomorficzne znane są np. z Münster[107] i Nürnberg[108].

**Figurki** Tak jak lalki są utożsamiane z zabawami dziewczynek, tak figurki widziane są jako głównie chłopięce. Zwłaszcza te ukazujące jeźdźców na koniu. Koniki były ulubionymi zabawkami chłopców już od starożytności[109]. Ich najdoskonalszą formą był pełnowymiarowy łeb konia osadzony na kijku, znany dobrze z ikonografii nowożytnej[110]. Najprostszą zaś mógł być zwykły kij lub patyk, na które siadało się

[102] Kabacińska 2007, 155.
[103] Luoto, Hiekkanen 2012, 433-435.
[104] Sass Jensen 2012, 515-516.
[105] Höst Madsen 2012, 576-577.
[106] Samset Mygland 2007, 29-32; Øye, Mygland 2012, 500.
[107] Thier 2012, 294.
[108] Endrei 1988, 14.
[109] Kabacińska 2007, 162.
[110] Por. Endrei 1988, 16-18; Kabacińska 2007, 162-163.

76. Zabawa na „koniku" (fragment obrazu P. Brueghla, *Zabawy dziecięce*, 1560) i łeb konia z Elbląga [nr kat. 162].
76. "Horse riding" (fragment of a picture by P. Bruegel *Children's Games*, 1560) and head of a horse from Elbląg [Cat No. 162].

okrakiem, trzymając jeden koniec w dłoni a drugi ciągnąc po ziemi[111]. W zebranym materiale mamy jeden egzemplarz domniemanego łba konia na biegunach lub do osadzenia na patyk (ryc. 76).

Znacznie więcej mamy jednak znalezisk glinianych oraz metalowych koników i jeźdźców na koniu. Figurki te mogły pełnić rolę postaci przy odgrywaniu scenek tematycznych[112], co widzimy na jednej z ilustracji księgi Matthäus Schwarz'a, na której widnieją ustawione na stole naprzeciwko siebie dwie takie figurki jeźdźców (ryc. 77). Uważa się, że gliniane figurki koni i jeźdźców są ubogim naśladownictwem bogatych egzemplarzy wykonanych misternie dla dzieci z najwyż-

[111] Domagalska 2002, 152.
[112] Měchurová 2009, 102.



77. Zabawa jeźdźcami na koniach, Matthäus Schwarz, *Trachtenbuch*, 1561.
77. Play with horse riders, Matthäus Schwarz, *Trachtenbuch*, 1561.

szych warstw społecznych, dla których odgrywały one zasadniczą rolę w wychowaniu szlacheckim. Z tego punktu widzenia owe gliniane substytuty są cenną wskazówką dotyczącą wpływu kultury rycerskiej na niższe warstwy społeczne[113]. Obecność rycerzy na koniach w miastach zapewne wpływała mocno na wyobraźnię nie tylko dzieci, ale i dorosłych, wykonujących zabawki. A sam koń jako symbol dostatku i rycerskości był atrybutem w tym wizerunku najważniejszym. Realizm figurek, zwłaszcza metalowych, jest w niektórych przypadkach wręcz uderzający. Jeźdźcy mają na głowach hełmy, w dłoniach tarcze i broń zaczepną. Konie są wyposażone w siodła i inne elementy oporządzenia jeździeckiego.

Ale oprócz koników z jeźdźcami lub bez nich dysponujemy też trzecią dosyć popularną kategorią figurek zoomorficznych, mianowicie ptakami. Niektóre z nich są bardzo schematyczne i trudno im przypisać inną funkcję, niż prosta zabawa w imitowanie zachowań zwierzęcia, jak choćby latanie. Część z nich jednak, zwłaszcza te gliniane, mogły być używane do odgrywania przez dzieci oglądanych przez nie walk kogutów (ryc. 78), które były popularne w Europie od starożytności do XIX wieku[114].

[113] Borkowski 1994, 104.
[114] Endrei 1988, 18-19, 186.



78. Walka kogutów. Fragment z *Romansu Aleksandra* (MS. Bodl. 264, fol. 64r), XIV w.
78. Cock's fight. Fragment from *Roman d'Alexandre* (MS. Bodl. 264, fol. 64r), 14th cent.

Osobliwą zabawką złożoną z dwóch figurek jest znalezisko z Greifswaldu [nr kat. 177]. Mechanizm zastosowany w niej, polegający na naprzemiennym, wahadłowym przechylaniu się dwóch figurek umieszczonych na dwóch poprzecznych deseczkach, znany jest z zabytków etnograficznych z Estonii, Czech, Niemiec i Litwy. W nich jednak, zamiast prostych figurek, umieszczone są np. młotki, ptaki, postaci zwierząt lub kowali z młotkami, które naprzemiennie uderzały w kowadło lub jakoś specjalnie zaznaczone miejsce na środku zabawki[115].

Późnośredniowieczne gliniane, drewniane i metalowe figurki koników z jeźdźcami lub bez oraz innych zwierząt są bardzo popularnym znaleziskiem w Europie. Większe serie koników i jeźdźców znamy z terenów Czech, Moraw[116] i Śląska[117], ponadto pojedyncze egzemplarze z Krakowa[118], Grodna, Kijowa, Moskwy[119], Coppengrave[120], Erfurtu[121], Brugii[122], Getyngi[123], Stade[124], Hamburga[125], Soestu[126], Kolonii[127], Lüneburga[128], Münster[129], Bergen[130], Londynu[131] oraz Ribe[132]. Figurki ptaków zostały znalezione np. w Ribe[133] i Getyndze[134].

115 Brather 1996, 154-162; Pliuraitė-Andrejevienė 2012, 125-127.
116 Měchurová 2009; Vyšohlíd 2011, 214.
117 Borkowski 1994, 102-104; 1999, 190-191, Gomułka 2014.
118 Lichończak-Nurek red. 2007, 456-457.
119 Szenic 1982, 20.
120 Stephan 1981, 43.
121 Barthel, Stecher, Timpel 1979, 153-154.
122 De Witte 2012, 65.
123 Arndt 2012, 105.
124 Finck 2012, 119.
125 Först 2012, 138.
126 Heinze 2012, 147.
127 Höltken, Trier 2012, 181.
128 Ring 2012, 273.
129 Thier 2012, 293.
130 Samset Mygland 2007, 38-39; Øye, Samset Mygland 2012, 493.
131 Forsyth, Egan 2005, 144-147.
132 Søvsø 2012, 534.
133 Søvsø 2012, 534.
134 Arndt 2012, 102.

W niewielu przypadkach możemy wykonanie zabawek zaliczonych do kategorii dziecięcych zabaw naśladowczych przypisać samym dzieciom (np. czarka gliniana, nr kat. 259, czy figurka nr kat. 142). W swojej znakomitej większości są one wytworem rzemieślniczym. Ręcznie lepione figurki koników i jeźdźców pojawiają się na terenie Niemiec w XIII wieku[135]. Zmiana technologiczna polegała na wprowadzeniu formy, w której odciskano przód figurki. W okresie od połowy XIV do XVI w. popularne były tzw. *Kruselerpuppen*, zwane tak od *kruselera,* nazwy czepca, który był im odciskany na głowie[136]. Fragment takiej figurki został znaleziony w Gdańsku [nr kat. 144]. Produkcja ceramicznych figurek na szeroką skalę rozwinęła się w XV w. na terenie północno-zachodnich Niemiec i w Niderlandach[137]. W tym czasie wprowadzone zostają formy dwuczęściowe. Ich wytwórców nazywano „Bilderbäcker, Bildermacher, Bilderdrucker, Heiligenbäcker". Pojawiają się w źródłach pisanych we Frankfurcie, Kolonii, Utrechcie oraz Kampen. Zajmowali się oni z jednej strony produkcją figurek dewocyjnych, ale również świeckich, w tym glinianych zabawek[138]. Pracownię, w której produkowano gliniane zabawki odkryto np. w Kolonii[139] czy we Wrocławiu[140]. W Kolonii odkryto piec wraz z jamą odpadkową, w której znajdowała się duża liczba figurek dewocyjnych i świeckich.

Angielskie źródła historyczne tymczasem informują nas o działalności wytwórców zabawek metalowych w okresie wczesnonowożytnym. Tamtejsi metalurdzy obok produktów pełnowymiarowych wytwarzali też cynowo-ołowiane miniatury co najmniej od XIII w. Początkowo dystrybuowali je sami, z czasem jednak, kiedy w XVI-XVIII w. produkcja ta nabrała rozpędu, handlem ich wyrobami zajęli się sprzedawcy zabawek[141].

---

135 Stephan 1981, 42-45.
136 Por. Endrei 1988, 14-15; Měchurová 2010, 101-102; Thier 2012, 292.
137 Borkowski 1998, 51-52; 2004a, 207.
138 Borkowski 2004a, 207.
139 Neu-Kock 1993; Höltken, Trier 2012, 179-180.
140 Borkowski 2004a.
141 Forsyth, Egan 2005, 32-39, 52-53.

O funkcjonowaniu wyspecjalizowanych warsztatów zabawkarskich na przełomie późnego średniowiecza i nowożytności dowiadujemy się nie tylko ze źródeł pisanych. W norymberskim zbiorze portretów tamtejszych rzemieślników z okresu od XIV do XVIII w. mamy wizerunki dwóch twórców zabawek: wytwórcę drewnianych lalek, który zmarł w 1558 r. oraz wytwórcę miniatur z XVII wieku (ryc. 79). Wydaje się zatem, że w końcu późnego średniowiecza w Europie można mówić o początkach wyspecjalizowanej wytwórczości zabawkarskiej, która zrodziła się z początkowo ubocznych efektów pracy garncarzy, twórców figurek drewnianych i glinianych czy konwisarzy.

Naśladownictwo, imitacja (*mimicry*) w rozwoju dzieci ma znaczenie podstawowe, dlatego zabawy naśladowcze są tak zakorzenione w historii naszego gatunku. Dziecko rodząc się wkracza do świata już w określony sposób zorganizowa-

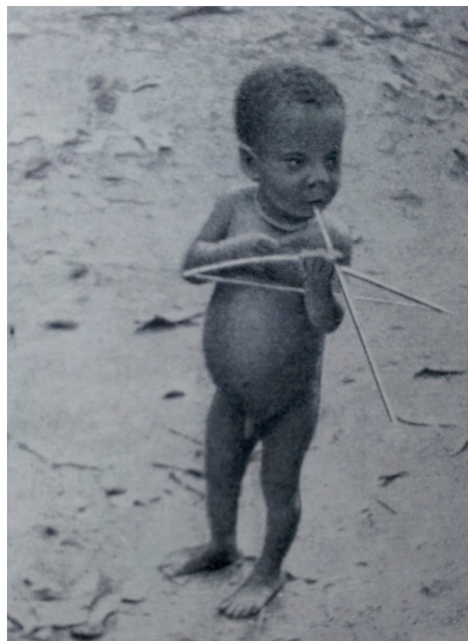


79. Klaus Schach, wytwórca drewnianych lalek, zm. 1558 r.
79. Klaus Schach, manufacturer of wooden dolls, deceased 1558.

nego. Początkowa nauka posługiwania się przedmiotami oraz zachowywania się w stosunku do określonych członków grupy, odbywa się drogą kopiowania zaobserwowanych czynności i zachowań. Badania nad wychowaniem dzieci w społecznościach tradycyjnych pokazują, że wszędzie tam, gdzie dzieci mogą od razu naśladować życie i świat obowiązków dorosłych, czynią to pod warunkiem posiadania potrzebnych do tego umiejętności. W zabawie imitowane są nie tylko czynności osób dorosłych, takie jak użycie broni, jazda na koniu czy pielęgnowanie małych dzieci, lecz również takie zachowania, jak utrzymanie zgody w grupie czy stosunek do osób starszych[142].

Przekazywanie młodszemu pokoleniu całego dziedzictwa kulturowego, a więc doświadczeń, umiejętności, norm moralnych czy zwyczajów, jest niezbędnym

[142] Alt 1960, 62-64.



80. Chłopiec z jednego ze szczepów Pigmejów w Kongo Belgijskim (dziś Demokratyczna Republika Kongo) ze swoim miniaturowym łukiem i strzałą. Lata 30. XX wieku.
80. Pygmy boy from Belgian Congo (today the Democratic Republic of the Congo) with his miniature bow and arrow, the 1930s.

elementem trwałego funkcjonowania danej społeczności. Ofiarowywanie dzieciom przedmiotów-zabawek do zabaw naśladowczych leży więc w interese dorosłych członków grupy, którzy za ich pomocą wychowują dzieci do życia w otaczającej ich rzeczywistości. Jeśli dziecko w przyszłości ma być aktywnym członkiem danego społeczeństwa i w toku zabawy przygotowywać się do władania narzędziami, którymi posługują się dorośli, to wręcz koniecznością staje się przystosowanie tych narzędzi do jego sił i możliwości. Widać to zarówno w społecznościach tradycyjnych[143], jak i współcześnie (ryc. 80). A znaleziska archeologiczne modeli i miniatur narzędzi, broni oraz artykułów gospodarczych zdają się potwierdzać, że zasadę tę rozumieli i stosowali również mieszkańcy późnośredniowiecznych miast. O innych zabawach naśladowczych dzieci, tych niewymagających specjalnych akcesoriów, dowiadujemy się z nowożytnej ikonografii. Na obrazie *Zabawy dziecięce* P. Brueghla widzimy np. orszak weselny czy procesję idącą do chrztu.

## ***Zabawy dzieci i dorosłych***

### *Zabawy ruchowe i koordynacyjne*

Fascynacja ruchem wirowym, w który udaje się wprawić niektóre przedmioty, zdaje się być w pewnym stopniu odzwierciedleniem jednego z żywiołów zabawy – oszołomienia (*illinx*). Zebrany materiał daje nam przykłady dwóch takich akcesoriów, znanych w późnośredniowiecznych miastach, które ów żywioł realizują. Są to zabawy bączkami oraz buczkami.

**Bączki**

Wirujące bączki, przedmioty o stożkowatym kształcie, należą do jednej z najstarszych zabawek. Są one znane od starożytności[144]. Bawiły się nimi dzieci w Grecji, Rzymie, Egipcie. Najstarszy, wykonany z gliny bąk został znaleziony na terenie starożytnej Troi, a podobne odkopano też w Pompejach[145]. Informacje o zaba-

---

143 Alt 1960, 100-104.
144 Fittà 1998, 76-78.
145 Lukacsy 1981, pkt. 14.

wach bąkami w starożytnej Grecji mamy również ze źródeł pisanych, np. u Kallimacha[146] oraz z ikonografii (ryc. 81).

Bączki stanowią kolejną kategorię przedmiotów, które pomimo tego, że są w źródłach dosyć jednoznacznie ukazane jako akcesoria do zabawy, to przypisuje im się również funkcje magiczne. Wprawione w ruch za pomocą sznurka lub bicza, obracały się szybko dookoła własnej osi, stąd być może powiązanie z magią[147]. W średniowiecznej Anglii urządzane były wyścigi bączków podczas karnawału[148].

Bączki różnią się pomiędzy sobą cechami konstrukcyjnymi. Różnice te decydują o sposobach zabawy, które możemy poznać dzięki źródłom ikonograficznym.

[146] Kabacińska 2007, 154.
[147] Endrei 1988, 155.
[148] Endrei 1988, 155.



81. Dziewczyna bawiąca się bączkiem. Malowidło z wnętrza kyliksu. Ateny, ok. 430 r. p.n.e.
81. Girl playing with spinning top. A painting from the interior circle of the kylix, Athens, c 430 BC.

Na obrazie *Zabawy dziecięce* P. Brueghla widzimy na dalszym planie chłopców bawiących się bąkami pod arkadami (ryc. 82). Malarz uchwycił w tej scenie trzy sposoby rozkręcenia bączka, a tym samym zabawy nim. Jeden z chłopców trzyma prosty bicz, którym wprawia w ruch chudszą zabawkę. Bardziej pękatą bawi się chłopiec z biczem z podwójnym zakończeniem. Trzecia zabawka, która ma na dole wbity metalowy kolec, jest wprawiana w ruch za pomocą zwykłego sznurka[149].

W zebranym materiale mamy też jeszcze jeden typ bączka, z osadzonym w górnej jego części patykiem. Jak można się domyślać była to czwarta forma tej zabawki, prawdopodobnie kręcona za pomocą energicznego ruchu dłoni i tegoż patyka[150].

149 Lukacsy 1981, pkt. 14.
150 Domagalska 2002, 75.



82. Zabawa bąkami. *Zabawy dziecięce*, fragment. Peter Brueghel, 1560.
82. Play with spinning tops. *Children's Games*, fragment. Peter Brueghel, 1560.

Bogaty w szczegóły obraz P. Brueghla pozwala określić ponadto dodatkowe elementy sprzyjające zabawie. Na obrazie widać wyraźnie, że do rozkręcenia bączka potrzebne jest twarde podłoże, jakaś posadzka lub mocno ubita ziemia. Ale na wprawieniu bączka w ruch zabawa się nie kończyła. Bardzo często znajdującą się w ruchu wirowym zabawkę popędzano następnie biczem, by utrzymać ją w tym ruchu jak najdłużej[151]. Na drugim obrazie P. Brueghla, *Walka postu z karnawałem*, widzimy, że bączkami bawiły się nie tylko dzieci, ale i dorośli (ryc. 83, 84).

Na górnych powierzchniach bączków malowano czasem kolorowe, nakładające się na siebie kółka, na wzór tzw. „pawiego oka"[152], dla podkreślenia efektu wizualnego wywołanego przez ruch wirowy. Na bąkach znalezionych w miastach południowego wybrzeża Bałtyku takie malunki się nie zachowały, jednak można domniemywać, że przynajmniej część z nich była w ten sposób niegdyś ozdobiona.

151 Kabacińska 2007, 18.
152 Domagalska 2002, 75.



83. Ludzie bawiący się bączkami. *Walka postu z karnawałem*, fragment. Peter Brueghel, 1599.
83. People playing with spinning tops. *The Fight Between Carnival and Lent*, Peter Brueghel, 1599.

O popularności tej zabawy świadczy powszechność znalezisk archeologicznych. Bąki zostały znalezione m.in. w Alkmaar[153], Kolonii[154] i Bergen[155].

## Buczki

Kolejną kategorię przedmiotów, których zaliczenie do materialnych przejawów aktywności ludycznej jak dotychczas leży w sferze hipotez, są buczki (ang. *buzz-bones*, niem. *Schnurrer*). Są to kości śródręcza lub śródstopia zwierząt z przewierconym otworem w połowie ich długości. Pomimo tego, że są one znajdowane dosyć powszechnie w całej Europie[156], w warstwach kulturowych datowanych na różne okresy, ich przeznaczenie nadal pozostaje przedmiotem otwartej dyskusji.

153 Bitter 2012, 86.
154 Höltken, Trier 2012, 177.
155 Samset Mygland 2007, 42-43; Øye, Mygland 2012, 501.
156 Poza interesującym nas obszarem: por. Kaźmierczyk, Kramarek, Lasota 1978, 129; Erath 1996, 209; Bojsen Christensen 1998, 140; Rech 2004, 385; Antowska-Gorączniak, 2005a, 210; Ivesen, Roesdahl 2005, 485-486; Evans 2012, 48; Hjermind 2012, 558; Mahler 2012, 190; Reisnert 2012, 459; Ring 2012, 273; Sass Jensen 2012, 517.



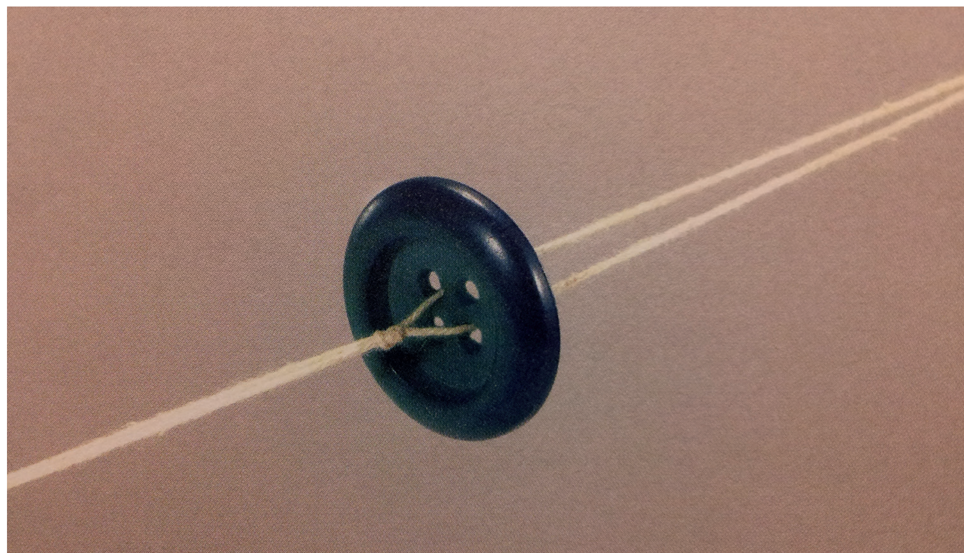


84. Zabawa bączkiem w średniowiecznej ikonografii. Z lewej: przerys z tzw. dzbana paryskiego z XIV w., z prawej: fragment z *Romansu Aleksandra* (MS. Bodl. 264, fol. 64r), XIV w.
84. Playing with a spinning top in medieval iconography. Left: redrawing from the so called Parisian jug from the 16th cent., right: fragment from *Roman d'Alexandre* (MS. Bodl. 264, fol. 64r), 14th cent.

W polskiej literaturze naukowej powszechnie określa się je mianem „hetek", ze względu na przypisywaną im funkcję elementu spinającego ubranie[157]. Istnieją jednak również inne pomysły na temat tego, do czego mogły służyć owe kostki. Większość z nich wiąże się z efektami dźwiękowymi, jakie można za ich pomocą uzyskać. Z jednej strony interpretuje się je jako bardzo prymitywne instrumenty muzyczne, sięgające swoimi korzeniami epoki paleolitu. Z drugiej – traktuje się je jako przedmioty o funkcji magicznej, używane zrazu przez ludy łowiecko-zbierackie podczas polowań. Kolejna hipoteza mówi o bardziej pragmatycznym zastosowaniu, łączącym dwa wcześniejsze aspekty, a mianowicie, że był to rodzaj wabika używanego podczas polowań na ptactwo[158].

Istnieją jednak pewne przesłanki przemawiające za tym, że można traktować te przedmioty również jako zabawki, do których użycia znów potrzebne były pewne umiejętności i zręczność, podobnie jak w przypadku drewnianych bączków.

157 Hensel 1965, 495; Malinowski 1993, 5-10.
158 Blaževičius 2011, 70-71.



85. Etnograficznie poświadczona forma prostego „buczka" z początku XX w. Rekonstrukcja.
85. Ethnographically certified form of a "simple" *spinning top* from the begin. of the 20th cent. Reconstruction.

Najbardziej wiarygodna wydaje się hipoteza, iż są to proste instrumenty muzyczne, z grupy aerofonów wibrujących, które jednakże nie służyły do tworzenia muzyki, lecz były przedmiotami dziecięcych igraszek i zabaw[159]. Określenie „buczek" jest nazwą dźwiękonaśladowczą, gdyż podczas zabawy daje się słyszeć charakterystyczne niskie buczenie. Pod taką nazwą przedmioty te były publikowane już wcześniej[160]. W kontekście, który jest tematem tej pracy wydaje się bardziej adekwatna niż „hetka".

Hipotezę o ludycznym zastosowaniu kości-buczków potwierdzać mogą źródła etnograficzne, zgodnie z którymi przedmioty te jako zabawki były używane jeszcze w początkach XX wieku[161]. Wydaje się, że również w przypadku znalezisk z warstw późnośredniowiecznych należy odrzucić hipotezę o funkcji magicznej, jak i o roli wabika w trakcie polowań na ptactwo. Jednym z argumentów T. Malinowskiego przemawiających za ich identyfikacją z prostymi guzikami, „hetkami", był brak odkryć z okresu pomiędzy wczesnym średniowieczem a XIX-XX w., kiedy to kości przewiercone w połowie długości pojawiają się w źródłach etnograficznych[162]. Obecnie dysponujemy całą serią odkryć z okresu późnego średniowiecza, jak również nowożytności[163]. Zwłaszcza w odniesieniu do nowożytności konsekwentne trzymanie się hipotezy o przedmiocie spinającym odzież jest nieuzasadnione. Mając na uwadze analogiczne współczesne realizacje tej formy zabawki, polegające na przewleczeniu sznurka przez dziurki guzika (ryc. 85), można ostrożnie założyć, że przedmioty, które znajdujemy w trakcie badań, mogły pełnić obie funkcje.

Zasadą zabawy buczkiem jest utrzymanie jak najdłużej w ruchu kości nanizanej na sznurek tworzący pętlę. Trzymany w obu dłoniach jest skręcany, a następnie pulsacyjnie na przemian rozwijany i ponownie skręcany. Nawleczona na sznu-

159 Blaževičius 2008, 90.
160 Kaźmierczyk 1957, 171.
161 Moszyński 1968, 596; Pliuraitė-Andrejevienė 2012, 113-116.
162 Malinowski 1993, 10.
163 Por. Erath, 1996, 209; Antowska-Gorączniak 2005a, 210; Ivesen, Roesdahl 2005, 485-486; Samset Mygland 2007, 27-28; Vyšohlíd 2011, 214; Romanowicz 2013b, 222.

rek kostka obraca się wówczas wokół własnej osi, wydając opisany wyżej specyficzny dźwięk. Utrzymanie kostki w ruchu wymaga wprawy (ryc. 86). Moża przypuszczać, że praktykowane były także prostsze formy zabawy, polegające np. na zwykłym kręceniu w powietrzu sznurkiem zakończonym kością.

**Astragale** Powszechnie dostępne mniejsze kości zwierzęce były wykorzystywane również jako akcesoria do innych zabaw. Co najmniej od starożytności znane były kości skokowe owiec lub kóz, używane jako rekwizyty do gry zręcznościowej. Należy zauważyć, że w literaturze przedmiotu bardzo często wszystkie mniejsze kości zwierząt, kości skokowe oraz paliczki, są łącznie opisywane jako astragale lub astragalusy. Tymczasem te dwa różne odpady po zwierzęcych kończynach służyły do dwóch zupełnie różnych zabaw. Zgodnie z tradycją starożytną nazwa „astragale" przysługuje wyłącznie kościom skokowym owiec lub kóz. Paliczki bydlęce zaś były akcesoriami do gry zbliżonej do dzisiejszych kręgli (patrz niżej).

Astragale są znajdowane na obszarze basenu Morza Śródziemnego na stanowiskach o różnej chronologii, począwszy od neolitu, kiedy to udomowienie zwierząt dało człowiekowi stały dostęp nie tylko do mięsa i skór, lecz również do kości

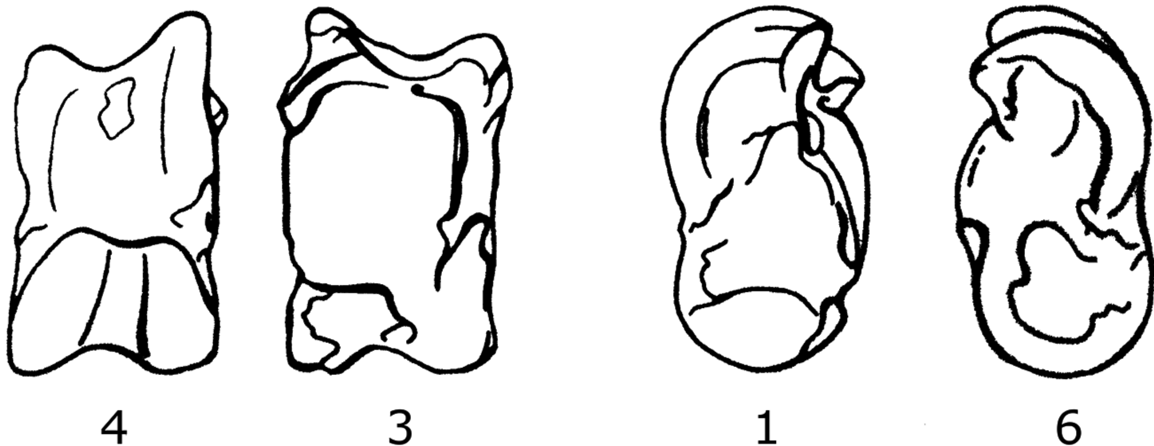


86. Chłopiec bawiący się „buczkiem".
86. Boy playing with buzz-bone.

zwierzęcych. Sugeruje się, że na początku używane były jako narzędzia pracy w produkcji tkanin czy też jako gładziki przy produkcji naczyń glinianych[164]. Już jednak z antyku mamy świadectwa użycia tych kości jako przedmiotów do gier zręcznościowych i hazardowych. Ich kształt jest nieco kubiczny, dlatego uważa się, że astragale są w istocie pierwotnymi kostkami do gier, znanymi nam dziś ze swego sześciennego kształtu i ścianek oznaczonych oczkami od 1 do 6. Zróżnicowanym morfologicznie stronom astragala odpowiadały konkretne nazwy oraz walory liczbowe (ryc. 87). Szeroka płaszczyzna z wgłębieniem pośrodku miała wartość trzech punktów, natomiast szeroka i lekko wypukła punktowana była za cztery. Najmniejszy walor – jeden, był przypisany bokowi wąskiemu z wgłębieniem w kształcie litery „s". Natomiast największy możliwy walor, sześć, wyznaczał bok wąski i płaski. Dwa pozostałe, najmniejsze boki, nie były punktowane, gdyż ze względu na ich kształt – prawdopodobieństwo, że któryś z nich wypadnie, było bliskie zera[165]. Tym samym suma wartości po przeciwległych bokach dawała „7" – tak jak we współczesnych i wcześniejszych sześciennych kostkach do gry.

[164] Stempin 2012a, 17.
[165] Łaczek 2008, 180.

87. System punktacji ścianek astragali.
87. Scoring system of astragal's sides.



W późnym średniowieczu, kiedy w powszechnym użyciu były kostki sześcienne, astragale służyły do gier zręcznościowych. Jako takie znane były już oczywiście w starożytnym Egipcie, Grecji oraz Rzymie[166]. Z tego czasu pochodzą takie formy zabaw jak najprostsze rzucanie nimi w obręb zarysowanego na ziemi kręgu, czy chowanie ich w zamkniętej dłoni po to, by druga osoba odgadywała, czy ich liczba w tej dłoni parzysta czy nieparzysta (tzw. para – nie-para). Inna zabawa, wykorzystująca zręczność, w starożytnej Grecji określana była jako *pentelitha* (pięć kamieni). Polegała na wyrzuceniu w górę pięciu astragali, które następnie należało złapać. Ten rodzaj gry ukazuje malowidło odkryte w Herkulanum oraz szereg innych obrazów i rzeźb rzymskich[167] (ryc. 88).

O tym, że gra ta była znana również w średniowieczu, świadczyć może umieszczenie jej przez P. Brueghla na obrazie *Zabawy dziecięce* (ryc. 89). W lewym dolnym rogu obrazu widzimy dwie dziewczynki bawiące się astragalami. Jedna z nich swoje kości trzyma w fartuszku, druga – w wiklinowym koszyku. Oprócz formy wiadomej ze starożytnej Grecji, przebieg tej zabawy mógł być również

[166] Fittà 1998, 14-15.
[167] Fittà 1998, 14-18; Łaczek 2008, 180.





88. Rzeźba rzymskiej dziewczynki grającej w pentelitha. II w.n.e.

88. Sculpture of a Roman girl playing pentelith. 2nd cent. AD.

89. Dziewczynki grające w astragale. P. Brueghel, *Zabawy dziecięce*, 1560, fragment.
89. Girls playing astragal. P. Brueghel, *Children's Games*, 1560, a fragment.

inny, znany z bliższych nam czasów. Każdy z graczy otrzymuje po pięć kości, z których cztery leżą na ziemi, a piątą się podrzuca. W trakcie, kiedy ów piąty astragal jest w powietrzu, należy podnieść jeden z leżących na ziemi, odłożyć i złapać ten, który został podrzucony. I tak kolejno ze wszystkimi astragalami. Kto popełni błąd oddaje jeden astragal przeciwnikowi. Wygrywa ten, kto odbierze przeciwnikowi wszystkie kości[168].

Astragale znajdowane w trakcie badań mają znikome ślady dodatkowej obróbki, czasem jedynie znajduje się w nich wydrążony otwór. Dlatego bardzo trudno zidentyfikować je w materiale archeologicznym i oddzielić te, które służyły do gry od resztek konsumpcyjnych. Jedynie dodatkowe ślady szlifowania czy otwory właśnie, pozwalają na jednoznaczne zaliczenie kostek do przedmiotów służących do zabawy. Zapewne z powodu tych trudności astragale należą do zabytków rzadziej publikowanych[169]. Czasem udaje się je rozpoznać biorąc pod uwagę

168 Lukácsy 1981.
169 Marjanović-Vujović 1972; Borkowski 1999, 189; Švecová 2001; Сергєєва 2002; Hjermind 2012, 561.




90. Opakowanie współczesnych astragali.
90. Packing of contemporary astragal.

kontekst odkrycia, jak miało to miejsce w przypadku kompletu astragali w Wilnie [nr kat. 467], gdzie z jednego miejsca zostało zebranych 59 kości. Miejsce znalezienia wskazuje, że był to jeden zestaw do gry, gdyż został on zdeponowany w narożniku jednego z drewnianych budynków[170].

Osobliwym zjawiskiem jest trwałość formy przedmiotów do gry w astragale (ang. *knucklebones*, pol. *hacele* lub *ciupy*). Współcześnie można zaopatrzyć się w komplet takich „kości" do gry, ale wykonanych z metalu (sic!). Mają one kształt dokładanie taki jak kości skokowe kóz lub owiec (ryc. 90).

Kolejną kategorię kościanych przedmiotów służących do zabawy są znaleziska paliczków bydlęcych z wydrążonymi otworami, pustymi lub wypełnionymi metalem bądź drewnem. Zabytki tego rodzaju znajdowane są dość często na stanowiskach miejskich w Europie Zachodniej i Środkowej, rzadziej we Wschodniej[171]. Datowane szeroko na okres pomiędzy XI a XVI/XVII w., przysparzają trudności w interpretacji ich funkcji. Niektórzy badacze widzą w nich ciężarki do sieci rybackich, inni – odważniki do wag[172]. Jednak ze względu na źródła ikonograficzne, wyraźnie pokazujące zastosowanie tego rodzaju przedmiotów w aktywności ludycznej, najczęściej interpretuje się je jako akcesoria służące do gry w ówczesnego odpowiednika dzisiejszych kręgli.

**Kręgle** Kręgle jako takie są grą bardzo starą, znaną już w antyku[173]. Nie mamy jednak informacji, czy już w tym czasie paliczki bydlęce były wykorzystywane jako piony. Gra paliczkami została utrwalona w ikonografii średniowiecznej i nowożytnej, a za jej wspomnienie należy uznać słowa Hamleta z tej najbardziej znanej sztuki Szekspira: „Czyliż utrzymanie tych kości na to tylko tyle kosztowało, aby z cza-

170 Blaževičius 2011, 90.
171 Por. Erath 1996, 52; Buśko, Piekalski, 1998, 26; Borkowski 1999, 188-189; Lichończak-Nurek red. 2007, 298; Arndt 2012, 105; Bitter 2012, 86; De Witte 2012, 61; Sass Jensen 2012, 518; Veeckman 2012, 76; Kruppe, Milewska 2014, 94-96; Starski 2016, 192.
172 Rębkowski 1996, 339; Blaževičius 2008, 96.
173 Fittá 1998, 22-24.

sem grano w nie jak w kręgle?"[174]. Angielskie słowo „loggats", które pojawia się w oryginale dzieła, oznacza właśnie grę w kręgle z użyciem kościanych pionów. To samo słowo pojawiło się wcześniej w statucie Henryka VIII z 1541 r., w akcie *Unlawful Games Act*, w którym gra w kościane kręgle znalazła się wśród potępionych[175].

Z początków XVI w. pochodzi miniatura z manuskryptu tzw. *Golf Book*, na którym przedstawiona została taka właśnie gra kośćmi (ryc. 91). Na pierwszym planie ilustracji widocznych jest pięć kręgli ustawionych w jednym rzędzie. W zabawę zaangażowanych jest pięciu mężczyzn. Jeden z nich szykuje się do rzutu w ich kierunku, podczas gdy po jego prawej stronie inny młodzieniec chowa do swojej sakiewki trzy przewrócone kręgle.

Na podstawie ikonografii uważa się, że w kręgle grano na powietrzu albo w większych pomieszczeniach. Do rozegrania gry potrzebnych było sześć lub dziewięć takich przedmiotów, co potwierdzają rzadkie znaleziska całych zestawów do gry [nr kat. 422]. Ustawiano je w jednej linii np. przy ścianach budynków (por. *Zabawy dziecięce* P. Brueghla). Celem gry było przewrócenie wszystkich kręgli (podobnie jak ma to miejsce we współczesnym odpowiedniku). Kręgle były zbijane innymi rzucanymi lub toczonymi kręglami, albo też innymi przedmiotami. Jednym z nich mogły być różnego rodzaju kule, również znajdowane w materiale archeologicznym.

---

174 *Hamlet*, akt V, scena I.
175 Johnson 1755, 1219.



91. Gra w kręgle. Miniatura z *The Golf Book* (British Library MS Add. 24098, fol.27v), 1520-1530.
91. Knucklebones. Miniature from *The Golf Book* (British Library MS Add. 24098, fol.27v), 1520-1530.

Wykonanie kręgli z paliczków bydlęcych nie wymagało specjalnych umiejętności czy narzędzi[176]. Nawiercanie kości było zabiegiem związanym głównie z koniecznością ich oczyszczenia z części miękkich, które zostawione na kilka dni zaczynają wydawać bardzo intensywny i nieprzyjemny zapach. Dlatego w przypadku większości zabytków pozbawionych metalowego wypełnienia najprawdopodobniej nigdy go tam nie było. Jak pokazują to natomiast dwa znaleziska [nr kat. 315, 319] do ustabilizowania piona w trakcie gry mógł służyć nie tylko metal, lecz również drewniane kliny. Istnieje także możliwość, że niektóre kości były nabijane na dłuższe patyki i używane w zabawie jako prymitywne figurki. Innym elementem obróbki surowych kości paliczków było struganie bocznych powierzchni na płasko.

**MURMELKI** Jednym z najliczniejszych znalezisk łączonych ze sferą ludyzmu są małe kulki gliniane, kamienne lub szklane, zwane murmelkami (niem. *Murmeln*, ang. *marbles*). Są one dosyć licznie znajdowane w ośrodkach miejskich w warstwach o różnej chronologii, od IX do XIX wieku[177]. Sugeruje się, że oprócz swych funkcji związanych typowo z grami mogły służyć jako pociski do procy lub jako amunicja ćwiczebna do broni palnej[178].

Zabawy i gry, w których używało się kulek były znane i popularne od czasów starożytnych. Grano w nie już w Egipcie[179]. Pierwowzorem zabaw małymi kulkami były najpewniej rzymskie zabawy orzechami, które miały wiele odmian: od ustawiania piramid z orzechów po celowanie nimi do otworów wykonanych w ziemi[180].

---

176 Samariter 2007, 164.
177 Por. Borkowski 1995, 99-100; 1998, 187; 2004b, 273; Rech 2004, 385; Antowska-Gorączniak 2005, 203-204; Samset Mygland 2007, 43-44; Veeckmann 2012, 74; Heinze 2012, 145; Höltken, Trier 2012, 177; Ring 2012, 276; Thrier 2012, 295; Rodhe 2012, 470.
178 Borkowski 1998, 198; Blaževičius 2011, 86; Strzyż 2011, 53-58.
179 Höltke, Thrier 2012, 177.
180 Fittá 1998, 10-13.

W średniowieczu kulkami bawiły nie tylko dzieci, ale i dorośli. Ci ostatni często grali murmelkami na pieniądze, dlatego zabawy te były równie napiętnowane, jak i inne gry hazardowe[181]. Gra murmelkami w średniowieczu miała wiele odmian i wariantów. Stosowano różne techniki rzutu. Celowano do prowizorycznych otworów w ziemi, wyznaczano pole gry, uderzano o ściany, podrzucano, turlano – jednym słowem robiono nimi to, co podyktowała wyobraźnia, naginając stare albo wręcz tworząc nowe reguły gry podczas zabawy. Znana z ikonografii rzymskiej gra polegająca na ustawieniu piramidy z czterech orzechów i próbie strącenia tego, który stoi najwyżej, została pokazana również na obrazie P. Brueghla *Zabawy dziecięce*. Inne zastosowanie kulek możemy zaobserwować na obrazie Hieronima Boscha, na którym tytułowy magik trzyma jedną w dłoni, a dwie inne leżą na jego stoliku, gotowe do użycia w sztuczce magicznej (ryc. 92). Należy wziąć również pod uwagę aspekt kolekcjonerski murmelek, na który zda-

[181] Borkowski 1995, 100; Gläser 2002, 122.



92. *Magik*, Hieronim Bosch, ok. 1480-1485 r.
92. *The Charlatan*, Hieronim Bosch, c 1480-1485.

je się wskazywać „skarb" dwudziestu kulek glinianych, szklanych i kamiennych znaleziony na Ostrowie Tumskim w Poznaniu[182].

**Piłki** Ostatnią, ale chyba najbardziej popularną grupę zabaw ruchowych stanowią wszelkiego rodzaju gry z piłkami. Gry z użyciem mniejszych i większych piłek skórzanych znane były w średniowieczu w Europie Zachodniej i Wschodniej (ryc. 93). Ich genezy należy szukać ponownie w antyku. Z Egiptu, z XIX w. p.n.e. pochodzą najstarsze ikonograficzne przedstawienia zabaw z użyciem piłek. Ze starożytnej Grecji i Rzymu dysponujemy już szeregiem znalezisk archeologicznych[183]. O grze piłką o nazwie „knattleikr" wspominają też skandynawskie sagi[184].

**Kij do gry** Z interesującego nas obszaru Europy mamy głównie znaleziska drewnianych kul oraz skórzanych piłek, ale do tej grupy przedmiotów zabaw należy zaliczyć również kij z Elbląga [nr kat. 570]. Najstarsze informacje o grze zakrzywionymi kijami w średniowiecznej Europie pochodzą z Anglii, z VIII wieku[185]. We wczesnośredniowiecznej legendzie opisana jest zabawa dzieci, które takimi kijami odbijały kule. Później informacje o grach z użyciem zakrzywionego kija (fr. *crosse*) pojawiają się we francuskich źródłach pisanych z XIII-XV w. W czternastowiecznych źródłach

[182] Antowska-Gorączniak 2005a, 203-204.
[183] Fittá 1998, 98.
[184] Gardeła 2012, 239-240.
[185] Domagalska 2002, 106.



93. Gra z użyciem piłki. Miniatura z początku XIV w.
93. Game using ball. Miniature dating back to the 14th century.

angielskich tymczasem możemy już znaleźć opisy gier zbliżonych do dzisiejszego golfa i hokeja[186] (ryc. 94). Uważa się, ze golf został wymyślony w Szkocji około XV w. Jednak sport podobny do dzisiejszego golfa został opisany już w 1297 roku w Holandii. Wygrywał ten, kto trafił do celu znajdującego się daleko najmniejszą liczbą uderzeń w drewnianą piłkę[187]. Opis ten interpretowany jest jednak czasem jako objaśnienie gry znanej później pod nazwą *colven* lub *colf*, która była z kolei podobna do dzisiejszego hokeja. Gra ta była szczególnie popularna w Niderlandach od końca XIII do przełomu XVII i XVIII wieku[188].

Do gry w *colf* miała być używana drewniana kula. Znalezisk takich kul mamy sporo na naszym obszarze [nr kat. 073-106]. Na podstawie ikonografii możemy stwierdzić, że kule drewniane mogły być też przydatne w innych grach i zabawach, np. w kręglach z użyciem drewnianych pionów, czy grach zbliżonych do współczesnego *boule* (ryc. 95). Tę ostatnią znano już od starożytności, a w średniowieczu cieszyła się sporą popularnością[189].

Podobnie jak w przypadku drewnianych kul, tak i znalezisk skórzanych piłek nie da się przypisać jednoznacznie do konkretnych gier. Zapewne bawiono się nimi

186 Endrei 1988, 124; Fingerlin 1996, 15.
187 Geert, Nijs 2009.
188 Geert, Nijs 2010.
189 Endrei 1988, 137.



94. Gra w hokeja. Przerys z tzw. dzbana paryskiego z XIV w.
94. Hockey. Re-drawing from the so-called Parisian jug from the 14th cent.



95. Gra w boule. Miniatura z *Romansu Aleksandra* (MS. Bodl. 264, fol. 64r), XIV w.
95. A game of boules. Miniature from *Roman d'Alexandre* (MS. Bodl. 264, fol. 64r), 14th cent.

w proste rzucanie sobie nawzajem, odbijanie o twarde podłoża i inne formy mniej zorganizowanych zabaw. Wiadomo jednak, że w średniowiecznej Europie grano w najprzeróżniejsze gry z ich użyciem[190]. Od co najmniej V w. znana jest zabawa polegająca na łapaniu rzuconej piłki (niem. *Fangballspiel*), którą uważa się za jedną z poprzedniczek piłki ręcznej[191]. Ze źródeł pisanych z Francji, Włoch i Anglii pochodzą opisy gier piłkarskich przypominających piłkę nożną. Niektóre z nich mogły mieć nieograniczoną liczbę zawodników i tylko jedną zasadę: punkt dla tej drużyny, która umieści piłkę w bramce. Takie mniej więcej „zasady" posiadała francuska gra *la soule*. Polegała ona na umieszczeniu piłki w bramce rywali wszelkimi dostępnymi metodami – za pomocą rąk, nóg lub kijów. Rywalami były najczęściej dwie sąsiednie wsie lub parafie, ale mogły to również być drużyny „tematyczne", np. żonaci kontra kawalerowie. Co ciekawe, do gry tej nie było potrzebne odrębne miejsce, które dziś nazwalibyśmy boiskiem. W soule grano na łąkach, torfowiskach, w lasach, a „bramkę" stanowiło umówione uprzednio miejsce w przestrzeni – np. palenisko konkretnego domu. Według informacji źródłowych taki rzeczywisty brak zasad doprowadzał do zamieszek oraz ofiar śmiertelnych w trakcie rozgrywki. W efekcie w 1315 r. król Anglii, Edward II, zabronił gry w piłkę, a zakaz ten powtórzył jego następca Edward III w 1349 roku[192]. Z XIV i XV w. znane są również gry podobne do tenisa[193].

Na podstawie znalezisk skórzanych elementów należy stwierdzić, że piłki były niedużej wielkości, mieszczącej się w dłoni. Istniały cztery podstawowe techniki ich wykonania. Dwie najprostsze polegały na wykorzystaniu dostępnych pod ręką ścinków skóry, które można było upleść w kulę lub wypełnić nimi inny owalny kawałek, nadając mu kształt pękatej sakiewki. Pozostałe metody były już bardziej profesjonalne. Jedna zakładała zszycie nićmi lub rzemieniem czterech ćwiartek kuli. Druga zaś – zszycie trzech elementów: dwóch skórzanych kółek z paskiem umieszczonym pomiędzy nimi. Poza interesującym nas terenem przy-

---

[190] Endrei 1988, 110-123; Mührenberg 1997, 43-44.
[191] Endrei 1988, 113.
[192] Endrei 1988, 114-115.
[193] Endrei 1988, 121-122.

kłady takich piłek znamy np. z Londynu[194], Szlezwiku[195], Bergen[196], Trondheim czy Freibergu[197]. Tak zrobione piłki wypełniane były mchem, trocinami, włosiem, skórzanymi ścinkami lub piaskiem[198].

Aktywność ruchowa stanowi bardzo ważny element rozwoju ludzi. Ruch jest niezbędny dla właściwego naszego funkcjonowania zarówno w okresie rozwoju organizmu dziecka i nauki form ruchu o znaczeniu podstawowym, jak i w dorosłym życiu dla utrzymania właściwego poziomu koordynacji ruchowej. Wpływa korzystnie na wydajność układu krążenia, oddychania, przemianę materii. Rozwija szybkość, zręczność, wytrzymałość oraz umiejętności ruchowe, mające kluczowe znaczenie w codziennym funkcjonowaniu, tj. skoki, biegi, chwytanie, łapanie, itp. Zabawy fizyczne mają również znaczenie przystosowawcze. Dzięki wprowadzaniu elementów współpracy i rywalizacji wspomagają tworzenie i utrzymywanie więzi społecznych w mniejszych bądź większych grupach. Ćwiczenie koordynacji z kolei pomaga w doskonaleniu zmysłu orientacji przestrzennej, szybkości reakcji, poczucia równowagi czy rytmu. Znane i uprawiane w średniowieczu zabawy ruchowe łączyły w sobie wszystkie współcześnie znane nam odcienie znaczenia słowa „sport". Było to zarówno rekreacyjne doskonalenie własnych umiejętności i sił psychofizycznych, jak i sprawdzanie ich w rywalizacji.

*Gry planszowe i hazard*

Najstarsze znane nam świadectwa dotyczące gier związane są ze starożytnymi cywilizacjami – Egiptem, Mezopotamiią, północnymi Indiami oraz Chinami[199]. Od samego początku zauważalne jest podstawowe zróżnicowanie gier na planszy, które swoje korzenie mogły mieć w fundamentalnych działaniach przedstawi-

[194] Egan 2010.
[195] Schnack 1998.
[196] Samset Mygland 2007, 41-42.
[197] Polak, Rębkowski, Wywrot-Wyszkowska 2010, 118.
[198] Endrei 1988, 112; Mührenberg 1997, 41; Egan 2010, 112.
[199] Por. Murray 1913, 29-30; 1952, 12-36; Fittá 1997, 130-153.

cieli kultur pierwotnych w życiu „na poważnie" – kulcie, magii czy wojnie[200]. Wraz z rozwojem cywilizacji zmieniała się treść ideologiczna gier przy zachowaniu ich zewnętrznej formy[201]. Już w średniowieczu sens tego podziału ten zatarł się tak bardzo, że rozumiano go tylko w niewielkim stopniu.

Owo zrozumienie najgłębszy wyraz znalazło paradoksalnie w kościelnych zakazach. Już w IV w. n. e., podczas synodu w Elwirze (ok. 305-306 r.) nakazano wystrzegać się gry w kości i *tabula* za pieniądze. Ten kto dopuścił się takiego czynu miał zostać dopuszczony do komunii świętej dopiero po roku od zaprzestania praktyk hazardowych[202]. Z czasem zakazy te stawały się coraz bardziej restrykcyjne i dotyczyły zabaw w ogóle. Sobór IV laterański w 1215 r. zabronił duchownym nie tylko samej gry w kości, lecz nawet przebywania w towarzystwie osób grających. Mieli oni unikać także mimów, historionów i jokulatorów[203]. Znamy upomnienia i zakazy, uchwalone w XIII w. w Lubece, odnoszące się do niektórych grup lub miejsc[204]. Zakaz gry w kości, szachy i tryk-traka wydał też w 1254 r. król Francji, Ludwik Święty. Karani mieli być wszyscy związani z uprawianiem tego rodzaju hazardu, a więc zarówno właściciel miejsca gry, jak i warsztaty wyrabiające kostki[205].

Stosunek instytucjonalnego Kościoła do gier planszowych i hazardowych w średniowieczu został już szczegółowo omówiony w literaturze[206]. Główna przyczyna wrogości, zwłaszcza wobec gier w kości, leżała w ich silnym związku z losowością i praktykami wróżbiarskimi. Los, jak wiemy, wedle nauk Kościoła leży w rękach Boga. Tylko Bóg zna przyszłość, a człowiekowi nie wolno na nią wpływać za pomocą rzutów kostki. Podkreśla się, że niechęć Kościoła do gier w kości ma swoje inspiracje w Ewangelii, w której Jan Ewangelista opisuje jak zabójcy Chry-

200 Por. Huizinga 1985, 87-89, 118-119, 133-136.
201 Pijanowski, Pijanowski 2006, 23.
202 *Early church texts*, Kanon 79; Pijanowski, Pijanowski 2006, 35.
203 *Dokumenty Soborów Powszechnych* 2007, 254-255; Stempin 2012b, 30.
204 Gläser 1988, 77.
205 Faral 1969, 160; Bubczyk 2005, 88.
206 Bubczyk 2009, 195-219.

stusa rzucali losy dla podziału jego rzeczy, w czasie kiedy on umierał na krzyżu[207]. Hazard tym samym jawił się jako zajęcie niegodne chrześcijan. Inny powód potępiania gier o takim charakterze może mieć podłoże bardziej społeczne – emocje towarzyszące grom o wysokie stawki prowadzą nieraz do złorzeczenia czy nawet do popełniania zbrodni[208].

Kościelna retoryka pod adresem gier hazardowych odciskała piętno na świadomości ludzi epoki średniowiecza. Potwierdzają to wspomnienia paryskiego mieszczanina z 1429 r. Znalazła się w nich opowieść o tym, jak po wysłuchaniu kościelnego kazania przeciw hazardowi Paryżanie zaczęli publicznie palić przybory do gier: szachy, tryk-traka, kości i karty oraz każdą inną grę stanowiącą zagrożenie dla moralnego i społecznego porządku[209].

Gier nie udało się wyeliminować, pomimo zakazów szerzących się w całej Europie. Częste ich powtarzanie się[210] pokazuje, że nie były one efektywne, a znaleziska archeologiczne przyborów do gier świadczą o tym, że nawet w czasach największych reprymend gry planszowe były nadal popularne. Nie jest to miejsce na choćby skrótowe omówienie historii wszystkich gier, jakie były znane w średniowieczu. Skupimy się tylko na tych, co do których dysponujemy źródłami archeologicznymi z interesującego nas obszaru.

**Szachy**

Spośród wszystkich gier planszowych najpełniejszych i najbardziej wnikliwych opracowań doczekały się szachy. Najwcześniejszą formą gry zbliżonej do szachów była indyjska „czaturanga” z połowy V wieku[211]. W VI w. pod nazwą „chatrang” była znana w Chinach i Iranie[212]. Od VII w. stała się niezwykle popularna w kręgu arabskim[213] i w wyniku ekspansji Arabów dotarła do Europy przez

207 *Ewangelia św. Jana*, rozdz. 19, 23-24.
208 Bubczyk 2009, 201-202.
209 Pijanowski, Pijanowski 2006, 35; Bubczyk 2009, 215.
210 Por. Bubczyk 2009, 206-215.
211 Murray 1913, 51-62.
212 Fiske 1905, 357-358; Murray 1913, 120-124, 149-158; Kluge-Pinsker 1991, 9.
213 Murray 1913, 186-206.

Hiszpanię, Portugalię i Sycylię[214]. Twierdzi się, że w szachy grał już Karol Wielki[215]. Na IX w. datuje się ich znajomość w Niemczech i Skandynawii. Do Rusi Kijowskiej szachy miały dostać się w XI w. bezpośrednio z Persji[216], choć niektórzy sądzą, że były tam obecne już w VIII-IX wieku[217]. Z pewnością w XI w. były już znane całej Europie[218].

Szachom poświęcił swe wiekopomne dzieło król Kastylii i Leonu, Alfons X Mądry. *Libro de ajedrez, dados y tablos* (*Księga o szachach, grach w kości i grach tablicowych)* z ok. 1282 r. jest zbiorem zadań i problemów szachowych do rozwiązania. Zawiera 150 miniatur, będących dokumentem wyglądu szachownic i figur, postaci szachistów i ich kibiców oraz urządzenia wnętrz[219]. Oprócz szachów klasycznych opisane są tam również inne odmiany gry, takie jak: „cztery pory roku", „wielkie szachy" czy „szachy astronomiczne"[220].

W toku rozwoju szachów ewolucji ulegały zarówno rekwizyty, jak i zasady gry. Plansza, początkowo jednobarwna, w XIII w. przybrała dzisiejszy, *nomen omen* „szachownicowy", wygląd[221]. Szachownica podzielona była wówczas na 64 pola w kolorze żółto-czarnym, czarno-czerwonym lub biało-czerwonym. Zwłaszcza ten ostatni kontrast był dla ludzi średniowiecza najbardziej wyrazisty. Dopiero w połowie XIII w. w symbolice kolorów jako przeciwieństwo bieli pojawia się czerń[222]. W zależności od zamożności właściciela spotykano szachownice metalowe, ze srebra lub złota, kości słoniowej, hebanu lub zwykłego drewna[223]. W naszym materiale mamy fragment szachownicy wypalonej w glinie [nr kat. 758] oraz dwie wyryte w drewnie [nr kat. 762 i 766].

---

214 Murray 1913, 404-406.
215 Giżycki 1984, 199.
216 Murray 1913, 378-380; Okoń 1987, 331.
217 Giżycki 1984, 20.
218 Bubczyk 2005, 7.
219 Giżycki 1984, 22-23.
220 Murray 1913, 348-351.
221 Pijanowski, Pijanowski 2006, 220.
222 Pastoreau 2006, 311-313; Stempin 2012c, 84.
223 Murray 1913, 756; Piwowarczyk 1998, 159.

Bierki mogły być zrobione z kości słoniowej, hebanu, bursztynu, jaspisu, drewna czy poroża[224]. W zebranym materiale surowce z jakich je wykonano to drewno, poroże i kość, w tym kość słoniowa. Kształty i nazwy bierek w ciągu wczesnej historii gry uległy ogromnym zmianom. Ich znaleziska zwykło się dzielić na figury realistyczne i abstrakcyjne. Pierwotnie figuralne, realistyczne bierki z indyjskiej czaturangi oddawały indyjsko-perskie realia militarne. Przedstawiały one zatem władców na słoniu, rydwany czy konnych wojowników. Na arabskim odcinku rozwoju przybrały formy abstrakcyjne o kształtach geometrycznych. *Koran* zabrania bowiem realistycznego przedstawiania form ożywionej rzeczywistości. Dlatego postaci gry zostały ukryte w geometrycznych figurach[225]. Król-szach zyskał formę kulistego wybrzuszenia górującego nad walcem z symbolicznie wyciętym korpusem zwierzęcia. Hetman-wezyr był nieco mniejszy, o podobnym wyglądzie, jednak często bez wieńczącej kulki. Rycerz konny zamienił się we fragment stożka z pojedynczym występem imitującym koński łeb. Słonie bojowe miały tych występów dwa, a symbolizowały one kły zwierzęcia. Wóz bojowy-rydwan miał kształt prostopadłościanu z trójkątnym wcięciem w górnej partii, symbolizującym wnętrze pojazdu. Piechota zamieniła się w pionki w postaci ściętego stożka zaokrąglonego górą[226].

Zasady gry i wygląd bierek orientalnych były dla średniowiecznych Europejczyków niejasne. Szybko jednak dostrzeżono w grze potencjał, który pozwalał łatwo zaadaptować ją do specyfiki określonych społeczności i stwarzał możliwości wizualizacji zasad otaczającego świata. Łacińska Europa nadała więc grze w szachy własną jakość, obrazując w niej zasady, jakie powinny rządzić społeczeństwem idealnym[227]. W pierwszej kolejności zmieniła się terminologia. Szach został przekształcony w króla, a miejsce wezyra-hetmana zajęła kobieta: królowa. Wojownik na słoniu bojowym został zastąpiony biskupem (dzisiejszy goniec),

[224] Murray 1913, 758.
[225] Murray 1913, 188-189.
[226] Gąssowska 1964, 152-153; Stempin 2010, 43-45; 2012c, 75-76.
[227] Stempin 2010, 46.

a miejsce rydwanu zajęła wieża[228]. Wprowadzenie nowych nazw poskutkowało również zmianami w wyglądzie bierek. Pojawiły się europejskie zestawy bierek figuralnych, jak np. szachy z Lewis[229]. Natomiast obok tych abstrakcyjnych o rodowodzie orientalnym, w XIII w. zaczęto robić bierki abstrakcyjne nowego typu. Przybrały one kształt wielostopniowy, składający się z dwóch głównych komponentów: zwykle cylindrycznej, niskiej podstawy oraz profilowanej części górnej, w postaci połączonych ze sobą cylindrów, pierścieni, stożków i grzybkowatych zakończeń. Ważną rolę w rozprzestrzenieniu się takich form pionów odegrało powszechne użycie tokarek do ich produkcji[230]. Te proste i wyraziste formy bierek, z czasem, w nowożytnej wersji gry, stały się stylem dominującym.

Nieco innym torem poszła historia szachów na terenie Europy Wschodniej, która przejęła zasady, terminologię oraz abstrakcyjność przedstawień figur bez specjalnych modyfikacji. Różnice pomiędzy Europą Zachodnią i Wschodnią dostrzegalne są również na poziomie społecznej dostępności gry. O ile na Zachodzie szachy są wiązane wyłącznie z rycerstwem i elitą władzy, o tyle na terenie Rusi od XIII w. gra była znana i praktykowana na wszystkich szczeblach drabiny społecznej[231].

Popularność szachów w średniowieczu wynikała, jak się wydaje, głównie z faktu ich głębokiej adekwatności do realiów otaczającego graczy świata, dopasowania do czasu i wyrażania panujących feudalnych praw tej epoki w konwencjonalny sposób[232]. Szachom przypisuje się ponadto ogromne znaczenie edukacyjne. Podkreśla się, że umiejętność gry w szachy była uważana w średniowieczu za jeden z przymiotów wyróżniających dobrego rycerza[233]. Zwraca się uwagę zwłaszcza na to, że bezkrwawa walka prowadzona na polu szachowym była w miniaturze obrazem zmagań dwu wrogich sił, dwu armii, ilustracją prawdziwej wojny,

[228] Murray 1913, 421-424; Pastoreau 2006, 309-311; Stempin 2012c, 77.
[229] Murray 1913, 758-759; Gąssowska 1964, 157; Robinson 2004.
[230] Blaževičius 2011, 108, 170-171.
[231] Stempin 2010, 51; 2012c, 81.
[232] Murray 1913, 428-438.
[233] Giżycki 1984, 29.

a tym samym znakomitym narzędziem do nauki myślenia strategicznego[234]. Ponadto, w grze dopatrywano się zwięzłej uniwersalistycznej formuły życia i procesu historycznego. Na szachownicy rozgrywało się jakby w miniaturze całe istnienie ludzkie[235]. Tym tłumaczona jest taka popularność szachów wśród warstw uprzywilejowanych. Ale od połowy XIV w. zaczęły w nie grać także osoby z niższych warstw społecznych[236], nie wyłączając z tego grona mieszkańców miast. Patrycjat zresztą, naśladujący życie dworskie, zapewne już wcześniej przyswoił sobie tę szlachetną grę.

Bierek znalezionych w miastach południowego Bałtyku jest niemało. Zarówno bierki, jak i plansze, zdają się wskazywać, że w interesujących nas miastach szachy mogły być znane wszystkim grupom społecznym. Przynajmniej jedna plansza wydaje się być rekwizytem ekskluzywnym, dwie natomiast są zupełnie proste, jednobarwne, wyryte w drewnie. Bardzo ciekawym świadectwem znajomości szachów oraz symboliki szachowej są dodatkowo dwa znaleziska przyszew patynek skórzanych z Gdańska[237]. Umieszczona na nich scena rodzajowa rozgrywająca się w ogrodzie, prezentująca grających w szachy kochanków, inspirowana jest popularną, trzynastowieczną opowieścią *Roman de la Rose (Powieść o Róży)*[238], i przedstawia sytuację symboliczną, będącą wyobrażeniem miłości niespełnionej[239]. Szachownica, umieszczona w centralnym miejscu, na jednej przyszwie składa się z dwudziestu pięciu pól, w układzie 5x5, na drugiej zaś – z szesnastu pól, w układzie 4x4. W obu przypadkach jest to więc uproszczony wizerunek planszy[240] (ryc. 96). Dwa egzemplarze znalezione w Gdańsku są do siebie bardzo podobne, ale drobne różnice pomiędzy nimi wskazują na to, że zostały wykonane za pomocą różnych stempli[241]. Skórzane patynki, z bogatą dekoracją od-

234 Giżycki 1984, 145.
235 Bubczyk 2005, 177.
236 Pastoreau 2006, 317.
237 Ceynowa 2009, 111; Drążkowska 2013, 452-453.
238 Por. Curtius 2009, 132-135.
239 Kamrowski 2003, 136.
240 Por. Pastoreau 2006, 315.
241 Drążkowska 2013, 452.

ciskaną, były importowane z Niderlandów, a ich przeznaczeniem były specjalne okazje, jak np. dar ślubny[242].

Szachy, pomimo tego, że uznawane były za szlachetną rozrywkę, to miały też silne walory hazardowe. Dlatego nie ominęły ich kościelne zakazy gier[243]. Wynikało to prawdopodobnie z faktu, że na początku rozwoju gry do ustalania kolejności ruchów bierkami szachowymi posługiwano się kośćmi[244]. Stawkami w grze były duże sumy pieniędzy, kosztowności, konie czy posiadłości. Pierwsze potępienia mają miejsce już w XI wieku[245]. W 1128 r. św. Bernard z Clairvaux, w układanej przez siebie regule zakonu Templariuszy, umieścił nakaz by zakonnicy „brzydzili się szachami również jak kościami"[246]. Ogólnie jednak stosunek władz kościelnych do tej gry był niejednoznaczny i od całkowitego potępienia w XI i XII w. przeszedł w końcu średniowiecza do wychwalania jako zajęcia szlachetnego.

242 Ceynowa 2009, 100; Drążkowska 2013, 452.
243 Pastoreau 2006, 287.
244 Bubczyk 2005, 15.
245 Piwowarczyk 1998, 158.
246 Giżycki 1984, 23; Bubczyk 2003, 26.



96. Gdańsk. Przyszwa patynki skórzanej ze sceną przy szachach, koniec XV w.
96. Gdańsk. Leather vamp patten with at chess scene, end of 15th cent.

Gloryfikacja szachów postępowała stopniowo od momentu, w którym zrezygnowano z rzutów kością, a losowość została zastąpiona przez namysł[247].

Rekonstrukcji zasad gry w szachy w Europie, w okresie od XIV do połowy XV w., dokonuje się na podstawie dzieła dominikanina Jakuba de Cessolis *Liber de moribus hominum et officiis nobilium sive super ludo scacchorum (Traktat o obyczajach i powinnościach szlachty na podstawie gry w szachy)*. Traktat, którego powstanie datuje się na ok. 1300 r., był bardzo popularny w XIV i XV w. oraz tłumaczony z łaciny na języki narodowe, np. niemiecki, francuski czy czeski[248]. Najważniejsze różnice w stosunku do dzisiaj nam znanych reguł to brak roszady oraz nieco odmienne ruchy królem i królową[249].

Rekwizyty do gier w szachy są odkrywane powszechnie w całej Europie na stanowiskach o różnym charakterze – od podgrodzi, poprzez grody i zamki, na miastach kończąc. Do rzadkości należą jednak archeologiczne znaleziska szachownic. Poza południowym wybrzeżem Bałtyku planszę taką znamy np. z Lußberga koło Bambergu[250]. Zdecydowanie więcej jest znalezisk bierek szachowych, które pojawiają się w całej Europie Zachodniej i Centralnej oraz Skandynawii[251], na znacznej części terytorium Rosji i Białorusi[252] oraz krajach bałtyjskich[253]. Wśród wszystkich odkryć wyjątkowy na skalę europejską jest wczesnośredniowieczny, prawie kompletny zestaw bierek znaleziony w Sandomierzu. Dwadzieścia dziewięć bierek przeznaczonych dla dwóch graczy, to przykład standardowego zestawu form abstrakcyjnych w typie orientalnym[254].

247 Pastoreau 2006, 302.
248 Giżycki 1984, 23.
249 Por. Murray 1913, 461-463.
250 Kluge-Pinsker 1991, 43.
251 Gąssowska 1964, 153-161; Kluge-Pinsker 1991; *Das Reich*… 1992, 72-81; Borkowski 1995; Iversen 2005, 482-483; Finck 2008, 219; Hjermind 2008, 722; Øye 2008, 695; Evans 2012, 45; Hjermind 2012, 556; Magnusson Staaf 2012, 453; Skov 2012, 599; Søvsø 2012, 533; Stempin 2012c; Westholm 2012, 484; Lund 2013.
252 Мядзведзева 2004; Колосовски red. 2011, 416-417.
253 Blaževičius 2009; 2011, 102-124.
254 Gąssowska 1964; Stempin 2012c, 81.

**WARCABY** Warcaby są z jednej strony, przez podobieństwo planszy do gry, uważane za dalekiego krewnego szachów[255], z drugiej zaś za ich bezpośredniego przodka uważa się alquerque[256]. Genezy warcab należy doszukiwać się w różnego typu archaicznych grach tablicowych. W powszechnie znanej postaci są one jednak niezbyt starą grą i najprawdopodobniej narodziły się na przełomie XI i XII w. w południowej Francji lub w Hiszpanii, zapożyczając od szachów planszę i figurę hetmana, przesuwającego się po przekątnej o jedno pole[257]. Kiedy we Francji hetman zamienił się w królową-damę, gra zyskała nazwę „gry w damy"[258]. Polska nazwa „warcaby" jest kalką z języka niemieckiego „Wartabl" lub „Wurfzabel", które początkowo oznaczało po prostu piony do gry w tryk-traka[259].

Do gry potrzebna jest szachownicowa plansza oraz 24 pionki. Można przypuszczać, że odkryte szachownice służyły zarówno do gry w szachy, jak i warcaby. Pionkami do warcab mogły być natomiast dosyć powszechnie znajdowane drewniane, kościane lub z poroża, płaskie krążki [nr kat. 573-656]. Analogiczne piony znane są m. in. z Czech, Włoch, Francji, Bułgarii[260], Anglii[261], Niemiec[262], Estonii[263], Szwecji[264], Danii[265], Białorusi[266], Norwegii[267] i Polski[268]. Występują przez całe średniowiecze i okres nowożytny. Przykłady z innych terenów Europy pokazują, że miały one bardzo uniwersalną formę i zdobnictwo w trzech głównych typach: regularnych koncentrycznych żłobień, ornamentu oczkowego lub rytego ornamentu roślinnego.

---

255 Fiske 1905, 93.
256 Murray 1913, 616; Giżycki 1984, 59; Pijanowski, Pijanowski 2006, 56.
257 Fiske 1905, 94-95.
258 Giżycki 1984, 59.
259 Pijanowski, Pijanowski2006, 38.
260 Kaván 1975.
261 Evans 2012, 45.
262 Finck 2012, 117.
263 Mäesalu 2012, 414.
264 Westholm 2012, 484.
265 Skov 2012, 599.
266 Мядзведзева 2006.
267 Lund 2013.
268 Adamczyk 2012, 59-60; Piekalski, Wachowski 2012b, 260.

W materiale zebranym w miastach południowobałtyckich brak natomiast występujących na innych obszarach Europy płaskorzeźbionych żetonów z przedstawieniami figuralnymi, które są traktowane jako piony do gry w tryk-traka[269].

**Tryk-trak**

Tryk-trak to cała grupa gier planszowych, które odbywają się na specjalnej planszy. Znana była już w starożytności pod różnymi nazwami: w starożytnej Grecji jako „grammai" (linie), w Rzymie – „ludus duodecim scriptorum", „ludus tabularum" lub „tabula". Nazwa „tryk-trak" jest onomatopeją oddającą dźwięk kości wyrzuconych na stół[270]. Gra w swoich długich dziejach miała liczne, stopniowo zmieniające się zasady. Główny jej cel pozostał jednak ten sam – obejść swoimi pionami całą planszę dookoła. Kto uczyni to pierwszy, ten wygrywa.

W średniowiecznej Europie tryk-trak cieszył się dużym powodzeniem. Uważa się, iż był grą elitarną, typową głównie do kręgów feudalno-dworskich[271]. Piętnaście różnych jej wariantów znalazło się w dziele Alfonsa X Mądrego (ryc. 97). Znane są

[269] Kluge-Pinsker 1991; *Das Reich*… 1992, 59-72.
[270] Fiske 1905, 157-158; Endrei 1988, 47.
[271] Piwowarczyk1998, 163.

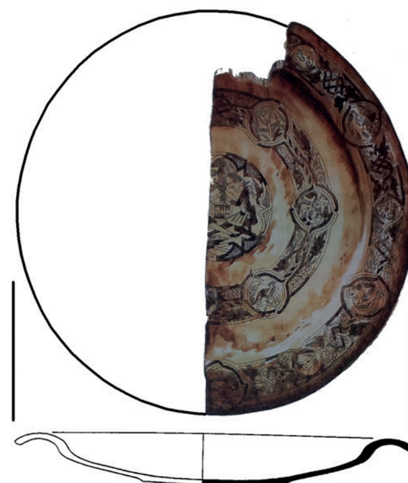


97. Dzieci grające w tryk-traka pod okiem dorosłych, *Księga o szachach, grach w kości i grach tablicowych* Alfonsa X Mądrego, ok. 1282.
97. Children playing backgammon accompanied by adults. *The Book of Games*, translation commissioned by Alfonso X of Castile, c 1282.

liczne nawoływania kościelne, zabraniające gry w tryk-traka za pieniądze, a nawet zakazujące jej zupełnie[272]. Jej popularność wśród ludu oraz brak aprobaty Kościoła wynikał z częściowo losowego charakteru. Od początku miała ona duże walory hazardowe. Tryk-trak nie jest jednak grą wyłącznie losową. Niemal każdy rzut daje wiele różnych możliwości, z których gracz musi wybrać jedną. Pomimo wielokrotnie ponawianych upomnień, gra cieszyła się wielką popularnością wśród wszystkich warstw społecznych[273].

Do rozgrywki potrzebne były: plansza, trzydzieści pionów oraz dwie kości. Po każdej stronie w klasycznej planszy znajduje się dwanaście podłużnych pól zwanych liniami. Zazwyczaj mają one kształt wydłużonych trójkątów i takie też widzimy na dwóch znalezionych planszach do tryk-traka [nr kat. 766 i 768]. Całość podzielona jest na dwie przestrzenie: pionową zwaną bandą oraz poziomą – dworem. Akcesoriami do tej gry mogły być znajdowane licznie okrągłe krążki [nr kat. 573-656] oraz kostki [nr kat. 706-757]. Gra, jak już wspomniałam, polega

[272] Por. Pijanowski, Pijanowski 2006, 32-33, 35; Bubczyk 2009, 200-202.
[273] Por. Fiske 1905, 160-168.



98. Talerz z Elbląga, połowa XIV w.
98. Plate from Elbląg, mid 14th cent.

na obejściu planszy dookoła wszystkimi pionami, którymi gracze poruszają się zgodnie ze wskazaniami oczek dwóch wyrzucanych kości. Wygrywa ten z graczy, któremu pierwszemu uda się wyprowadzić swoje piony na dwór.

Osobliwym świadectwem znajomości gry w miastach południowobałtyckich jest elbląskie znalezisko drewnianego talerza (ryc. 98). Zabytek ten odkryty w latrynie na ulicy Studziennej 18, datowany jest na połowę XIV w. Talerz jest bogato dekorowany malowanymi bordiurami oraz medalionem umieszczonym centralnie w lustrze (ryc. 99). Medalion ten przedstawia scenę kłótni pomiędzy dwójką graczy w tryk-traka[274]. Sam zabytek jest wprawdzie najprawdopodobniej importem z terenu Niderlandów. Ponieważ jednak tego rodzaju scena ma wymowę ściśle symboliczną, moralizatorską, związaną z cyklem Sądu Ostatecznego, Dziesięciorga Przykazań i Grzechów Głównych[275], to elementy użyte w niej,

[274] Nawrolska, Wachowski, Witkowski 2013, 285-287; Wachowski 2013, 130-133.
[275] Nawrolska, Wachowski Witkowski 2013, 288-290.



99. Fragment talerza z Elbląga z wizerunkiem grających w tryk-traka.
99. Fragment of a plate from Elbląg depicting backgammon players.

w tym plasza do tryk-traka, musiały być czytelne dla elbląskich użytkowników przedmiotu. Analogiczne sceny kłótni pomiędzy grającymi w kości lub w gry planszowe widzimy np. na czeskich kaflach gotyckich[276]. Plansza odwzorowana na elbląskim zabytku ma uproszczoną formę złożoną z sześciu linii po każdej ze stron. Z pozostałych akcesoriów na rysunku zostały umieszczone jedynie kości.

Poza obszarem południowego Bałtyku zostało znalezionych kilka plansz do tryk-traka, np. niezwykle bogato zdobiona z Gloucester z XI wieku[277], XII-wieczna z Saint Denis[278] czy cały komplet złożony z planszy i pionów odkryty we Freiburgu, datowany na 1. połowę XIV wieku[279].

**Młynek** Młynek jest jedną z najstarszych i najbardziej rozpowszechnionych tradycyjnych gier planszowych świata. Gra, bardzo popularna w okresie średniowiecza[280], znana jest co najmniej od czasów Cesarstwa Rzymskiego, chociaż niektórzy badacze jej początków doszukują się już w starożytnym Egipcie i datują na co najmniej 1400 lat p.n.e.[281]. Uważa się, że plansze do gry w młynek i ich miniatury pełniły funkcję amuletów magicznych, czym tłumaczy się ich obecność w grobach (np. pochówek wodza wikińskiego z Gokstad w Norwegii[282]). Gra znana jest od dawna niemal wszędzie: w Europie, Azji, Afryce.

Gra w młynek jest prosta i w miarę szybka. Planszę można było z łatwością wykonać dosłownie wszędzie – wyryć na blacie drewnianego stołu albo ławki w kościele czy nawet narysować patykiem na gołej ziemi. Dodatkowo jej prostota sprzyjała tworzeniu wszelkich wariacji na jej temat. Dlatego dotychczas istniało, i nadal istnieje, kilkadziesiąt wariantów „młynka". W średniowiecznej Europie

276 Por. Menoušková, Měřinský red. 2006.
277 Kluge-Pinsker 1991, 57.
278 Kluge-Pinsker 1991, 58-62; *Das Reich…*, 63.
279 Hazlbauer 1992, 426.
280 Murray 1952, 44-45.
281 Endrei 1988, 71.
282 Nicolaysen 1882, 46, pl. VIII:1.

funkcjonowało co najmniej kilkanaście różnych wersji planszy i gry[283]. W *Księdze o szachach, grach w kości i grach tablicowych* Alfonsa X widnieje np. odmiana hazardowa gry z użyciem kości (ryc. 100).

Do klasycznej wersji gry potrzebna jest plansza i osiemnaście pionów. Plansza składa się z trzech wpisanych w siebie kwadratów, połączonych czterema liniami prostymi łączącymi środki ich boków. W podstawowej wersji gry bierze w niej udział dwóch graczy, z których każdy ma po dziewięć pionków. Układają je kolejno na skrzyżowaniach linii na planszy, a gdy wszystkie zostaną ułożone, piony przesuwa się, również na zmianę, tak, aby ustawić trzy swoje piony w jednym rzędzie, pionowym lub poziomym. Figura taka nazywa się „młynek" i oznacza, że ten, kto go ustawił, usuwa z planszy jeden z pionów przeciwnika. Gra toczy się do momentu, w którym jednemu graczowi pozostaną tylko dwa piony, z których już nie da się ułożyć młynka[284].

283 Endrei 1988, 71.
284 Murray 1913, 615; Pijanowscy 2006, 59.



100. Gra w młynek z użyciem kości. *Księga o szachach, grach w kości i grach tablicowych* Alfonsa X Mądrego, ok. 1282.
100. Mill game played with dice. *The Book of Games*, translation commissioned by Alfonso X of Castile, c 1282.

Jednym z wariantów gry, znanym w średniowieczu, był np. „mały młynek", do którego używano po trzy kamienie na jednego gracza, a plansza składała się z kwadratu podzielonego czterema liniami na dziewięć równych pól. Gra na niej toczy się do utworzenia pierwszego młynka[285].

Plansze do młynka w swojej klasycznej i zmodyfikowanej formie są znajdowane najliczniej spośród wszystkich gier planszowych. W zebranym materiale mamy łącznie jedenaście takich egzemplarzy [nr kat. 760-763]. Młynek został ponadto zidentyfikowany m. in. w Podegrodziu koło Nowego Sącza[286], Ganschendorf koło Demmin[287], Norwich[288], Beverley i Hull[289], Harsefeld[290], Bergen[291] oraz Aarhus[292]. Plansze te zostały znalezione na stanowiskach o różnym charakterze – w klasztorach, miastach, na zamkach, na grodziskach. Potwierdza to tezę o powszechności i egalitarności gry w młynek.

Problematyczna jest kwestia pionów do tej gry. Z jednej strony przyjmuje się, że do gry w młynka mogły być używane znajdowane licznie okrągłe piony drewniane lub z poroża. Z drugiej jednak, jak wykazałam w rozdziale poprzednim, ich wielkość w stosunku do wielkości pól na znalezionych planszach zupełnie temu zaprzecza. Być może nie potrafimy zidentyfikować właściwych pionów do tej gry, których używano w późnym średniowieczu, bądź nie znajdujemy plansz, na których grano pionami okrągłymi. W tym miejscu należałoby się przyjrzeć serii kwadratowych pionów, których pokaźny zbiór udało się znaleźć również na interesującym nas obszarze. Większość z nich ma boki o długości 30-35 mm, co znacznie bardziej odpowiada znalezionym planszom do młynka. W jednej z kopii traktatu *Civis Bononiae* (ok. 1440 r.), przechowywanej we włoskiej Central-

285 Murray 1913, 614; Pijanowscy 2006, 65.
286 Woźniak 1969, 263-265.
287 Schanz 2003.
288 Ayers 2012, 32.
289 Evans 2012, 44.
290 Finck 2012, 125.
291 Øye, Mygland 2012, 502.
292 Skov 2012, 599.

nej Bibliotece Narodowej w Rzymie, na wyrysowanych diagramach prezentujących różne możliwości rozgrywki, w miejscu pionków widnieją kwadraty, koła, tarcze, krzyże czy księżyce i gwiazdy[293]. Być może jest to świadectwo modyfikacji nie tylko plansz, ale i innych akcesoriów do gry w młynek[294]. Niewykluczone, że odkrywane na stanowiskach miejskich piony kwadratowe były właśnie pionami do młynka. Analogiczne znaleziska pochodzą np. z Wrocławia[295], Gniewu[296] czy Czech[297].

Warto pamiętać, że nie tylko specjalnie w tym celu spreparowane piony mogły służyć jako kamienie do gry w „młynka". Tak jak wykonanie samej planszy mogło być proste i doraźne, tak kamieniami do gry mogły stać się równie dobrze pestki od owoców, muszelki czy kolorowe kamyki[298]. A opisany w *Aneksie* eksperyment z udziałem dzieci pokazuje, że mogły nimi być też gliniane kulki (ryc. 101).

[293] Fiske 1905, 104-105; Bell 1983, 94.
[294] Por. Pijanowscy 2006, 61.
[295] Borkowski 2004b, 272.
[296] Choińska-Bochdan 1994, 25.
[297] Čechura, Vyšohlid 2008, 734.
[298] Caune 1993, 458.



101. Eksperyment z udziałem dzieci. Dziewczynki układające gliniane murmelki na planszy do młynka. Jasienica, 1 IX 2012 r.

101. Experiment involving children. Children placing clay marbles on a mill board. Jasienica, 1/9/2012.

**Alquerque** Alquerque, występująca też pod nazwą kwirkato, uważana jest za bezpośredniego przodka współczesnych warcab. Pochodzi prawdopodobnie z krajów arabskich, gdzie była znana ok. X w. pod nazwą „Quirq"[299]. W średniowieczu była szczególnie popularna na Półwyspie Iberyjskim[300], ale grano w nią również w średniowiecznej Francji i Niemczech[301]. Po raz pierwszy opisana została w *Księdze o grach* Alfonsa X (ryc. 102).

Do gry służyła plansza w kształcie kwadratu podzielonego na szesnaście mniejszych kwadratów, podzielonych z kolei przekątnymi na pola trójkątne. Z powodu bardzo schematycznego konturu jest często mylona z planszą do młynka[302]. Do alquerque potrzebne były dwadzieścia cztery piony, ustawione na przecięciach linii. W celu ustalenia, kto rozpocznie grę, rzucane były kości. Ruch po planszy odbywa się po liniach, w dowolnym kierunku. Bicie przeciwnika następuje po-

299 Murray 1952, 65.
300 Fiske 1905, 98-102; Pijanowscy 2006, 56; Adamczyk 2012, 49-50.
301 Endrei 1988, 83.
302 Por. Caune, 1993, rys. 133.



102. Alquerque w *Księdze o szachach, grach w kości i grach tablicowych* Alfonsa X Mądrego, ok. 1282.
102. Alquerque in *The Book of Games*, translation commissioned by Alfonso X of Castile, c 1282.

przez przeskoczenie przez niego na kolejne pole wolne. Wygrywa ten, kto zbije wszystkie piony przeciwnika[303].

W zebranym materiale znalazło się sześć plansz do alquerque [nr kat. 759, 763-765, 767?, 769, 770], datowanych na XIV-XV w. Trzeba w tym miejscu jednak zwrócić uwagę na fakt, że przynajmniej w jednym przypadku plansza do alquerque została opublikowana błędnie jako młynek[304]. Wszystkie plansze, które zostały znalezione, to wyryte doraźnie na dnach beczek, ławach czy okiennicach proste rysunki. Nie mamy żadnych znalezisk, które można by łączyć z ekskluzywnym charakterem. W związku z tym uzasadnione wydaje się przypisywanie tej akurat gry niższym warstwom średniowiecznego społeczeństwa[305].

**Kości**

Kości zdobyły sobie w średniowieczu chyba największą popularność wśród gier. Znały ją praktycznie wszystkie warstwy społeczne, od najbogatszych po biedotę, od ludzi świeckich po duchownych. Nie wymagała ona od gracza właściwie żadnych zdolności, gdyż zdawał się on wyłącznie na łut szczęścia.

Można założyć, że jeśli któraś z form gier miałaby być najstarsza, to z dużym prawdopodobieństwem byłyby to gry losowe[306]. Nazwę dzisiejszym kościom kubicznym dały, używane jako przyrząd losowy, kości cielęce lub jagnięce, tzw. astragale, które zostały omówione we wcześniejszym podrozdziale. W starożytnej Grecji i Rzymie wynik rzutu takimi kośćmi był zależny od tego na jakiej stronie upadły. Bokom kości były przypisane odpowiednie walory liczbowe – jeden, trzy, cztery lub sześć[307]. Cały system zliczania punktów opierał się na dopełnianiu wartości przeciwległych ścianek do siódemki. Siódemka miała bowiem ogromne znaczenie symboliczne[308]. System ten utrzymał się w starożytnym Rzymie przy produkcji kostek w kształcie sześcianu.

303 Murray 1913, 615; Pijanowscy 2006, 56-57.
304 Kaute 1998, 135-136.
305 Blaževičius 2011, 127.
306 Pijanowscy 2006, 182.
307 Fitta, 120-123.
308 Pastoreau 2006, 315; Curtius 2009, 528-529.

Najbardziej wymownym świadectwem popularności gier z kośćmi w epoce średniowiecza są zakazy wydawane przez Kościół i władzę świecką. Obie władze odnosiły się wrogo do tej gry. O zakazach kościelnych i ich powodach pisałam już wyżej. Znalazły one swoje odbicie również w ustawodawstwie świeckim. Przepisy, regulujące i dopuszczające gry w kości na określonych zasadach, pojawiają się w najstarszych, trzynastowiecznych zapisach prawa miejskiego, m. in. w Augsburgu, Magdeburgu, Wiedniu czy Chełmnie[309]. Prawo starochełmińskie dopuszcza grę w kości przez obywateli, ale na ich własną odpowiedzialność. Oznacza to, że sądy miały nie ingerować w spory wynikające z gier hazardowych, zaś mieszkańcy mogli samodzielnie, odpowiedzialnie podejmować tego rodzaju rozrywkę, licząc się z możliwością oszustwa[310]. Jednocześnie prawo chełmińskie zostawiało radom miejskim dowolność w formułowaniu przepisów wewnętrznych, w formie wilkierzy, regulujących zasady hazardu. Z takiej możliwości korzystali później rajcy miejscy, gdyż z upływem czasu, w ciągu XIV i XV w., zaczęły się pojawiać coraz to bardziej szczegółowe zapisy dotyczące hazardu oraz zakazy gier[311]. W krakowskich księgach miejskich spotkać można tzw. „ślubowania od gier". Zawierały one informacje o karach za niedotrzymanie przysięgi nie oddawania się więcej grze w kości. Mogła to być kara pieniężna, więzienie, wygnanie z miasta lub nawet ścięcie głowy. Zakaz dotyczył nie tylko powstrzymania się od udziału w grze, lecz również udostępniania lokalu dla graczy. Patrycjusz krakowski Paweł Wierzynek musiał zapłacić jedną grzywnę kary za to, iż pozwolił grać w swym domu[312]. Pomimo jednak tych wszystkich kar i zakazów, gry w kości były rozrywką powszechną, która zajmowała czas zarówno w dzień i w nocy, w dni powszednie i świąteczne. Dlatego władze miejskie dopuszczały grę pod warunkiem, że celem była rozrywka, odpoczynek, a stawka była bardzo niska[313]. Kości były jednak używane nie tylko do grania, lecz również do podejmowania decyzji w życiu społecznym, np. do wyznaczenia arbitra sporu[314].

---

309 Por. Wilda 1839, 155-166.
310 *Das Alte Kulmische Recht* 1838, 77; Mastykarz 2010, 164.
311 Por. Wilda 1839, 155-166.
312 Jelicz 1966, 158.
313 Erath 1996, 163-164; Hudyka 1998, 42.
314 Erath 1996, 164.

Odmian gry w kości było co najmniej kilka. Przeważnie używano trzech kostek, zawsze na punkty. Rozgrywki mogły być dwojakiego rodzaju: punktowe, gdzie o zwycięstwie decydowała suma wyrzuconych oczek albo pokerowe – gdy należało na dwóch lub trzech kościach wyrzucić tę samą liczbę oczek. Ogólnie zasad gry w kości było bardzo dużo i często ustalano je tuż przed jej rozpoczęciem[315]. Do niektórych odmian gier wykorzystywano również szachownice, na które rzucano kości. Gracze wybierali swój kolor na planszy i wygrywał ten, na którego kolorze zatrzymała się rzucona kostka[316].

Na kostkach, znajdowanych na terenie miast na obszarze południowego Bałtyku, spotykamy dwa podstawowe systemy znaczenia ścian oczkami: taki, w którym suma oczek na przeciwległych ściankach równa się „7" oraz taki, w którym sumy te równają się kolejno: „3-7-11". System siódemkowy, jak już wspomniałam wcześniej, miał swoje korzenie w starożytnej Grecji. Najstarsza sześcienna kostka z tym oznaczeniem ścianek została znaleziona na ateńskim Akropolu (V-IV w. p.n.e.)[317]. System siódemkowy był później używany przez mieszkańców całego Imperium Rzymskiego, stąd w okresie średniowiecza zdominował on południową część Europy. Na północy kontynentu przeważał wówczas system „3-7-11", co potwierdzają znaleziska z analizowanych w niniejszej pracy miast, w których kości z tym systemem stanowią ponad 80% znalezisk wszystkich kostek. M. Erath na podstawie kostek z różnymi systemami wyznacza granicę dominacji poszczególnych systemów na wysokości centralnych Niemiec, biegnącą mniej więcej od Brugii na zachodzie, przez Getyngę, po Magdeburg i Erfurt na wschodzie. Kostki z systemem „siódemkowym" znalezione w Lubece interpretuje zaś jako importy[318]. Granica ta ciągnie się dalej na wschód przez południową Polskę. System siódemkowy jako dominujący został zidentyfikowany na Dolnym Śląsku, w tym we Wrocławiu, który tym samym ewidentnie wpisuje się w tradycję południowoeuropejską[319].

---

315 Endrei 1988, 29-31; Piwowarczyk 1998, 163.
316 Semrau 1910, 42.
317 Erath 1996, 82.
318 Erath 1996, 83.
319 Szczepańczyk 1986, 111; Konczewska 2010, 247.

Badania stanowisk średniowiecznych i nowożytnych przynoszą znaleziska kostek w ilościach niemal masowych, wykonanych z różnych materiałów i znaczonych różnymi systemami[320]. Oprócz gotowych kostek dosyć często znajdowane są półprodukty w postaci kościanych sztabek prostopadłościennych, które były przeznaczone do podzielenia na kostki i oznakowania. Znaleziska takich sztabek w znacznych ilościach, w towarzystwie odpadów w postaci odciętych nasad kości zwierzęcych, sugerują funkcjonowanie warsztatu wytwórcy kostek. Tak interpretowane są znaleziska w Stralsundzie[321] i Lubece[322]. Proces wytwarzania kostek z tych sztabek, a zwłaszcza kolejność działań, jaka daje się z tych znalezisk wyczytać, jest dość zaskakująca. Okazuje się bowiem, że oczka niekoniecznie były nanoszone na kostki w ostatnim etapie. Prostopadłościenna sztabka znaleziona w Neubrandenburgu[323] pokazuje, że oznaczenia czterech ścian kostek dokonywano przed podziałem sztabki na kostki. Sztabka na każdej z czterech stron ma wyryte po siedem razy wartości oczek 3-4 i 5-6. Ponadto widnieją na niej linie wyznaczające miejsce przepiłowania sztabki. Produktem końcowym miało być siedem kostek w systemie „11-7-3". Taka kolejność etapów ich wykonywania mogła wynikać z wygody. Kostki były bowiem przeważnie bardzo małe i łatwiej było utrzymać w dłoni dla wyrycia punktów większą sztabkę, niż malutki sześcian. Dlatego też rzemieślnik oznaczył ścianki o największej wartości oczek, dodanie zaledwie trzech pozostałych oczek (o wartości 1 i 2) zostawiając na sam koniec[324]. Być może zatem widoczna w omawianych miastach preferencja systemu „3-7-11" jest z jednej strony przejawem wygody, z drugiej zaś – umasowienia produkcji, które wymagało przyspieszenia i ułatwienia sobie pewnych działań.

Wobec realnych korzyści, jakie można było osiągnąć otrzymując odpowiedni wynik rzutu kostką, przedmioty te podlegały fałszowaniu. W średniowiecznych i nowożytnych źródłach pojawiły się z czasem zapisy mówiące o tym, jak taka

320 Z najnowszych publikacji np. Čechura, Vyšohlid 2008, 730-733; Konczewska 2010, 247-249; Arndt 2012, 109; Stempin 2012b, 35-37; Veeckman 2012, 76; Starski 2016, 192.
321 Samariter 2007, 162-163.
322 Müller 1993, 113.
323 Fries 2005, 440.
324 Por. Jaworski 1995, 151; Konczewska 2010, 249.

prawdziwa, „uczciwa ” kostka winna wyglądać: ścianki powinny być jednakowej powierzchni, powinna mieć równe boki, być sześcianem foremnym (wszystkie kąty winny być równe), oczka mają być równe i wyraźne, powinna być zrobiona z jednego kawałka, by nie było podejrzenia wypełnienia jej cięższym materiałem, a w zestawie kostki powinny być identyczne[325]. W tym kontekście ciekawa jest obecność w materiale archeologicznym z miast nadbałtyckich kostek o nierównych ściankach [np. nr kat. 713, 727]. Ze względu na powszechność tego rodzaju znalezisk nie interpretuje się ich jednak jako kości fałszywych, a raczej jako egzemplarze używane dla rozrywki i zabawy, w odróżnieniu od tych, którymi rzucano hazardowo[326].

Zupełnie wyjątkowym znaleziskiem w zebranym materiale jest natomiast kostka-bączek z Lubeki [nr kat. 740]. Przedmioty tego typu należą do niezwykle rzadkich[327]. Co więcej, przeważnie są to kostki typu *drejdel*, czyli czterobocznego

325 Por. Semrau 1910, 27-29; Erath 1996, 166.
326 Erath 1996, 169-170.
327 Por. Caune 1997.



103. Dziewczynka z kostką-bączkiem (fragment obrazu Petera Brueghla, *Zabawy dziecięce*, 1561).
103. Girl with a dice-spinning top (fragment of a picture *Children's Games* by Peter Brueghel, 1561).

bączka z jedną literą hebrajską po każdej stronie, które służyły w okresie nowożytnym (i służą nadal) do tradycyjnej gry żydowskiej uprawianej podczas święta Chanuka[328].

Uważa się, że kostki-bączki, które miały sześć ścian z oznaczeniami oczek o wartościach od 1 do 6 były znane już w starożytnej Grecji i stały się ponownie popularne w średniowieczu[329]. Analogiczny zabytek został znaleziony w Pucku[330] oraz znany jest z ikonografii (ryc. 103).

Wszystkie opisane znaleziska potwierdzają dużą popularność gier planszowych i hazardowych w średniowieczu. Kusiła perspektywa zwycięstwa nad przeciwnikiem, czy to w wyniku sprytu i obmyślenia odpowiedniej strategii, czy też siłowania się ze ślepym losem. Urodzeni wojownicy dawali upust swej naturze w bezkrwawej walce.

### *Muzyka i teatr*

Ze sferą ludyczną nieodłącznie związana jest muzyka[331]. Jest ona źródłem rozrywki i przyjemnością dla zmysłów. Melodie średniowiecza to nie tylko rozwijająca się bogato muzyka kościelna, lecz także świecka, związana silnie z gestem, tańcem i widowiskami[332]. Wesele, chrzciny, a nawet pogrzeb – wszystkie te wydarzenia życia prywatnego, wymagały odpowiedniej oprawy muzycznej. Dźwięki instrumentów oraz towarzyszące im śpiewy słychać było na ulicach i placach miejskich, na uroczystościach świeckich i religijnych, a same instrumenty muzyczne stały się z wolna nieodłącznym elementem życia towarzysko-rodzinnego[333]. Muzyka towarzyszyła też ważnym wydarzeniom miejskim[334].

---

328 Blaževičius 2005.
329 Blaževičius 2005, 164-165.
330 Kruppé, Milewska 1998, 11.
331 Por. Huizinga 1985, 68.
332 Wozaczyńska 1998, 16.
333 Konarska-Zimnicka 2009, 80.
334 Morawska 1998, 160.

Zasób instrumentarium stał się w późnym średniowieczu niezwykle bogaty. Obejmował on gęśle, skrzypce, trumscheit, trąbę, szałamaję, dudy, portatyw, flet prosty i poprzeczny, harfę i psalterium, lutnię, mandolę, gitarę oraz szereg instrumentów perkusyjnych, jak kotły, talerze, trójkąt i bęben z grzechotkami. Rozwiniętą postać miały w tym czasie również instrumenty klawiszowe, dla których wzorem były organy[335]. Pomimo tego bogactwa, instrumenty muzyczne są zabytkami znajdowanymi niezwykle rzadko podczas badań archeologicznych. Spośród wszystkich surowców, z których były wykonywane najbardziej odpornym na warunki zalegania w warstwie są zwierzęce kości. Z tego względu najczęściej odkrywa się instrumenty kościane. Na analizowanym terenie posiadamy kilkadziesiąt znalezisk archeologicznych instrumentów muzycznych. Najwięcej jest aerofonów oraz idiofonów.

**Piszczałki**

W północno-zachodniej Europie piszczałki wykonywane z kości ptaków zajmują ilościowo drugie miejsce po piszczałkach z kości owiec[336]. Tymczasem zebrany materiał pokazuje, że na interesującym nas obszarze kontynentu robiono je głównie z kości ptactwa. Dysponujemy zaledwie trzema znaleziskami piszczałek z kości małego przeżuwacza (owcy lub kozy) i jedną drewnianą. O surowiec do wykonania najprostszej piszczałki nie było trudno i, jak pokazuje egzemplarz elbląski, na zrobienie jej mogła sobie pozwolić nawet biedota miejska[337] [nr kat. 775]. Dlatego znalezione egzemplarze nie prezentują wysokiego standardu wykonania. Ich przygotowanie nie wymagało również specjalnych umiejętności czy akcesoriów. Błędem byłoby jednak utożsamianie prostoty wyrobu z poślednią wartością samego instrumentu. Jakkolwiek być może nie były to instrumenty zbyt kunsztowne, to widać, że przywiązywano wagę do tego by np. ich nie zgubić. Dysponujemy przykładem piszczałki z Elbląga [nr kat. 776], która ma dodatkowy otwór, który nie był dźwiękowy, lecz służył prawdopodobnie do

335 Chomiński, Wilkowska-Chomińska 1989, 135.
336 Popławska 1997, 153.
337 Popławska 1997, 152.

przewleczenia rzemyka i przytwierdzenia instrumentu do paska lub innego miejsca, które pozwoliłoby zapobiec jego zagubieniu[338].

**Flety** Staranniej wykonywane były flety. Należy przypuszczać, że były one instrumentami przeznaczonymi dla zawodowych muzyków lub wędrownych grajków. Najbardziej należycie zrobiony jest flet podłużny z Elbląga [nr kat. 787], który był w pełni profesjonalny. Jego powierzchnia została dokładnie opracowana i skromnie udekorowana niewielkim okręgiem z centralną dziurką, umieszczonym poniżej otworu wargowego. Być może jest to znak wytwórcy instrumentu[339].

Aerofony są powszechnie znane od starożytności. W kulturze tradycyjnej piszczałki i flety są silnie związane z kultem fallicznym oraz płodnością. Jako takie stały się nieodłącznym elementem obrzędowości połączonej z narodzinami i śmiercią. W starożytności traktowane były jako amulety zapewniające odrodzenie[340]. Flety miały zostać włączone do muzyki obrzędowej już ok. 2600 r. p.n.e. w Mezopotamii[341]. W średniowiecznej Europie w XII w. pojawiły się piszczałki stroikowe[342]. Z XI w. pochodzi natomiast najwcześniejsze ikonograficzne przedstawienie fletu podłużnego[343]. Uważa się, że piszczałki i flety w późnym średniowieczu były związane zwłaszcza z rozrywką[344] i służyły do stworzenia oprawy muzycznej spotkań o kameralnym charakterze.

**Dudy** Znaleziskiem wyjątkowym jest piszczałka do dud [nr kat. 793]. Dudy cieszyły się sporą popularnością w późnym średniowieczu. Był to wówczas instrument ludowy i wojskowy[345]. Ale w wiekach XIV-XV, nawet do XVI w państwach niemieckich,

338 Popławska 1997, 151.
339 Popławska 2004, 483-485.
340 Sachs 2005, 36.
341 Sachs 2005, 61.
342 Sachs 2005, 273.
343 Sachs 2005, 295.
344 Konarska-Zimnicka 2009, 87-88.
345 Sachs 2005, 267.

Francji i Anglii praktyka dudziarska obejmowała nie tylko ludność wiejską, lecz również dwory i zamki[346]. W *Kronice pomorskiej z XVI w.* Thomasa Kantzowa znajduje się osobliwa opowieść o szlachcicu, imieniem Bertram Hase, który na dworze Bogusława VI, księcia pomorskiego (1376-1393), pogardził grą harfisty i wezwał muzyka grającego na dudach, każąc mu wykonać ten sam utwór[347]. Jest to wprawdzie opowieść, będąca ilustracją złego gustu muzycznego niegodziwego człowieka, jednak dowodzi, że dudziarze uczestniczyli w różnych przejawach życia muzycznego miast[348].

Główną rolą muzyki dudziarskiej było przygrywanie do tańca[349], co ukazują niektóre europejskie źródła ikonograficzne. Kilka takich przedstawień pochodzi z interesującego nas obszaru Europy. Fragment sceny *Pohańbienie Barbary* w poliptyku św. Barbary z kościoła farnego MNP w Gdańsku ukazuje grającego dudziarza w stroju błazna, kroczącego na czele grupy pachołków miejskich[350]. Dudy w rękach anioła ukazane zostały na jednym z malowideł środkowej nawy

346 Przerembski 2006, 88.
347 Gehler 1994, 98; Kantzow 2005, 476.
348 Por. Przerembski 2006, 158.
349 Przerembski 2006, 93.
350 Geremek red. 1997, 524.



104. Kołobrzeg. Anioł grający na dudach, ok. 1400 r.
104. Kołobrzeg. Angel playing bagpipes, c 1400

w bazylice kołobrzeskiej[351] (ryc. 104). Inny charakter ma XIV-wieczna polichromia w kościele w Wołogoszczy, która przedstawia młodzieńców trzymających się za ręce i tańczących w kole, którym przygrywa dudziarz – błazen. Malowidło to nawiązuje do ostatkowych i zielonoświątkowych hulanek[352].

Drugą grupę instrumentów znalezionych na obszarze południowego wybrzeża Bałtyku stanowią drumle i wiatrownica portatywu – zaliczane do grupy idiofonów.

**Drumle** Drumla uważana jest za instrument ludowy, nie nadający się do tworzenia muzyki artystycznej. Jest ona niewielkich rozmiarów i składa się z metalowej (żelaznej lub brązowej) ramy, wyposażonej w ruchomy języczek zakończony spustem. Dźwięk wydobywa się poprzez szarpanie owego języczka w momencie, gdy ramiona instrumentu przyłożone są do zębów grającego. Języczek, odznaczający się dużą elastycznością, jest źródłem głośnego brzmienia[353]. Jako miejsce pochodzenia drumli wskazuje się Azję. W Europie rozpowszechniły się prawdopodobnie w okresie wypraw krzyżowych[354]. Najwcześniejsze znaleziska tych instrumentów, datowane na XIII w., pochodzą z Uppsali[355]. W późnym średniowieczu i nowożytności drumle były z jednej strony instrumentem ubogich, z drugiej zaś – zwykłą zabawką muzyczną dla dzieci[356]. Większość drumli odkrywanych jest w miastach, z rzadka pojawiają się znaleziska z zamków, klasztorów czy osiedli o charakterze wiejskim[357].

**Portatyw** Zupełnie inne znaczenie miał prawdopodobnie portatyw, którego fragment w postaci elementów wiatrownicy, znaleziono w Greifswaldzie [nr kat. 811]. Liturgia kościelna potrzebowała oprawy muzycznej. Instrumentem, który dostą-

[351] Przerembski 2006, 146.
[352] Przerembski 2006, 148.
[353] Sachs 2005, 48-49.
[354] Egan 1998, 284.
[355] Wright 2004, 51.
[356] Blaževičius 2011, 66.
[357] Blaževičius 2011, 67.

pił tego zaszczytu były przede wszystkim organy. Istniały duże egzemplarze, ustawione w kościele na stałe, ale grano również na mniejszych, przenośnych organach – portatywach właśnie. Portatyw zawieszany był z reguły na szyi lub podtrzymywany na kolanie w taki sposób, że odchylona na zewnątrz klawiatura była łatwo dostępna dla prawej ręki grającego. Lewą ręką obsługiwał on mały, trójkątny mieszek, umieszczony z tyłu instrumentu. Portatywy wzmiankowane są od XII w., szczególną popularność osiągnęły w wieku XV[358]. Czternastowieczny instrument z Greifswaldu należał prawdopodobnie do organisty tamtejszego kościoła pw. św. Mikołaja[359].

**Gitterna**

Ostatnią grupę instrumentów znalezionych w trakcie badań w miastach południowego wybrzeża Bałtyku stanowią te strunowe, czyli chordofony. Gitterny i fidele były popularne wśród muzyków wędrownych w XIV w. Były one używane głównie do gry zespołowej. Na fideli przygrywano też do tańca i śpiewu[360]. Elbląska gitterna [nr kat 767] jest znaleziskiem ze wszech miar wyjątkowym. Wykonana prawdopodobnie przez miejscowego lutnika, jest ozdobiona popiersiem, które nie znajduje analogii poza ikonografią kamienną Prus. Co więcej, zabytek znalazł się w latrynie w całości, razem ze strunami. Możemy się domyślać zatem, że utrata przez muzyka w pełni sprawnego instrumentu nastąpiła niespodziewanie lub była efektem jakiegoś impulsu czy emocji[361].

**Fidel**

Fidel, również odkryta w Elblągu [nr kat. 771], wykonana została dosyć niestarannie, co w połączeniu z miejscem znalezienia pozwala wnioskować, że lutnik, który ją zrobił wywodził się z najbiedniejszych warstw społecznych miasta[362].

**Gęśle**

Innym chordofonem były gęśle. Służyły one w średniowieczu do akompaniamentu śpiewom czy melorecytacjom. Były więc raczej instrumentami kameralnymi[363]. Grano na nich techniką szarpaną lub smyczkową. Jeden egzemplarz gęśli został

---

358 Sachs 2005, 272-273.
359 Schäfer 1995, 154.
360 Popławska 1996, 61.
361 Popławska 1997, 145-148.
362 Popławska 1997, 148-150.
363 Popławska 1996, 21.

znaleziony w Gdańsku, w domu należącym prawdopodobnie do rybaka [nr kat. 773]. Wyświecenia, zabrudzenia i wgłębienia drewna na spodzie korpusu zabytku, wynikające z kontaktu z przedramieniem lub obojczykiem grającego, świadczą dodatkowo o tym, że grano na niej często i przez długi czas[364].

**Rebek** Czwartym instrumentem strunowym, który znalazł się w zebranym materiale jest rebek [nr kat. 774]. Jego początki w Europie datuje się na XI wiek[365]. W ikonografii jest on często ukazywany w rękach władców-sędziów. Używany był do grania szybkich melodii do tańca, jako akompaniament do śpiewu lub w grze zespołowej. W ciągu XV w. jego ranga spadła. Coraz rzadziej pojawiał się w instrumentarium muzyków grających na dworach. Stał się plebejskim instrumentem, na którym przygrywano głównie do tańca. Zabytek znaleziony w Greifswaldzie, datowany na koniec XIV w., jest zaledwie półproduktem, trudno zatem powiedzieć czy należy przypisać go właśnie plebejuszom z miasta.

Znaleziska archeologiczne instrumentów muzycznych potwierdzają znane nam z innych źródeł informacje o obecności muzyków i muzyki w miastach późnośredniowiecznych. Liczba tych bardziej „pospolitych" zdaje się wskazywać na rolę melodii w życiu codziennym zwykłych, przeciętnych mieszkańców tych miast, a nie tylko obecności oprawy muzycznej przy mniejszych czy większych uroczystościach. Również w innych miastach Europy najczęściej znajdowanymi instrumentami są kościane piszczałki oraz metalowe drumle[366].

Miasto stanowiło obszar aktywności muzykantów różnej proweniencji. Działali tam miejscy muzycy, zarówno ci „etatowi", opłacani z miejskiej kasy, jak i cechowi[367]. Oprócz nich grali także członkowie kapel dworskich, kościelnych, wojsko-

364 Popławska 1996, 11.
365 Sachs 2005, 264.
366 Staššíková-Štukowská 1981, 421, 422; Röber 1995, 920; Erath 1996, 207; Borkowski 2004b, 274-276; Evans 2012, 48; Finck 2012, 121, 122; Först 2012, 141; Piekalski, Wachowski 2012, 345; Mäesalu 2012, 415; Skov 2012, 601.
367 Por. Schildhauer 1995, 131.

wych, jak również wędrowni grajkowie[368]. Znalezione instrumentarium mogło należeć i do jednych, i do drugich. Miejscy muzykanci łączyli się często w bractwa trębaczy i strażników wieżowych. Takie grupy powstały w Wismarze (1343) i Rydze (1443)[369]. W Gdańsku od XV w. władze miejskie utrzymywały stałych muzyków przy dworze Artusa, gdzie mieszczaństwo urządzało uroczystości i zabawy[370]. Mieli oni za zadanie wykonywać wszelkie zamówienia urzędowe[371]. Wśród muzyków gdańskich, oprócz grupy pozostającej w służbie rady i wyższych warstw społecznych, wytworzyły się jeszcze dwie kategorie: muzycy dla potrzeb zwykłych obywateli oraz trębacze wieżowi do pełnienia funkcji strażników i posłańców[372].

Tam, gdzie pojawiała się muzyka, często też były śpiewy i tańce. Muzycy występujący w mieście wykonywali zarówno proste pieśni do tańca, jak i śpiewane opowieści, sprawozdania, ballady czy poezję improwizowaną przy wtórze instrumentu. Śpiew stał się stopniowo zamiłowaniem i stanowił wyraz kultury mieszczańskiej. Świadczą o tym pierwsze śpiewniki, jak np. zbiór pieśni z Rostocku z ostatniej ćwierci XV w. Zawarte tam utwory mają wiele elementów ludowych[373].

Równie dużą rolę w życiu miast odgrywał niewątpliwie taniec[374]. Wyposażeni w instrumenty muzykanci, grając na ulicach i placach, tworzyli atmosferę sprzyjającą wszelkim pląsom. W późnym średniowieczu istniało kilka świeckich form tanecznych wykonywanych dla rozrywki, które swoimi korzeniami sięgały końca X w. Do najpopularniejszych należały rej i taniec pary. Zwłaszcza popularne w późnym średniowieczu tańce w gromadzie wymagały specjalnego podkreślenia tła akustycznego[375]. Dlatego w XV w. muzyka instrumentalna zaczęła prze-

368 Przerembski 2006, 158.
369 Schildhauer 1995, 131.
370 Cieślak red. 1985, 396; Morawska 1998, 162.
371 Morawska 1998, 160.
372 Schildhauer 1995, 131.
373 Schildhauer 1995, 132.
374 Morawski 2006, 367.
375 Lange 1988, 113.

ważać nad akompaniamentem wokalnym i pieśnią[376]. Na niejednorodną kulturę taneczną mieszkańców późnośredniowiecznych miast składały się elementy kultury ludowej, sztuka wagantów oraz nowe, wytworzone w miejskim życiu treści i formy[377]. Pochodzenia ludowego były przede wszystkim tańce rzemieślnicze wykonywane podczas publicznych obchodów świątecznych. Bednarze tańczyli z obręczami, sukiennicy z chorągwiami, nożownicy z mieczami itp. Zupełnie inaczej na tym tle przedstawiały się tańce patrycjatu, które wyróżniały się większą okazałością i świetnością zewnętrzną. Były one naturalnie naśladownictwem form szlacheckich i dworskich, których podstawą były kroczone pochody i zalotne tańce par[378].

Ważną rolę w kształtowaniu się mieszczańskiej kultury ludycznej odegrali waganci, którzy w ciągu XIII i XIV w. osiedlali się w miastach. Byli to wędrownymi artyści różnych profesji: muzykanci, śpiewacy, tancerze, pantomimowie, akrobaci, żonglerzy, linoskoczkowie, kuglarze, niedźwiednicy, którzy przedstawiali wysoki poziom techniki, na przykład akrobatycznej[379]. Wędrowali oni po całej Europie, poznając wiele obyczajów, w tym form scenicznych i tanecznych. Pojawiali się na jarmarkach, brali udział w uroczystościach z okazji świąt kościelnych, uczestniczyli w weselach, chrzcinach, pogrzebach[380]. W miastach wypełniali swymi występami pierwsze misteria, moralitety i świeckie farsy uliczne. Ich występy cechowało pomieszanie pierwiastków religijnych ze świeckimi – postaci biblijnych lub mitologicznych z postaciami świętych oraz historycznych bohaterów, maski zwierzęce, diabły i aniołowie, krzyżowcy, Saraceni, rzemieślnicy z emblematami swych cechów[381]. Ich dziełem była ciężka, rubaszna, groteskowa parodia wspólnot religijnych, praktyk kultowych, pieśni i obrzędów religijnych, a nawet świętych pism[382].

---

[376] Turska 1962, 86.
[377] Turska 1962, 80.
[378] Konarska-Zimnicka 2009, 137-142.
[379] Turska 1962, 72; Konarska-Zimnicka 2009, 52-53.
[380] Turska 1962, 73.
[381] Turska 1962, 81.
[382] Heers 1995, 26.

## Kukiełki i marionetki

Należącym do świata wagantów żonglerom zawdzięcza swe przetrwanie jedna z najstarszych i najpopularniejszych form teatru, jaką są kukiełki i marionetki. Składane ludziki poruszane za pomocą nitek i kijów cieszyły się nie mniejszym powodzeniem niż scena pacynkowa, której animatorzy pozostają niewidoczni. Bywało, że taka scena teatru kukiełkowego, wyposażona w warowne wieżyczki, mury, blanki i tarasy, prezentowała się nad wyraz okazale[383]. Teatry kukiełkowe były dosyć popularne w średniowieczu. Pod koniec średniowiecza zaczęto wystawiać kukiełkowe misteria, które stały się bardzo popularne w pierwszej połowie XVI w.

Drewniana główka i ręka marionetki została znaleziona w Lubece [nr kat. 140]. Wydaje się, że odkryte zabytki były elementami profesjonalnej kukiełki teatralnej, na co wskazuje kunszt ich wykonania, jak również rozmiary. Sama głowa kukiełki jest niemal tej samej wielkości co pozostałe drewniane figurki antropomorficzne prezentujące sylwetki ludzi w całości. Być może jako fragment analogicznej kukiełki należy interpretować również znalezisko drewnianej główki z Elbląga[384] [nr kat. 130]. Należy się zastanowić, czy jeszcze któreś z pozostałych znalezisk figurek nie były teatralnymi kukiełkami używanymi do przedstawień mniej profesjonalnych. Wydaje się, że mogły takimi być te, które mają ślady po elementach ruchomych, głównie otwory na brakujące kończyny górne i dolne[385]. Z drugiej strony należałoby się przyjrzeć figurkom postaci dorosłych osób. Postaci starych i młodych, kobiet oraz mężczyzn, stanowiły literackie toposy epoki średniowiecza[386], wykorzystywane również w ówczesnych przedstawieniach teatralnych. Nie da się wykluczyć, że tak skonkretyzowane figurki były bohaterami któregoś z pomniejszych przedstawień kukiełkowych, w których prezentowano religijne lub świeckie przypowiastki[387].

383 Berhold 1980, 243.
384 Por. Domagalska 2002, 92.
385 Por. Gomułka 2010a, 26.
386 Por. Curtius 2009, 107-114.
387 Por. Wiles 2007, 65-92.

Nie wszystkie bowiem wydarzenia o charakterze teatralnym w mieście były dziełem wędrownych lub lokalnych aktorów. Swój udział w życiu towarzyskim, tanecznym i teatralnym miasta zaznaczały również lokalne bractwa i korporacje[388]. Zapiski w księgach administracyjnych Lubeki za okres od 1430 do 1515 r. pokazują, że tamtejsi członkowie bractw chętnie brali udział w wystawianiu małych, zwartych interludów, o statecznym charakterze. Księga administracyjna Lubeki wspomina również o siedemdziesięciu trzech przedstawieniach karnawałowych w latach 1430 i 1515[389]. Sceną była platforma na kołach, do której zaprzęgano zwierzęta pociągowe i wyruszano z przedstawieniem na ulice miasta[390]. Treść owych świeckich widowisk nawiązywała do zwyczajów ludowych, drwiny w nich zawarte dotykały wprawdzie wszystkich warstw społecznych, ale szczególnie poszkodowany był wieśniak[391].

Pozostałe formy teatralne prezentowane mieszkańcom w przestrzeni miejskiej nie pozostawiają po sobie jednoznacznych śladów uchwytnych w materiale archeologicznym. Mamy informacje z innych źródeł, że bardzo popularne w średniowieczu misteria i mirakle[392] znane były również na interesującym nas obszarze. Swoje okazałe misterium pasyjne miała prawdopodobnie Lubeka. Tam bowiem lokalizuje się wielkie, kilkudniowe przedstawienie – *Redentiner Osterspiel*[393]. To napisane w języku dolnoniemieckim misterium pochodzi z połowy XV w. Prezentowało ono wydarzenia, jakie miały miejsce od sceny z Piłatem do triumfu Jezusa nad śmiercią[394]. Kluczowym jego elementem jest scena zejścia do piekieł. Grze aktorskiej towarzyszyły pieśni, a całość wystawiana była na ulicach miasta[395]. W widowisku tym występowało pięćdziesięciu aktorów.

388 Por. Mastykarz 2010, 144-158.
389 Schildhauer 1995, 126.
390 Berthold 1980, 251.
391 Schildhauer 1995, 126.
392 Por. Berthold 1980, 40-44.
393 Berthold 1980, 216.
394 Thoran 1969, 14.
395 Thoran 1969, 139.

Wymagało ono dużej przestrzeni, wzniesienia sceny, ustawienia bud i domów oraz scenografii z niebem i tronem, na którym rozpierał się Lucyfer[396].

Dla realizacji widowiska czy to świeckiego, czy też kościelnego, w wyznaczonych do tego celu miejscach wznoszono drewniane podesty i rusztowania. W uroczystych procesjach ciągnięto ustawione na kołach mansjony z żywymi obrazami, by przy ustalonych stacjach pobudzić je do akcji scenicznej[397]. Sceny procesyjne i sceny na kołach były typową dla średniowiecza formą inscenizacyjno-techniczą, którą montowano na miejskich placach. Ruchomy charakter tych urządzeń stwarzał zaś dwie możliwości – albo widzowie przenosili się z miejsca na miejsce oglądając kolejne „stacje" cyklu, albo też obrazy sceniczne komponowane były na wozach, które jechały ulicami zatrzymując się w wyznaczonych z góry miejscach-stacjach. Tam zaś, zgodnie z ustalonym porządkiem, były odgrywane poszczególne fragmenty akcji dramatycznej[398]. Można domniemywać, że część drewnianych przedmiotów o nieokreślonej funkcji, które znajdujemy w trakcie badań w miastach, mogło być elementami konstrukcji scen, podestów lub innych elementów dekoracji.

[396] Schildhauer 1995, 125.
[397] Berthold 1980, 183.
[398] Berthold 1980, 207.

# Przestrzeń ludyczna w mieście

Według J. Huizingi jednym z elementów definiujących zabawę jest jej odrębność przestrzenna od czynności „na serio". Przestrzeń ta może być wytyczona materialnie, bądź jedynie umyślnie[1]. Zawsze jest to jednak jakaś część terenu sztucznie wydzielonego dla potrzeby zabawy. Jej zróżnicowanie i niejednorodność w zasadniczy sposób stymuluje różne rodzaje zabaw, wpływa na ich przebieg i intensywność[2].

Przestrzeń jest obok czasu jedną z podstawowych kategorii, które określają ludzką egzystencję. Przestrzeń, w której żyjemy, zwłaszcza ta miejska, nie jest już tworem natury, ale ludzi. Jest ona faktem społecznym charakteryzującym różne rodzaje ludzkich działań. Daje się dzielić na części poświęcone różnym rodzajom społecznej aktywności człowieka[3]. Wyróżnić można zatem przestrzenie konsumpcji i produkcji, przestrzeń pracy, zamieszkiwania, wypoczynku, przestrzeń codziennego użytku, przestrzeń okazjonalną, przestrzeń dnia i nocy[4].

Miasto było i jest konglomeratem niezliczonych scen, na których odgrywane są prywatne i pół-publiczne dramaty[5]. Obszar miasta może być klasyfikowany według różnych kryteriów: fizjonomicznych, funkcjonalnych, prawnych czy symbolicznych. Ze względu na fizjonomię można podzielić go na zabudowany i niezabudowany (otwarty i zamknięty), wysoki i niski, ciasny i przestronny. Kryterium prawne dotyczy podziału na przestrzeń prywatną i publiczną, zaś symboliczne – na sakralną i świecką. Kryterium funkcji dzieli ją na mieszkaniową, przemysłową, handlową, itp.[6]. Antropolodzy miast wyróżniają pięć dziedzin, w których mieszczą się podstawowe role miasta Zachodu: dom i krewni, zaopatrzenie, wypoczynek, sąsiedztwo oraz ruch uliczny[7]. Każda z tych ról realizowana jest w obrębie określonego obszaru. Już pobieżne przyjrzenie się tym podziałom pokazuje, że

---

1 Huizinga 1985, 23.
2 Odoj 1999, 141.
3 Jałowiecki 1980, 215.
4 Jałowiecki, Szczepański 2002, 302-304.
5 Tuan 1987, 217.
6 Urbańczyk 1992, 283; Jałowiecki, Szczepański 2002, 328.
7 Hannerz 2006, 120.

rodzaje przestrzeni wyróżniane według tych różnych kryteriów nakładają się na siebie.

O organizacji przestrzennej miasta średniowiecznego napisano już wiele[8]. Idealna przestrzeń miejska, otoczona murami, z regularną siatką ulic, centralnym placem, kościołem parafialnym i okazałym ratuszem[9], w końcowym okresie średniowiecza zdaje się prezentować jako zbiór uporządkowanych hierarchicznie miejsc pracy, miejsc wymierzania sprawiedliwości, miejsc indywidualnej lub zbiorowej modlitwy, miejsc nauki, kultury czy miejsc gier[10]. W wielu miastach średniowiecznej Europy istniały sale do gry w piłkę ręczną i do walki na kopie, czy też ogrodzone przestrzenie przeznaczone do strzelania z łuku lub kuszy[11].

Różne były drogi kształtowania przestrzeni miejskiej ośrodków położonych na południowym wybrzeżu Bałtyku. Wszystkie jednak w ciągu XIII i XIV w. uzyskały formę oraz trójwymiarowe elementy przestrzenne, które definiują średniowieczne miasto lokacyjne, tj. centralny plac w postaci rynku lub odcinka szerszej ulicy jak np. w Elblągu[12], nie zawsze szachownicowy, ale jednak regularny układ ulic, obwałowania miejskie okalające obszar skoncentrowanego osadnictwa, kościół farny, ratusz oraz inne urządzenia władzy publicznej[13]. Miasta te dodatkowo wyróżniały się obecnością portu lub przystani[14]. Przestrzeń wewnątrz obwałowań miejskich szybko ulegała waloryzacji na tę mniej i bardziej prestiżową,

---

8 Zob. np. Ptaśnik 1949, 369-406; Zagrodzki 1962; Lalik 1963; Zientara 1976, 83-97; Gawlikowski 1989, 94; Piekalski 1999; z najnowszych: Eysymont 2009 – tu obszerny spis wcześniejszej literatury.

9 Por. Eysymontt 2009, 69-76.

10 Duby red. 2005, 608.

11 Duby red. 2005, 610.

12 Nawrolski 1992b.

13 Por. Czaja, Nawrolski 1993, 71-88; Rębkowski 2001, 75-119; Hiekkanen 2002; Žulkus 2002, 20-32; Piskorski 2005, 182-188; Caune 2007, 154-188; Zobel 2008, 44-181; Maciakowska 2011, 26-34, 53-96; Müller 2011.

14 Zbierski 1965, 81-84; Hoffmann 1988, 321-325; Czaja, Nawrolski 1993, 88-91; Rębkowski 2000, 231; Piskorski 2005, 197; Caune 2007, 191-208.

czy też różnicowała się pod względem specjalizacji zawodowej mieszkańców poszczególnych części ośrodka[15].

Posługując się podanym wyżej kryterium podziału przestrzeni miejskiej ze względu na funkcję, miejsca, które w jakiś sposób wykorzystywane były przez ówczesnych mieszkańców miast w celach rozrywkowych, można nazwać przestrzenią ludyczną. Stanowi ona sumę tych wszystkich miejsc, w których spotykali się ludzie dla zabawy, w których spędzali czas po pracy, w których oddawali się próżnym przyjemnościom, bez obaw, że społeczeństwo, którego część stanowili, uzna ich zabawę za coś niestosownego. Przestrzenią taką można nazwać pewien kulturowo zdefiniowany jego obszar, co do którego nie było wątpliwości, że może zostać wykorzystany do celów zabawy. Hipotetycznie mogła to być każda część miasta.

Każdy z rodzajów przestrzeni mógł generować inne zachowania, co nie pozostaje bez znaczenia dla tematu rozrywki i zabawy. Wystawianie się na osąd publiczny wymagało bowiem akceptacji społecznych „reguł gry", zasad, praw i obyczajów, panujących w danym społeczeństwie, gdy tymczasem w domowym zaciszu można było pozwolić sobie na większą swobodę, ograniczaną jedynie zasadami współżycia ustalonymi przez kilkuosobową rodzinę. W związku z tym wydaje się, że w tak zdefiniowanej przestrzeni ludycznej miasta średniowiecznego można wydzielić dwie zasadnicze części: przestrzeń prywatną i publiczną. Przestrzeń publiczna mogła mieć dodatkowo charakter otwarty (jak ulice i place) oraz zamknięty (jak kościoły, karczmy).

W przypadku znacznej części zabytków zebranych do analizy, nie posiadamy informacji o kontekście ich znalezienia w odniesieniu do przestrzeni średniowiecznego miasta, z którego pochodzą. Wszystkie są, rzecz jasna, oznaczone współczesnymi nazwami ulic bądź kwartałów zabudowy, czy choćby nazwą inwestycji, pod którą były wykonywane badania. Jednak dokładniejszymi informa-

[15] Hammel 1988b, 63-76; Czaja 1992, 57-144; Rębkowski 1995, 95-105; Piskorski 2005, 189-196; Maciakowska 2011, 96-102.

cjami stratygraficznymi oraz funkcjonalnymi dotyczącymi miejsca znalezienia, które pozwoliłyby przypisać je do jednej z kategorii przestrzeni miasta średniowiecznego, dysponujemy w odniesieniu do zaledwie nieco ponad połowy z nich (56%).

Na podstawie dostępnych informacji dotyczących kontekstu znaleziska, tam gdzie było to możliwe, zabytki zostały podzielone na znalezione w dwóch podstawowych kategoriach przestrzeni: prywatnej lub publicznej. Do znalezionych w przestrzeni publicznej zaliczono przedmioty odkryte w obrębie jednostek stratygraficznych narosłych w miejscach takich jak: ulica, plac, rynek, cmentarz, port, przystań, okolice zamku, zabudowania klasztorne, okolice muru miejskiego, stocznia, spichlerz, ratusz. Do grupy znalezisk z przestrzeni o charakterze prywatnym włączono te z następujących miejsc: frontowe, środkowe i tylne części działek wraz z latrynami i studniami, wnętrza budynków, ich piwnice, warstwy użytkowe zabudowań mieszkalnych oraz pomniejsze ciągi komunikacyjne pomiędzy domami w obrębie kwartałów. Podział ten jest rzecz jasna umowny i mocno upraszczający obraz przeszłej rzeczywistości, ma on jednak na celu umożliwić wyciągnięcie wniosków o charakterze uogólniającym. Wśród tych znalezisk akcesoriów gier i zabaw, którym można było przypisać jedną z dwóch podstawowych kategorii przestrzeni, zdecydowana większość (70%), została odkryta w przestrzeni publicznej.

**Przestrzeń publiczna** Przestrzeń publiczna miast pełni funkcje gospodarcze, handlowe, miejsca spotkań, zgromadzeń czy też swobodnej ekspresji poglądów różnych grup społecznych. Jest to również przestrzeń, gdzie ujawniać się mogą rozmaite sprzeczności i dochodzić może do starcia różnych żywiołów[16].

**Ulice** Ulice średniowiecznych miast pełniły różne funkcje. Stanowiły ciągi komunikacyjne oraz miejsce aktywności zawodowej i społecznej mieszkańców[17]. Nie zawsze były to takie same lub choćby podobne do siebie człony przestrzeni

[16] Lorens 2005, 104.
[17] Por. Gawlikowski 1989, 16-17; Komorowski 2011, 35-36.

miejskiej. Dają się bowiem zaobserwować różnice choćby pomiędzy ulicami głównymi i drugorzędnymi[18]. Owo zróżnicowanie funkcjonalne jest szczególnie widoczne w miastach średniowiecznych, w których ulice umożliwiały z jednej strony kontakty wewnętrzne, wchodząc w skład przestrzeni miasta (obok prześwitów pomiędzy domami, placów, ciągów komunikacyjnych pod murami), z drugiej zaś – stanowiły części składowe ponadregionalnych szlaków handlowych. Najważniejsze dla powstawania miasta i jego charakteru były naturalnie jego główne ulice, które biegły wzdłuż szlaków komunikacyjnych lub były ich przedłużeniem. Wyznaczały one kierunki kontaktów handlowych oraz zasięg horyzontu mieszczan[19]. Z punktu widzenia społecznego ulica stanowiła bowiem swoiste połączenie wolności i reguł, wyjątkowości i codzienności, prawdy i udawania, spontaniczności i konwencji, przygodności i konieczności. A wszystko to rozgrywało się w przestrzeniach otwartych i publicznie dostępnych, była więc ulica jednocześnie jednym z obrazów życia danego społeczeństwa[20]. Ulica była linią komunikacyjną nie tylko dla trakcji konnej czy pieszej, lecz w znacznym stopniu – komunikacji międzyludzkiej. Stanowiła, obok placów i targowisk, przestrzeń miejską ułatwiającą kontakty sąsiedzkie, zawodowe oraz spotkania towarzyskie[21]. I chociaż ustępowała miejsca rynkowi, odgrywała w morfologii miasta średniowiecznego bardzo ważną rolę, przede wszystkim jako przestrzeń kontaktów społecznych, do których bez wątpienia zaliczyć można zachowania ludyczne[22].

Znakomicie ową ludyczną przestrzeń uliczną opisał J. Heers. Jak pisze, narodzony we wnętrzach kościołów i w kręgach kościelnych cykl świąt okołobożonarodzeniowych (Święto Młodzianków, Święto Osła, Święto Butelki czy Święto Głupców), jak również zabawy karnawałowe, wyszedł na ulice miast po to, by nimi

18 Samsonowicz 1998, 221.
19 Samsonowicz 1998, 222.
20 Golka 2005, 161.
21 Samsonowicz 1998, 223.
22 Por. Piekalski 2010, 411.

zawładnąć[23]. Było to w gruncie rzeczy powtórzenie religijnych zachowań procesyjnych[24]. O niezwykle wysokim walorze ludycznym ulicy w bardziej codziennym wymiarze przekonują nas badania etnograficzne ukazujące tę przestrzeń jako główne miejsce zabaw zwłaszcza dzieci, które grały tam w piłkę, w klasy czy w berka. Gdy spadł śnieg, ulice zamieniały się z kolei w tory saneczkowe[25].

Na ulicach miast południowego Bałtyku najliczniej znalezione zostały przedmioty służące do zabaw ruchowych i koordynacyjnych (murmelki, kule drewniane, kręgle, bąki, buczki) oraz do gier planszowych i hazardu (piony, kostki, plansze do gry w szachy lub warcaby i alquerque). Co ciekawe, niewiele mniej liczne są zabawki dziecięce służące do zabaw naśladowczych (miniatury łódek, broni i naczynek). Oprócz tego, na ulicy znalaziono dwie piszczałki. Być może te ostatnie należałoby wiązać z owymi ekstraordynaryjnymi formami masowego świętowania na ulicach, opisanymi powyżej.

**Rynek** Samo centrum miasta stanowił rynek. Jego zasadnicza funkcja, gospodarcza, nie była jedyną. Jako główny plac targowy w mieście był miejscem dużej koncentracji ludności, ożywionego życia publicznego oraz intensywnej komunikacji społecznej[26]. Rynki były powiązane z kultem, poprzez obecność na nich, lub w najbliższej ich okolicy, kościoła[27]. Na głównych placach miejskich organizowane były ogólne zgromadzenia obywateli, w trakcie których ogłaszano i przypominano zarządzenia władzy centralnej, wyniki wyborów do rady miejskiej oraz ustalano regulacje lokalne[28]. Zbiorowemu przypominaniu o nakazach i zakazach oraz grożących za ich nieprzestrzeganie karach, towarzyszyły tak sugestywne urządzenia władzy publicznej jak pręgierz czy okazjonalnie budowana szubieni-

23 Heers 1995, 96-97.
24 Por. Madys 2008, 131-133.
25 Odoj 1999, 142-143.
26 Czaja 1992b, 359; Morawski 1992, 295; Urbańczyk 1992, 285; Wiesiołowski 1992; por. Odoj 1999, 149-150; Piekalski 2000, 13-14; Komorowski 2011, 32.
27 Młynarska-Kaletynowa 1992, 290; Urbańczyk 1992, 286-287.
28 Czaja 1992, 360; Urbańczyk 1992, 285; Piekalski 2000, 14.

ca[29]. Publiczne egzekucje przestępców były doniosłym wydarzeniem. Ponieważ musiały one mieć publiczny charakter (dla wykazania triumfu sprawiedliwości nad bezprawiem, i dla odstraszenia wszystkich przed pójściem w ślady skazańca), to nie dziwi atmosfera podniecenia i wesołej wrzawy, podtrzymywanej przez instrumenty muzyczne, która jej towarzyszyła. Mówi się zatem o spektakularności owych osobliwych widowisk i wyobraża tłum ludzi, najczęściej żądnych sensacji i mocnych wrażeń gapiów, stłoczonych na rynkach i placach miejskich[30].

Owa wspólnotowa istota rynku, który gromadził ludzi z wielu przyczyn i był miejscem aktywności masowych o najróżniejszym charakterze, obejmowała również zachowania ludyczne[31]. Ludność miast urządzała na rynkach świąteczne obchody z muzyką i tańcami, wędrowni kuglarze pokazywali tłumom swoje sztuczki[32].

Kategorie i proporcje znalezisk ludycznych z placów i rynków są analogiczne do tych z ulic miejskich. A zatem najwięcej jest akcesoriów do zabaw ruchowych i koordynacyjnych, a wśród tych dominują kręgle. Na drugim miejscu znajdują się przybory do gier planszowych i hazardowych z kostkami do gier. Trzecią grupę znalezisk stanowią dziecięce zabawki do zabaw naśladowczych i tematycznych, a wśród nich łódki, miecze oraz figurki. Z instrumentów muzycznych na rynkach odkryte zostały dwie drumle oraz jedna piszczałka.

**Cmentarz**

Innym jeszcze miejscem, które oferowało swe podwoje rozrywkom i zabawom publicznym były cmentarze, które należałoby potraktować jako kolejny plac miejski[33]. Wtłoczone w ciasną sieć ulic, były miejscami spotkań nie tylko wałęsających się próżniaków i żebraków, lecz także członków cechów, władz komunalnych, a również i zwykłych przechodniów[34]. Procesje, jakie przemierzały miasto,

29 Czaja 1992, 360; Trzciński 2000, 47-48; Komorowski 2011, 33.
30 Drabina 1998, 93-94; Piekalski 2000, 14.
31 Por. Piekalski 2000, 14; Komorowski 2011, 33.
32 Schildhauer1995, 52.
33 Morawski 1991, 96; 1992, 300; Geremek red. 1997, 647; Konarska-Zimnicka 2009, 127-129; Mastykarz 2010, 171; Komorowski 2011, 36.
34 Konarska-Zimnicka 2009, 128.

przechodziły przez cmentarz związany z danym bractwem obchodzącym święto, i zatrzymywały się przy kilku stacjach lub przynajmniej raz u stóp krzyża, by wysłuchać kazania i zmówić modlitwę[35]. Zatem obraz cmentarza rysuje się nie jako ogród spokoju czy miejsce święte, lecz jako przestrzeń tętniąca życiem i rozrywką, która służyła również za scenę dla wielkich widowisk. Takiemu wykorzystywaniu wewnątrzmiejskiej nekropoli sprzyjało ukształtowanie przestrzenne samego cmentarza. Pierwotnie był to otwarty plac z anonimowymi, nieoznaczonymi grobami, o których umiejscowieniu pamiętali jedynie najbliżsi. Wydzielenie go, z ograniczonej w końcu przestrzeni miasta, rodziło sytuacje konfliktowe, dlatego najczęściej punktami wyznaczającymi zasięg cmentarza były jedynie drzewa, ścieżki czy pojedynczy krzyż[36]. W miastach zachodniopomorskich dopiero w XIV w. przestrzeń grzebalna została oddzielona od reszty miasta ceglanym murem[37]. Nawet wtedy jednak cmentarz był miejscem z otwartymi bramami, jednym z niewielu oświetlonych w mieście[38].

Znaleziska akcesoriów ludycznych z terenów cmentarzy są nieliczne i dosyć osobliwe. Są to trzy piony, w tym jeden do szachów, dwie kostki, w tym jedna znaleziona z pochówku, wraz ze skarbem brakteatów, oraz jedna piłka. Ponieważ odkrycia z tej przestrzeni miasta są tak mało liczebne, trudno o tym jednoznaczne wnioski. Pojawienie się w tym zestawie kilku akcesoriów do gier traktowałabym jednak jako wskazówkę ku temu, że cmentarze mogły być traktowane jako miejsce hazardu.

**Porty i przystanie**

Charakter portowy miast nadbałtyckich powoduje, że obok tradycyjnych przestrzeni publicznych o charakterze otwartym, mamy w nich również do czynienia z jeszcze jedną formą miejsc gromadnych spotkań ludzi, jakim były porty i przystanie. Do tej grupy miejsc włączam również teren gdańskiej Lastadii, która

35 Heers 1995, 35-37; Morawski 1992, 299-300.
36 Morawski 1991, 97.
37 Rębkowski 2001, 113.
38 Geremek 1997, 647.

związana była z portowym życiem miasta[39], oraz wrak statku znalezionego w Wismarze[40]. Co ciekawe, w tej kategorii przestrzeni najliczniej znalezione zostały zabawki do zabaw naśladowczych dzieci (łódki, lalka i naczynka miniaturowe). Nieco mniej liczne są akcesoria do zabaw ruchowych (murmelki i kręgle) oraz do gier hazardowych (kostki i piony). Mamy tutaj również trzy instrumenty – piszczałkę i dwie drumle.

Rynki, ulice, place i cmentarze stanowiły rodzaj otwartej przestrzeni publicznej. Nieco inny charakter mogła przybierać aktywność ludyczna mieszkańców miast w publicznej przestrzeni o charakterze zamkniętym. Do takiej zaliczyć należy karczmy, tawerny, gospody cechowe, łaźnie, jak również kościoły. O ile ludyczność karczem i tawern, do których mieszkańcy przychodzili po pracy, głównie w celu spotkania towarzyskiego czy uprzyjemnienia sobie długiego zimowego wieczoru grą i trunkiem, nie budzi większych wątpliwości, o tyle należy się wyjaśnienie roli kościoła jako przestrzeni ludycznej.

**Kościół**

Swoiście teatralną, a nawet ludyczną rolę świątyń chrześcijańskich, zwłaszcza zaś katedr, podkreślali już niektórzy historycy. Kościół stanowił w średniowiecznym mieście największe zadaszone pomieszczenie, które wykorzystywano wszechstronnie[41]. Oprócz miejsca przeżyć natury religijnej, dla mieszkańców miast średniowiecznych kościół stanowił również punkt nawiązywania kontaktów towarzyskich, będąc tym samym niemałą konkurencją dla karczmy[42]. Świątynie pełniły rolę nie tylko miejsca świętego, sanktuarium, domu modłów, chrztów, mszy i obrzędów, lecz również służyły za oprawę wizualną wszelkich ważniejszych przejawów życia religijnego czy zgromadzeń wiernych. Święto patrona katedry oraz główne święta doroczne, organizowane, przygotowywane i prowadzone przez kanoników katedralnych, przyciągały tłumy ludzi[43]. W dni, w które nie organi-

39 Możejko, Kaczor, Śliwiński b.d., 1.
40 Konze, Samariter 2012, 145.
41 Schildhauer 1995, 58.
42 Kłoczowski 1872, 473; Konarska-Zimnicka 2009, 125.
43 Heers 1995, 32.

zowano żadnych widowisk, kościół i tak dawał okazje do spotkań towarzyskich, bowiem podczas długich nabożeństw, zebrani we wnętrzu wierni, wykazując pewien brak zdyscyplinowania, często zamiast nabożnie uczestniczyć w liturgii, skupiali swoją uwagę na pokazaniu własnej osoby lub podziwianiu innych, oraz na ożywionym komentowaniu spraw zgoła przyziemnych. Z drugiej zaś strony, sami kapłani wprowadzali do kościoła wiele elementów *profanum*, by wytłumaczyć, zaciekawić, rozbudzić wyobraźnię i silniej przyciągnąć. Dlatego w kościele się tańczyło, śpiewało czy wystawiało przedstawienia[44].

**Budynki publiczne** Specyficzną cechą średniowiecznej społeczności miejskiej było zrzeszanie się. Powstawały różnego rodzaju bractwa religijne i stowarzyszenia broniące interesów konkretnej grupy społecznej czy zawodowej. Wszelkim spotkaniom takich zrzeszeń towarzyszyła niejednokrotnie rozrywka. Stowarzyszenia, których członkami byli przedstawiciele patrycjatu, miały charakter elitarny i bardzo często własne siedziby lub wydzielone przestrzenie w miejskich budynkach o charakterze publicznym. W XIV w. w Gdańsku działało Bractwo św. Jerzego, które swoją siedzibą uczyniło Dwór Artusa, gdzie posiadało odrębne ławy. Tam organizowało ono spotkania towarzyskie, połączone z ucztowaniem przy muzyce[45]. Oprócz tego organizowało również zabawy i popisy na wzór rycerskich pojedynków i turniejów[46]. W 1379 r. w Lubece powstało Bractwo Cyrkla, założone przez dziewięciu patrycjuszów, a w XV w. liczące od trzydziestu do pięćdziesięciu członków. W Rydze natomiast istniało stowarzyszenie pod nazwą *Junkergesellschaft*[47]. Od czasu do czasu wieczory we Dworze Artusa w Gdańsku urozmaicały występy kuglarzy, codziennie zaś rozbrzmiewała tam muzyka i śpiew. Miłośnicy hazardu grywali w kości i karty, choć oficjalnie było to oczywiście zabronione. Rozbawione towarzystwo przesiadywało we Dworze Artusa do późnych godzin nocnych[48]. Dwory Artusa w miastach hanzeatyckich pełniły zatem funkcję miejsc

44 Heers 1995, 37-39; Konarska-Zimnicka 2009, 125-126.
45 Mastykarz 2010, 103.
46 Cieślak red. 1978, 472.
47 Dollinger 1975, 135.
48 Cieślak red. 1978, 348-349.

zebrań bractw oraz spotkań towarzyskich patrycjatu[49]. Podobną rolę pełniły też miejskie gospody cechowe[50].

Niestety, jeśli chodzi o przestrzeń publiczną o charakterze zamkniętym, to posiadamy najmniej precyzyjne informacje dotyczące zebranych znalezisk. Dodatkowo brak zabytków, które jednoznacznie dałoby się połączyć z karczmami czy tawernami, które z definicji wiązane są z zabawą[51]. Niemniej jednak mamy akcesoria ludyczne z terenów zabudowań klasztornych w Gdańsku i Lubece oraz ratusza w Greifswaldzie. Na terenie tego ostatniego został znaleziony kręgiel, buczek i kostka. Być może przynajmniej część ze znalezisk z ul. Rybackiej 9 w Elblągu można natomiast wiązać z funkcjonującym tam od XIV w. Dworem Artusa[52]. Na działce tej odkryto trzy bąki i pięć pionów do gier planszowych, w tym jeden do szachów. Na terenach zabudowań klasztornych, obok bardzo licznych murmelek oraz miniatur naczyń i figurek, zostały znalezione akcesoria do gier planszowych i hazardowych, takie jak piony i kostki. Z pewną dozą ostrożności możemy więc stwierdzić, że w zamkniętej przestrzeni publicznej dominowały gry o charakterze strategicznym i hazardowym.

**Przestrzeń prywatna**

Do prywatnej przestrzeni ludycznej średniowiecznych mieszczan należały przede wszystkim ich domy. Dom pełni różnorodne funkcje: jest miejscem snu, odpoczynku, pracy, zabawy, spożywania posiłków, życia towarzyskiego[53]. Jednocześnie stanowi miejsce intymne[54]. Jest ponadto obszarem kulturowym o symbolicznym charakterze, a przede wszystkim schronieniem i najbardziej oswojoną częścią przestrzeni, która jest swoistym centrum naszego świata, zapewniającym szczególne wartości, takie jak: prywatność, własność, bliskość, swojskość, stabilizacja czy pewność[55].

[49] Tandecki 2001, 109.
[50] Piskorski 2005, 133; Mastykarz 2010, 145-153.
[51] Por. Konarska-Zimnicka 2009, 134-136; Mastykarz 2010, 158-159-166.
[52] Czaja 1992, 64.
[53] Jałowiecki, Szczepański 2002, 369.
[54] Tuan 1987, 183.
[55] Karwińska 2005, 172.

**Wnętrza domostw** W przypadku kilkudziesięciu zabytków udało się określić kontekst znalezienia jako: wnętrza budynków lub nawarstwienia związane z funkcjonowaniem budynków mieszkalnych. Wśród nich najliczniejsze okazały się przedmioty służące do zabaw ruchowych (murmelki, buczki, kule, kręgle i bąki). Niewiele mniej liczne były akcesoria do zabaw naśladowczych i tematycznych (lalka, figurki, łódki, miecz i naczyńko miniaturowe). We wnętrzu mieszkalnym znaleziona została jedna z grzechotek. Z przedmiotów służących do gier planszowych i hazardowych odkryto zaledwie jedną kostkę. W budynku znalazły się również instrumenty muzyczne (gęśle i drumla).

**Okolice domów** Za osobliwą formę przestrzeni półprywatnej należałoby uznać najbliższą okolicę domów mieszkalnych – podwórza, ogródki czy pomniejsze ciągi komunikacyjne w obrębie kwartałów. Mogły to być przestrzenie równie intymne i prywatne, co sam dom dla jego mieszkańców. Jednak, co istotne, tylko dla nich. Codzienne, wielokrotne przekraczanie granicy pomiędzy domem a ulicą, powoduje zawłaszczenie i oswojenie przestrzeni publicznej oraz jej włączenie do swojego horyzontu prywatności. Dotyczy to zwłaszcza podwórzy, na których pojawienie się kogoś spoza najbliższego otoczenia jest formą naruszenia prywatności. W przestrzeni prywatnej wszystko i wszyscy musi być nam znajome – ludzie, przedmioty oraz reguły koegzystencji.

Znaleziska przedmiotów do gier i zabaw pochodzące z miejsc o charakterze prywatnym są liczne, głównie z powodu włączenia w ich obręb latryn oraz studni znajdujących się na zapleczach działek. Oprócz tego zaliczono do tej kategorii przestrzeni konteksty znalezisk określone jako okolice budynków, podwórza, tereny między domami czy „tylna" lub „środkowa część działki". W tych wszystkich miejscach najliczniej znajdowano przedmioty służące do gier ruchowych i koordynacyjnych (bąki, kręgle, murmelki, kule, buczki). Drugą grupę stanowią zabawki do gier naśladowczych dzieci (figurki, lalki, łódki, miniaturowa broń, naczynka i narzędzia). Niezbyt liczebne były w tych miejscach przedmioty do gier planszowych i hazardowych, ale wśród nich znalazły się dwie plansze do alquerque. Stosunkowo liczne w porównaniu z innymi kategoriami przestrzeni miast

były tu natomiast instrumenty muzyczne (trzy chordofony, cztery piszczałki, dwa flety oraz drumla).

Z analizy rozmieszczenia przedmiotów do gier i zabaw w przestrzeni miasta wynika kilka podstawowych wniosków. Na pierwsze miejsce wysuwa się wyraźna przewaga znalezisk z miejsc publicznych nad tymi z miejsc o charakterze prywatnym (przypomnijmy: 30÷70%). Wskazuje to, że aktywność ludyczna bynajmniej nie była czynnością, której mieszkańcy miast oddawali się w ukryciu własnych domów lub podwórzy. Miasto jest bytem niejednorodnym, a jego przestrzeń, ograniczona w średniowieczu murami, również nie była homogeniczna. Z jednej strony nie wszystkie elementy tej przestrzeni nadawały się do uprawiania rozrywki. Z drugiej zaś – elementy życia towarzyskiego i rozrywki spotykamy w miejscach zupełnie nam się z tym nie kojarzących. Zabawa i rozrywka zawłaszczała nie tylko te, które były z definicji świeckie, ale również i te wytyczone jako sakralne. Pod tym względem mieszkańcy średniowiecznych miast nie znali ograniczeń – bawili się niemal wszędzie.

Prywatna przestrzeń ludyczna miast miała charakter rekreacyjno-rodzinny. Wskazuje na to liczebna przewaga znalezisk służących dzieciom do zabaw naśladowczych, a całym rodzinom do gier koordynacyjnych i ruchowych. Przestrzeń publiczna miała już nieco odmienny charakter. Również była tu obecna mocno rekreacja w postaci zabaw ruchowych. Jednak drugą grupę aktywności zabawowej stanowiły tu rozrywki związane ze strategią i hazardem, w postaci gier planszowych i kości. Nadal obecne były tu dzieci ze swoimi modelami w miniaturze. Znaleziska instrumentów muzycznych natomiast rozkładają się w obu kategoriach przestrzeni miasta dosyć równomiernie.

# Akcesoria gier i zabaw

# na południowym wybrzeżu Bałtyku

Przedmioty do gier i zabaw były znane na opisywanym terenie już we wczesnym średniowieczu. W świetle źródeł pozyskanych w trakcie badań ośrodków wczesnośredniowiecznych, kultura ludyczna ludności zamieszkującej w owym czasie strefę południowego Bałtyku koncentrowała się głównie wokół naśladowczych zabaw dziecięcych, gier hazardowych lub strategicznych oraz muzyki. Zabawki dziecięce to niemal wyłącznie miniatury przedmiotów znanych w pełnych, dorosłych rozmiarach, t.j. miecze, łódki, naczynka, figurki zwierząt czy lalki[1]. W Gdańsku i na Pomorzu Zachodnim dostrzegalny jest silny związek znalezionych zabawek z codziennym życiem gospodarczym, zwłaszcza z osadnictwem o charakterze rybackim[2]. Znacznie mniej jest znalezisk zabawek do gier ruchowych i są to głównie drewniane bąki[3]. Gry w kości oraz gry planszowe przypisuje się dorosłym, a ich świadectwem są rzecz jasna kostki, piony oraz plansze do gier[4]. W osadach wczesnomiejskich zostały również znalezione instrumenty strunowe, drumle czy piszczałki[5].

**Do połowy XIII w.**

Na interesującym nas obszarze do połowy XIII w. lokowane zostały miasta: Lubeka, Wismar, Rostock, Stralsund, Szczecin, Stargard, Elbląg, Ryga i Tallin. W tym czasie w zestawie akcesoriów do gier i zabaw pojawiły się: przedmioty do zabaw naśladowczych dzieci (modele łodzi i narzędzi, miecze, gliniane naczynka, lalki, figurki koni i ptaków, figurki jeźdźców), akcesoria do zabaw ruchowych i koordynacyjnych (bączki, buczki, kręgle, murmelki i kule) oraz do gier planszowych (plansze, piony okrągłe i kwadratowe, kostki i bierki szachowe). Z instrumentów muzycznych dysponujemy jednym chordofonem oraz serią aerofonów. Już w tym momencie widoczna jest wyraźna dominacja zabawek koordynacyjnych i ruchowych oraz przedmiotów do gier planszowych nad zabawkami będącymi modelami naśladującymi otaczającą rzeczywistość. Najliczniej znaleziska tych

1 Rulewicz 1958; Kunicka-Okuliczowa 1959; Kostrzewski 1962, 408-410; Hensel 1965, 208, 331; Dembińska 1974, 352; Kowalska 2011b, 338-340.
2 Rulewicz 1958, 303-304; Kunicka-Okuliczowa 1959, 139.
3 Rulewicz 1958; Kunicka-Okuliczowa 1959; Kostrzewski 1962, 410; Kowalska 2011b, 339.
4 Kunicka-Okuliczowa 1959; Kostrzewski 1962, 410; Hensel 1965, 208, 272, 274-275; Dembińska 1974, 351; Schanz 2003; Adamczyk 2009, 82-83; Kowalska 2011b, 341; Szydłowski 2012, 265.
5 Kostrzewski 1962, 405-407; Hensel 1965, 169, 208; Kowalska 2011b, 341-342.

zabytków pojawiają się w Lubece, Gdańsku, Elblągu oraz Rydze. W pozostałych miastach są one jednostkowe.

**2. połowa XIII w.** W 2. połowie XIII w. do miast funkcjonujących na mocy tzw. prawa niemieckiego dołączyły: Greifswald, Kołobrzeg, Koszalin, Gdańsk, Kłajpeda (Memel) i Tartu (Dorpat). W tych, i we wcześniej lokowanych ośrodkach, obok wymienionych wyżej przedmiotów zabawy znalazły się: grzechotki do zabaw manipulacyjnych najmłodszych dzieci oraz, w kategorii modeli broni, łuki miniaturowe. W grupie instrumentów muzycznych na ten czas datowane są drumle. Brak modeli narzędzi pracy. Wyraźnie zwiększa się udział zabawek naśladowczych służących do dziecięcych zabaw tematycznych, tj. lalek oraz figurek. Zestaw przedmiotów do zabaw koordynacyjnych i ruchowych w niektórych miastach (Lubeka, Kołobrzeg, Elbląg) jest pełny i obejmuje wszystkie zaliczone do tej grupy akcesoria.

**1. połowa XIV w.** W 1. połowie XIV w. pojawiło się kilka nowych przedmiotów służących do zabawy. Należą do nich dziecięce kusze, metalowe miniatury naczyń oraz skórzane piłki. Zestawienie ze sobą wszystkich datowanych na ten okres zabytków pokazuje wyraźną dominację zestawu przedmiotów służących do zabaw koordynacyjnych i ruchowych, które pojawiają się niemal we wszystkich ośrodkach, a w wielu z nich obejmują prawie całą gamę zaliczonych do tej grupy zabytków – piłki, kule, murmelki, kręgle, bączki oraz buczki.

**XIV-XV w.** Sytuacja ta zasadniczo trwa przez cały wiek XIV i XV. Zestaw przedmiotów do gier i zabaw wydaje się być utrwalony i niezmienny. Stosunkowo duża, lecz rozproszona jest liczba znalezisk zabawek naśladowczych dla dzieci. Akcesoria zabaw ruchowych tymczasem mają swoje stałe miejsce prawie we wszystkich analizowanych ośrodkach. Ich zestaw jest stały i przez cały okres późnego średniowiecza dominujący liczebnie. Najwięcej znalezisk przedmiotów do gier planszowych i hazardowych datowanych jest natomiast na 1. połowę XIV w. W 2. połowie XIV w. ich liczebność zmniejsza się niemal o połowę, by w XV w. znowu wzrosnąć.

Lokacje miast na prawie niemieckim w strefie południowego wybrzeża Bałtyku bez wątpienia znacząco wpłynęły na obraz kultury tamtejszych ośrodków. Zmiany te przejawiały się zarówno w życiu gospodarczym i administracyjnym, jak również poprzez układ przestrzenny ośrodków, nowe formy budownictwa czy inne przejawy kultury materialnej[6]. Należałoby w tym miejscu postawić pytanie o to, czy moment lokacji analizowanych miast, napływu nowej ludności i nowych praw, nowych zasad organizacji przestrzeni, itp., oddziaływał w jakiś sposób na model kultury ludycznej mieszkańców większych skupisk osadniczych obszaru południowego Bałtyku?

Większość akcesoriów ludycznych znanych nam z miast późnośredniowiecznych pojawia się w ośrodkach przedlokacyjnych na terenie Słowiańszczyzny Północnej już we wczesnym średniowieczu. Wśród zabawek służących do zabaw naśladowczych dzieci, znalezionych w ośrodkach wczesnośredniowiecznych na południowym wybrzeżu Bałtyku, znalazły się miniaturowe łódki, naczynka gliniane i drewniane, drewniane miecze i groty strzał, lalki i miniaturowe narzędzia oraz figurki koników i ptaków. Najstarsze modele łódek zostały odkryte w Wolinie i są datowane na 1. połowę X wieku[7]. Największy liczebnie zespół łódeczek pochodzi natomiast z Gdańska i jego chronologia mieści się w granicach od końca XI po koniec XIII wieku[8]. Równie wczesne i popularne były miniatury naczyń. Najstarsza, co ciekawe – drewniana, została znaleziona w Szczecinie i pochodzi z 1. połowy X wieku[9]. Gliniane naczynka znaleziono w Gdańsku i Szczecinie[10]. Na 1. połowę X w. datowany jest również najstarszy miniaturowy drewniany miecz ze Szczecina[11], młodszy od niego (koniec XII w.) jest drewniany grot strzały[12].

6 Ślaski 1969, 112; Zientara 1976; Piskorski 2001; Rębkowski 2001, 197-211.
7 Rulewicz 1958, 341.
8 Kunicka-Okuliczowa 1959, 108.
9 Kowalska 2011a, 70-71.
10 Rulewicz 1958, 339; Kunicka-Okuliczowa 1959, 108.
11 Kowalska 2011a, 72.
12 Rulewicz 1958, 321.

Subtelne zmiany w zakresie przedmiotów do zabaw naśladowczych dzieci dają się zauważyć w przypadku miniaturowych narzędzi oraz figurek. Odkryte w Wolinie, Szczecinie i Gdańsku zabawkowe sierpy, ościenie[13], noże i łopatki[14] czy nożyk drewniany w pochwie[15], zupełnie nie znajdują swoich odpowiedników w materiale z miast lokacyjnych. Jedynymi narzędziami pracy znalezionymi w tych ostatnich są miniaturowy stępor oraz, bardziej skomplikowany konstrukcyjnie, pług. Drewniane miniaturowe noże datowane na późne średniowiecze są wprawdzie znane z innych ośrodków[16], niemniej jednak porównanie obecności tej kategorii przedmiotów do zabaw naśladowczych dzieci z okresem wcześniejszym, każe przypuszczać, że tendencja do naśladowania przez dzieci życia osób pracujących nieznacznie się osłabiła.

Drewniane i gliniane figurki były dosyć popularne przez cały okres średniowiecza. Tutaj jednak również daje się zauważyć pewna innowacja. Wśród figurek z ośrodków grodowych znalazły się gliniane i drewniane ptaki oraz koniki. Najstarsze pochodzą z Gdańska z początku XI w.[17] oraz Wolina z 1. poł. XI wieku[18]. Wyraźną nowość w materiale późnośredniowiecznym stanowią natomiast figurki jeźdźców na koniu.

Wieki XII i XIII uznawane są za szczytowy okres ethosu konnego rycerstwa w średniowiecznej Europie. Poeci i autorzy łacińskich traktatów wychwalali cnoty rycerskie[19], mnożyć zaczęły się powieści dworne, z legendami arturiańskimi na czele[20], ceremonia pasowania na rycerza urosła niemal do rangi sakramentu, a ideałem wielu stała się rycerska przygoda, stanowiąca źródło potencjalnego bogactwa. O tytule rycerskim marzyły w tym czasie wschodzące grupy społecz-

13 Rulewicz 1958, 339.
14 Rulewicz 1958, 340-341.
15 Kunicka-Okuliczowa 1959, 111.
16 Blaževičius 2011, 53; Hurley 2012, 17-18.
17 Kunicka-Okuliczowa 1959, 108.
18 Rulewicz 1958, 341.
19 Zob. Piwowarczyk 1998, 8-10.
20 Por. Ossowska 2000, 68-69.

ne, zwłaszcza mieszkańcy miast[21]. Konne rycerstwo mogło być obserwowane przez dzieci bezpośrednio w miastach podczas uroczystych wizyt przedstawicieli władz feudalnych – książąt, królów, Mistrzów Krzyżackich. Dwukrotne oficjalne odwiedziny Gdańska przez Kazimierza Jagiellończyka w maju 1457 r. oraz w sierpniu 1468 r. spotkały się z bogatą i urozmaiconą oprawą widowiskową. Na spotkanie orszaku królewskiego wyszły przed mury miejskie piesze i konne oddziały zbrojne, procesje kościelne, bractwa cechowe i tłumy mieszczan. W czasie pobytu króla w mieście odbywały się turnieje rycerskie, widowiska i pokazy zręcznościowe w wykonaniu wojsk królewskich oraz mieszczan. W ten sam sposób uczczono w maju i czerwcu 1504 r. pobyt króla Aleksandra Jagiellończyka w Gdańsku[22]. Podobne okazje do świętowania na ulicach miasta mieli mieszkańcy Szczecina, raz w 1491 r., z okazji ślubu Bogusława X z Anną Jagiellonką[23], i drugi raz w 1513 r. z okazji ślubu księcia Jerzego I z Amalią, córką palatyna reńskiego[24]. Zorganizowano wówczas w obu przypadkach wielkie uroczystości i widowiska w mieście, a na zamku – turnieje rycerskie. Przygotowywanie tych ostatnich przez elity miast hanzeatyckich, również przy innych okazjach, było zresztą dosyć powszechną praktyką[25].

Wydaje się zatem, że pojawiające się od XIII w. miastach południowobałtyckich figurki jeźdźców na koniu należy postrzegać jako świadectwo obecności kultury rycerskiej w środowisku miejskim, której najprostszym odbiciem były dziecięce zabawy „w rycerzy” z użyciem tych właśnie figurek. Tomasz Borkowski sformułował hipotezę, że stanowią one uboższą wersję znanych ze źródeł ikonograficznych oraz pisanych, misternie wykonanych figur koni dla dzieci z elit społecznych26.

21 Cardini 1996, 118-122.
22 Cieślak red. 1985, 380.
23 Labuda red. 1985, 163.
24 Biskup, Janosz-Biskupowa 1977, 237-251.
25 Por. Mastykarz 2010, 109-111.
26 Borkowski 1995, 104.

Wśród zabawek używanych do zabaw ruchowych i koordynacyjnych, które pojawiają się na południowym wybrzeżu Bałtyku zarówno we wczesnym, jak i późnym średniowieczu, najliczniejsze są bąki. Najstarsze zostały znalezione w Wolinie[27] (początek X w.), Kołobrzegu[28] (2 poł. X w.) oraz Gdańsku[29] (koniec XI w.). Oprócz tego przed lokacjami znane były tutaj od co najmniej XI w. również buczki[30]. Gliniane i kamienne murmelki datowane na okres X-XII w. zostały odkryte w Szczecinie[31]. Z estońskiej Varboli pochodzi wcześniejsze znalezisko astragali[32] (XI-XII w.). W miastach lokacyjnych powyższy zestaw zostaje powiększony o kościane kręgle oraz skórzane piłki. Te pierwsze pojawiają się jeszcze w 1. połowie XIII w. w Lubece, Gdańsku, Elblągu oraz Rydze. Źródła ikonograficzne i pisane pokazujące grę w kościane kręgle są stosunkowo późne, szesnastowieczne. Wiemy, że kręgle jako takie były znane już w antyku[33], nie dysponujemy jednak żadnymi dowodami na to, że ta forma zabawy, z użyciem innych niż wykonane z paliczków bydlęcych pionów, była znana wcześniej na interesującym nas obszarze. Znaleziska z terenu całej Europy Północnej (Konstancja, Wrocław, Brugia, Antwerpia, Alkmaar, Getynga, Hamburg, Malmö, Stege, Viborg[34]) przekonują natomiast, że w ciągu późnego średniowiecza rozprzestrzeniła się na tym terenie odmiana właśnie z użyciem kościanych kręgli.

Niezwykle ciekawym wątkiem jest znajomość gier planszowych przez wczesnośredniowiecznych mieszkańców terenów położonych na południowym wybrzeżu Bałtyku. Znajdowane w Menzlin, Oldenburgu, Groß Strömkendorf, Scharstorf, Ralswiek, Szczecinie, Kołobrzegu, Wolinie, Gdańsku, Truso czy Salme w Estonii piony o stożkowatej formie[35], datowane w większości na X-XI w., dosyć

27 Rulewicz 1958, 341.
28 Rulewicz 1958, 338.
29 Kunicka-Okuliczowa 1959, 108.
30 Malinowski 1993, 5; Luik 2004, 168; Biermann 2008, 243; Blaževičius 2011, 189.
31 Dworaczyk, Kowalska 2003, 569.
32 Luik 2004, 169.
33 Fittá 1998, 22-24.
34 Por. Gläser red. 2012.
35 Rulewicz 1958, 349; Kunicka-Okuliczowa 1959, 135; Biermann 2008, 251-252; Konsa, Allmäe, Maldre, Vassiljev 2008, 58-59; Adamczyk 2009, 82-83; Dworaczyk, Kowalska 2011b, 341.

pochopnie są przypisywane albo szachom albo skandynawskiej grze *Hnefatafl*. Ich identyfikację z pionami szachowymi podważyła ostatnio A. Stempin. W grze w szachy każda figura ma ściśle określone znaczenie i kształt, i tak było od samego początku. W związku z tym, nie można żadnego ze znalezisk pionów z X-XI w. łączyć z szachami, gdyż ich forma nie nawiązuje do żadnego z przedstawień figur odpowiadających stylom wyobrażeń szachowych[36]. Równie nieuzasadnione jest, zdaniem Piotra Adamczyka, utożsamianie tych zabytków z grą *Hnefatafl*, gdyż o tym mogłoby jednoznacznie zawyrokować jedynie znalezienie planszy[37]. *Hnefatafl* była bowiem zaledwie jedną z wielu wariantów gier typu *tafl*, w które grano we wczesnym średniowieczu. Jako gry „typu *tafl*" określa się gry planszowe rozgrywane na kwadratowych planszach o równej ilości pól w pionie i w poziomie[38]. Są one przypisywane Skandynawom, swoimi korzeniami sięgają jednak do rzymskich *tabula*. Dotychczas odkrytych zostało siedem typów takich gier z okresu wczesnego średniowiecza[39].

Twierdzi się, że skandynawskie gry z grupy *tafl* były znane Słowianom i Bałtom na południowym wybrzeżu Bałtyku we wczesnym średniowieczu. Miały one wybitnie wojenny charakter, podobnie jak szachy[40]. Fakt ten pozostał zapewne nie bez wpływu na recepcję szachów przez ludność znającą gry typu *tafl*. Szachy zostały szybko przyswojone przez ludność skandynawską, czego najlepszym dowodem jest znalezisko bierek z Lewis, datowanych na XII wiek[41]. Na południu Polski mamy tymczasem komplet dwunastowiecznych bierek szachowych z Sandomierza, znalezionych w niczym nie wyróżniającej się chacie[42].

Można przypuszczać, że gra w szachy mogła pojawić się na analizowanym terenie już w XII w. wraz z nowo rodzącymi się organizmami feudalnej władzy

36 Stempin 2008a, 208.
37 Adamczyk 2009, 82; 2011, 149.
38 Adamczyk 2011, 150.
39 Zob. zestawienie i prezentacja znalezisk plansz: Adamczyk 2011.
40 Stempin 2008a, 208.
41 Murray 1913, 758-759; Stempin 2008a, 207.
42 Gąssowska 1964.

zwierzchniej[43], w środowisku dworskim, elitarnym. Nadal nie mamy jednak na to dowodów archeologicznych. Najwcześniejszym znaleziskiem szachowym na południowym wybrzeżu Bałtyku jest datowana na przełom XII i XIII w. bierka w postaci gońca w typie arabskim, wykonana z poroża. Odkryto ją w Crivitz w Meklemburgii, w miejscu osadnictwa słowiańskiego i wczesnoniemieckiego[44]. Na podstawie znalezisk z miast lokacyjnych należy natomiast stwierdzić, że znajomość gry stosunkowo szybko przeniknęła do tamtejszej ludności. Najwcześniej datowane piony szachowe pochodzą z Lubeki oraz Rygi, przy czym te lubeckie są datowane dokładniej, na początek XIII w.

Spośród pozostałych gier planszowych we wczesnym średniowieczu na analizowanym obszarze znany był młynek. Na podgrodziu słowiańskiego grodziska w Ganschendorf, miejscowości położonej ok. 15 km na południe od Demmin w Meklemburgii, znaleziona została wyryta w piaskowcu plansza do młynka w jej klasycznej formie[45]. Zabytek ten datowany jest na podstawie towarzyszącej mu ceramiki, na XI w. Znane są też odkrycia pionów w postaci płaskich, zdobionych krążków, które mogły służyć do tej gry[46]. Osobną kategorię znalezisk akcesoriów do gier stanowią sześcienne kostki, których znajomość we wczesnym średniowieczu była niewątpliwie powszechna[47].

Ostatnią grupą przedmiotów zaliczonych do zabytków kultury ludycznej są instrumenty muzyczne. W ośrodkach wczesnośredniowiecznych najczęściej odkrywane są aerofony[48]. W miastach lokacyjnych w porównaniu z okresem wcześniejszym archeologiczne instrumentarium powiększyło się przede wszystkim o drumle. Fakt ten należy jednak wiązać z momentem pojawienia się tego instrumentu w Europie w ogóle. Nie dysponujemy bowiem pewnymi dowodami

---

43 Por. Labuda red. 1969, 19-83.
44 *Kurze Fundberichte* 2006, 240.
45 Schanz 2003.
46 Rulewicz 1958, 349; Kunicka-Okliczowa 1959, 135; por. Biermann 2008, 250.
47 Rulewicz 1958, 339; Kunicka-Okuliczowa 1959, 116; Biermann 2008, 252; Konsa, Allmäe, Maldre, Vassiljev 2008, 58-59.
48 Rulewicz 1958, 340; 1963; Dworaczyk, Kowalska, Rulewicz 2003, 70,72; Biermann 2008, 253-254.

na ich znajomość w tej części świata, wcześniejszymi niż XIII wiek[49]. W miastach położonych na południowym wybrzeżu Bałtyku drumle pojawiają się natomiast już w końcu XIII w.

Porównanie zestawu akcesoriów do gier i zabaw, z jakim mamy do czynienia na południowym wybrzeżu Bałtyku we wczesnym średniowieczu, z tym, który pojawia się w miastach na tym terenie po lokacji, pozwala wysnuć jeden podstawowy wniosek. Zmiany, które towarzyszyły przybyciu nowych osadników, wraz z nowymi wzorcami kultury materialnej[50], w zakresie kultury ludycznej były bardzo subtelne i związane raczej z nowościami, które objęły całą Europę Północną w tym czasie. Konkluzję taką można potwierdzić przyglądając się chociażby znaleziskom przedmiotów do zabaw znalezionym na terenie Śląska. Zestaw przedmiotów znaleziony na terenie osad wczesnośredniowiecznych, w postaci glinianych i kamiennych murmelek, figurek, grzechotek, miniaturowych łódek, kostek sześciennych, okrągłych pionów i piszczałek[51], w ciągu XIII i XIV w. powiększył się o takie same nowości, co w miastach nadbałtyckich – kręgle, figurki jeźdźców na koniu oraz drumle[52]. Wydaje się zatem, że zauważalne drobne zmiany w kulturze ludycznej miast południowego wybrzeża Bałtyku należałoby wiązać z nowymi osadnikami tylko w takim stopniu, w jakim byli oni dystrybutorami nowych przedmiotów i pomysłów na tym obszarze w ogóle. Okoliczności, jakie zastali przybywając tutaj, zawierały czytelne dla nich treści ludyczne, gdyż opierały się na pewnych ogólnych metodach realizacji potrzeby zabawy. W sposób materialny wyrażały się one poprzez przedmioty do zabaw naśladowczych, ruchowych, do gier planszowych i hazardowych oraz instrumenty muzyczne.

Należy również stwierdzić, że analizowany obszar strefy nadbałtyckiej nie wykazuje znaczącego zróżnicowania przestrzennego pod względem uprawianych form zabaw. Od samego początku mamy do czynienia z pewnym zestan-

49 Wright 2004, 52.
50 Por. Rębkowski 2001, 197-210.
51 Borkowski 1995.
52 Borkowski 1999; Konczewska 2010; Konczewska, Wachowski 2010; Piekalski, Wachowski 2012.

daryzowanym zestawem przedmiotów, które pojawiają się w każdym niemal mieście, a tam gdzie ich nie ma, to można z dużą dozą prawdopodobieństwa przypuszczać, że wkrótce zostaną znalezione. Należą do niego: murmelki głównie gliniane, kule drewniane, buczki, kręgle, figurki gliniane koni, jeźdźców i ptaków, gliniane naczynka miniaturowe, kostki i piony do gier, modele łodzi i broni, w tym zwłaszcza mieczy oraz piszczałki i drumle. Na taki stan rzeczy bez wątpienia wpłynęło uczestnictwo mieszkańców tych miast w wielkiej wspólnocie kulturowej jaką był Związek Hanzeatycki.

Handel, jak się wydaje, nie miał zbyt dużego znaczenia dla dystrybucji przedmiotów służących do zabawy. Większość tego powtarzalnego zestawu mogła być wykonywana na własne potrzeby, w przydomowych warsztatach, za pomocą ogólnie dostępnych narzędzi. Niektóre tylko zabawki, jak gliniane figurki, kostki do gier czy miniatury naczyń produkowane były przez wyspecjalizowanych rzemieślników, a co za tym idzie, mogły być przedmiotem zbytu kupców handlujących na obszarze Europy Północnej. Ślady warsztatu wytwórcy kostek do gry zostały odkryte w Stralsundzie i Lubece[53]. Wspominałam już wcześniej o producentach glinianych figurek, którzy rozwinęli swoją działalność w Niemczech w ciągu XV w.[54], ale większość z tej kategorii znalezisk, lepionych ręcznie, jest z pewnością produktem lokalnych garncarzy.

Importem w miastach południowego Bałtyku były zapewne metalowe, cynowo-ołowiane, miniatury naczyń, jak również figurki metalowe. O ich produkcji już w XIII w. informują nas źródła angielskie[55]. Metalowe naczynka miniaturowe do tej pory zostały odkryte tylko w trzech miastach: Kołobrzegu, Elblągu i Gdańsku. Na tym tle rysuje się zupełna wyjątkowość Gdańska, w którym zabytki te pojawiają się, jak na tę kategorię znalezisk, bardzo licznie. Być może to bogactwo angielskich importów należałoby powiązać z osiedleniem się na przełomie

53 Müller 1993, 113; Samariter 2007, 161-163; zob. też: Jaworski 1995, 151; Erath 1996, 72-107.
54 Neu-Kock 1993; Borkowski 1998, 51-52; 2004a; Höltken, Trier 2012, 179-180.
55 Forsyth, Egan 2005, 32-39.

XIV i XV w. kupców angielskich w Gdańsku[56]. Również gliniane miniatury naczyń z Nadrenii i południowej części Dolnej Saksonii musiały zostać do miast południowobałtyckich sprowadzone. W dalszym ciągu jest to jednak znikomy odsetek przedmiotów do gier i zabaw, których rozprzestrzenienie w analizowanych miastach zawdzięczać mielibyśmy kontaktom handlowym.

Z punktu widzenia interpretacji niektórych znalezisk jako zabawek dziecięcych niezwykle interesująca jest jeszcze jedna kwestia. Jak już to zostało stwierdzone wielokrotnie wcześniej, wielu przedmiotom analogicznym do tych z miast późnośredniowiecznych, ale znalezionym w kontekście osadnictwa wczesnośredniowiecznego, przypisuje się funkcje kultowe lub zgoła magiczne (np. figurki czy grzechotki[57]). Przekazy źródłowe rysują nam bowiem obraz wierzeń wczesnośredniowiecznych Słowian jako nierozerwalnie związanych z tradycyjnym postrzeganiem *sacrum* w otaczającym świecie, którego nieodłącznymi atrybutami były amulety, idole i symbole apotropaiczne[58]. Kilkakrotnie sygnalizowałam już hipotezę J. Huizingi o silnym związku kultu i religii z zabawą, jaki dostrzegalny jest w przypadku kultur tradycyjnych[59]. Podstawą jest tutaj metafizyczne doświadczanie przyrody i życia, które znalazło swój wyraz w praktykach kultowych. Wszelkiego rodzaju rytuały czy święta, od swojej strony formalnej spełniają podstawowe kryteria zabawy, takie jak: odrębność przestrzenna i czasowa, czy od zwyczajnego życia, oraz zaabsorbowanie uczestnika wydarzenia[60]. Elementy owego kultu z czasem miały stracić na znaczeniu i przejść ze sfery *sacrum* do *profanum*, pozbawione swojego pierwotnego sensu, a opatrzone jedynie etykietą „czystej zabawy". Z tego względu przedmioty, które mogły wcześniej służyć jakimś praktykom kultowym lub być swoistymi magicznymi amuletami, którym przypisywano określone działanie, stały się zwykłymi zabawkami w momencie przejścia wierzeń i praktyk, którym były przypisane, do sfery ludycznej.

56 Paner 1999, 395; por. Czaja 2006, 209-210.
57 Por. Hensel 1965, 331.
58 Por. Gieysztor 2006.
59 Huizinga 1985, 31-34.
60 Huizinga 1985, 39-47.

Zestaw przedmiotów służących do zabawy zasadniczo jest spójny i dosyć jednolity we wszystkich badanych miastach. Wyjątki stanowią zabytki jednostkowe lub znajdowane w pojedynczych ośrodkach. Co prawda, badany obszar nie wykazuje wewnętrznego zróżnicowania w uprawianych formach zabaw, jednak pod względem liczebności i bogactwa znalezisk dają się wyróżnić spośród wszystkich miast trzy: Lubeka, Gdańsk i Elbląg. Wydaje się, że duża zasługa tego stanu rzeczy tkwi przede wszystkim w stopniu przebadania poszczególnych ośrodków oraz sprzyjających warunkach depozycyjnych. Należy jednak mieć na uwadze naszą wiedzę o bogatej kulturze materialnej tych miast w okresie późnego średniowiecza, jaka wypływa ze odkryć innych kategorii zabytków[61]. Z pewną dozą ostrożności należałoby stwierdzić, że owo bogactwo znalezisk zabytków materialnych kultury ludycznej jest w pewnym sensie kolejnym odzwierciedleniem poziomu majętności i powodzenia mieszkańców tych miast w owym czasie.

**1. połowa XVI w.** Pozostała nam jeszcze do omówienia sytuacja w 1. połowie XVI w. Na podstawie niewielkiej liczby zabytków datowanych na ten okres należałoby w pierwszej kolejności stwierdzić, że aktywność ludyczna w miastach południowego wybrzeża Bałtyku w tym czasie znacząco osłabła. Liczba znalezisk przedmiotów do gier i zabaw w stosunku do poprzednich okresów jest mniejsza, a ponadto pojawiają się one w zaledwie kilku miastach (Lubeka, Wismar, Rostock, Gdańsk, Elbląg, Wilno). Trudno jednoznacznie stwierdzić czy jest to odbicie stanu faktycznego czy też wina stanu badań wykopaliskowych. Zdecydowanemu zmniejszeniu ulega bowiem również zestaw znalezionych przedmiotów.

Niemały wpływ na sytuację, którą obserwujemy w 1. połowie XVI w., miały prawdopodobnie zmiany kulturowe zainicjowane przez protestantyzm. Skoro reformacja rysuje się np. jako przyczyna upadku religijnego i świeckiego dramatu ulicznego[62], to być może surowość nowej religii spowodowała również osłabienie bardziej prozaicznej aktywności ludycznej w miastach. Reformatorzy, którzy byli

[61] Por. Mührenberg 2008; Nawrolska 2008; Paner 2008.
[62] Por. Schildhauer 1995, 126.

przedstawicielami warstw wykształconych, od początku sprzeciwiali się zwłaszcza „jarmarcznym” przejawom religijności. Odrzucali również wiele elementów świeckiej kultury ludowej. Krytykowali gry w kości i w karty, wędrownych muzykantów, aktorów, kuglarzy, kukiełki, tańce, wróżby, przesiadywanie w karczmach i na jarmarkach. Choć pobożni reformatorzy potępiali wszystkie formy zabawy, to rozrywki ludowe, z karnawałem na czele, budziły ich szczególną niechęć[63]. Nietrudno zauważyć, że większość z tych negowanych elementów ludyzmu była codziennością miejskiej rzeczywistości w średniowieczu. I jakkolwiek reformatorzy katoliccy dążyli do przekształcenia owych nieakceptowanych przez nich zachowań, to intencją reformy protestanckiej była ich całkowita likwidacja[64]. Należy zatem przypuszczać, że aktywność ludyczna została zepchnięta do takich rodzajów działań, które są słabo uchwytne w źródłach archeologicznych. Na tym etapie trudno o jakiekolwiek jednoznaczne wnioski w tym zakresie. Jest to jednak niezwykle ciekawe i intrygujące zjawisko, i z pewnością należałoby temat ten gruntownie przebadać.

---

[63] Burke 2009, 242.
[64] Burke 2009, 248.

# Kultura ludyczna w miastach średniowiecznych

## w świetle archeologii

Antonina Jelicz w swojej pracy dotyczącej życia codziennego mieszkańców średniowiecznego Krakowa napisała, że spędzali oni swój wolny czas na rozrywkach w owym czasie jeszcze prymitywnych i przypadkowych[1]. Jeśli chcieć sparafrazować to zdanie na potrzeby opisania charakteru zabaw i rozrywek mieszkańców miast nadbałtyckich, to każdy element tej tezy wymaga komentarza.

Mówiąc i pisząc o „czasie wolnym" ludzi epoki średniowiecza wprawiamy w zakłopotanie badaczy, którzy tą tematyką zajmują się w sposób systematyczny. Wprawdzie poczucie dysponowania czasem wolnym od pracy, który możemy wykorzystać wedle swoich własnych potrzeb i chęci, dostrzegł już Arystoteles, jednak pedagodzy i socjolodzy genezę zjawiska wywodzą dopiero od społeczeństwa industrialnego, które pracę postawiło w centrum swojej egzystencji[2]. Termin „czas wolny" miał się w tej sytuacji kształtować jako opozycyjny wobec pojęcia pracy, a jego sformułowanie i zdefiniowanie miało nastąpić w wyniku konkretnych wydarzeń społecznych na przestrzeni XIX i XX w. Walka ta wynikała z dostrzeżenia potrzeb ludzkiego ciała i psychiki. Zauważono, że czas wolny jest ważnym elementem jakości życia, a od ilości owego czasu i sposobów jego wykorzystania w dużej mierze zależy jakość wykonywanej pracy[3]. Jego istota wyraża się w poczuciu wolności i odprężenia oraz w swobodzie wyboru treści i form gospodarowania nim[4].

Socjologowie kładą silny nacisk na to, że zjawisko spędzania „czasu wolnego" jest jednym z głównych elementów odróżniających naszą epokę od przeszłości. Twierdzą, że w przednowoczesnych strukturach społecznych nie było miejsca na coś takiego jak „czas wolny", bowiem nie wyodrębniano wówczas pracy czy obowiązku z całości życia[5]. Dlatego ich zdaniem w odniesieniu do rzeczywistości późnośredniowiecznych miast nie powinniśmy używać tego pojęcia.

1 Jelicz 1966, 156.
2 Toti 1963, 6.
3 Toti 1963, 13-119; Przęcławski 2002; Denek 2006.
4 Jakubczyk 2004, 68.
5 Wierny 2001, 152.

Czas, podobnie jak przestrzeń, jest czynnikiem obiektywnym. Ale jak zauważa Aron Guriewicz, czas nie tylko istnieje obiektywnie, ale jest subiektywnie przez ludzi uświadamiany sobie i przyswajany. Dodatkowo nie można, jego zdaniem, generalizować poczucia czasu w epoce średniowiecza[6]. Do pewnego momentu istniał pewien wspólny zakres pojmowania czasu przez ludzi średniowiecznych, a za cezurę końcową owej wspólnoty pojęć uznaje się wzrost znaczenia w późnym średniowieczu klasy ludności miejskiej, której praktyka gospodarcza, styl i rytm życia różniły się zasadniczo od sposobu życia mieszkańców średniowiecznej wsi[7].

Przebudowa całej struktury czasowych wyobrażeń średniowiecznej Europy z początku towarzyszyła przechodzeniu od pogaństwa do chrześcijaństwa. W miastach w późnym średniowieczu, w przeciwieństwie do wsi, nastąpiło uniezależnienie mierzenia czasu od naturalnych jego jednostek. Dokonało się to w XIII w. w wyniku konstatacji, że czas ma swoją wartość[8]. Miasta były tym ogniskiem życia społecznego, którego swoisty rytm wymagał dokładniejszego mierzenia czasu i oszczędniejszego gospodarowania nim. Cykli produkcyjnych rzemieślnika nie określały już bowiem zmiany pór roku. Zmiana ta przejawiała się w ustaleniu tzw. „godzin pewnych", będących równymi częściami doby i wybijanych początkowo przez dzwony[9]. Z biegiem czasu już nie głos dzwonów kościelnych wzywających na modlitwę, lecz bicie zegarów w wieży ratuszowej regulowało życie zeświecczonych mieszczan[10]. Tym samym europejskie miasta późnego średniowiecza z ich potrzebami gospodarczo-handlowymi oraz społecznymi, związanymi z długością pracy ludzkiej, stały się miejscem unormowania miary czasu.

Dzienny rytm życia wyznaczał powtarzający się czas pracy i wypoczynku, regulowany przez przepisy władz miejskich[11]. Gdańscy rzemieślnicy zaczynali dzień

6 Guriewicz 1976, 29-30.
7 Guriewicz 1976, 38-39.
8 Samsonowicz 2006, 122.
9 Le Goff 1988, 366-368.
10 Gurewicz 1976, 151.
11 Bartoszewicz 2003, 204.

pracy w lecie o 5 rano i pracowali 13-17 godzin. Przerywali ją trzy razy dziennie – ok. 7.30 lub 8.00 na pół godziny, między 11.00 a 13.00 na godzinę i ok. 15.30 lub 16.00 znów na pół godziny – był to czas przeznaczony na posiłki, przerwa godzinna zaś – na obiad. Kończyli pracę ok. 20.00 – 21.00 lub nawet później. Zimą czas pracy skracany był do 9-13 godzin. Owa zmiana czasu pracy przeważnie była dokonywana na Wielkanoc i – jesienią – na św. Michała, 29 września[12]. Analogiczne dane mamy w odniesieniu do miast śląskich[13]. Wydaje się zatem, że można bez większej pomyłki przyjąć podobne ramy czasowe pracy w skali jednego dnia dla miast południowego wybrzeża Bałtyku.

Trudno nie zauważyć, że przy trwającym latem siedemnastogodzinnym dniu pracy, raczej ciężko o jakikolwiek czas wolny. Z powodu tak długich godzin pracy latem, wydaje się, że więcej czasu do dyspozycji mieli mieszkańcy miast zimą. H. Samsonowicz zauważył, że właśnie wtedy dzień w mieście w porównaniu z dniem na wsi wydawał się być znacznie dłuższy, gdyż długie zimowe wieczory można było spędzać w rzęsiście oświetlonych karczmach czy siedzibach bractw cechowych[14]. W skali zwykłego tygodnia, oczywiście wolna pozostawała zawsze niedziela, w której po spełnieniu obowiązków religijnych, pozostawało sporo czasu do marnotrawienia na próżnych rozrywkach, pracować bowiem tego dnia nie można.

Mieszkańcy miast średniowiecznych nie mieli czasu wolnego zbyt wiele. Jak jednak widzimy naprawdę trudno odbierać twórcom kultur przednowoczesnych posiadanie jakiegoś jeszcze wycinka czasu poza czasem pracy i snu. Współcześni badacze mają poczucie odrębności „czasu wolnego", jako swoistego elementu zatomizowanego życia, jako stylu życia. Nie oznacza to jednak, że społeczeństwo średniowiecza nie miało poczucia odrębności pracy od reszty życia. Niestety, socjologowie oddzielają „czas wolny" również od obowiązków rodzinnych i spo-

12 Samsonowicz 1971, 201.
13 Drabina 1998, 30.
14 Samsonowicz 2006, 131.

łecznych[15]. W ten sposób dochodzimy do sytuacji, w której tym samym terminem określane są dwa zupełnie odmienne zjawiska – ów całokształt czasu wolnego od pracy w epoce preindustrialnej, oraz precyzyjnie wyodrębniony wycinek czasu wolnego od jakichkolwiek obowiązków w czasach nowoczesnych i ponowoczesnych. Wydaje się, że nie da się uniknąć posługiwania się w odniesieniu do realiów średniowiecznych pojęciem „czasu wolnego", w którego obręb włączane są wszystkie zjawiska nie będące pracą, a więc oprócz zabaw świeckich, które sami inicjowali, również uczestniczenie w uroczystościach świątecznych o odcieniu religijnym czy w masowych wydarzeniach świeckich (jak choćby publiczna egzekucja). Nie istnieje bowiem inne określenie adekwatne do opisu tego zjawiska. Należy jednak mieć na uwadze fakt, że z punktu widzenia teoretyków jest to byt w owym czasie nieistniejący.

Druga część tezy A. Jelicz dotyczy charakteru owych średniowiecznych rozrywek, które opisuje słowami: „prymitywne i przypadkowe". Jak to zostało przedstawione w rozdziale drugim, zabawa pełni w życiu ludzi funkcje przeróżne. Jest elementem przystosowania to otaczającej rzeczywistości, przystosowania kulturowego i społecznego. Według niektórych badaczy jest żywiołem kulturotwórczym. Wydaje się zatem, że daleko jej do prymitywności, i to na którymkolwiek etapie rozwoju cywilizacyjnego.

Zebrany w toku kwerend źródłowych zbiór znalezisk akcesoriów do gier i zabaw został uporządkowany we wcześniejszych rozdziałach według kryterium funkcji, jaką pełniły poszczególne grupy zabytków. Wśród nich wyróżnione zostały akcesoria zabaw, czyli zabawki, akcesoria gier oraz instrumenty muzyczne. Do zabawek zostały zaliczone grzechotki, drewniane kule, gliniane murmelki i skórzane piłki, drewniane i gliniane lalki i figurki, miniatury oraz modele otaczającej rzeczywistości (łódki, broń, naczynia), drewniane bąki oraz kościane buczki. Wśród przedmiotów służących do gier pojawiły się w analizowanym materiale sześcienne kostki, piony okrągłe, piramidoidalne i bierki szachowe oraz plansze

[15] Denek 2006, 9.

go gier w młynek, tryk-traka, szachy, warcaby oraz alquerque. Znaleziska instrumentów muzycznych zostały uporządkowane w trzech grupach: instrumentów strunowych (chordofonów), aerofonów i idiofonów.

Na etapie przypisywania zabytkom konkretnych form zabaw zostały one poddane kolejnemu etapowi systematyzacji. Celem takiego działania było znalezienie związku pomiędzy kulturą materialną a zachowaniem ludycznym. Z tego względu całokształt zachowań ludycznych, do których posiadamy źródła archeologiczne został podzielony na te, które przypisywane są wyłącznie dzieciom oraz takie, które są wspólne dzieciom, młodzieży i dorosłym. W grupie zabaw dziecięcych udało się wyróżnić zabawki będące świadectwem zabaw manipulacyjnych, naśladowczych i tematycznych. Zachowania ludyczne wspólne ogółowi społeczności średniowiecznych miast natomiast zostały podzielone na zabawy ruchowe i koordynacyjne, gry planszowe i hazardowe oraz na świadectwa uczestnictwa w kulturze muzycznej i teatralnej.

Podjęta próba odtworzenia sfery ludycznej miast późnośredniowiecznych położonych na obszarze południowego wybrzeża Morza Bałtyckiego ukazała złożoność tego zjawiska. Zakładając za J. Huizingą oraz R. Caillois, że zabawy noszą istotne poznawczo komunikaty o kulturze, a związek pomiędzy całokształtem społeczeństwa a grami i zabawami jest dosyć ścisły[16], należy stwierdzić, że sfera ludyczna stanowi niebagatelny składnik kulturowej rzeczywistości oraz ważną informację na temat jej charakteru. Występowanie w materiale archeologicznym zabytków przypisywanych określonym formom zabaw pozwala na wyróżnienie co najmniej kilku poziomów znaczeniowych obecności aktywności ludycznej w życiu mieszkańców analizowanych miast. Pierwszym z nich jest aktywność ludyczna dzieci.

Zabawa jest czynnością bardzo ważną dla dzieci. Zwraca się uwagę na funkcje, jakie pełni ona w ich życiu. Dla większości badaczy streszczają się one w dwóch

[16] Kantor 1999, 13.

grupach: biologicznych oraz przystosowawczych. Opanowanie ruchów własnego ciała i ćwiczenie koordynacji, rozwijanie i wzmacnianie mięśni oraz układu kostnego czy kształcenie zmysłów i rozwijanie instynktów – zdają się być najważniejszymi w grupie tych biologiczno-fizjologicznych[17]. W dalszej kolejności postrzega się zabawę poprzez jej funkcję adaptacyjną, jako przystosowanie do otoczenia środowiskowego, naukę przetrwania w dorosłym życiu, kontroli własnych emocji, ćwiczenie kompetencji społecznych, dostosowanie do rzeczywistości społeczno-kulturowej, jak również umiejętność radzenia sobie z sytuacjami nieoczekiwanymi[18].

Zabawa pomaga dziecku poznać świat czterema podstawowymi metodami: poprzez doświadczanie, próbowanie, naśladowanie i konstruowanie. Akcesoria zabaw są kluczowym elementem pojawiającym się w trakcie bawienia się. Są to przedmioty bądź specjalnie do tego celu przygotowane jako zabawki, bądź zwykle służące do innych celów, lecz przez dziecko potraktowane jako przedmiot do zabawy[19]. Identyfikacja przedmiotów służących do zabaw i gier w materiale archeologicznym nastręcza pewne kłopoty. Trzeba mieć bowiem na uwadze fakt, że dla dziecka niemal każdy przedmiot może stać się obiektem zabawy[20]. Nie o wszystkich formach zabaw dziecięcych jesteśmy zatem w stanie powiedzieć cokolwiek na podstawie źródeł archeologicznych. Wiele z zabaw jest formą aktywności tak spontaniczną, niezorganizowaną i ulotną, że nie było takiej możliwości, ażeby pozostawiły po sobie jakiekolwiek ślady materialne.

Do kategorii zabawek dla dzieci najmłodszych, znajdowanych w materiale archeologicznym możemy zaliczyć grzechotki. Były to przedmioty służące im do najwcześniejszych zabaw manipulacyjnych rozwijających ich zdolności poznawcze. Wyciąganie rączki w kierunku pożądanego przedmiotu, chwytanie go,

---

17 Huizinga 1985, 12-14; Okoń 1987, 45-46, 50-59; Grad 1997, 11-13; Burghardt 2010, 343-344; Pellis, Pellis, Bell 2010, 280.

18 Okoń 1987, 45-46, 50-59; Grad 1997, 11-13; Pellis, Pellis, Bell 2010, 283-284, 286-287; LaFreniere 2011, 468.

19 Wilkie 2000, 101-103.

20 Crawford 2009, 59.

przekładanie z ręki do ręki, potrząsanie – to właściwe zachowania dla dzieci do 1. roku życia[21]. Za przejaw prawidłowego rozwoju dziecka na tym etapie uważa się skupianie uwagi na grzechotce poprzez wodzenie za nią wzrokiem, potrząsanie nią w celu doświadczenia dźwięków, sprawdzanie czy mocniejsze potrząsanie spowoduje głośniejsze grzechotanie.

Kolejną kategorię znalezisk zabawek dla dzieci stanowią wszelkiego rodzaju miniatury. Stanowią one z kolei materialne świadectwa zabaw naśladowczych dzieci. Wśród miniatur najczęściej znajdowane są militaria (głównie drewniane miecze, ale również łuki, kusze czy proce) oraz naczyńka. W znaleziskach z analizowanych miast można spotkać też łódki wystrugane z drewna lub kory, jak również zdarzają się miniaturowe wersje narzędzi, których używali dorośli. Kolejnym rodzajem zabawek służących do zabaw naśladowczych były figurki i lalki. W tej grupie posiadamy głównie świadectwa dotyczące glinianych figurek jeźdźców oraz zwierząt, głównie ptaków, także najczęściej gliniane. W średniowieczu były znane dzieciom również lalki wykonane z materiałów organicznych, np. z drewna. Miniaturowe narzędzia i broń stanowią przygotowanie do wykonywania określonych funkcji w życiu dorosłym, lalki i sprzęty domowe przygotowują do życia w rodzinie i spełniania roli rodzicielskich. Zabawki naśladujące „dorosłe" wzorce sprzyjały niewątpliwie procesowi socjalizacji – przyswajaniu sobie przez dziecko systemu wartości, norm i wzorców zachowań obowiązujących w danej społeczności, a także umiejętności umożliwiających mu wejście w świat społecznych instytucji[22]. Przekazywanie młodszemu pokoleniu dorobku wcześniejszych pokoleń, jego doświadczeń, umiejętności, norm moralnych czy zwyczajów, jest niezbędnym elementem dalszego funkcjonowania danej społeczności. Ofiarowywane dzieciom zabawki do zabaw naśladowczych są zatem swego rodzaju łącznikiem międzypokoleniowym, istniejącym w interesie całej grupy.

---

21 Ilg, Ames, Baker 2010, 28-31.
22 Kowalska 2011a, 68.

W przypadku części akcesoriów zabaw nie jesteśmy w stanie jednoznacznie stwierdzić czy były one przedmiotami przyjemnego spędzania czasu przez dzieci czy też przez dorosłych. W pierwszej kolejności należą do nich wszelkiego rodzaju kule, piłki i murmelki, kręgle i astragale czy bączki i tzw. buczki, czyli przedmioty służące do zabaw koordynacyjnych i ruchowych. Poprzez zabawy i gry z piłkami dzieci w średniowieczu, podobnie jak dziś, mogły rozwijać koordynację ruchową, zwinność oraz zdolność orientacji i koncentracji. Piłki, podobnie jak wszelkiego rodzaju kule czy kulki mogły służyć również do ćwiczenia celności rzutu, zręczności, cierpliwości i konsekwencji. Dzięki takim zabawom dzieci rozwijały zdolności ogólne (zdolność obserwacji, wyobraźnia i myślenie, pamięć i uwaga) jak również uczyły się sprawności i praktyczności działania, tak ważnymi zwłaszcza dla dzieci w wieku 2-6 lat[23]. Zabawy ruchowe mają również znaczenie przystosowawcze. Dzięki wprowadzaniu elementów współpracy i rywalizacji wspomagają tworzenie i utrzymywanie więzi społecznych w mniejszych bądź większych grupach. Jeśli wszystkie te aktywności działy się w wyznaczonym polu zabawy i miały swoje określone z góry zasady, to dzieci uczyły się równolegle przestrzegania reguł gry. Jednocześnie część z tych zabawek, jak np. drewniane kule, gliniane kulki czy kościane kręgle, mogły być i prawdopodobnie były używane do gier i zabaw zespołowych, które to sprzyjały kształtowaniu więzi pomiędzy rówieśnikami, jak również stwarzały sytuację konieczności współdziałania oraz współzawodnictwa[24].

Do grupy zabaw wspólnej dzieciom i dorosłym włączyłam również wszelkie znaleziska przedmiotów do gier planszowych i losowych, takie jak kostki, piony i plansze do gier. Jakkolwiek wydaje się, że przedmioty te towarzyszyły raczej dorosłym, to dzieci średniowieczne mogły mieć z nimi bezpośrednią styczność, i poprzez naśladowanie działań dorosłych „grać” w owe gry początkowo bez przywiązywania wagi do reguł. Gry hazardowe i planszowe potraktować można jako swoistą inicjację kulturową w dojrzałe życie, w którym ten rodzaj zabawy jest jedną z podstawowych rozrywek dnia codziennego.

---

23 Okoń 1987, 183.
24 Okoń 1987, 186, 207-210.

A jakie znaczenie miały te same zabawy dla dorosłych? Z pewnością dawały im odpoczynek i rekreację. Pamiętajmy jednak o tym, że gry i zabawy nie są tylko i wyłącznie pociesznymi formami aktywności. W dorosłym życiu zabawa i życie potoczne współistnieją razem. Istnieje cały szereg mechanizmów i bodźców (jak np. upodobanie do rzucania wyzwań, czerpanie przyjemności z przebierania się czy pożądanie stanu ekstazy), które można znaleźć w świecie gier i zabaw oraz w świecie bytu społecznego[25]. Jedną z funkcji jakie przypisuje się jej jest integracja społeczności. Zabawa sprzyja umacnianiu i podtrzymywaniu więzi społecznych, które mogą być silniejsze niż chociażby wspólna praca. Socjalizacja ponadto dotyczyć mogła nie tylko dzieci, lecz również dorosłych, dla których rozumienie panujących nastrojów, pojawiających się nowości czy też poczucie przynależności, mogło mieć znaczenie kluczowe.

Obecność pierwiastków *mimicry, illinx, agon* i *alea*, w kulturze ludycznej danej społeczności, proporcje pomiędzy nimi, również są komunikatem charakteryzującym i wyróżniającym. Wprawdzie obraz występowania owych żywiołów zabawy zarysowany wyłącznie na podstawie źródeł archeologicznych z konieczności jest ubogi i uproszczony, ale na jego podstawie możemy zaobserwować, że tak jak w życiu dzieci dominowało *naśladownictwo* i *oszołomienie*, tak w życiu dorosłych (i młodzieży?) na pierwsze miejsce wysuwały się *współzawodnictwo* i *los*. W kontekście przypisywania grom strategicznym (zwłaszcza szachom) wysokiego waloru edukacyjnego i wartości intelektualnych, należy przypomnieć tezę R. Caillois, iż *agon* i *alea* jawią się jako zasadnicze elementy gry społecznej właśnie w wysoko rozwiniętej kulturze, o silnym rozdrobnieniu społecznym[26]. Gry strategiczne to typowe modele relacji między ludźmi występujące częściej w kulturach o wyraźnym zróżnicowaniu statusów, pozycji i stratyfikacji społecznej[27]. Tak bogaty zasób znalezisk przedmiotów do gier planszowych stanowi zatem potwierdzenie tego przekonania w odniesieniu do mieszkańców miast południowego wybrzeża Bałtyku.

[25] Caillois 1973, 373-374.
[26] Sułkowski 1998, 6.
[27] Roberts, Arth, Bush 1959.

Przestrzeń miasta sprzyjała uprawianiu jednych rozrywek, inne spychając na margines. Analiza rozprzestrzenienia przedmiotów do gier i zabaw na obszarze miasta pozwoliła na wytyczenie tych jego części, które można wspólnie określić mianem przestrzeni ludycznej. Zaliczyć do niej należy centralne place miast, ulice, cmentarze, nabrzeża portowe, budynki użyteczności publicznej oraz domy prywatne z ich zapleczami. Całość tej przestrzeni można podzielić na część publiczną i prywatną. Przewaga znalezisk przedmiotów zabawy w miejscach publicznych wskazuje to na to, że aktywność ludyczna nie była czynnością skrzętnie ukrywaną. Co więcej, wbrew panującej atmosferze napiętnowania doczesnych rozrywek przez Kościół, zawłaszczała ona nie tylko te części miasta, które były z definicji świeckie, ale również i te wytyczone jako sakralne. Przestrzeń publiczna sprzyjała zwłaszcza zabawom ruchowym oraz rozrywkom hazardowym. Obecne były w niej również zabawki do zabaw naśladowczych dzieci, jednak domeną tej aktywności ludycznej była przestrzeń prywatna. Z analizy znalezisk odkrytych w miejscach zaliczanych do prywatnych wynika, że ta kategoria miała właśnie charakter rekreacyjno-rodzinny. Oprócz zabawek dziecięcych znalazły się tam głównie przedmioty służące całym rodzinom do gier koordynacyjnych i ruchowych. Znaleziska instrumentów muzycznych natomiast rozkładają się w obu kategoriach przestrzeni miasta dosyć równomiernie. Należy jeszcze raz podkreślić, że najbardziej widoczną w źródłach archeologicznych, a co za tym idzie, w ludycznej przestrzeni miasta, grupą społeczną były dzieci. Na podstawie znalezisk zabawek naśladowczych można stwierdzić, że ta grupa mieszkańców miast bawiła się na równi w przestrzeni prywatnej i publicznej.

Zestaw przedmiotów do gier i zabaw w miastach późnośredniowiecznych w dużym stopniu powiela ten znany z okresu wcześniejszego. Na terenach grodów i podgrodzi wczesnośredniowiecznych znajdowany jest asortyment akcesoriów zabawowych niewiele odbiegający od tego, który pojawia się tuż po lokacji. Mamy zatem znaleziska modeli łódek i narzędzi, mieczyki, bąki, lalki, figurki koni i ptaków, grzechotki, naczyńka gliniane, kości i piony do gry czy piszczałki[28].

[28] Por. Rulewicz 1958; Kunicka-Okuliczowa 1959; Kowalska 2011b, 338-342.

Różnice pomiędzy okresem wczesnego średniowiecza a późnym średniowieczem są dosyć subtelne. W pierwszej kolejności zwraca uwagę większa różnorodność asortymentu zabawek naśladowczych dla dzieci, w tym pojawienie się tych wykonywanych z nieużywanych do tego celu wcześniej surowców, jak np. metalowe miniatury naczyń. Pewnej zmianie ulega również proporcja pomiędzy zabawami naśladowczymi a ruchowymi. We wcześniejszym okresie zabawy ruchowe i koordynacyjne są ledwie widoczne w źródłach archeologicznych. Liczebność ich w materiale z miast późnośredniowiecznych znacznie wzrasta, a asortyment staje się dużo bardziej rozbudowany. Wśród nowości, które pojawiają się po lokacjach należy wymienić figurki jeźdźców na koniu, kościane kręgle, bierki szachowe oraz drumle.

Zebrane w bazie źródeł zabytki zaliczone do kategorii akcesoriów gier i zabaw na całym badanym obszarze wykazują się wysokim stopniem podobieństwa. Dotyczy to nie tylko sposobu wykonania poszczególnych przedmiotów, lecz przede wszystkim niemal identycznego zestawu akcesoriów zabawy w każdym z miast. Bez wątpienia mamy tu do czynienia z pewnym zestandaryzowanym kompletem akcesoriów, który kształtuje się do mniej więcej XIV w., a następnie trwa w niemal niezmiennej formie aż do przełomu XV i XVI w. Należą do niego: murmelki, kule drewniane, buczki, kręgle, figurki koni, jeźdźców i ptaków, naczynka miniaturowe, kostki i piony do gier, modele łodzi i broni, w tym zwłaszcza mieczy oraz piszczałki i drumle. Wydaje się oczywiste, że w miastach, które łączyła wspólnota interesów handlowych, również na poziomie kultury ludycznej nastąpiła jakaś unifikacja. Zabawa ułatwia nawiązywanie i umacnianie więzi społecznych, integrację oraz socjalizację. O ile łatwiej porozumieć się z ludźmi, którzy na poziomie potrzeby rozrywki posługują się tym samym zestawem skojarzeń i przedmiotów.

W tym przypadku jednak, jak się wydaje, owa wspólnota zabawy ma dużo szerszy zasięg, i strefa południowego Bałtyku nie jest tu w niczym wyjątkowa. Określony zestaw przedmiotów do gier i zabaw w tym samym czasie jest bowiem typowy dla całej Europy Północnej. Okazuje się, że późnośredniowieczne miasta

południowego Bałtyku, pod względem znalezisk przedmiotów do gier i zabaw w niewielkim stopniu różnią się od miast leżących np. nad Morzem Północnym, albo tych będących członkami Hanzy, ale położonych w głębi lądu. W ośrodkach położonych nad Morzem Północnym zostały znalezione grzechotki, drewniane i gliniane kule, lalki i figurki gliniane, modele broni i miniatury naczyń – gliniane i metalowe, kręgle, bąki, buczki, piony okrągłe i bierki do szachów, ogromna ilość kostek, plansze go gry w młynek i alquerque oraz instrumenty muzyczne, w tym piszczałki i drumle[29]. Identyczny zestaw akcesoriów odnajdujemy również w głębi lądu, np. w Czechach[30] czy na Śląsku[31]. To samo dotyczy znalezisk na Półwyspie Skandynawskim[32].

Jedyna pewna granica dotycząca materialnych przejawów zachowań ludycznych, jaką jesteśmy w stanie wytyczyć na mapie Europy na tym etapie badań, dotyczy popularności systemów znaczenia ścianek kostek sześciennych oczkami, o czym wspomniałam już wcześniej. Przypomnijmy – granica ta przebiega na wysokości centralnych Niemiec, od Brugii na zachodzie, przez Getyngę, po Magdeburg i Erfurt na wschodzie. Na północ od niej stosowany był system „3-7-11", na południe zaś „7-7-7"[33]. System „siódemkowy" zdecydowanie dominuje też na Śląsku[34]. Systemem dopełniania wartości przeciwległych ścianek do siódemki oznaczone są także pojedyncze znaleziska kostek z Poznania[35], Witkowa[36] oraz Krakowa[37]. Te dwa ostatnie znaleziska są jednak jednostkowe i trudno na ich podstawie wytyczać dalszą granicę. Zagadnienie to bez wątpienia zasługuje jednak na opracowanie.

---

29 Ayers 2012; Bitter 2012; De Witte 2012; Evans 2012; Søvso 2012; Veeckman 2012.
30 Měchurowa 2010.
31 Borkowski 1995; 1999; Konczewska 2010; Konczewska, Wachowski 2010; Piekalski, Wachowski 2012.
32 Luoto, Hiekkanen 2012; Magnusson Staaf 2012; Reisnert 2012; Rodhe 2012; Øye, Samset-Mygland 2012; Westholm 2012.
33 Erath 1996, 83.
34 Szczepańczyk 1986, 111; Dziedzic, Kałagate, Magda-Nawrocka 2004, 83; Konczewska 2010, 247.
35 Antowska-Gorączniak 2005a, 205.
36 Michalak 2010, 171.
37 Lichończak-Nurek red., 327.

Popularność systemu „siódemowego" na południu Europy tłumaczona jest tradycjami bliższych kontaktów z rejonem śródziemnomorskim i Imperium Rzymskim[38], w którym dopełnianie wartości przeciwległych ścian do siódemki miało wymiar symboliczny, i było praktykowane nie tylko w kostkach sześciennych, ale również, przypomnijmy, w astragalach[39]. Granica jednak, którą M. Erath wytycza na terenie Niemiec, w sposób uderzający pokrywa się z występowaniem w późnym średniowieczu siwych naczyń o kulistym dnie[40]. Ich produkcja jest regionalizmem typowym dla północnych obszarów Niemiec, i wiemy, że wraz z akcją lokacyjną granica ich występowania przesuwała się sukcesywnie na wschód[41]. W świetle ostatnich ustaleń obecność tych naczyń najdalej na wschód pokrywa się ze wschodnią granicą Księstwa Pomorskiego w XIII-XIV w. Fakt ten ma stanowić potwierdzenie przypuszczeń, że rozpowszechnianie się naczyń z kulistym dnem na wschód od Łaby związane jest ze strefami wpływów politycznych, a w szczególności z północnoniemieckim pochodzeniem osadników sprowadzanych podczas akcji lokacyjnej. Na południu granica ta miałaby opierać się o obszar Marchii Brandenburskiej[42]. Tymczasem naczynia kuliste pojawiające się dalej na wschód, w Elblągu i Gdańsku, uważane są za importy[43], a ich gerenralny brak w zespołach ceramicznych na Pomorzu Wschodnim i w Prusach tłumaczony jest odmiennym pochodzeniem przybyłych na te tereny kolonizatorów[44].

We wczesnych publikacjach źródłowych autorzy badań ośrodków wczesnośredniowiecznych przywiązywali niewielką wagę do tematu znaczenia ścianek kostek według określonego systemu. W związku z tym z niewielkiej liczby rysunków jesteśmy w stanie wyciągnąć takie dane. Na podstawie jednak tych, na których możemy odczytać system, należy stwierdzić, że kostki z okresu wczesnego średniowiecza, znalezione na południowym wybrzeżu Bałtyku, mają ścianki ozna-

---

38 Erath 1996, 82.
39 Stempin 2012a, 18.
40 Por. Lüdtke 2001, 152.
41 Rębkowski 2005, 78.
42 Rębkowski 2014b.
43 Rębkowski 1995, 78.
44 Rębkowski 2014 b.

czone według systemu „3-7-11"[45]. Najstarsza kostka z systemem „siódemkowym", datowana na 1. połowę XIII w., została znaleziona w Lubece. Poza nią, wszystkie pozostałe (nieliczne) kostki typu „7-7-7" datowane są dopiero najwcześniej na przełom XIV i XV w. Należy przypuszczać, że dominacja systemu „3-7-11" w miastach lokowanych w południowej strefie Bałtyku, związana jest z faktem, iż przez przybyłych do miast lokacyjnych osadników był on stosowany już wcześniej. Co ważne – nie istniał w tej kwestii podział na wschodnią i zachodnią część analizowanej strefy. We wszystkich miastach bez wyjątku, od Lubeki po Tallin, przeważa ten sam system.

Nie dysponujemy porównywalnymi danymi dotyczącymi zestawu akcesoriów do gier i zabaw w okresie średniowiecza z miast południowej Europy, położonych w basenie Morza Śródziemnego, należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że większość z opisywanych form zabaw z użyciem znalezionych przedmiotów ma swoje korzenie w antycznej Grecji i Rzymie[46]. Biorąc pod uwagę hipotezę o trwałości zachowań ludycznych nie skrępowanych zakazami (a do takich należy zaliczyć można było w późnym średniowieczu wszystkie opisywane aktywności, oprócz tych typowo hazardowych), można domyślać się ich stałej obecności w repertuarze zachowań ludycznych również w Południowej Europie. Tym samym, istnieć powinny ścisłe analogie pomiędzy formami zabaw w południowej i północnej części kontynentu. Jeśli uznać to założenie za słuszne, to wydaje się, że z pewną dozą ostrożności, można na tej podstawie postawić hipotezę o paneuropejskim modelu miejskiej kultury ludycznej, obejmującym nie tylko zarysowaną powyżej wspólnotę zabawy na północy Europy, lecz również jej południowych mieszkańców.

Wiemy, że rozrywka była istotnym elementem codzienności. Towarzyszyła przygodnym spotkaniom i tym celowo organizowanym. Mogła być radością jednej osoby, ale mogła cieszyć całe tłumy. Rozpalała wyobraźnię i emocje dzieci

45 Por. Rulewicz 1958, 349; Konsa, Allmäe, Maldre, Vassiljev 2008, 58-59.
46 Por. Fittà 1998.

i dorosłych. Wspólnota kulturowa miast hanzeatyckich, zwłaszcza tych położonych na południowym wybrzeżu Bałtyku, widoczna jest na przykładzie wielu kategorii świadectw materialnych. Podstaw takiego stanu rzeczy dopatruje się w podobnych uwarunkowaniach gospodarczych i prawnych oraz intensywnych kontaktach handlowych, które stały się kanałem dystrybucji nie tylko towarów, lecz również idei[47]. Kultura ludyczna jawi się zatem dość wyraźnie jako kolejny element owej jedności kulturowej, i to na obszarze znacznie szerszym aniżeli sama strefa południowego wybrzeża Bałtyku. Jest to forma jedności, która z jednej strony charakteryzuje się dzieleniem się efektami pracy oraz osiągnięciami technicznymi, z drugiej zaś – pomysłami, w tym również na sposób spędzania „czasu wolnego".

[47] Gaimster 2005; por. Immonen 2007; Mehler 2009; Rębkowski, 2014a.

# Aneks.

# Przyczynek do badań nad rozwojem dzieci poprzez zabawę w średniowiecznym mieście.

# Eksperyment z udziałem dzieci

Zestawienie poszczególnych zabytków archeologicznych z określonymi korzyściami dla rozwoju dzieci, jakie miałaby im przynieść zabawa nimi, jest działaniem bardzo hipotetycznym. Podstawę podjęcia próby takiego zestawienia stanowi założenie, że istnieją pewne społeczne i biologiczne etapy rozwoju, które dziecko osiąga drogą zabawy, bez względu na to, w jakiej kulturze się wychowuje. Kultura decyduje natomiast o formach zabaw, jakie są mniej lub bardziej popularne, mniej lub bardziej akceptowane przez dorosłych jej uczestników.

Niestety nawet w odniesieniu do współczesnych dzieci trudno naukowcom empirycznie udowodnić jednoznacznie zwłaszcza długoterminowe korzyści dla rozwoju jakich dostarcza zabawa. Dla sprawdzenia choćby części z postawionych tutaj i w innych publikacjach hipotez, dotyczących sposobu bawienia się poszczególnymi znajdowanymi na wykopaliskach zabawkami średniowiecznymi, został przeprowadzony eksperyment z udziałem dzieci[1]. W tym celu wybrano „standardowy" zestaw zabawek średniowiecznych, który powtarza się w większości miast późnego średniowiecza. Zaliczono do niego: drewniane lalki, gliniane figurki jeźdźców na koniu i zwierząt, drewniane miniatury łodzi, miniatury naczyń glinianych, miniaturowa broń, bączki, grzechotki, kościane kręgle, murmelki, drewniane i skórzane piłki, gra w młynek – plansza i piony. Pierwszym zadaniem w eksperymencie było wykonanie replik zabytków oraz zakup ich współczesnych odpowiedników. Eksperyment zakładał bowiem, że część z dzieci będzie bawiła się replikami historycznych zabawek, a część stanowiąca grupę kontrolną – ich współczesnymi odpowiednikami.

Eksperyment został zaplanowany w następujący sposób:

- Wydzielona przestrzeń została podzielona na strefy, przyporządkowane określonym zabawkom;

[1] Eksperyment został przeprowadzony w ramach projektu badawczego „Homo ludens" w średniowiecznym mieście – archeologiczne świadectwa zabawy finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/01/N/HS3/06086.

- Dzieci w wieku od 2 do 12 lat zostały poddane następującym etapom eksperymentu:
    - Zaproszenie do absolutnie swobodnej zabawy – 10 min.
    - Rozmowa z dziećmi na temat tego jak bawiły się poszczególnymi za bawkami i do jakich jeszcze zabaw mogą one zostać użyte oraz wskazanie, w razie nierozpoznania przeznaczenia zabawki, jak powinna wyglądać zabawa nią– 10-15 min.
    - Powrót dzieci do zabawy – 5-10 min.

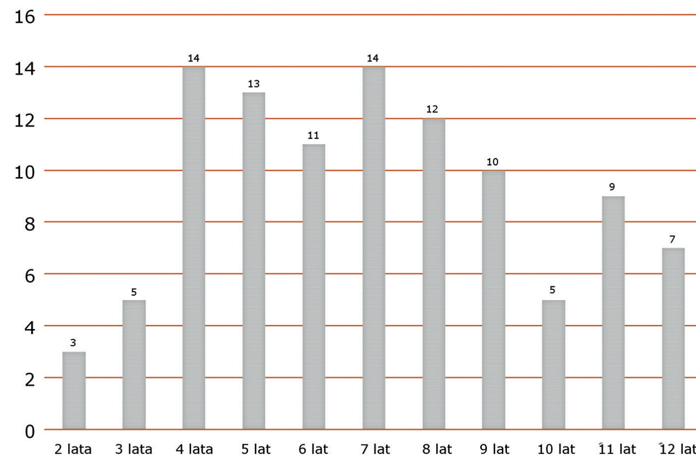
Eksperyment został przeprowadzony latem 2012 r. w trzech odsłonach – najpierw odbyła się próba eksperymentu w Szczecinie, w gościnie w Szczecińskim Inkubatorze Kultury; następnie dzięki uprzejmości Stowarzyszenia Centrum Słowian i Wikingów w Wolinie mogliśmy przeprowadzić eksperyment na terenie wolińskiego skansenu podczas Warsztatów Archeologii Eksperymentalnej; ostatni raz zaprosiliśmy dzieci do zabawy średniowiecznymi zabawkami podczas Jarmarku Augustiańskiego w Policach-Jasienicy.

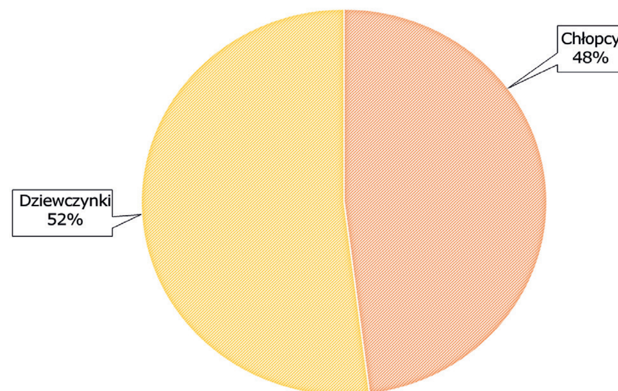
Z uwagi na charakter przedsięwzięcia, eksperyment został przeprowadzony w warunkach polowych, bynajmniej nie laboratoryjnych, stąd też należy go potraktować jedynie jako pewną propozycję. Wśród trudności mogących mieć wpływ na prezentowane poniżej wyniki, należy w pierwszej kolejności wymienić odmienne kulturowe doświadczenie współczesnych dzieci w stosunku do dzieci epoki średniowiecza. Nie bez znaczenia była również obecność rodziców i opiekunów dzieci, z których część ingerowała w to jak one się bawią, oraz fakt, że w eksperymencie wzięło udział kilkanaście par rodzeństw, które w zabawie bardzo często trzymały się razem. Kolejnym czynnikiem mogącym oddziaływać na zabawy dzieci było to, że dzieci bawiące się w jednej grupie mogły być obserwowane przez dzieci czekające na swoją kolej. Z tego względu podane poniżej statystyki należy potraktować jako orientacyjne.

Łącznie w eksperymencie wzięło udział 103 dzieci – większość z Polski Północnej, ale pojawiły również dzieci z Niemiec (Berlin, Frankfurt nad Menem, Hamburg, Zittau, Sasnitz, Offenbach), z Luksemburga oraz USA (Chicago). Strukturę wiekową dzieci przedstawia ryc. 105, natomiast strukturę płci – ryc. 106.

Wszystko, co działo się w trakcie zabaw dzieci, było fotografowane i filmowane, jak również zapisywano obserwacje na przygotowanych wcześniej formularzach oraz nagrywano na taśmy wypowiedzi najmłodszych.

Jednym z głównych zadań eksperymentu było zaobserwowanie zabaw, jakie podejmowały dzieci z użyciem konkretnych przedmiotów. Pomimo tego, że większość replik wyglądała odmiennie od ich współczesnych odpowiedników, dzieci nie miały większych problemów z rozpoznaniem przeznaczenia konkretnych zabawek. Metodą próbowania i testowania dochodziły finalnie do tego, w jaki sposób bawić się poszczególnymi przedmiotami zgodnie z przypisywanym im zastosowaniem (ryc. 107-108). Pewne trudności pojawiły się wprawdzie w przypadku zabawek, w których wymagana jest nie tylko wiedza jak się nim bawić, ale również umiejętności i wprawa – jak np. drewniany bączek. Jednak po zaprezentowaniu metody dzieci podejmowały już poprawne próby. Z drugiej strony – w trakcie testowania możliwości zabawy danym przedmiotem, wykazywały się typową dla siebie oryginalnością i kreatywnością. W porównaniu z odpowiedziami na pytanie „Jak można bawić się tą zabawką?", zestaw aktywności, które podejmowały z jej użyciem był znacznie bogatszy, co prezentuje Tabela 1. Potwierdza to tezę o nieprzebranej liczbie form zabaw, które mogły realizować dzieci w przeszłości, nawet z tymi przedmiotami, które znamy z badań archeologicznych, ale które są tak nietypowe, że nie jesteśmy w stanie o tym wnioskować.




105. Struktura wieku dzieci, które wzięły udział w eksperymencie.
105. Children taking part in the experiment by age.

106. Struktura płci dzieci biorących udział w eksperymencie.
106. Children taking part in the experiment by gender.

Tabela 1. Zabawy dzieci podczas eksperymentu. Kursywą zaznaczono zabawy, które nie znalazły odzwierciedlenia w wypowiedziach dzieci.

| **Zabawka** | **Jak dzieci się bawiły?** | **Pyt. *W co można bawić się tą zabawką?*** |
|---|---|---|
| Miniatury naczyń | imitowanie przelewania/przesypywania czegoś z naczynia do naczynia;<br>imitowanie gotowania;<br>„przyprawianie" naczynek zawartością z grzechotek (grzechotki jako pojemniki z przyprawami);<br>imitowanie picia;<br>napełnianie kulkami i ich wyciąganie z naczynek;<br>przesypywanie kulek z jednego naczynka do drugiego;<br>nabieranie kulek z pojemnika;<br>pojenie figurek glinianych zwierząt;<br>*ustawianie naczynek według jakichś kryteriów, np. w linii proste, w półkolu, w okręgu czy segregacja na te wypalone na czerwono i wypalone na siwo;*<br>*budowanie wieży z naczynek;*<br>*zakładanie na głowę, jakby kapelusza;* | „w dom";<br>„w herbatkę";<br>„w gotowanie";<br>„w restaurację";<br>„w kuchnię, kawiarnię";<br>„w podwieczorek";<br>„w przyjęcie";<br>„w picie";<br>„przelewać wodę z jednego do drugiego"; |
| Murmelki | podrzucanie;<br>turlanie;<br>rzucanie do pojemnika - celność rzutu;<br>popychanie przez pstryknięcie palcami;<br>*umieszczanie wewnątrz miniatur naczynek;*<br>*użycie kulek jako pionów do gry na planszy do młynka;* | „Kulki. Można nimi tak, że biorą i podrzucają";<br>„turlać je można";<br>„rzucanie z daleka do pudełka";<br>„albo do celu";<br>„to się ustawia i się strzela";<br>„zbijamy";<br>„bilard";<br>„do kolekcji"; |
| Figurki zwierząt i jeźdźców na koniu | walka pomiędzy figurkami;<br>przesuwanie po stole, ziemi;<br>uderzanie o podłoże – imitowanie szybkiej jazdy koni;<br>pojenie z naczynek miniaturowych;<br>*wrzucanie do wody;* | „w wojnę", „poruszać się nimi i atakować";<br>„w polowanie";<br>„w wyścigi"<br>„w jakiś las";<br>„w zagrodę";<br>„w stajnię";<br>„w kowbojów";<br>„w wieś";<br>„bawić się, że one wydają różne odgłosy"; |

| | | |
|---|---|---|
| Grzechotki | potrząsanie;<br>podrzucanie;<br>*potrząsanie nad naczynkami miniaturowymi (jakby posypywanie przyprawami);* | „potrząsa się o tak";<br>„grzechocze się";<br>„do turlania?"<br>„dla małych dzieci";<br>„to musiały być grzechotki"; |
| Młynek | dzielenie się pionkami po równo;<br>ustawianie pionków na planszy i poruszanie się nimi wg znanych z innych gier zasad (np. przeskakiwanie jak w warcabach);<br>granie z częściowo uwzględnionymi zasadami opowiedzianymi przez opiekuna (ustawienie pionków we właściwych punktach);<br>*granie wg zupełnie wymyślonych na poczekaniu zasad;*<br>*ustawianie wieży z pionków;* | „gry; planszowe", „jakaś gra planszowa";<br>„do takiego grania pionkami";<br>„to mogą być warcaby";<br>„szachy i warcaby";<br>„chińczyk?";<br>„młynek tak jakby";<br>„to jest młynek - moja ulubiona gra!"; |
| Lalki | ustawianie w pozycji trzymania się za ręce lub rozmawiania dwóch lalek ze sobą;<br>poruszanie i imitowanie chodu lalek;<br>wrzucanie do wody - kąpiel;<br>wsadzanie do łódki;<br>*jako tarcze przy walce mieczami;* | „lalka"; „lalki; poruszamy nimi";<br>„ruszać nimi i bawić się w teatrzyk";<br>„to jest taki jakby chłopak i taka jakby dziewczyna";<br>„to są kukły";<br>„w dom";<br>„w całowanie"; |
| Łódki | puszczanie na wodzie;<br>pływanie po powierzchni wody;<br>walki łódek;<br>topienie;<br>ściganie się; | „puszczać na wodzie";<br>„pływać i atakować";<br>„pływać i topić je";<br>„w wyścigi";<br>„w strzelanki";<br>„ryby łowić";<br>„w piratów"; |
| Piłki | podrzucanie;<br>turlanie po ziemi;<br>rzucanie i chwytanie;<br>żonglowanie;<br>*układanie ich w szeregu lub grupie;*<br>*kładzenie na głowie i balansowanie dla utrzymania ich tam;* | „piłka"; „zośka";<br>„do rzucania";<br>„piłeczki do żonglowania";<br>„w żonglowanie";<br>„w piłkę nożną";<br>„to może być gniotek - takie coś, co można gnieść i rękę ćwiczyć"; |

| | | |
|---|---|---|
| Kręgle | zbijanie kręgli ustawionych w sposób znany ze współczesnej gry<br>zbijanie kręgli ustawionych w linii ale od boku;<br>*zbijanie kręgli kulką popychaną mieczem (jak bilard);*<br>*budowanie wieży z kości;* | „ustawia się i rzuca";<br>„uderza się i zbija";<br>„ja je zbombardowałem z góry";<br>„w kręgle";<br>„w kości dinozaura"; |
| Bączki | *zabawa samym sznurkiem do kręcenia; przeciąganie bicza po ziemi; robienie nim piruetów w powietrzu;*<br>owijanie bicza wokół bączka;<br>próba wprawienia bączków w ruch bokiem lub płaską częścią;<br>próbują zakręcić nimi w pokazany sposób; | „takie do kręcenia";<br>„kręci się tak jakoś";<br>„to może być bączek";<br>„jojo";„dziwne jojo"; |
| Miecze | walka, pojedynek pomiędzy dwójką dzieci;<br>strącanie insektów z drzewa stojącego nieopodal;<br>uderzanie w płot;<br>wbijanie w ziemię;<br>machanie w powietrzu; walka dwoma mieczami naraz (w dwóch rękach);<br>„ostrzenie" mieczy o siebie;<br>*popychanie mieczem drewnianej kulki w celu zbicia kręgli (jak w bilarda);* | „miecze do walki";<br>„w wojnę";<br>„w pojedynek";<br>„w drzewo, żeby się wbiły";<br>„w rycerzów, kowbojów";<br>„żeby być rycerzem";<br>„szermierka"; |

W literaturze przedmiotu dotyczącej akcesoriów gier i zabaw znajdowanych na wykopaliskach poruszana jest kwestia przyporządkowania poszczególnych zabawek płciom. Jak wiemy, dzieci zaczynają identyfikować siebie z konkretną płcią mniej więcej od 2-3 roku życia[2]. Owo zróżnicowanie przejawia się jednak nawet już wcześniej, m.in. w ich preferencjach dotyczących zabawek i form zabaw, i pojawia się jeszcze zanim są w stanie nazwać konkretne przedmioty jako męskie lub żeńskie[3]. Nie ma wątpliwości co do tego, że niektóre z różnic płciowych są generowane i podtrzymywane kulturowo. Wydaje się jednak, że istnieje cała gama takich zachowań różnicujących płcie, które są od kultury zupełnie

2 Konner 2011, 261.
3 LaFreniere 2011, 474-475; Konner 2011, 507.

niezależne, a co więcej – powtarzają się we wszystkich znanych kulturach[4]. Zabawki w tym kontekście pełnią rolę przedmiotów kreujących i wzmacniających schematy płciowe w procesie socjalizacji. Najlepszymi dla tak rozumianej socjalizacji są zabawy tematyczne i imitacyjne, w trakcie których dzieci bawią się instynktownie, aczkolwiek według zasad określonych przez rodziców i otoczenie społeczne.

Tego rodzaju różnice w zabawach chłopców i dziewczynek dały się zauważyć w trakcie eksperymentu. Co więcej – pojawiły się one w wypowiedziach dzieci. Jeden z chłopców powiedziawszy, że lalki służą do zabawy w dom, skrępowany faktem, że to on pierwszy wyrwał się z tą odpowiedzią, zakończył wypowiedź słowami: „Chociaż to może dziwne, bo jestem chłopakiem, a to zabawy dla dziewczyn".

Pewne różnice pojawiły się w procentowym udziale chłopców i dziewczynek w zabawach poszczególnymi zabawkami (Tabela 2). I tak, potwierdziło się jednoznaczne płciowe nacechowanie miniaturek naczyń i mieczy. Tymi pierwszymi bawiły się głównie dziewczynki, a drugimi – w większości chłopcy. W przypadku miniatur naczyń ciekawy jest kompletny brak zainteresowania nimi chłopców z grupy kontrolnej, bawiącej się współczesnymi odpowiednikami. Należy domniemywać, że w przypadku replik, zainteresowanie i zabawy chłopców miniaturami naczyń były spowodowane ich odmiennością, głównie surowcową, od zabawek, które znają. Co ciekawe jednak, ci którzy bawili się nimi dłużej, traktowali je w głównej mierze jako elementy konstrukcyjne, budując z nich np. wieże. Bardzo podobnie wyglądała sytuacja z lalkami – przewaga dziewczynek w grupie właściwej zamieniła się w ich absolutną dominację w grupie kontrolnej. Tymczasem chłopcy bawiący się replikami lalek używali ich np. jako tarcz w walce mieczami. Zatem w obu przypadkach chłopcy bawiący się dziewczęcymi zabawkami, jeśli już to robili, to znajdowali dla nich odmienne zastosowanie.

---

4 Konner 2011, 262.

Popularność zabawy lalkami wśród dziewczynek i jej wyraźne przypisanie do roli kobiecej ma swoje uzasadnienie ewolucyjne. Przesłanką do tego wniosku jest pewna zależność zauważona wśród małp naczelnych. Otóż szanse przetrwania pierworodnego małpiego dziecka są od dwóch do czterech razy większe wśród tych młodych matek, które jako jeszcze niedojrzałe osobniki ćwiczyły w zabawie opiekę nad niemowlętami innych małp. Zabawa w rodzicielstwo przekłada się w tej sytuacji znacząco na powodzenie biologiczne gatunku[5].

Miecze okazały się być najbardziej męskimi zabawkami. Ta preferencja również daje się wytłumaczyć w kategoriach biologii ewolucyjnej. Zabawki te pozwalają bowiem chłopcom manifestować fizyczną agresję. W większości kultur chłopcy są bardziej brutalni i mniej opiekuńczy niż dziewczynki, i jest to widoczne już od 3 roku życia. Agresja ta nie ma nic wspólnego z kulturową przeszłością męskiej części naszego gatunku, w postaci bycia łowcami i myśliwymi. Fizyczna agresja główną rolę odgrywa w walce o zasoby, w tym również o partnerkę seksualną[6].

Pomimo tego, że chłopcy stanowili większość wśród dzieci bawiących się mieczami, to w przeciwieństwie do zabawek dziewczęcych, po pierwsze – nie zniknął udział dziewczynek z grupy kontrolnej w tej typowo chłopięcej zabawie, a po drugie – forma zabawy była identyczna dla obu płci.

Płciowo obojętną, zarówno w grupie właściwej jak i kontrolnej, okazała się być gra w młynek. W obu grupach proporcje rozłożyły się idealnie równo. Niewielkie różnice w grupie właściwej pojawiły się w grach w kręgle oraz zabawie bączkiem i piłką. Dyskusyjne jest nacechowanie płciowe dwóch zabawek przypisywanych najczęściej chłopcom – glinianych figurek jeźdźców na koniu i drewnianych łódek. W świetle przedstawionych w Tabeli 2 danych trudno jest przypisać je jednoznacznie do którejkolwiek z płci. Figurki jeźdźców na koniu zostały połączone w jedną grupę z figurkami zwierząt i być może z tego wynika wyższy udział dziewczynek. Ich stuprocentowa przewaga w grupie kontrolnej zdaje się jednak

5 LaFreniere 2011, 469.
6 Konner 2011, 262-264.

przechylać szalę na tę stronę. W przypadku łódek sytuacja jest raczej niejasna, ale na podstawie subiektywnych wniosków z obserwacji przebiegu zabaw dzieci skłonna byłabym uznać, że jest to jednak zabawka, której nie da się przypisać żadnej z płci.

Tabela 2. Procentowy udział poszczególnych płci w zabawach konkretnymi zabawkami.

| **Zabawki** | **Repliki zabawek** | | **Współczesne odpowiedniki** | |
|---|---|---|---|---|
| | ***Chłopcy*** | ***Dziewczynki*** | ***Chłopcy*** | ***Dziewczynki*** |
| Miniatury naczyń | 24% | 76% | 0% | 100% |
| Murmelki | 41% | 59% | 67% | 33% |
| Figurki zwierząt i jeźdźców na koniu | 23% | 77% | 0% | 100% |
| Grzechotki | 33% | 67% | 0% | 0% |
| **Młynek** | **50%** | **50%** | **50%** | **50%** |
| Lalki | 39% | 61% | 0% | 100% |
| Łódki | 29% | 71% | 62% | 38% |
| Piłki | 46% | 54% | 80% | 20% |
| Kręgle | 51% | 49% | 43% | 57% |
| Bączki | 51% | 49% | 33% | 67% |
| **Miecze** | **66%** | **34%** | **70%** | **30%** |

Zabawki mogły być narzędziami w rękach dorosłych, którzy wzmacniali za ich pomocą przypisane dzieciom zachowania społeczne. Pełnią one bowiem bardzo ważną funkcję w procesie kształtowania się płci dziecka, gdyż definiują role społeczne odgrywane przez kobiety i mężczyzn. Jak wiemy, znakomicie nadają się do tego zabawy naśladowcze i tematyczne, w trakcie których dzieci instynktownie, aczkolwiek według pewnych zasad, które zakodowali im rodzice, wybierają zabawki dopasowane do swojej płci. Powyższe dane potwierdzają istnienie

zarówno zabawek typowo dziewczęcych (miniatury naczyń), jak i typowo chłopięcych (miniaturowe miecze), co oddaje sens przystosowawczy i socjalizacyjny tego rodzaju zabaw[7]. Jak się okazuje jednak cała gama zabawek jest albo zupełnie nienacechowana płciowo, albo tylko w niewielkim stopniu. Dlatego należy zachować ostrożność przy tego typu wnioskach.

Jedną z wątpliwości pojawiających się przy interpretacji niektórych znalezisk archeologicznych jest rozstrzyganie czy były one zabawkami czy też miały swoje inne, niezabawowe, zastosowanie. Pojawiają się one np. przy miniaturowych naczynkach czy modelach broni. Intuicyjnie sformułowaną hipotezę o możliwości wtórnego używania przez dzieci w zabawie przedmiotów do tej zabawy nie przeznaczonych udało się potwierdzić podczas spotkania z dziećmi zorganizowanego przez Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego w Pruszkowie, 12 maja 2013 r. W trakcie inicjatywy pt. „Archeostacja – Zabawki", dzieci które odwiedziły Muzeum zostały poddane takiej samej procedurze, jaka zastosowana była wcześniej w eksperymencie. Jedyną nowością było umieszczenie wśród zestawu zabawek pięciu drewnianych przyborów kuchennych (dwie łyżki, pędzel do oleju, łopatka do przewracania naleśników oraz szczypce), będących raczej narzędziami niż przedmiotami do zabawy. Ich odmienne pierwotne przeznaczenie oczywiście nie przeszkodziło dzieciom w zabawie, w której znajdowali dla nich najróżniejsza zastosowanie. Co więcej, w trakcie rozmowy z prowadzącą dzieci potrafiły bezbłędnie odgadnąć prawdziwą funkcję tych „narzędzi", lecz nadal konsekwentnie twierdziły, że można się nimi bawić.

W świetle powyższych rozważań należy stwierdzić jednoznacznie, że zabawki są nie tylko przedmiotami do zabaw, ale mogą być również znaczącym elementem w dialogu społecznym. Zabawa ma niewątpliwy wpływ na rozwój dzieci oraz niesie ze sobą określone korzyści dla dorosłego życia jednostki. Bawienie się w okresie młodości przygotowuje system motoryczny, głównie zaś układ nerwowy i mięśniowy, do sprawnego działania w dorosłości. Wpływa na prawidłowy

7 Por. Stępniak 2010, 19-22.

rozwój struktur mózgowych[8]. Jest ponadto doniosłym bodźcem w budowie dynamiki społecznej, co pokazują eksperymenty biologów ewolucyjnych. Jednostki pozbawione w młodości możliwości bawienia się, w dorosłym życiu wykazują się znacznymi deficytami poznawczymi, behawioralnymi, emocjonalnymi oraz społecznymi. Są bardziej agresywne i społecznie niekompetentne, i mają trudności w radzeniu sobie z sytuacjami nieoczekiwanymi, nieznanymi[9].

Dzieci w zabawie uczą się rozwiązywać problemy oraz nabywają praktycznych umiejętności o charakterze przyżyciowym i społecznym, t.j. przygotowanie jedzenia czy opieka nad dziećmi[10]. Zabawa uczy komunikacji emocjonalnej oraz zarządzania emocjami. Umiejętność regulacji emocji leży z kolei u podstaw przyjmowania i godzenia się z określonymi rolami w grupie społecznej[11].

Wszystko to decyduje o tym, że zabawa w wieku dziecięcym niesie ze sobą ogromnie istotne korzyści długoterminowe o charakterze adaptacyjnym. Obecność zabawek w materiale archeologicznym przekonuje nas o tym, że jest to pewna stała cecha naszej natury i kultury. Pamiętając o tym, że formy zabaw, które zostawiają po sobie ślady materialne to zaledwie wycinek tej sfery życia dzieci, na podstawie tego co znajdujemy w trakcie badań archeologicznych możemy stawiać pewne wnioski.

Po pierwsze – dominacja przedmiotów służących do zabaw imitacyjnych i gier z określonymi zasadami przekonuje o ogromnym przywiązywaniu wagi do aktywności przystosowujących dzieci do funkcjonowania w środowisku społeczno-kulturowym, w jakim przyszło im się urodzić, a jakimi z pewnością były średniowieczne miasta południowego wybrzeża Bałtyku. Po wtóre – jak zostało to pokazane powyżej, niektóre z nich mając swoje uzasadnienie w ewolucyjnie narzuconych rolach poszczególnych płci, zdają się służyć podtrzymywaniu, a na-

8 Pellis, Pellis, Bell 2010, 280.
9 Pellis, Pellis, Bell 2010, 283-284, 286-287; LaFreniere 2011, 468.
10 Singer, Singer, D’Agostino, DeLong 2009, 286.
11 LaFreniere 2011, 480-482.

wet wzmacnianiu tych ról w zabawie. Z kolei obecność zabawek do gier ruchowych potwierdza podejmowanie tego rodzaju aktywności, o której wiemy, że sprzyja prawidłowemu rozwojowi układów kostnego, mięśniowego, nerwowego oraz sercowo-naczyniowego. To są główne konsekwencje dla rozwoju dzieci w średniowiecznych miastach, jakie płynęły z zabaw, których świadectwa w postaci zabawek i przedmiotów do gier znajdujemy z źródłach archeologicznych.

107. Eksperyment z udziałem dzieci.
107. Experiment involving children.

108. Eksperyment z udziałem dzieci.
108. Experiment involving children.





# Summary

## LUDIC ACTIVITY IN THE MEDIEVAL TOWN, ARCHAEOLOGICAL STUDY OF MATERIAL FROM TOWNS LOCATED ON THE SOUTH COAST OF THE BALTIC

Play is one of the most important elements of culture. From the historical perspective, ludic activity constitutes a significant cognitive statement on how a society functions in a specific time and space. In this book, ludic culture is interpreted as the overall pattern of behaviour relevant to the need for fulfilling the function of ludic activity. Such a need is relevant both to how advanced the level of civilisation of a particular society is as well as individual aspects of human personality, the striving to fulfil life goals which are determined by culture and nature. The concept of ludic activity includes games played both by children and adults, entertainment in a closed group, and mass celebrations organised both in private as well as public spaces.

Little is known about the entertainment of residents of late medieval towns located on the south coast of the Baltic. Contemporary written sources give little direct evidence on this topic or how significant it was to culture. Our knowledge on the importance and the role that ludic activity played in society can be significantly enriched by systematic research into archaeological sources, objects categorised as accessories of play and games, which are more often than not the only evidence of the entertainment of residents in the locations subject to archaeological excavations. Archaeological finds are the basic source of this study, the aim of which is to construct a full and credible picture of the ludic culture of towns located on the south coast of the Baltic in the late Middle Ages on the basis of the analysis of archaeological sources and the models of ludic activity of residents of towns created by the humanities. Following preliminary research, a collection of 1159 artefacts, representing a group of accessories used for the purpose of games and play, was included in the database of sources. A part of the database includes artefacts which have not been published yet.

The area covered by this study includes selected chartered towns located on the south coast of the Baltic: Lübeck, Wismar, Rostock, Stralsund, Greifswald, Szczecin, Stargard, Kołobrzeg, Koszalin, Gdańsk, Elbląg, Klaipėda, Vilnius, Riga, Tallinn and Tartu (Il. 1). Towns located on the south coast of the Baltic are particularly attractive for undertaking research into the field defined above. In the 13th

century, new urban centres developed here; over the next centuries they set the pace of economic and political development of the region. They were all included in the unitary economic and cultural "Baltic zone" postulated by historians and archaeologists. This unity is epitomized in the similarities of material culture uncovered in the course of archaeological excavations.

The beginning of the period studied is delineated by town charters, a set of early town privileges based on the so-called German law. The end of the period covered by this study is delineated by the spread of the Protestant Reformation in the 1520s and the 1530s, which exerted a substantial influence on social and cultural changes in towns on the Baltic coast.

The evidence was classified according to the criterion of function of collected material. All finds were divided into three groups: play accessories, game accessories and musical instruments. Further, the class of play represented by the material evidence was divided into two groups of activities on the basis of the assumed addressee of the pleasure derived from the play: children alone and those games and entertainment shared by both adults and children. Entertainments typical for children were divided into manipulative and mimetic ones. The types of entertainment shared by both children and adults were divided into three categories: involving coordination and physical activity; board games and gambling; as well as music and theatre.

When we observe the activity of people in the world around us, pinpointing which of these activities can be classified as play and which cannot, does not pose a major challenge. This is because play is an indispensable element of our nature and culture. Whether it is animals or humans playing, the most vital biological factor underpinning the need for play is the adaptive function that is usually mentioned as the primary one, i.e. adapting to the environment by playing, learning to survive in adult life. Motor functions come next: managing the movements of own body and fitting in the movements of other bodies, strengthening muscles, practising coordination. The third function of play is to develop the

senses and hone instincts necessary for finding food, inter-group fighting, defence against predators, building shelters, finding a partner, etc. Moreover, play is conceived of as a physiological activity, expending excessive energy of muscles and nerves, unwinding after hard work, developing physical and emotional skills and development of the nervous system. Scientists doing research into the functioning of the brain prove that pursuing play is the basic process supporting "programming" the superior structures of the brain, which are responsible for the analysis of data supplied by senses, motor activity and superior psychological functions, such as planning, thinking and the analysis of emotions.

Since the publication of the book *Homo Ludens* by Johan Huizinga, the discussion on the function of play has been dominated by a cultural paradigm. According to the author of that book, the sense of play is explained by the culture-producing function that is ascribed to it, in other words, the recognition of culture as a form of activity created and realised through play. The three definitions put forward by J. Huizinga, R. Caillois and M. Burghardt are very similar. The major characteristics shared by all of them is that play is unproductive, voluntary and distinct from everyday life, whether by introducing new rules or by fictitiousness.

Another key issue is the categorisation of the forms of play, the aim of which is to systematise knowledge about play by humans and animals. Criteria for existing classifications are as varied as those ascribed to functions and significance of play. The best classification of play, from the point of view of its function, was put forward by R. Caillois. He noted that there are four basic elements shared by play and games, which cannot be reduced to anything else: competition (*agon*), chance (*alea*), mimesis (*mimicry*) and vertigo (*illinx*). Therefore, he suggested four categories of games and play, depending on which element is the dominating one in a particular type of play. The classification suggested is a valuable one due to features defining and differentiating particular communities and cultures. R. Caillois claimed that whole civilisations and epochs could be characterised by applying the criterion of characteristics of their play and games, which give information on the strengths and weaknesses of a particular society at a

specific point of its development. Play in primeval societies are governed equally by *mimicry* and *illinx*, that is by role playing and vertigo. It is only in "accounting societies" with offices, codes, accounting systems where *agon* and *alea* seem to be the basic elements of a social game.

## Classification of sources

### *TOYS*

Accessories of play include objects typically considered children's toys. This group includes toys *sensu stricto*, i.e. objects manufactured especially for the purpose of play, as well as objects of play, which originally could have had a totally different function. This group includes: rattles (Cat No.001-009), marbles (Cat No.010-072), wooden balls (Cat No. 073-106), leather play balls (Cat No.107-127), dolls (Cat No.128-148), figurines – horse riders, horses and birds (Cat No.148-177), boats (Cat No.178-221), miniature weaponry - blade, projectiles and hafted weapons (Cat No.222-254), miniature dishes: clay and metal (Cat No.255-313), tools: pestle and plough (Cat No.312-313), knucklebones (Cat No.314-465), astragals (Cat No.466-468), spinning tops (Cat No.469-518), buzzers (Cat No.519-569) as well as isolated accessories: a playing stick, wind mill and chest model (Cat No. 570-572).

### *GAMES*

Accessories of games include all objects used for playing board games and gambling, the rules of which were very concrete, and which included either chance or strategic elements. It is a relatively numerous group of finds, including three basic categories: gaming pieces: round (Cat No.573-656), quadrangular (Cat No.657-667) and chess pieces (Cat No. 668-705); dice (Cat No.706-757); boards (Cat No. 758-780) for four games: Nine Men's Morris, alquerque, chess or draughts and backgammon.

### *MUSICAL INSTRUMENTS*

Musical instruments are a specific category of artefacts that are considered to bear witness to ludic activity. These artefacts can be divided into three groups: chordophones – fiddle (Cat No.771), gittern (Cat No.772), lyre (Cat No.773) and rebeck (Cat No.774); aerophones – pipes (Cat No.775-786), flutes (Cat No.787-792) and bagpipes (Cat No.793); idiophones – Jew's harps (Cat No.794-810) and portable organ (Cat No.811).

## FORMS OF LUDIC ACTIVITY IN TOWNS

The presence of *manipulative games* played by children in the towns of the study region is evidenced by rattle finds. In contemporary world, these are one of the first objects a baby comes into contact with. The play function of a rattle was very well known as early as at the turn of the 12th and the 13th centuries. Archaeological finds offer much more evidence testifying to the presence of *mimicry and theme games*. Mimesis, imitation (*mimicry*) is of primary significance in the development of children. At birth a baby enters the world that is already organised in a certain way. Copying observed activities and behaviour is the essence of the initial learning process of handling objects or behaving towards particular members of a group. Often enough such play is "enriched" by models of "adult" objects in miniature. Many finds evidence how faithful this mimesis could be. Wooden boats are an interesting example of how reality was reflected in play. An overwhelming majority of finds have a very careful design and features of full-sized boats. The analysis of finds from the south coast of the Baltic allows us to identify the basic types of boats which sailed in the Baltic in the late Middle Ages as well as those which were used in inland shipping: a cog, hulk, punt or *komięga*. Children's mimicry games using miniature elements of adult weaponry have been known at least since ancient times. The basic criterion which allow to differentiate children's toys from those performing "adult" function is a different material used for their manufacturing and/or smaller size. Models of tools constitute an exceptional group of finds. We have two finds of this type: a wooden pestle and a plough. The latter one is unique not only because of its small size, but also the complex structure that copies the structure of a full-sized plough.

The next category of finds of models copying the reality in miniature includes clay and metal vessels. The excavated miniatures seem to copy the sets of dishes available in the kitchen of the residents of towns. Metal miniatures included jugs, plates, tripods, a pot, small basket and spoons. Some part of finds could have been manufactured for the purpose of child's play; some could have been used in play incidentally.

All kinds of figurines and dolls constitute a separate group of models of the surrounding environment. As we know dolls are children's toys in human shape. Hence this category of finds should include all finds that are models of human body excluding ones that have attributes of saints. The difficulty arises with regard to the function that was performed by figurines distinguished on the basis of this criterion. Some of them were children's toys. But some of them must have been theatre puppets used for theatre performances; either secular of ecclesiastical ones. Figurines, especially figurines of horse riders, might have performed a similar imitiative function for boys as dolls for girls. Such figurines might have performed the function of figures while acting out theme scenes. Clay figurines of horses and riders are considered to have been a poor mimicry of rich models made for children from upper classes. From this point of view, such clay substitutes are a precious indication of the influence of chivalric culture on the lower classes.

There is a whole range of games that cannot be unambiguously ascribed either to children or to adults. They include *activity and coordination games*. Physical activity is a very important element of human development. Activity is indispensable for proper functioning of human body both in the period of development as a child and learning the types of movement of basic importance, as well as in the period of adult life to keep proper level of physical coordination. Activity games which were popular and played in the Middle Ages combined all shades of meaning of the word "sport" as known to us today. The material gathered gives examples of two games, in which the element of vertigo (*illinx*) appears. They include play with spinning tops and buzzers. There is a variety of spinning

tops that differ in their construction elements that determine the ways a game is played. The different games are known from iconographic sources. The game did not end once the spinning top was set in motion, the toy would be kept in motion with a whip to keep it spinning as long as possible. The origin of the word "buzzer" comes from the sound effects that could be heard while playing with a bone in which a hole was drilled at half of its length. Small animal bones, which were widely available, were also used as accessories for other games. Astragali (the talus bones of goats and sheep) had been used at least since ancient times as accessories for action skill games. Bovine phalanges with drilled holes, either empty or filled with metal were also used for playing games. Known as knucklebones, they are mostly interpreted as accessories used for playing games that corresponded to skittles. People played skittles either outdoors or in large rooms. They were arranged in a line, e.g. next to walls of buildings and they were knocked down with other pins either thrown or rolled, or, alternatively, with other objects. These could include various balls, also discovered among archaeological finds. One of the most frequent finds linked with ludic activity are small clay, stone or glass balls, called marbles. In the Middle Ages not only children, but also adults played marbles. The latter often played marbles for money, hence games with marbles were stigmatised just as other forms of gambling. In the Middle Ages, there were many types and varieties of games with marbles, various techniques of propelling them were used. The last type of ball games, but probably the most popular one of all activity games, were ball games. The find of a stick for the playing of games similar to contemporary golf or hockey also comes for the area of Europe of interest to us.

Another type of ludic activity shared by children and adults are *board games and gambling*. The negative attitude of the church and secular authorities towards board games and gambling in the Middle Ages did not eradicate these forms of games from the life of people of those times. This is evidenced by the number of finds such as pawns or dice. Out of all board games chess were stigmatised the least. Latin Europe bestowed its own quality on this Eastern game, seeing in it the rules that should govern an ideal society. Chess-pieces excavated in towns

on the south coast of the Baltic were quite numerous. At least one chessboard seems to be a high status item, while the other two are quite simple, monochromatic and carved in wood. Both boards and pieces including valuable and simple items seems to indicate that in the towns of interest to us here, chess might have been known to all social groups. Two finds of paten vamps in Gdańsk are an interesting example of the popularity of chess and chess symbolism. Both of them depict a genre scene in a garden showing two lovers playing chess. The boards found might have also been used for playing another game that was popular at that time, i.e. draughts. Common finds of wooden, bone or antlers discs were probably used as checkers. Another game in which these disc-shaped gaming pieces might have been used as accessories was backgammon. Its popularity among lower classes and disapproval by the church was partly due to the chance character of the game which allowed it to be used for gambling, a stigma which it had from the very beginning. Two backgammon boards were excavated in the region studied here. Another form of evidence of familiarity with the game in the towns on the south coast of the Baltic is a wooden plate find from Elbląg (Il. 51) decorated with a scene of an argument between two backgammon players. Another board game, namely Nine Men's Morris, must have been known in towns subject to this study. The board could be made quickly everywhere, and moreover its simplicity favoured all possible variations. It might have been for that reason that some boards used for playing Nine Men's Morris are confused with boards for playing a totally different game, namely alquerque, also known as quirkat. There are six boards for playing alquerque dating back to the 14$^{th}$ and the 15$^{th}$ centuries in the material collected. These are all simple drawings carved on bottoms of barrels, benches or window shutters. Hence it should be presumed the game was not a high status one.

The throwing of dice was probably a gambling game enjoying the biggest popularity in the Middle Ages. It was played by all social classes: from the most affluent ones through bourgeois to paupers and clergy. Mostly three dice were used, always points were scored. There were two types of games: by points, where the winner had the most number of points, or poker ones, where identical number

of points was to be thrown with two or three dice. There are two basic systems of marking sides with spots: one in which the sum of spots on opposite sides equalled "7"and the one in which these sums equal respectively:"3-7-11". The septenary system had its origins in ancient Greece. In the north of the continent the "3-7-11"system prevailed in medieval times, which is evidenced by finds in the towns subject to this study; these dice account for more than 80% of the total number of dice finds (cf. Il. 14).

*Music* is inseparably connected with ludic activity. Music melodies are a source of entertainment and pleasure for the senses. Medieval melodies meant not only flourishing ecclesiastical music, but also secular ones, strongly connected with gestures, dance and shows. The instrument resource became exceptionally rich in the late Middle Ages. Despite all this richness, musical instruments are extremely rare finds uncovered in the course of archaeological excavations. The following instruments were excavated in the region of Europe covered by this study: pipes, flutes, pipes for bagpipes, Jew's harps, elements of casing of portable organ as well as string instruments: fiddle, gittern, lyre and rebeck. All these confirm the information about musicians present in late medieval towns derived from other sources. The number of those more "common" finds seems to be highlighting the role of melody in the life of ordinary residents of those towns, not only the presence of musical accompaniment during small or large celebrations. Where music appeared, there were also singing and dancing. Musicians appearing in towns performed both simple songs to dance to, as well as tales in a sung form, narratives, ballads or improvised poetry to the accompaniment of a musical instrument. In the late Middle Ages there were a few secular dance forms performed for entertainment, the origins of which go back to the end of the 10th century. The most popular ones included ring and partner dance.

One of the oldest and most popular forms of the theatre, namely puppets and marionettes, owe the survival of their form to jugglers, who belonged to the world of vagrants. Puppet shows were quite popular in the Middle Ages. A wooden head and the arm of a marionette was excavated in Lübeck. Perhaps a

find of a small wooden head uncovered in Elbląg needs to be interpreted as a fragment of a similar puppet. It seems that also figurines, which show the marks of moving parts, mostly holes for missing upper and lower limbs, were parts of puppets as well. Other forms of the theatre presented to the residents of urban spaces did not leave unambiguous traces represented in archaeological finds. We have information from other sources that mystery plays and miracle plays were also known in the area of interest to us. For the purpose of a performance, whether an ecclesiastical or a secular one, wooden platforms or scaffoldings were constructed. It can be presumed that some of the wooden finds, the function of which is hard to identify, were construction elements of stages, platforms or other elements of sets.

## *LUDIC SPACE IN TOWNS*

According to J. Huizinga, one of the elements defining play is its special distinctness from "serious" activities. This space can be delineated either in a material or a non-material way. Its variety and fragmentation essentially stimulates various forms of play and influences its course and intensity. Places that were in a certain way used by residents of former towns for the purpose of entertainment could be called 'ludic spaces'. The ludic spaces of medieval towns defined in such a manner can be divided into two essential groups of spaces: private and public. Moreover, public spaces could be open (such as streets and squares) or enclosed (such as churches and inns). Each of the types of spaces could have generated other patterns of behaviour, which is of relevance to the subject of entertainment and play.

Out of the findspots of accessories of games and play, to which one of the two basic categories of spaces could be ascribed, the overwhelming majority (70%) was uncovered in public spaces. Most numerous finds used for activity and coordination play (marbles, wooden balls, knucklebones, spinning tops and buzzers) as well as board games and gambling (pawns, dice, boards for playing chess/draughts and alquerque) were uncovered in the streets and squares of the towns

located on the south coast of the Baltic. Interestingly enough, no less numerous are toys used for mimetic play (miniatures of boats, weaponry and vessels). Apart from that, two pipes were uncovered in the street and two Jew's harps and one pipe in a market. The cemeteries served as yet another urban space that hosted public play and entertainment. Finds of ludic accessories uncovered in graveyards are scarce and quite peculiar, hence a hypothesis could be ventured that graveyards were primary spaces to pursue gambling. The fact that towns located on the south coast of the Baltic were also ports results in the availability of one more space than in other types of sites that served as the venue of public meetings, namely ports and harbours. Interestingly enough, it was in these spaces that the most numerous finds of mimetic toys were found (boats, a doll and miniature dishes). Slightly less numerous are accessories of activity play (marbles and knucklebones) and gambling (dice and pawns). Two musical instruments were also found in port spaces: a pipe and two Jew's harps.

The ludic activity of residents of towns in public enclosed spaces took on a slightly different form. Enclosed spaces included inns, taverns, guild houses, baths, as well as churches. A knucklebone, buzzer and dice were found in the area of the town hall in Greifswald. Perhaps at least some of the artefacts uncovered at 9, Rybacka Street in Elbląg could be associated with the Artus Court, which was established there in the 14th century. Three spinning tops and five board games pawns, including one for playing chess, were excavated in the plot. Apart from very numerous marbles and miniature dishes and figurines, accessories for board games such as pawns and dice were uncovered in the area of monastery buildings. Hence an opinion could cautiously be ventured, that strategic and gambling games were the prevailing ones in enclosed public spaces.

The private ludic space of residents of towns included primarily their houses. Among the finds relevant to residential buildings, the most numerous were objects used for activity play (marbles, buzzers, balls, knucklebones and spinning tops). No less numerous were toys used for mimetic and theme play (a doll, figurines, boats, a sword and a miniature vessel). A rattle was excavated inside a dwelling space. Out of objects used for board and gambling games, only one

dice was uncovered. Musical instruments (lyre and Jew's harp) were also uncovered in a building. The immediate vicinity of residential buildings: yards, gardens or minor traffic routes within blocks could be considered as peculiar form of semi-private space. Most numerous finds uncovered here included accessories of activity and coordination games (spinning tops, knucklebones, marbles, balls and buzzers). Another group was made up by mimetic toys (figurines, dolls, boats, miniature weaponry, small dishes and tools). Accessories for board and gambling games were not very numerous in those spaces, however, two alquerque boards were uncovered here. In comparison to other categories of urban spaces musical instruments (three chordophones, four pipes, two flutes and Jew's harp) were relatively numerous.

The analysis of distribution of finds of accessories for play and games in urban spaces indicates a clear dominance of finds from public spaces over those uncovered in private ones (30: 70%). This would indicate that ludic activity was by no means something that residents of towns pursued solely in the privacy of their homes or yards. Private ludic space was for recreation with the family. This is indicated by the quantitative dominance of finds used by children for the purpose of mimetic play, and by whole families for the purpose of coordination and activity games. Public spaces had a bit different character. Recreation in the form of activity games was also pursued here. However, board games and dice were other forms of activity play relevant to strategy and gambling.

## *GAMES AND PLAY ACCESSORIES ON THE SOUTH COAST OF THE BALTIC*

Accessories for games and play were known in the area subject to this analysis already in the early Middle Ages. In the light of evidence obtained in the course of excavations in early medieval centres, the ludic culture of residents living on the south coast of the Baltic concentrated mostly on mimetic play of children, gambling or strategic games as well as music. Beyond any doubt, the chartering of towns on German law on the south coast of the Baltic had a paramount influ-

ence on the culture of those centres. The changes showed both in the economy and administration as well as in the spatial layout of the centres, new forms of buildings or other forms of material culture.

Hence while comparing sets of accessories for games and play of the early Middle Ages which appear in those towns upon chartering, it needs to be stated that changes which accompanied the arrival of new settlers, along with new patterns of material culture relevant to ludic culture, were quite minor ones and relevant rather to novelties which covered all northern Europe at that time. The set of accessories uncovered in early medieval centres was enriched in the course of the $13^{th}$ and the $14^{th}$centuries with novelties only: knucklebones, figurines of horse riders and Jew's harps. Therefore, it seems that noticeable, minor changes in ludic culture of towns located on the south coast of the Baltic would need to be considered as relevant to new settlers only to the extent as they were the distributors of new objects and ideas in this field. The ground that they found on arrival, which rested on some general principles of fulfilling the need for play, and which showed materially in accessories for mimetic and activity play as well as board and gambling games or musical instruments carried a message that was clear enough for them.

It needs to be stated as well that the area on the Baltic subject to analysis here does not display a major spatial diversity with regard to the forms of entertainment that were pursued. From the very outset we deal with a certain standardised set of accessories that appear in virtually every town, and where they are absent, it could be presumed with a relatively high dose of probability that they will be found soon. The set includes: marbles, mostly clay ones, wooden balls, buzzers, knucklebones, clay figurines of horse riders and birds, clay miniature dishes, dice and pawns, models of boats and weaponry, especially swords, as well as pipes and Jew's harps. This situation undoubtedly engendered in the fact that the towns were parts of the great community of the Hanseatic League. Although there is little spatial difference across the area studied with regard to the forms of play pursued, with regard to the quantity and the wealth of finds

three towns definitely stand out: Lübeck, Gdańsk and Elbląg. It seems that this is mainly due to the extent of archaeological excavations of individual towns and a favourable depositional environment. What needs to be borne in mind, however, is that our knowledge of the rich material culture of those towns in the late medieval period concerns mainly other categories of finds. It appears however that the wealth of material finds of ludic culture is in a sense yet another manifestation of affluence and success of residents of those towns at that time.

In the first half of the 16th century, ludic activity in towns located on the south coast of the Baltic withered. The number of artefacts in the category of games and play is more limited in comparison to previous periods, and moreover they appear in a few towns only. Cultural changes initiated by Protestant Christian religion may have been the cause of this. The austerity of the new religion might have resulted in withering of a more prosaic ludic activity in towns. Reformers, who were representatives of the educated members of society, were overtly against such "merchandisable" demonstration of religiosity. They criticised playing dice and cards, buskers, actors, jugglers, puppets, dances and fortune telling, spending time in inns and at markets. Hence it needs to be assumed that ludic activity was reduced to such types of activity that are difficult to trace in archaeological sources.

## *LUDIC CULTURE IN MEDIEVAL TOWNS IN THE LIGHT OF ARCHAEOLOGY*

The presence of artefacts ascribed to particular forms of games allows us to categorise at least a few meaningful levels of ludic activity in the life of residents of the studied sites. We know that entertainment was an important element of daily life. It accompanied both spontaneous as well as arranged meetings. It could serve to pleasure one person, but it could also provide enjoyment to crowds. It stimulated imagination and emotions of both children and adults. The cultural unity of towns of the Hanseatic League, especially those located on the south coast of the Baltic, is exemplified by many categories of artefacts. The reason for

this can be sought in similar economic and legal conditions as well as intensive trade relations, which became the channels of distribution of not only trade go-ods, but also ideas. Therefore, ludic culture appears quite clearly to be a further element of that cultural unity, across an area much wider than the south coast of the Baltic. It is a form of unity, which on the one hand is characterised by sharing the results of work and technological achievements, on the other hand, sharing ideas, including the ways of spending "free time".

# Bibliografia

*ŹRÓDŁA*

***Das Alte Kulmische Recht*** *mit einem Wörterbuche*. C.K. Leman (oprac.). Berlin 1838. [e-book]. Dostęp: Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa: http://kpbc.umk.pl/dlibra. [07.01.2016]

***Dokumenty Soborów Powszechnych***. Tekst grecki, łaciński, polski, tom II (869-1312). Ks. A. Baron, Ks. H. Pietras SJ (oprac.). Kraków 2007.

***Canons of the council*** of Elvira (first decade of 4th century), 4. [e-book]. Dostęp: Early church texts: www.earlychurchtexts.com/main/elvira/canons_of_elvira_04.shtml. [07.01.2016]

***Ewangelia św. Jana.*** W: *Biblia Tysiąclecia*. Dostęp: www.e-biblia.pl. [07.01.2016]

***Helmolda Kronika Słowian***. J. Matuszewski (tłum.), J. Strzelczyk (oprac.). Warszawa 1974.

**Johnson S., 1755.** *A Dictionary of the English Language*. Dostęp: http://johnsonsdictionaryonline.com. [07.01.2016]

**Kantzow Th., 2005**. *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku, tom I*. T. Białecki, E. Rymar (oprac.), Szczecin.

**Mistrz Wincenty zw. Kadłubkiem**. *Kronika polska*. B. Kürbis (oprac.). Wrocław-Warszawa-Kraków 1992.

**Szekspir W.** *Hamlet*. Wrocław 1971.

**Szekspir W.** *Hamlet* [oryginalny tekst w języku angielskim]. Dostęp: http://www.shakespeare-navigators.com/hamlet/index.html. [07.01.2016]

*OPRACOWANIA*

**Adamczyk P., 2009**. Pionki do gier planszowych w zbiorach Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu. *Elbląskie Studia Muzealne* 1, 81-85.

**Adamczyk P., 2011**. Gry typu TAFL – próba klasyfikacji i propozycje zasad gry. *Elbląskie Studia Muzealne* 2, 148-183.

**Adamczyk P., 2012**. Gry planszowe – tabula. W: A. Stempin (red.), *Magia gry – sztuka rywalizacji*. Poznań, 41-63.

**Alexandre-Bidon D., Lett D., 1997**. *Les Enfants au Moyen Age, Ve-XVe siècles*. Paris.

**Alt R., 1960**. *Wychowanie u ludów pierwotnych.* Warszawa.

**Ansorge J., 2002**. Zwei Stralsunder Eckgrundstücke mit früher Steinbebauung der zweiten Hälfte des 13. Jahrhunderts. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 9, 151-156.

**Ansorge J., 2003**. Die Domburg in Greifswald. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 10, 194-220.

**Ansorge J., 2005**. Bemerkenswerte Funde und Befunde vom Grundstück *Markt 23* in Greifswald. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 52, 547-580.

**Ansorge J., 2009**. Die Ausgrabungen für das Stralsunder OZEANEUM – Einblicke in der Hafen einer Hansestadt. *Meer und Museum* 22, 11-36.

**Ansorge J., 2011**. Kurze Fundberichte, Fpl. 320. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 58, 444-454.

**Ansorge J., 2012**. Ausgrabungen und Funde auf dem Rostocker Mühlendamm. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 59, 251-293.

**Ansorge J., Wiethold J., 2002**. Frankestraße 57 – zur Geschichte eines Stralsunder Grundstückes mit Brau- und Mälzegerechtigkeit. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 9, 164-190.

**Antowska-Gorączniak O., 2003**. O rozrywkach poznaniaków wieków średnich. Zabawki i przedmioty do gier z Ostrowa Tumskiego. W: J. Wiesiołowski (red.), *W kręgu katedry*. Kronika Miasta Poznania 1. Poznań, 72-85.

**Antowska-Gorączniak O., 2005a**. Zabawki i instrumenty muzyczne z najnowszych badań na Ostrowie Tumskim w Poznaniu (stan. 9 i 10). W: H. Kóčka-Krenz (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu* 5. Poznań, 201-213.

**Antowska-Gorączniak O., 2005b**. Średniowieczne zabawy i zabawki na poznańskim Ostrowie Tumskim. *Zeszyty Karmelitańskie* 4, 33-36.

**Apala Z., 1978**. Arheologiskie izrakumi cēsu pildrupās 1978. gada. *Materiāli par archeologu un etnogrāfu 1978. gada*, 6-10.

**Apala Z., 1985**. Cēsu arheoloģiskās ekspedīcijas Darbs. *Materiāli par archeologu un etnogrāfu 1984. un 1985 gada*, 5-11.

**Apala Z., 1994**. Arheoloģiskie izrakumi cēsu viduslaiku pilī. *Zinātsnikās atskaites serijas. Materiāli par archeologu 1992. un 1993. gada*, 5-10.

**Apala Z., 1998**. Arheoloģiskie izrakumi cēsu viduslaiku pilī. *Zinātsnikās atskaites serijas. Materiāli par archeologu 1996. un 1997. gada*, 5-8.

**Ariés Ph., 2010.** *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w dawnych czasach*. Warszawa.

**Arndt B., 2012**. Archäologische Befunde zu Kindheit und Jugend im mittelalterlichen Göttingen. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 97-113.

**Arnold K., 1980**. *Kind und Gesellschaft in Mittelalter und Renaissance. Beiträge und Texte zur Geschichte der Kindheit.* Paderborn.

**Arnold K., 1986a.** Die Einstellung zum Kind im Mittelalter. W: B. Herrmann (red.), *Mensch und Umwelt im Mittelalter*. Stuttgart, 53-64.

**Arnold K., 1986b**. Kindheit im europäischen Mittelalter. W: A. Nitschke, J. Martin (red.), *Zur Sozialgeschichte der Kindheit*. Freiburg, 443-467.

**Atgāzis M., 1978**. Izrakumi alūksnes pilī. *Materiāli par archeologu un etnogrāfu 1978. gada*, 10-17.

**Ayers B., 2012**. Infancy and Adolescence, Education and Recreation in medieval and early post-medieval Norwich. W: M. Gläser (red.) *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 25-38.

**Barthel H. J., Stecher H., Timpel W., 1979**. Eine mittelalterliche Produktionsstätte für Knochenspielwürfel. *Alt-Thüringen* 16, 137-171.

**Baxter J.E., 2005.** *The archaeology of childhood. Children, gender and material culture*. Oxford.

**Bebre V., 2000.** Rīgas 13.-14. gadsimta grebtas koka karotes un kausi (13th-14th century carved wooden spoons and ladles from Riga). *Senā Rīga* 2, 113-129.

**Bell R.C., 1983**. *Board and table games of many civilizations*. New York.

**Benin H., 1995.** Filozofia zabawy. O próbie przezwyciężenia przez F. Nietzschego tradycyjnego przejętego od Arystotelesa, ujmowania zabawy jako wypoczynku. *Edukacja Filozoficzna* 20, 179-190.

**Bentzien U., 1969.** *Haken und Pflug. Eine volkskundliche Untersuchung zur Geschichte der Produktionsinstrumente im Gebiet zwischen unterer Elbe und Oder*. Berlin.

**Berga T., Celmiš A., 1998**. 14. Gadsimta apbedījums ar brakteātiem un spēļu kauliņu Rīgas Doma pagalma kapsētā. *Senā Rīga* 1, 224-234.

**Berthold M., 1980**. *Historia teatru*. Warszawa.

**Bett H., 1929**. *The games of children, their origin and history*. London.

**Białecki T., 1966**. Powstanie Koszalina na tle zaplecza osadniczego miasta. *Przegląd Zachodniopomorski* 10 (2-3), 27-42.

**Biermann F., 2008**. Die Knochen- und Geweihbearbreitung im nordwestslawischen Siedlungsgebiet vom 7./8. bis 12. Jahrhundert n. Chr. W: W. Melzer (red.), *Archäologie und mittelalterliches Handwerk – Eine Standortbestimmung*. Soester Beiträge zur Archäologie 9. 240-266.

**Bird D.W., Bird B.R., 2000. *The Ethnoarchaeology of Juvenile Foragers. Shellfishing Strategies among Merian Children.*** *Journal of Anthropological Archaeology* ***19, 461-476.***

**Biskup M., Janosz-Biskupowa I., 1977. *Relacja gdańska ze „szczecińskiego wesela" 1513.*** *Materiały Zachodniopomorskie* ***23, 237-251.***

**Bitter P., 2012.** Young in old Alkmaar. Some observations on Childhood and Adolescence in Alkmaar. W: M. Gläser (red), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 81-96.

**Blaževičius P., 2005.** Žydų lošimo vilkeliai Lietuvos archeologinėje medžiagoje (Jewish Spinning Tops in the archaeological Material of Lithuania). *Archaeologia Lituana* 6, 164-171.

**Blaževičius P., 2008.** Vaikų žaislai ir žaidimai XIII-XVII a. Lietuvoje (remiantis archeologijos duomenimis). *Lietuvos Archeologija* 33, 71-122.

**Blaževičius P., 2009**. Seniausieji Lietuvos šachmatai. *Lietuvos Archeologija* 34, 59-104.

**Blaževičius P., 2011.** *Seniausieji Lietuvos Žaislai*. Vilnius.

**Bobik I., 2012**. Zabytki drewniane z późnośredniowiecznej latryny. W: M. Majewski, K. Kwiatkowski (red.), *Archeologia Stargardu 1. Badania zachodniej części kwartału V*. Stargard, 185-193.

**Bochenek K., 2008**. *Filozofia człowieka w kontekście piętnastowiecznych krakowskich dyskusji antropologicznych (ciało-dusza)*. Rzeszów.

**Bojsen Christensen K.M., 1998**. Genstande og affald af kogle og tak. W: J. Hjermind, M. Iversen, H. K. Kristensen (red.), *Viborg Søndersø 1000-1300. Byarkæologiske undersøgelser 1981 og 1984-85*. Århus, 123-156.

**Borkowski J., Kuczkowski A., 2011**. Źródła archeologiczne do dziejów Koszalina. Koszalin.

**Borkowski T., 1994**. Gry i zabawy w średniowiecznym mieście na Śląsku. Ślady materialne. W: K. Wachowski (red.), *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto*. Wrocław, 99-105.

**Borkowski T**., 1995. Fragment figurki, grzechotki i pion do gry (?) z parceli 14 przy ul. Igielnej we Wrocławiu. Śląskie Sprawozdania Archeologiczne 36, 313-315.

**Borkowski T., 1998.** Materialne przykłady codziennej religijności w średniowiecznych miastach śląskich. Drobna gliniana plastyka dewocyjna. *Archaeologia Historica Polona* 7, 47-69.

**Borkowski T., 1999**. Rozrywka – zabawki i drobna plastyka figuralna. W: C. Buśko, J. Piekalski (red.), *Ze studiów nad życiem codziennym w średniowiecznym mieście, Parcele przy ulicy Więziennej 10-11 we Wrocławiu*. Wratislavia Antiqua 1. Wrocław, 187-201.

**Borkowski T., 2004a.** Produkcja figurek ceramicznych w późnośredniowiecznym Wrocławiu. W: J. Piekalski, K. Wachowski (red.), *Wrocław na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych. Materialne przejawy życia codziennego*. Wratislavia Antiqua 6. Wrocław, 207-244.

**Borkowski T., 2004b**. Gliniane skarbonki, przybory do gier, figurki ceramiczne oraz szczudło i flet z badań we Wrocławiu. W: J. Piekalski, K. Wachowski (red.), *Wrocław na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych. Materialne przejawy życia codziennego*. Wratislavia Antiqua 6. Wrocław, 269-283.

**Borkowski T., Gierczak P., 1995**. W kwestii produkcji różańców i kości do gry w późnośredniowiecznym Wrocławiu. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 43 (2), 221-228.

**Bracker J., Henn V., Postel R. (red.), 1989.** *Die Hanse. Lebenswirklichkeit und Mythos* 2. Hamburg.

**Brather S., 1996**. „Schiebenfiguren" des späten 14. Jahrhunderts aus Greifswald. Zur Überlieferungmechanischen Kinderspielzeugs des Mittelalters. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 44, 151-167.

**Bubczyk R., 2003a**. Gry w szachy i kości jako rozrywki duchowieństwa w średniowiecznej Polsce. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F Historia* 58, 25-33.

**Bubczyk R., 2003b**. Gry w szachy i kości w średniowiecznej Polsce jako element europejskiej kultury rycerskiej. *Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego* 6, 3-14.

**Bubczyk R., 2005.** *Szachy i rycerze. O grach planszowych w angielskiej kulturze wyższej późnego średniowiecza*. Lublin.

**Bubczyk R., 2009.** *Gry na szachownicy w kulturze dworskiej i rycerskiej w średniowiecznej Anglii na tle europejskim*. Lublin.

**Bubczyk R., 2010**. Rex ludens ad tabulam – gry na szachownicy a rzeczywistość (przykłady fabuł kultury rycerskiej. W: K. Skupieński (red.), Średniowiecze w rozjaśnieniu. Warszawa, 51-61.

**Buchholz R., 1990**. Mittelalterliche-frühneuzeitliche Spielzeugfunde aus Wismar. *Wismarer Studien zur Archäologie und Geschichte* 1, 56-61.

**Buchholz R., 1994.** Die Holzfunde aus einer Schwindgrube beim Wismarer Beguinenkonvent. *Wismarer Studien zur Archäologie und Geschichte* 4, 62-89.

**Bujak J., 1988.** *Zabawki w Europie. Zarys dziejów – rozwój zainteresowań*. Warszawa.

**Buliński T., 1998.** Średniowieczny obraz dziecka. *Studia Edukacyjne* 4, 87-109.

**Bukowska-Gedigowa B., Gediga B., 1986.** *Wczesnośredniowieczny gród na Ostrówku w Opolu*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

**Burghardt G.M., 2005.** *The Genesis of Animal Play. Testing the Limits*. Cambridge.

**Burghardt G.M., 2010**. The Comparative Reach of Play and Brain. Perspective, Evidence, and Implications. *American Journal of Play* 2 (3), 338-356.

**Burke P., 2009**. *Kultura ludowa we wczesnonowożytnej Europie*. Warszawa.

**Burrows J., 2001.** Ein hölzernes Stallgebäude vom Ende des 13. Jahrhunderts in der Rostocker Pläterstraße 16. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 8, 155-174.

**Burrows J., Niemann M., 2000.** Rostocker Studentenlieben in der ersten Hälfte des 16. Jahrhunderts. Archäologische und historische Belege. *Zeitschrift für Archäologie des Mittelalters* 27/28, 163-184.

**Buśko C., 2002.** Archeolog w kuchni. W: C. Buśko, J. Klapšte, L. Leciejewicz, S. Moździoch (red.), *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*. Wrocław – Praha, 309-315.

**Buśko C., Piekalski J., 1998**. Możliwości poznawcze archeologii w badaniach życia codziennego w średniowiecznym mieście na przykładzie parcel przy ul. Więziennej 10-11 we Wrocławiu. *Archaeologia Historica Polona* 7, 11-32.

**Cardini F., 1996**. Wojownik i rycerz. W: J. Le Goff (red.), *Człowiek średniowiecza*. Warszawa-Gdańsk, 99-143.

**Carter J.M., 1992**. *Medieval games. Sports and recreations in feudal society*. London.

**Caune A., 1983**. 1983. gada izrakumi Rīgā komunālā ielā un peldu un daugavas ielu stūrī. *Materiāli par archeologu un etnogrāfu 1982. un 1983. gada*, 38-44.

**Caune A., 1993**. Funde hochmittelalterliche Mühlespielbretter aus der Rigaer Altstadt. W: M. Gläser (red.), *Archaölogie des Mittelalters und Bauforschung in Hanseraum*. Rostock, 455-460.

**Caune A., 1997**. Bērnu koka rotaļlietas viduslaiku Rīga. *Archeoloģija un etnogrāfija* 19, 130–134.

**Caune A., 2007.** *Pētījumi Rīgas arheoloģijā. Rakstu izlase*. Rīga.

**Caillois R., 1973**. Ludzie a gry i zabawy. W: R. Caillois, Żywioł i ład. Warszawa, 295-467.

**Caillois R., 1997.** *Gry i ludzie*. Warszawa.

**Celmiņš A., 1998**. Pētījum Rīgas doma palagma kapsētā. *Zinātsnikās atskaites serijas. Materiāli par archeologu 1996. un 1997. gada*, 27-30

**Celmiņš A.,** 2002. Metāla mūzikas instrumenti vargani Rīgas arheoloģiskajā materiaālā. W: I. Ose (red.), *Civitas et castrum ad Mare Balticum*. Rīga, 407-421.

**Ceynowa B., 2009**. Obuwie ochronne znalezione w Gdańsku – problematyka i metody badawcze. W: A.B. Kowalska, B. Wywrot-Wyszkowska (red.), *In gremio – in praxi. Studia nad średniowiecznym skórnictwem*. Szczecin, 95-112.

**Chick G., Yarnal C., Purrington A., 2012.** Play and Mate Preferences. Testing the Signal Theory of Adult Playfulness. *American Journal of Play* 4 (4), 407-440.

**Chłopocka H. 1952.** Lokacja Szczecina na prawie niemieckim. *Przegląd Zachodni* 3-4, 612-626.

**Chodyński A. 1992a.** Życie codzienne w gdańskim Dworze Artusa w XV-XVI wieku. *Porta Aurea. Rocznik Zakładu Historii Sztuki Uniwersytetu Gdańskiego* 1, 51-65.

**Chodyński A. 1992b**. Uzbrojenie turniejowe z Dworu Artusa w Gdańsku. Turnieje rozgrywane w miastach w XIV-XVI wieku. *Porta Aurea. Rocznik Zakładu Historii Sztuki Uniwersytetu Gdańskiego* 1, 67-95.

**Choińska-Bohdan E., 1994.** *Gniew w świetle badań archeologicznych*. Gdańsk.

**Choińska-Bohdan E., 1998**. Najdawniejsze dzieje Gniewu i okolicy (od pradziejów do wczesnego średniowiecza i w początkach życia miejskiego). W: B. Śliwiński (red.), *Dzieje miasta Gniewu do roku 1939*. Pelplin, 23-55.

**Chomiński J., Wilkowska-Chomińska K., 1989.** *Historia muzyki, cz. I*. Kraków.

**Chwalba J. (red.), 2005.** *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*. Warszawa.

**Cieślak E. (red.), 1978**. *Historia Gdańska, tom I*. Gdańsk.

**Cieślak E. (red.), 1985**. *Historia Gdańska, tom II*. Gdańsk.

**Cieślak E., Biernat C., 1994**. *Dzieje Gdańska*, Gdańsk.

**Combs J.E., 2011.** Świat zabaw. Narodziny nowego wieku ludycznego. Warszawa.

**Cordula B., 2006.** Befunde zu Handwerk und Markt auf dem Münchener St.-Jakobs-Platz. *Zeitschrift für Archäologie des Mittelalters* 34, 273-283.

**Crawford S., 2009**. The archaeology of play things – theorising a toy stage in the "biography" of objects. *Childhood in the Past* 2, 56-71. [pdf] Dostęp: http://www.usu.edu/anthro/childhoodconference/Reading%20Material/New%20Reading%20Material/03Child.pdf. [07.01.2016]

**Crawford S., Shepherd G. (red.), 2007**. *Children, Childhood and Society*. Oxford.

**Curtius E.R., 2009**. *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*. Kraków.

**Czaja R., 1992a**. *Socjotopografia miasta Elbląga w średniowieczu*. Toruń.

**Czaja R., 1992b**. Place targowe Starego Miasta Elbląga w średniowieczu. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 40 (3), 359-363.

**Czaja R., 1995**. Patrycjat Starego Miasta Torunia i Starego Miasta Elbląga w średniowieczu. W: J. Staszewski (red.), *Elity mieszczańskie i szlacheckie Prus Królewskich i Kujaw w XIV-XVIII wieku*. Toruń, 121-132.

**Czaja R., 2000**. Tożsamość mieszczaństwa hanzeatyckiego w średniowieczu. W: H. Manikowska, A. Bartoszewicz, W. Fałkowski (red.), *Aetas media, Aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Warszawa, 182-191.

**Czaja R., 2004**. Uczty rady miejskiej w średniowiecznym Elblągu. W: R. Czaja, G. Nawrolska, M. Rębkowski, J. Tandecki (red.), *Archaeologia et historia urbana*. Elbląg, 255-262.

**Czaja R., 2006.** Strefa bałtycka w gospodarce europejskiej w XIII-XV wieku ze szczególnym uwzględnieniem Prus Krzyżackich. W: S. Gawlas (red.), *Ziemie polskie wobec Zachodu. Studia nad rozwojem średniowiecznej Europy*. Warszawa, 195-245.

**Czaja R., Nawrolski T., 1993**. Pierwotny Elbląg. W: S. Gierszewski, A. Groth (red.), *Historia Elbląga, tom I*. Gdańsk, 60-130.

**Čechura J., Vyšohlid M., 2008**. Kostěné předměty určené ke hrám. *Archeologie ve středních Čechách* 12, 723-743.

***Das Reich…*1992**. *Das Reich der Salier, 1024-1125. Ausstellungskatalog*. Stuttgart.

**Delimata M., 2002.** *Dziecko w Polsce średniowiecznej*. Poznań.

**Dollinger Ph., 1975**. *Dzieje Hanzy*. Gdańsk.

**Dembińska M., 1974.** Rozrywka. W: M. Dembińska, Z. Podwińska (red.), *Historia kultury materialnej Polski w zarysie, t. 1, z. 1. Od VII do XII wieku*. Warszawa, 347-353.

**De Witte H., 2012**. Infancy and Adolescence, Education and Recreation: An Archaeological Approach. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 57-67.

**Denek K., 2006**. Pedagogiczne aspekty czasu wolnego. *Lider* 12, 8-14.

**Domagalska K., 2002**. Średniowieczne i nowożytne zabawki dziecięce ze Starego Miasta w Elblągu. Toruń. Mps pracy mgr przechowywany w Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Elblągu.

**Drabecka M., 1966**. *Tańce historyczne* 1. Warszawa.

**Drabecka M., 1971**. *Tańce historyczne* 2. Warszawa.

**Drabecka M., 1983**. *Tańce historyczne* 3. Warszawa.

**Drabecka M., 1984**. *Tańce historyczne* 4. Warszawa.

**Drabecka M., 2000**. *Tańce historyczne* 5. Warszawa.

**Drabina J., 1998.** Życie codzienne w miastach śląskich XIV i XV w. Wrocław.

**Drążkowska A., 2013.** Sposoby zdobienia wyrobów skórzanych i motywy dekoracyjne na przykładzie wybranych zabytków pozyskanych z badań na ulicy Panieńskiej w Gdańsku. W: H. Paner, M. Fudziński (red.), *XVII Sesja Pomorzoznawcza 2. Od późnego średniowiecza do czasów nowożytnych*. Gdańsk, 447-456.

**Duby G. (red.), 2005**. *Historia życia prywatnego 2. Od Europy feudalnej do renesansu*. Ossolineum.

**Dumitrache M., 1990.** Glasfunde des 13.-18. Jahrhunderts aus der Lübecker Innenstadt. Grabungen 1948-1973. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 19, 7-161.

**Dworaczyk M., Kowalska A. B., Rulewicz M., 2003**. *Szczecin we wczesnym średniowieczu*. Szczecin.

**Dyba A., 2007**. *Murowane budownictwo mieszkalne w kwartale ulic Heweliusza-Łagiewniki-Rybaki Górne na Starym Mieście w Gdańsku*. Mps Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, syg. 2N/363-8.

**Dzieduszycki W., Wrzesiński J. (red.), 2004**. *Dusza maluczka, a strata ogromna*. Funeralia Lednickie 6. Poznań.

**Dziedzic P., Kałagate S., Magda-Nawrocka M., 2004.** Wstępne wyniki badań archeologicznych na terenie Starego Miasta w Żaganiu w latach 1995-1997. *Archeologia Środkowego Nadodrza* 3, 65-168.

**Egan G., 2005.** *Material culture in London in an age of transition. Tudor and Stuart period finds c. 1450-c. 1700 from excavations at riverside sites in Southwark*. London.

**Egan G., 2010**. *The Medieval Household. Daily Living c.1150-c.1450*. Medieval Finds from Excavations in London 6, London.

**Egan G., Forsyth H., 2005**. *Toys, Trifles & Trinkets. Base-metal Miniatures from London 1200 to 1800*. London.

**Elkonin D.B., 1984.** *Psychologia zabawy*. Warszawa.

**Endrei W., 1988**. *Spiele und Unterhaltung im alten Europa*. Hanau.

**Endrei W., Zolnay L., 1986**. *Fun and Games in Old Europe*. Budapest.

**Enzenberger P., 1997.** Ein interessanter Baubefund aus einem Handwerkerviertel der Greifswalder Neustadt. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 4, 201-210.

**Enzenberger P., 2007**. *Handwerk im mittelalterlichen Greifswald. Ein Beitrag zur Darstellung der Siedlungs- und Produktionsweise in einem spätmittelalterlichen Handwerkerviertel am Übergang, vom 13. bis 14. Jahrhundert*. Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mecklenburg-Vorpommerns 47. Schwerin.

**Erath M., 1996**. *Studien zum mittelalterlichen Knochenschnitzerhandwerk. Die Entwicklung eines spezialisierten Handwerks in Konstanz. Bd. 1. Text*. Freiburg.

**Erath M., 1999**. Gute und gezinkte Würfel. Die Entwicklung eines spezialisierten Handwerks in Konstanz. W: R. Röber, G. Wesselkamp (red.), *Von Schmieden, Würfeln und Schreinern. Städtisches Handwerk im Mittelalter*. Stuttgart, 88-99.

**Evans D.H., 2012**. Childhood, Adolescence, Education and Recreation in Hull and Beverly. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 39-55.

**Eysymontt R., 2009**. *Kod genetyczny miasta*. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej. Wrocław.

**Fahlander F. (red.), 2011**. *Spåren av de små. Arkeologiska perspektiv på barn och barndom*. Stockholm Studies in Archaeology 54, Stockholm.

**Falk A., 1987**. Archäologische Funde und Befunde des späten Mittelalters und der frühen Neuzeit aus Lübeck. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 10, 9-84.

**Falk A., 1995.** „(…) ein höltzins rößlin, das zoch ich an eim faden vor der thür." Spielzeug und Spielen im Mittelalter. W: *„Daz kint spilete und was fro" – Spielen vom Mittelalter bis heute*. Lübeck, 24-53.

**Falk A., Mührenberg D., 1998**. Spielen macht die Kinder froh – und die Erwachs'nen ebenso?. W: M. Gläser (red.), *geFUN-De in Lübeck. Archäologie im Weltkulturerbe*. Lübeck, 113-117.

**Falk A., Gläser M., 1988**. Funde aus Knochen, Horn und Geweih. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 17, 164-168.

**Faral E., 1969**. Życie codzienne we Francji w czasach Ludwika Świętego. Warszawa.

**Feicht H., 1975**. *Studia nad muzyką polskiego średniowiecza*. Kraków.

**Fejtová O., Ledvinka V., Pešek J. (red.), 2012.** Děti ve velkoměstechoo středověku až na práhindustriální doby. *Documenta Pragensia* 31. Praha.

**Filipowiak W., 2004**. Some aspects of the development of Wolin in the 8th-11th centuries in the light of results of new research. W: P. Urbańczyk (red.), *Polish lands at the turn of the first and the second millennia*. Warszawa, 47-74.

**Finck A., 2008**. Stadt Stade – Lifestyle und Luxus im Mittellater und in der frühen Neuzeit. W: M. Gläser (red.), *Luxus und Lifestyle*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 6. Lübeck, 207-224.

**Finck A., 2012**. Stade – Kindheit und Jugend im Mittelalter und in der frühen Neuzeit. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 115-128.

**Fingerlin I., 1996**. Ballen – „dast des sumers erstes spil". W: R. Röber (red.), *Glaube, Kunst und Spiel*. Stuttgart, 9-17.

**Firszt S. 1998**. Średniowieczne zabawki drewniane odkryte przy ul. Najświętszej Marii Panny w Legnicy. *Zabawy i zabawki* 4, 47-48

**Fiske W., 1905**. *Chess in Iceland and in Icelandic literature with historical notes on other table-games*. Florence.

**Fittà M., 1998**. *Spiele und Spielzeug in der Antike*. Stuttgart.

**Först E., 2012**. Historische und archäologische Aussagen zur Lebenswelt von Kindern und Jugendlichen in Hamburg. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 129-143.

**Förster T., 2005**. Schiffbau und Schifffahrt de Hanse – Archäologische Entdeckungen im Hafenschick. W: H. Jöns, F. Lüth, H. Schäfer (red.), *Archäologie unter dem Straßenpflaster. 15 Jahre Stadtkernarchäologie in Mecklenburg-Vorpommern*. Schwerin, 159-164.

**Fries J.E., 2005**. Kurze Fundberichte, Fpl. 252. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 53, 440.

**Fritze K., 1991.** Probleme der frühen Geschichte der Stadt Stralsund. W: A. Wyrobisz, M. Tymowski (red.), *Czas – przestrzeń – praca w dawnych miastach*. Warszawa, 137-146.

**Gaimster D., 2005**. A parallel history. The archaeology of Hanseatic urban culture in the Baltic c. 1200–1600. *World Archaeology* 37 (3), 408-423.

**Gajek M.N. (red.), 2007**. *Kolegia Uniwersyteckie Średniowiecznej Europy. Katalog wystawy Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Kraków.

**Gardeła L., 2012**. What the Vikings did for fun? Sports and pastimes in medieval northern Europe. *World Archaeology* 44 (2), 234-247.

**Gawlikowski A., 1989**. *Ulica w strukturze miasta*. Warszawa.

**Gawlikowski S., 1976**. *Szachy*. Warszawa.

**Gąssowska E., 1964.** Wczesnośredniowieczne szachy z Sandomierza. *Archeologia Polski* 9 (1), 148-169.

**Gąssowska E., 1970.** W sprawie datowania wczesnośredniowiecznych szachów znalezionych w Sandomierzu. *Archeologia Polski* 15, 549-554.

**Geert B., Nijs S., 2009**. The year 1297. Facts or fairy tales? *Golfika* 4, 25-30

**Geert B., Nijs S., 2010.** From colf to kolf. The same word, a world of difference. *Golfika* 6, 32-36.

**Gehler R., 1994.** Die Loliken pipe. Betrachtungen zu dem Fragment einer Sackpfeife aus dem Rostocker Stadtkern. *Wismarer Studien zur Archäologie und Geschichte* 4, 97-99.

**Geremek B. (red.), 1997.** *Kultura Polski średniowiecznej XIV-XV w*. Warszawa.

**Gierszewski E., Groth A. (red.), 1993**. *Historia Elbląga, t. I (do 1466 r.)*. Gdańsk.

**Gieysztor A., 2006**. *Mitologia Słowian*. Warszawa.

**Gilewska-Dubis J., 2000**. Życie codzienne mieszczan wrocławskich w dobie średniowiecza. Wrocław.

**Gilewska-Dubis J., 2009**. Rozrywka w średniowiecznym Wrocławiu. W: J. Zdrenka, J. Karczewska (red.), *Scriptura, diploma, sigillum – Prace ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Bobowskiemu*. Zielona Góra, 281-302.

**Gimbel L., 2012.** *Bawdy badges and the black death: late medieval apotropaic devices against the spread of the plague*. Praca doktorska. University of Louisville. Dostęp: http://ir.library.louisville.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1496&context=etd. [07.01.2016]

**Giżycki J., 1984**. *Z szachami przez wieki i kraje*. Warszawa.

**Gläser M., 1988.** Die Ausgrabungen auf dem Gelände des ehemaligen Johannisklosters in Lübeck. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 17, 117-120.

**Gläser M., 1989**. Archäologische und baugeschichtliche Untersuchungen im St. Johanniskloster zu Lübeck. Auswertung der Befunde und Funde. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 16, 9-120.

**Gläser M., 1992.** Die Ausgrabungen in der Großen Petersgrube zu Lübeck. Befunde und Funde. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 18, 41-185.

**Gläser M., 1993**. Stadtkernarchäologie in den Hansestädten an der Ostsee. Stand, Aufgaben, Perspektiven. W: M. Gläser, *Archäologie des Mittelalters und Bauforschungim Hanseraum*. Rostock, 53-60.

**Gläser M., 1995**. *„Daz kint spilete und was fro". Spielen vom Mittelalter bis heute*. Lübeck.

**Gläser M., 2000**. Die Kultur der mittelalterlichen Hansestädte. Dargestellt am Beispiel Hansestadt Lübeck. W: L. Leciejewicz, M. Rębkowski (red.), *Salsa Cholbergensis. Kołobrzeg w średniowieczu*. Kołobrzeg, 127-146.

**Gläser M., 2002**. Spielzeug und Spielen in mittelalterlichen Lübeck. W: R. Vissak, A. Mäesalu (red.), *The medieval town in the Baltic. Hanseatic history and archaeology* 2. Tartu, 119-125.

**Gläser M. (red.), 1997**. *Stand, Aufgaben und Perspektiven*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchaologie im Hanseraum 1. Lübeck.

**Gläser M. (red.), 1999**. *Der Handel*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 2. Lübeck.

**Gläser M. (red.), 2001.** *Der Hausbau*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 3. Lübeck.

**Gläser M. (red.), 2004**. *Die Infrastruktur*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 4. Lübeck.

**Gläser M. (red.), 2006**. *Das Handwerk*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 5. Lübeck.

**Gläser M. (red.), 2008**. *Luxus und Lifestyle*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 6. Lübeck.

**Gläser M. (red.), 2010**. *Die Befestigungen*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 7. Lübeck.

**Gläser M. (red.), 2012**. *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck.

**Głosek M., 1984**. *Miecze środkowoeuropejskie z X-XV w*. Warszawa.

**Głosek M., Kajzer L., 1977**. Łuk średniowieczny znaleziony w Brzegu. *Silesia Antiqua* 19, 241-250.

**Golka M., 2004**. Społeczno-kulturowe oddziaływanie zabawy. *Człowiek i społeczeństwo* 22, 33-44.

**Golka M., 2005**. Przemiany polskiej ulicy. W: B. Jałowiecki, A. Majer, M. S. Szczepański (red.), *Przemiany miasta*. Warszawa, 159-167.

**Gomułka I., 2010a.** Drewniane średniowieczne lalki z badań archeologicznych. W: D. Żołądź- Strzelczyk, K. Kabacińska (red.), *Dawne i współczesne zabawki dziecięce*. Poznań, 23-28.

**Gomułka I., 2010b.** Zabawa odbiciem rzeczywistości – łódki-zabawki z Gdańska i Opola jako odzwierciedlenie lokalnego szkutnictwa średniowiecznego. W: P. Kucypera, S. Wadyl (red.), Życie codzienne przez pryzmat rzeczy. Toruń, 321-331.

**Gomułka I., 2014**. Produkcja figurek glinianych koników na Śląsku. Śląskie Sprawozdania Archeologiczne 56, 261-281.

**Grabski A.F., 2003**. *Dzieje historiografii*. Poznań.

**Grad J., 2006**. Aktywność ludyczna jako potrzeba kulturowa. *Zabawy i zabawki* 1-4, 10-16.

**Grad J., 1995**. Przyjemność jako istota zabawy. W: J. Grad (red.), *Kultura przyjemności. Rozważania kulturoznawcze.* Poznań, 17-25.

**Grad J., 1997a.** Zabawa – analiza pojęć i koncepcji. *Zabawy i zabawki* 1-2, 9-20.

**Grad J., 1997b**. Zabawa jako zjawisko kulturowe. W: J.K. Zamiara (red.), *Szkice o partycypacji kulturowej*, Poznań, 13-48.

**Guriewicz A., 1976**. *Kategorie kultury średniowiecznej*. Warszawa.

**Guriewicz A., 1992**. Kultura elitarna i kultura ludowa w średniowiecznej Europie. W: M. Aymard (red.), *Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremkowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*. Warszawa, 207-212.

**Gutkowska-Rychlewska M., 1968**. *Historia ubiorów*. Wrocław-Warszawa-Kraków.

**Haak A. (red.), 2007**. *Pudemeid keskaegsest käsitööst Tartus. Katalog*. Tartu.

**Hazlbauer Z., 1992**. Středověká hra vrhcáby ve světle dobových pramenů. *Archaeologia Historica* 17, 421-445.

**Hammel R., 1988a**. Die Anfänge Lubecks: Von der Abotritischen Landnahme bis zur Eingliederung in die Grafschaft Holstein-Stormarn.W: A. Graßmann (red.), *Lübeckische Geschichte*. Lübeck, 9-49.

**Hammel R., 1988b.** Die Berufstopographie im 14. Jahrhundert. W: A. Graßmann (red.), *Lübeckische Geschichte*. Lübeck, 63-76.

**Hannerz U., 2006**. *Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich*. Kraków.

**Heers J., 1995**. Święta głupców i karnawały. Warszawa.

**Heinze F., 2012**. Soester Kinder und Jugendliche in Mittelalter und Frühneuzeit. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 145-155.

**Henricks T., 2008.** The Nature of Play. *American Journal of Play* 1 (2), 157-180.

**Hensel W., 1965.** *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna*. Warszawa.

**Hiekkanen M., 2002**. Die Gründung der Stadt Turku. W: Ē. Mugurēvičs, I. Ose (red.), *Civitas et castrum at Mare Balticum*. Riga, 157-177.

**Hilczerówna Z., 1961**. Rogownictwo gdańskie w X-XIV w. W: J. Kamińska (red.), *Gdańsk wczesnośredniowieczny 4*. Gdańsk, 41-144.

**Hjermind J., 2008**. Lifestyle and Luxury in the Town of Viborg 1000-1600 A.D. W: M. Gläser (red.), *Das Handwerk*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 5. Lübeck, 709-725.

**Hjermind J., 2012.** Children's Lives in Viborg. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 551-563.

**Hodder I., 1995**. *Czytanie przeszłości*. Poznań.

**Hoffmann E., 1988**. Lübeck im Hoch- und Spätmittelalter. Die große Zeit Lübecks. W: A. Graßmann (red.), *Lübeckische Geschichte.* Lübeck, 79-339.

**Hoffmann V., 2001**. Beinnahe vergessen – Strasburgs Bedeutung als Töpferstadt. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 8, 252-261.

**Högberg A., 2008**, Playing with flint: tracing a child's imitation of adult work in a lithic assemblage. *Journal of Archaeological Method and Theory* 15, 112-131.

**Höltken T., Trier M., 2012**. Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit – im Spiegel der Kölner Funde. W: M. Gläser (red.). *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 173-186.

**Hornbostel E. M. von, Sachs C., 1914**. Systematik der Musikinstrumente. Ein Versuch. *Zeitschrift für Ethnologie* 4-5, 553-590.

**Høst-Madsen L., 2012**. Childhood and Adolescence. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 565-581.

**Hudyka E., 1998**. Jak bawiono się w średniowiecznym Krakowie. *Rocznik Krakowski* 64, 35-52.

**Huizinga J., 1961**. *Jesień średniowiecza*. Warszawa.

**Huizinga J., 1985**. *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*. Warszawa.

**Immonem V., 2007**. Defining a culture: The meaning of *Hanseatic* in medieval Turku. *Antiquity* 81, 720–732.

**Iwańczak W., 2001**. Jak grano w szachy w średniowiecznych Czechach? W: W. Iwańczak, S.K. Kuczyński (red.), *Ludzie, Kościół, wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*. Warszawa, 453-462.

**Iversen M., 2005.** Perler, rav og spillebrikker. W: M. Iversen, D. E. Robinson, J. Hjermind, C. Christensen (red.), *Viborg Søndersø 1018-1030. Arkæologi og naturvidenskab i et værkstedsområde fra vikingetid*. Århus, 481-483.

**Iversen M., Roesdahl E., 2005.** Genstande af knogle. W: M. Iversen, D.E. Robinson, J. Hjermind, C. Christensen (red.), *Viborg Søndersø 1018-1030. Arkæologi og naturvidenskab i et værkstedsområde fra vikingetid*. Århus, 485-488.

**Jagielska I., Rodzik I., 2004**. Konserwacja zabytków drewnianych z badań wykopaliskowych w Elblągu. W: R. Czaja, G. Nawrolska, M. Rębkowski, J. Tandecki (red.), *Archaeologia et historia urbana*. Elbląg, 369-375.

**Jagusiak M., Muntowski P., 2010**. *Zmiany zagospodarowania przestrzennego na stanowisku przy ul. Jaglanej 3/5 na Wyspie Spichrzów w Gdańsku (SAZ 0255/020/046) w ujęciu chronologicznym*. Mps Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, syg. 2N/388-56.

**Jakubczyk L., 2003**. Sztuka czasu wolnego. *Studia Słowianoznawcze* 4, 369-388.

**Jałowiecki B., 1980**. *Człowiek w przestrzeni miasta*. Katowice.

**Jałowiecki B., Szczepański M.S., 2002**. *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*. Warszawa.

**Janowska M., 2000**. Przegląd definicji zabawy oraz teorii wyjaśniających jej genezę. *Roczniki Naukowe. Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu* 49, 107-118.

**Janowski P., 2008**. *Opracowanie konstrukcji sanitarnych (latryn) ze stanowiska przy ul. Grząskiej w Gdańsku (SAZ 0255/129/02) w roku 2007*. Mps Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, syg. 2N/401-2.

**Jaworski K., 1995**. Wytwórczość kościanych i rogowych przedmiotów w późnośredniowiecznym Wrocławiu. W: K. Wachowski (red.), *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto.* Wrocław 1994 [1995], 99-105.

**Jelicz A., 1966**. Życie codzienne w średniowiecznym Krakowie (wiek XIII-XV). Warszawa.

**Jütte R., 1985.** Feier und Arbeitstage im alten Köln – ein Beitrag zur Bestimmung des Einkommens aus Tagelöhnen im Spätmittelater und der Frühen Neuzeit. *Jahrbuch des Kölnischen Geschichtsvereins* 56, 83-102.

**Kaas J., Lukacsy A., 1985**. *Zabawy dziecięce według obrazu Pietera Bruegela Starszego*. Warszawa.

**Kabacińska K., 2007**. *Zabawy i zabawki dziecięce w osiemnastowiecznej Polsce*. Poznań.

**Kabzińska I., 1997**. Zabawa a zakaz magiczny. *Zabawy i zabawki* 1-2, 37-47.

**Kaczyńska K., Kwapiński A., b.d.w.** *Wstępne sprawozdanie z badań ratowniczych na stanowisku przy ulicy Łagiewniki, Rybaki Górne, Heweliusza w Gdańsku*. Mps Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, syg. 2N/363.

**Kajkowski K., Szczepanik P., 2013**. The multi-faced so-called miniature idols from the Baltic Sea area. *Studia Mythologica Slavica* 16, 55-86.

**Kajzer L., 1996**. *Wstęp do archeologii historycznej w Polsce*. Łódź.

**Kantor R., 1998.** Człowiek-kultura-zabawa. O socjalizacyjnych i pacyfikacyjnych funkcjach zabawy. *Zabawy i zabawki* 2, 29-35.

**Kantor R., 1999**. Uniwersalizm i partykularyzm zabawy. Spojrzenie etnologa. *Zabawy i zabawki* 1-2, 11-23.

**Kantor R., 2010**. Zabawy i zabawki w świetle antropologicznej koncepcji człowieka. W: D. Żołądź-Strzelczyk, K. Kabacińska (red.), *Dawne i współczesne zabawki dziecięce*. Poznań, 227-232.

**Kamiński W., 1971.** *Instrumentarium muzyczne na ziemiach polskich. Zarys problematyki rozwojowej*. Kraków.

**Kamrowski J., 2003.** Scena z *Roman de la Rose* w dekoracji skórzanej naszywki z gdańskiej Wyspy Spichrzów. *Pomorania Antiqua* 19, 131-137.

**Karczewska J., 2010**. Zakazana rozrywka. Hazard w Polsce na podstawie średniowiecznych zapisek sądowych. W: A. Odrzywolska-Kidawa (red.), *Klio viae et invia. Opuscula Marco Cetwiński dedicata*. Warszawa, 473-480.

**Karwińska A., 2005.** Między miejscem magicznym a instytucją totalitarną. Przestrzeń i kultura domu. W: B. Jałowiecki, A. Majer, M.S. Szczepański (red.), *Przemiany miasta*. Warszawa, 168-187.

**Kasprzak M., 2007.** Materiał kościany i rogowy ze stanowiska 5 w Gdańsku – Hala Targowa. W: H. Paner (red.), *Archeologia Gdańska* 3. Gdańsk, 17-23.

**Kaute P., 1998.** Schuhleistein und Spielbrett aus Greifswald. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 5, 131-136.

**Kaute P., Schäfer H., Schindler G., 2006**. Ein spätmittelalterlicher Ziegelschacht in der Papenstraße 2a in Wismar mit frühneuzeitlichen Hinterlassenschaften des St. Marien Almosens. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 13, 99-124.

**Kaván J., 1975.** Hrací kámen z Libice nad Cidlinou. *Památky Archeologické* 56 (2), 438-449.

**Kaźmierczyk J., 1957.** Z badań wykopaliskowych Wrocławia w roku 1956. *Archeologia Śląska* 1, 185-195.

**Kaźmierczyk J., Kramarek J., Lasota C., 1978.** Badania na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w 1976 roku. *Silesia Antiqua* 20, 127-167.

**Kempke T., 1991.** *Starigard/Oldenburg. Hauptburg der Slawen in Wagrien, Bd. 3. Die Waffen des 8.-13 Jahrhunderts*. Offa-Bücher 73. Neumünster.

**Kielar-Turska M., 2001.** Zabawy i zabawki w ujęciu ontogenetycznym. *Wychowanie w przedszkolu* 10, 579-582.

**Kiersnowski T., 1977.** Życie codzienne na Śląsku w wiekach średnich. Warszawa.

**Kluge-Pinsker A., 1991.** *Schach und Trictrac. Zeugnisse mittelalterlicher Spielfreude in salischer Zeit*. Sigmaringen.

**Kłoczowski J., 1972**. Polska w kulturze europejskiej XIV i XV wieku. W: A. Gieysztor (red.), *Polska dzielnicowa i zjednoczona. Państwo-Społeczeństwo-Kultura*. Warszawa, 460-503.

**Kobyliński Z., Lichy B., Urbańczyk P. (red.), 1988.** *Myśl przez pryzmat rzeczy*. Scripta Archaeologica 3. Warszawa.

**Koch R., 2000**. Verzierte Knochenplättchen von der Burg Wittelsbach bei Aichach, Lkr. Aichach-Friedberg, Schwaben. *Bericht der Bayerischen Bodendenkmalpflege* 41/42, 243-252.

**Kocińska K., 2004**. *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych prowadzonych na stanowisku przy ul. Lastadia 35 w Gdańsku nr SAZ 0255/133/03*. Mps Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, syg. 2N/313.

**Kocowski T., 1982.** *Potrzeby człowieka. Koncepcja systemowa*. Wrocław.

**Kolarzowa R., 1997.** Waganci, wagabundy, minstrele… i wszelka miejska hałastra. W: A. Zeidler-Janiszewska (red.), *Pisanie miasta, czytanie miasta*. Poznań, 107-115.

**Komorowski W., 2011.** Ulica, plac i cmentarz w publicznej przestrzeni miasta na przykładzie Krakowa staropolskiego. W: S. Krabath, J. Piekalski, K. Wachowski (red.), *Ulica, plac i cmentarz w publicznej przestrzeni średniowiecznego i wczesnonowożytnego miasta Europy Środkowej*. Wratislavia Antiqua 13. Wrocław, 31-41.

**Konarska–Zimnicka S., 2009.** *Taniec w Polsce średniowiecznej – świadectwo źródeł pisanych.* Kraków-Kielce.

**Konczewska M., 2010.** Rozrywka. W: J. Piekalski, K. Wachowski (red.), *Ulice średniowiecznego Wrocławia*. Wratislavia Antiqua 11. Wrocław, 245-253.

**Konczewska M., 2012.** Animal bones finds – material evidence on games and play. W: M. Michnik, J. Piekalski (red.), *Archaeology od pre-industrial town in Silesia. Case study Gliwice*. Wratislavia Antiqua 16. Wrocław, 70-82.

**Konczewska M., Wachowski K., 2010**. Instrumenty muzyczne. W: J. Piekalski, K. Wachowski (red.), *Ulice średniowiecznego Wrocławia*. Wratislavia Antiqua 11. Wrocław, 256-257.

**Konner M., 2011**. *The Evolution of Childhood*. Cambridge-London.

**Konsa M., Allmäe R., Maldre L., Vassiljev J., 2008**. Rescue excavations of a Vendel Era boat-grave in Salme, Saarema. W: E. Oras, E. Russow (red.), Archaeological fieldwork in Estonia 2008. Tallin, 53-63.

**Konze M., Samariter R., 2012**. Mittelalterliche Spielpläne für Tric-Trac und Schach/Dame aus Stralsund, Quartier Frankenhof. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 19, 132-149.

**Korczak L., 2008**. Wieki średnie. W: A. Chwalba (red.), *Obyczaje w dawnej Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*. Warszawa, 23-114.

**Kostrzewski J., 1962**. *Kultura prapolska*. Warszawa.

**Kostrzewski J., 1966**. *Pradzieje Pomorza*. Wrocław-Warszawa-Kraków.

**Kostrzewski J., 1968**. Grzechotki wczesnośredniowieczne bez polewy. *Archeologia Polski* 13 (1), 211-218.

**Kościński B., 1998**. Wstępne wyniki badań na stanowisku 2. w Gdańsku w 1996 roku. W: H. Paner (red.), *Gdańsk średniowieczny w świetle najnowszych badań archeologicznych i historycznych*. Gdańsk, 94-118.

**Kościński B., 2000a**. Kolekcja Referencyjna Ceramiki Gdańskiej (KRCG). W: W. Brzeziński (red.), *Metody badań wykopaliskowych*. Warszawa, 179-187.

**Kościński B., 2000b**. *Wstępne sprawozdanie z archeologicznych badań ratowniczych w Zielonej Bramie w Gdańsku. Stanowisko 255/103/01*. Mps Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, syg. 2N/221-I.

**Kotowicz P.N., 2008**. Zabawka czy oręż ćwiczebny? Przyczynek do badań nad problematyką drewnianych naśladownictw średniowiecznych mieczy. W: W. Świętosławski (red.), *Nie tylko broń. Niemilitarne wyposażenie wojowników w starożytności i średniowieczu*. Acta Archaeologica Lodziensia 54. Łódź, 89-98.

**Kowalska A.B., 2011a**. Archeologia o dzieciach w średniowiecznym Szczecinie. W: . M. Rębkowski (red.), *Ekskluzywne życie -dostojny pochówek. W kręgu kultury elitarnej wieków średnich*. Wolińskie Spotkania Mediewistyczne 1. Wolin, 66-83.

**Kowalska A.B., 2011b.** Życie codzienne mieszkańców wczesnośredniowiecznego Szczecina w świetle źródeł archeologicznych. W: M. Dworaczyk, A.B. Kowalska (red.), *Szczecin wczesnośredniowieczny. Nadodrzańskie centrum*. Origines Polonorum 5. Warszawa, 217-342.

**Kowalska A.B., 2012.** The Child in the Medieval Szczecin in the Light of Archaeological Sources. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 299-304.

**Kowalski K.M., 1993**. *Artefakty jako źródło poznania. Studium z teorii nauki historycznej*. Gdańsk.

**Kristiansen K., 2002**. The tale of the sword – swords and swordsfighters in Bronze Age Europe. *Oxford Journal of Archaeology* 21 (4), 319-332.

**Krukowska O., 2007**. Zabytki szklane ze stanowiska 5 w Gdańsku - Hala Targowa. W: H. Paner (red.), *Archeologia Gdańska* 3. Gdańsk, 35-46.

**Kruppé J., 1961**. *Studia nad ceramiką XIV wieku ze Starego Miasta w Warszawie*. Wrocław.

**Kruppé J, Milewska M., 1998**. *Archeologia o zamku w puckim*. Warszawa.

**Kruppé J, Milewska M., 2014**. *Dzieje zamku w Pucku*. Warszawa.

**Krzywdziński R. 2013.** Analiza przestrzenno-funkcjonalna archeologicznych reliktów zagospodarowania działek mieszczańskich z południowo-zachodniej części kwartału ulic: Długie Ogrody, Szafarnia, Angielska Grobla i Św. Barbary w Gdańsku. W: Z. Borcowski, R. Krzywdziński, H. Paner (red.), *Archeologia Gdańska* 5. Gdańsk, 23-132.

**Kucypera P., Wadyl S. (red.), 2010**. *Życie codzienne przez pryzmat rzeczy. Toruń*.

**Kulesz M., Lotkowski L., b.d.w.** *Sprawozdanie z badań ratowniczych przy ul. Chmielnej, Żytniej, Spichrzowej SAZ 255/020/048, (n-ry działek 73, 74, 76/2, 77, 78, 79, 81/2, 82, 83, 84, 85, 86/2, 96/2)*. Mps Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, syg. 2N/393-21.

**Kulesz M., Lotkowski L., 2009.** *Analiza chronologiczno-przestrzenna zabudowy stanowiska przy ul. Żytniej w Gdańsku (SAZ 0255/20/48)*. Mps Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, syg. 2N/393-22.

**Kunicka-Okuliczowa Ł., 1959.** Wczesnośredniowieczne zabawki i gry z Gdańska. W: J. Kamińska (red.), *Gdańsk wczesnośredniowieczny* 1. Gdańsk, 107-143.

***Kurze Fundberichte* 1996.** Fpl. 411. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 44, 528.

***Kurze Fundberichte* 2004a**. Fpl. 112. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 52, 440.

***Kurze Fundberichte* 2004b**. Fpl. 150. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 52, 717.

***Kurze Fundberichte* 2005.** Fpl. 252. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 53, 440.

***Kurze Fundberichte* 2006.** Fpl. 5. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 54, 239-240.

***Kurze Fundberichte* 2007**. Fpl. 465. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 55, 362-364.

***Kurze Fundberichte* 2008a**. Fpl. 172. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 56, 421-426.

***Kurze Fundberichte* 2011**. Fpl. 320. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 58, 444-454.

**Kurzyńska S., Kaczyńska K., Kwapiński A., 2002**. *Rys historyczny stanowiska Wyspa Spichrzów w Gdańsku SAZ 0255/020/039*. Mps Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, syg. 2N/212-5.

**Labuda A., Secomska K. (red.), 2004.** *Malarstwo gotyckie w Polsce. Album ilustracji*. Dzieje sztuki polskiej 2 (3). Warszawa.

**Labuda G. (red.), 1969a**. *Historia Pomorza* 1 (1). Poznań.

**Labuda G. (red.), 1969b**. *Historia Pomorza* 1 (2). Poznań.

**Labuda G. (red.), 1976**. *Historia Pomorza* 2 (1). Poznań

**Labuda G. (red.), 1985.** *Dzieje Szczecina* 2. Warszawa-Poznań.

**LaFreniere P., 2011**. Evolutionary Functions of Social Play. Life Histories, Sex Differences, and Emotion Regulation. *American Journal of Play* 3 (4), 464-488.

**Laggin D., 2002.** Die Funde aus der Grabung Jakobikirchhof 2-4. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 26, 33-60.

**Lalik T., 1963.** W sprawie powstania planu miasta średniowiecznego. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 11 (2), 415-419.

**Lange R., 1988.** *O istocie tańca i jego przejawach w kulturze. Perspektywa antropologiczna*. Kraków.

**Leciejewicz L., 1962**. *Początki nadmorskich miast na Pomorzu Zachodnim*. Wrocław.

**Leciejewicz L., 1968**. *Miasta Słowian północnopołabskich*. Wrocław.

**Leciejewicz L., 1991**. Początki miast w nadbałtyckiej Europie. W: A. Wyrobisz, M. Tymowski (red.), *Czas – przestrzeń – praca w dawnych miastach*. Warszawa, 101-113.

**Leciejewicz L., 2000**. Lubeka i Kołobrzeg, dwa ośrodki władzy państwowej u Słowian nadbałtyckich w XI-XII wieku. W: H. Manikowska, A. Bartoszewicz, W. Fałkowski (red.), *Aetas media, Aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Warszawa, 263-272.

**Le Goff J., 1988.** Od czasu średniowiecznego do czasu nowożytnego. W: A. Zajączkowski (red.), *Czas w kulturze*. Warszawa, 357-374.

**Le Goff J., 1995**. *Kultura średniowiecznej Europy*. Warszawa.

**Lehmkuhl U., 1988**. Ein mittelalterliches Knochenspiel aus dem Stadtkern von Rostock. *Beiträge zur Archäozoologie* 7, 93-99.

**Lehmkuhl U., 2005.** Die Rohstoffe Knochen, Geweich und Horn und ihre Nutzung. W: H. Jöns, F. Lüth, H. Schäfer (red.), *Archäologie unter dem Straßenpflaster. 15 Jahre Stadtkernarchäologie in Mecklenburg-Vorpommern*. Schwerin, 273-278.

**Lehmkuhl U., Schäfer H., 2005**. Spiele für Jung und Alt. W: H. Jöns, F. Lüth, H. Schäfer (red.), *Archäologie unter dem Straßenpflaster. 15 Jahre Stadtkernarchäologie in Mecklenburg-Vorpommern*. Schwerin, 361-364.

**Lesiński H., 1969**. Zarys dziejów Stargardu od XIII do końca XVIII w. W: B. Dopierała (red.), *Z dziejów ziemi stargardzkiej*. Poznań, 99-123.

**Lichończak-Nurek G. (red.), 2007.** *Kraków. Europejskie miasto prawa magdeburskiego 1257-1791*. Kraków.

**Lillehammer G., 1989**. The child's world in an archaeological perspective. *Norwegian Archaeological Review* 22, 89-105.

**Lillehammer G., 2000**. The World of Children. W: J. Sofaer Derevenski (red.), *Children and Material Culture*. London-New York, 17-26.

**Lillehammer G., 2010**. Archaeology of Children. *Complutum* 21 (2), 15-45.

**Lillehammer G. (red.), 2010**. *Socialisation. Recent Research on Childhood and Children in the Past. Proceedings from the 2nd International Conference of the Society for the Study of Childhood in the Past in Stavanger*. Norway.

**Litwin J., 1992**. Szkutnictwo i żegluga. W: B. Orłowski (red.), *Z dziejów techniki w dawnej Polsce*. Warszawa, 349-378.

**Litwiszyn-Tatarkiewicz A., 1993**. O roli ludyzmu w kulturze. Zeszyty Naukowe Akademii Górniczo-Hutniczej im. S. Staszica. *Zagadnienia Społeczno-Filozoficzne* 46 (1549), Kraków.

**Lohrke B., 2004**. *Kinder in der Merowingerzeit. Gräber von Mädchen und Jungen in der Alemannia*. Freiburger Beiträge zur Archäologie und Geschichte des ersten Jahrtausends 9. Rahden/Westf.

**Lorens P., 2005**. Tematyzacja przestrzeni publicznej miasta. W: B. Jałowiecki, A. Majer, M.S. Szczepański (red.), *Przemiany miasta*. Warszawa, 103-124.

**Lorren C., 1981**. The castle of Rubercy (Calvados) c.1150-1204. *British archaeological reports, International series* 121, 103-125.

**Luchtanienė D., 1996**. Archeologiniai tyrinėjimiai Vilniuje, Prezidentūros teritorijoje. *Archeologiniai tyrinėjimiai Lietuvoje 1994 ir 1995 metais*, 256-258.

**Lüdtke H., 2001**. Grauware des 12. bis 15. Jahrhunderts. W: H. Lüdtke, K. Schietzel (red.), *Handbuch zur mittelalterlichen Keramik in Nordeuropa* 1. Text. Neumünster, 83-174.

**Lüdtke H., Schietzel K. (red.), 2001**. *Handbuch zur mittelalterlichen Keramik in Nordeuropa* 1. Text. Neumünster.

**Luik H., 2000.** Luust uisid Eesti arheoloogilises leiuma terjalis. *Eesti Arheologia Ajakiri* 4 (2), 129-150.

**Luik H., 2004**. Luuesemed hilisrauaaja linnamägedel Lõhavere, Soontagana, Varbola ja Valjala leidude põhjal. W: A. Haak, E. Russow, A. Tvauri (red.), *Linnusest ja linnast. Uurimusi Vilma Trummali auks*. Tallin-Tartu, 157-188.

**Luik H., Maldere L., 2003.** Luutöötlemisest Tallina eeslinnas roosikrantsi tänava piirkonnas 13.-17. Sajandii. *Eesti Arheologia Ajakiri* 7 (1), 3-37.

**Lund G. K., 2013.** Board games from the medieval town of Bergen. W: I. Øye (red.), *"Small Things Forgotten". Locks and Keys & Board Games*. The Bryggen Papers. Supplementary Series 9. Bergen 2013, 91-146.

**Luoto K., 2007.** *Artefacts and enculturation – examples of toy material from the medieval town of Turku. W:* V. Immonen, M. Lempiäinen, U. Rosendahl (red.), *Hortus novus. Fresh approaches to medieval archaeology in Finland. Turku, 10-20.*

**Luoto K, Hiekkanen M., 2012**. Material Culture related to Children and Juweniles from the Town of Turku from 13th to the 17th Century. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 433-446.

**Łaczek G., 2008**. W co grano w starożytności? *Alma Mater. Miesięcznik Uniwersytetu Jagiellońskiego* 98, 180-182.

**Maciakowska Z., 2011**. *Kształtowanie przestrzeni miejskiej Głównego Miasta w Gdańsku do początku XV wieku.* Fontes commentationeque ad res gestas Gedani et Pomeraniae 3. Gdańsk.

**Mackiewicz M., 2010**. Hanzeatycki Wrocław w świetle wybranych aspektów kultury materialnej. W: P. Kucypera, S. Wadyl (red.), Życie codzienne przez pryzmat rzeczy. Toruń, 215-245.

**Madsen P.K., 1991**. Mittelalterliche bleiglasierte Miniaturgefässe aus Ribe.W: H. Lüdtke, R. Vossen (red.), *Töpferei- und Keramikforschung* 2. Bonn, 427-440.

**Madys A., 2008**. Miasto jako „theatrum". Średniowieczne zwyczaje procesyjne. W: P. Gołdyn (red.), *Miasta polskie w średniowieczu i nowożytności*. Kraków, 129-135.

**Magnusson Staaf B., 2012**. Playing and learning in medieval Lund. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 447-456.

**Mahler F., 2012**. Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit. Archäologische Hinweise aus dem mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Uelzen. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 187-196.

**Majewski M., 2005**. *Sprawozdanie z badań archeologiczno-architektoniczych przeprowadzonych na terenie dawnego klasztoru augustianów eremitów w Stargardzie, stan. 11a, (AZP 32-10/ 167) Sezon I – 2005*. Mps dostępny w Dziale Archeologicznym i Dziale Dokumentacji Zabytków Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie.

**Majewski M. (red.), 2012**. *Archeologia Stargardu 1. Badania zachodniej części kwartału V*. Stargard.

**Majewski M., Kwiatkowski K., 2008**. *Sprawozdanie wstępne z archeologicznych badań ratunkowych przeprowadzonych na terenie przeznaczonym pod inwestycję „Budowa obiektu mieszkalno–usługowego w Stargardzie", w kwartale ograniczonym ulicami: Bolesława Chrobrego, Kazimierza Wielkiego, Grodzkiej i (Władysława Łokietka) w Stargardzie, obr. 11, działki nr 61/1, 120/1, 121/1, 122/1, 122/2 i 211/1*. Mps dostępny w Dziale Archeologicznym i Dziale Dokumentacji Zabytków Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie.

**Majewski M., Stań K., 2009**. *Sprawozdanie wstępne z interwencyjnych badań archeologicznych przy zmianie zagospodarowania płyty Rynku Staromiejskiego w Stargardzie działki geodezyjne 120/9 (część), 224 (część), 294 (część), obr. 11, gmina loco*. Mps dostępny w Dziale Archeologicznym i Dziale Dokumentacji Zabytków Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie.

**Malinowski T., 1993**. Wczesnośredniowieczne hetki czy wirujące kostki? *Słupskie Studia Historyczne* 1, 3-13.

**Malpica Cuello A., 2003**. Miniaturas de cerámicas nazaríes en Granada. W: Á. Garcia, J. Javier (red.), *Cerámicas islámicas y cristianas a finales de la Edad Media. Influencias e intercambios*. Serie maior. Informes y catalogos 4, 251-276.

**Marcinkowski M., 2003**. Wyroby z poroża i kości w średniowiecznym Elblągu. W: T. Galiński, E. Wilgocki (red.), *Res et fontes. Księga jubileuszowa dr. Eugeniusza Cnotliwego*. Szczecin, 327-339.

**Marcinkowski M., 2006**. Wytwórczość garncarska w Elblągu (na podstawie wybranego zbioru). Cz. 1: Średniowiecze (1237 – przełom XV i XVI wieku). *Pomorania Antiqua* 21, 271-342.

**Marcinkowski M., 2010**. Zabawki dzieci elbląskich. Prezentacja zbioru z badań wykopaliskowych. W: D. Żołądź-Strzelczyk, K. Kabacińska (red.), *Dawne i współczesne zabawki dziecięce*. Poznań, 55-67.

**Marjanović-Vujović G., 1972**. Koštani astragali kao prilozi u dečijim grobovima Slovena. Materjali 9, 149-160.

**Masiulene I., 2012**. Aspects of Children's Lifestyles in Klaipėda (Memel) from between the 15th and the 18th Century. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 381-395.

**Mastykarz K., 2010**. *Czas wolny i rozrywka w Toruniu, Chełmnie, Grudziądzu i Brodnicy w XIV-XVI wieku*. Toruń.

**Mäesalu A., 2012**. Kindheit und Jugend in der Hansestadt Dorpat (Tartu). W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 411-418.

**Měchurowa Z., 2009**. Drobná středověka plastika koníčka na Moravě. *Archeologia Historica* 34, 173-187.

**Měchurowa Z., 2010**. Středověký svět dětí a her v archeologických pramenech. *Archeologia Historica* 35, 95-107.

**Mehler N., 2009**. The perception and interpretation of hanseatic material culture in the North Atlantic. Problems and suggestions. *Journal of the North Atlantic.* Special Volume 1, 89-108. [pdf] Dostęp: www.eaglehill.us/JONAonline/jona-S1-2009.shtml. [07.01.2016].

**Menoušková D., Měřinský Z. (red.), 2006**. *Krása, která hřeje. Výběrový katalog gotických a renesančkích kachlů Moravy a Slezska*. Uherské Hradiště.

**Michalak A., 2010.** Wieża rycerska rodziny von Warnsdorfw Witkowie. *Z otchłani wieków* 65 (1-4), 167-173.

**Mielicka H., 2010**. Socjalizacyjne funkcje zabawek. W: D. Żołądź-Strzelczyk, K. Kabacińska (red.), *Dawne i współczesne zabawki dziecięce*. Poznań, 245-256.

**Miller D. L., 1973**. *Gods and Games. Towards a Theology of Play*. New York.

**Młynarska-Kaletynowa M., 1992**. Funkcje placu we wczesnych miastach zachodniej Słowiańszczyzny. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 40 (3), 289-294.

**Möller G., 2002**. Bricken, Scholre, Molyendkinder. Kindheit, Jugend, Ausbildung und Freizeit in der einstigen Hansestadt Stralsund vom Spätmittelater bis zur frühen Neuzeit. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 197-217.

**Morawska K., 1998**. *Historia muzyki polskiej. Średniowiecze*, *cz. 2, 1320-1500*. Warszawa.

**Morawski J., 2006**. *Historia muzyki polskiej. Średniowiecze, cz. 1, do roku 1320*. Warszawa.

**Morawski Z., 1991**. „Intra muros". Zarys problematyki cmentarza miejskiego w średniowieczu. W: A. Wyrobisz, M. Tymowski (red.), *Czas – przestrzeń – praca w dawnych miastach*. Warszawa, 93-99.

**Morawski Z., 1992**. Funkcje religijne placów miejskich w średniowiecznej Polsce. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 40 (3), 295-300.

**Moszyński K., 1968**. *Kultura ludowa Słowian, tom II, cz. 2*, Warszawa.

**Moździoch S., 1993**. Znaczenie „pożytków wodnych" w życiu codziennym mieszkańców wczesnośredniowiecznego Śląska. W: J. Kołtuniak (red.), *Rzeki: kultura – cywilizacja –historia* 2. Katowice, 149-169.

**Możejko B., Kaczor D., Śliwiński B., b.d.w.** *Gdańska Lastadia. Zarys historii*. Mps Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, syg. 2N/313-5.

**Mührenberg D., 1993**. Der Markt zu Lübeck. Ergebnisse archäologischer Untersuchungen. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 23, 83-154.

**Mührenberg D., 1997**. „sô wie wurfen den bal". W: M. Gläser (red.), *geFUNDEn in Lübeck. Archäologie im Weltkulturerbe*. Lübeck, 40-45.

**Mührenberg D., 1999**. Archäologische Erkenntnisse zum Handel in Lübeck von 12. bis zum 17. Jahrhundert. W: M. Gläser (red.), *Der Handel*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 2. Lübeck, 263-292.

**Mührenberg D., 2008**. Luxus und Lifestyle im mittelalterlichen Lübeck. W: M. Gläser (red.), *Luxus und Lifestyle*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 6. Lübeck, 311-338.

**Mührenberg D., 2012**. Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit im mittelalterlichen Lübeck. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 219-242.

**Müller U., 1992**. Archäologische und Baugeschichtliche Untersuchungen der Budenzeile Hüxstrasse 78-82 in Lübeck. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 22, 167-199.

**Müller U., 1996.** Die Funde der archäologischen Untersuchungen auf dem Schragen zu Lübeck. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 24, 53-214.

**Müller U., 2011.** Markt und Strasse in den Seestädten Lübeck und Greifswald. W: S. Krabath, J. Piekalski, K. Wachowski (red.), *Ulica, plac i cmentarz w publicznej przestrzeni średniowiecznego i wczesnonowożytnego miasta Europy Środkowej*. Wratislavia Antiqua 13. Wrocław, 9-21.

**Mulsow R., 1993**. Stadtarchäologie in Rostock. Ein Überblick. W: M. Gläser (red.), *Archäologie des Mittelalters und Bauforschungim Hanseraum*. Rostock, 47-52.

**Mulsow R., 2000**. Ein abgebranntes Holzhaus des 13. Jahrhunderts mit Nachweisen handwerklicher Tätigkeit von der Rostocker Sackpfeife. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 7, 248-258.

**Mulsow R., 2012**. Aspekte zu Kindheit und Jugend in Rostock. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 261-271.

**Murray H., 1913**. *A history of chess*. Oxford.

**Murray H., 1952**. *A history of board games other than chess*. Oxford.

**Nadolski A. (red.), 1990**. *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1350-1450*. Łódź.

**Nawrolscy G. i T. 1989**. Badania Starego Miasta w Elblągu w roku 1985. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 37 (2), 251-289.

**Nawrolska G., 2008**. A Way of Life. Luxury in a Medieval Town. W: M. Gläser (red.), *Luxus und Lifestyle*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 6. Lübeck, 509-527.

**Nawrolska G., 2012**. Children and their Childhood in medieval Elbląg. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 305-319.

**Nawrolska G., Wachowski K., Witkowski J., 2013**. *Ars emblematica* – ein spätmittelalterlicher Holzteller aus Elbląg/ Elbing. *Archäologisches Korrespondenzblatt* 43 (2), 285-293.

**Nawrolski T., 1992a**. Probleme archäologischer Untersuchungen der Altstadt in Elbing. *Archaeologia Elbingensis* 1, 45-50.

**Nawrolski T., 1992b**. Średniowieczny plac rynkowy Starego Miasta w Elblągu. Próba analizy przestrzenno-funkcjonalnej. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 40 (3), 365-376.

**Nawrolski T., 1993**. Archäologische Forschungen in den mittelalterlichen Städten Pommerns. W: M. Gläser (red.), *Archäologie des Mittelalters und Bauforschungim Hanseraum*. Rostock, 27-33.

**Neu-Kock R., 1988**. Ein Bilderbäcker-Werkstatt des Spätmittelalters an der Goldgasse in Köln. *Zeitschrift zur Archäologie des Mittelalters* 21, 3-70.

**Neugebauer W., 1993**. Die Anfänge der Mittelalterarchäologie in Lübeck. W: M. Gläser (red.), *Archäologie des Mittelalters und Bauforschungim Hanseraum*. Rostock, 35-42.

**Nicolaysen N. 1882**. *The Viking ship discovered at Gokstad in Norway*. Christiania. [e-book] Dostęp: http://resolver.sub.uni-goettingen.de/purl?PPN561535841. [07.01.2016]

**Niegoda J. 1998**. Asortyment i funkcja naczyń ceramicznych w średniowiecznym Wrocławiu. *Archaeologia Historica Polona* 7, 231-240.

**Niegoda J. 1999**. Naczynia ceramiczne. W: C. Buśko, J. Piekalski (red.), *Ze studiów nad życiem codziennym w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy więziennej 10-11 we Wrocławiu*. Wratislavia Antiqua 1. Wrocław, 157-182.

**Nockemann G. 2011**. Eine Tonrassel aus dem Inventar des Lippischen Landesmuseums Detmold. *Archäologische Informationen* 34 (1), 113 -115.

**Normand Ch., O'Farrell M., Rios Garaizar J., 2009**. The function(s) of archaic Aurignacian bladelets. Data and thoughts based on examples from Isturitz Cave (Pyrénéés-Atlantiques, France). *P@lethnology. Bilingual review of prehistory* 1, 6-44. [pdf] Dostęp: http://blogs.univ-tlse2.fr/palethnologie/wp-content/files/2009/en-GB/Palethnology-2009-GB-02-Normand-etalii.pdf. [07.01.2016]

**Nottbeck E. von, Neumann W., 1896**. *Geschichte und Kunstdenkmäler der Stadt Reval* 1. Reval.

**Oakeshott R.E., 1998**. *The sword in the age of chivalry*. New York-Washington.

**Odoj G., 1999**. Przestrzeń ludyczna małego miasta i jej przemiany – przykład Sławkowa. *Zabawy i zabawki* 1-4, 141-152.

**Odyniec W., 1978**. O ściślejsze zespolenie z Rzecząpospolitą (1466-1569). W: M. Kowalewska (red.), *Dzieje Pomorza Nadwiślańskiego od VII wieku do 1945 roku*. Gdańsk, 93-139.

**Okoń W., 1987**. *Zabawa a rzeczywistość*. Warszawa.

**Okoń W., 2004**. *Nowy słowniczek pedagogiczny*. Warszawa.

**Orme N., 2003**. *Medieval Children*. London.

**Ose I., 2008**. Einige Zeugnisse vom Lebenstil der reichen Burger in Riga im 13.-15. Jahrhundert. W: M. Gläser (red.), *Luxus und Lifestyle*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 6. Lübeck, 569-583.

**Ose I., 2012**. Zeugnisse vom Leben der Kinder und Jugendlichen in Riga im 13.-17. Jahrhundert. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 397-409.

**Ossowska M., 2000**. *Ethos rycerski i jego odmiany*. Warszawa.

**Ossowski W., 1999**. *Studia nad łodziami jednopiennymi z obszaru Polski*. Gdańsk.

**Ossowski W., 2010**. *Przemiany w szkutnictwie rzecznym w Polsce. Studium archeologiczne*. Gdańsk.

**Øye I., 2008**. Lifestyle in medieval Bergen. W: M. Gläser (red.), *Das Handwerk*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 5. Lübeck, 681-698.

**Øye I., Samset Mygland S., 2012**. Infancy and adolescence – recreation and socialization in medieval Bergen. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 493-510.

**Paleczny T., 1997**. Społeczne podłoże zabawy. *Zabawy i zabawki* 1-2, 19-33.

**Paner H., 1999**. Archaeological evidence for trade in Gdańsk from the 12th to 17th century. W: M. Gläser (red.), *Der Handel*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 2. Lübeck, 387-402.

**Paner H., 2006**. Archeologia Gdańska w latach 1988-2005. W: H. Paner (red.), *Archeologia Gdańska* 1. Gdańsk, 11-88.

**Paner H., 2008**. Luxury in Medieval Gdańsk. W: M. Gläser (red.), *Luxus und Lifestyle. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 6*. Lübeck, 529-544.

**Paner H., 2012.** Infancy and Adolescence, Education and Recreation. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 321-333.

**Paner H., 2016**. *Gdańsk na pielgrzymkowych szlakach średniowiecznej Europy*. Gdańsk.

**Paner H. (red.). 2006**. *Archeologia Gdańska* 1. Gdańsk.

**Paner H. (red.). 2007a**. *Archeologia Gdańska* 2. Gdańsk.

**Paner H. (red.). 2007b**. *Archeologia Gdańska* 3. Gdańsk.

**Paner H. (red.). 2010**. *Archeologia Gdańska* 4. Gdańsk.

**Panksepp J., 2010**. Science of the Brain as a Gateway to Understanding Play. An Interview with Jaak Panksepp. *American Journal of Play* 2 (3), 245-277.

**Parlett D., 1999**. *The Oxford History of Board Game*. Oxford.

**Pastoreau M., 2006**. Średniowieczna gra symboli. Warszawa.

**Pawleta M., 2003**. Zapomniany etap życia. Archeologia dzieciństwa. W: Ł. Olędzki (red.), *Wiara, pamięć i archeologia*. Poznań, 65-86.

**Pawleta M., 2004**. Re-konstruowanie dzieciństwa w archeologii. W: W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński (red.), *Dusza maluczka a strata ogromna*. Funeralia Lednickie 6. Poznań, 87-97.

**Pawleta M., 2009.** An archaeology of childhood. *Sprawozdania Archeologiczne* 61, 9-38.

**Pawleta M., 2013**. An archaeology of childhood – a new subfield of study. W: P. Romanowicz (red.), *Child and childhood in the light of archaeology*. Wrocław, 9-28.

**Pellis S.M., Pellis V.C., Bell H.C., 2010**. The Function of Play in the Development of the Social Brain. *American Journal of Play* 2 (3), 278-296.

**Pfahl S.F., 2000**. *Römisches Spielzeug im Rheinischen Landesmuseum Trier*. Trier.

**Piekalski J., 1999**. *Od Kolonii do Krakowa. Przemiana topografii wczesnych miast*. Wrocław.

**Piekalski J., 2000**. Centrum średniowiecznego miasta jako problem badawczy archeologa. W: J. Piekalski, K. Wachowski (red.), Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa. Wratislavia Antiqua 2. Wrocław, 11-16.

**Piekalski J., 2010**. Obraz ulicy w przestrzeni publicznej średniowiecznego Wrocławia. Próba podsumowania. W: J. Piekalski, K. Wachowski (red.), *Ulice średniowiecznego Wrocławia*. Wratislavia Antiqua 11. Wrocław, 407-411.

**Piekalski J., Wachowski K., 2012a**. Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit im mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Wrocław (Breslau). W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 335-348.

**Piekalski J., Wachowski K., 2012b.** Dzieciństwo i wiek dojrzewania. Edukacja i rekreacja w średniowiecznym i wczesnonowożytnym Wrocławiu. *Archaeologia Historica Polona* 20, 245-264.

**Pięta J., 2004**. *Pedagogika czasu wolnego*. Warszawa.

**Pijanowski L., Pijanowski W., 2006**. *Gry świata. Encyklopedia*. Warszawa.

**Piskorski J. M., 2001**. Średniowieczna kolonizacja niemiecka oraz tzw. prawo niemieckie w ujęciu porównawczym, W: H. Samsonowicz (red.), *Rozkwit średniowiecznej Europy*. Warszawa, 94-139.

**Piskorski J. M., 2005**. *Miasta księstwa szczecińskiego do połowy XIV w*. Poznań-Szczecin.

**Piwowarczyk D., 1998**. *Obyczaj rycerski w Polsce późnośredniowiecznej (XIV-XV w.)*. Warszawa.

**Pliuraitė-Andrejevienė N., 2012**. *Lietuvos vaikų žaisalai*. Vilnius.

**Polaczek L., Marek O., Skopal R., 2000**. Holzfunde aus Mikulčice. W: F. Daim, T. Kempke, P. Kouřil, L. Poláček (red.), *Studien zum Burgwall von Mikulčice* 4. Brno, 177-302.

**Polak Z., 1999**. Średniowieczne przedmioty wykonane z drewna. W: M. Rębkowski (red.), *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu* 4. Kołobrzeg, 253-259.

**Polak Z., 2004**. *Wstępne sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w kwietniu 2004 roku na stanowisku „Hotel Rezydent" w Gdańsku na obszarze dawnych kamienic Powroźnicza 5 i 6, Warszawa*. Mps Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, Pracownia Archeologicznych Badań Terenowych.

**Polak Z., Rębkowski M., Wywrot-Wyszkowska B., 2010**. Ceramika, wyroby skórzane oraz przedmioty wykonane z innych surowców. W: M. Rębkowski (red.), *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu* 5. 109-125.

**Popławska D., 1996**. Średniowieczne instrumenty strunowe na ziemiach Polski, Czech i Rusi. Warszawa.

**Popławska D., 1997**. *Instrumenty muzyczne średniowiecznego Elbląga. Archaeologia Elbingensis 2,* 145-154.

**Popławska D., 2004**. Flet prosty i fujarka. Nowe odkrycie archeomuzykologii Elbląga.W: R. Czaja, G. Nawrolska, M. Rębkowski, J. Tandecki (red.), *Archaeologia et historia urbana*. Elbląg, 483-487.

**Przecławski K., 2002**. Człowiek i jego czas wolny. *Człowiek i Ruch* 2, 38-41.

**Przerembski Z.J., 2006**. *Dudy. Dzieje instrumentu w kulturze staropolskiej*. Warszawa.

**Przewoźna K., 1969**. Badania wykopaliskowe w Nakle nad Notecią w latach 1963-1965. *Sprawozdania Archeologiczne* 20, 203-214.

**Ptaśnik J., 1949**. *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*. Warszawa.

**Pudek N., 1980**. Untersuchungen an Tierknochen des. 13.-20. Jahrhunderts aus dem Heiligen-Geist-Hospital in Lübeck. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 2, 107-201.

**Pyla G., 2010**. Socjalizacyjna funkcja zabaw i zabawek w tradycyjnej kulturze chłopskiej. W: D. Żołądź-Strzelczyk, K. Kabacińska (red.), *Dawne i współczesne zabawki dziecięce.* Poznań, 267-274.

**Quade V., 1984**. Die Tierknochen aus der Kloake der Lübecker Frorenei (15.-17. Jahrhundert). *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 8, 105-167.

**Rausig G., 1997**. *The Bow*. England.

**Rech M., 2004**. Gefundene Vergangenheit – Archäologie des Mittelalters in Bremen. *Bremer Archäologische Blätter* 3, Bremen.

**Reisnert A., 2012**. Childhood, Education and free Time in medieval Malmö. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 457-466.

**Rębkowski M., 1989**. Stan i problematyka badań nad początkami miasta lokacyjnego w Kołobrzegu w świetle trzech pierwszych sezonów badawczych (1986-1988). *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 37 (3-4), 463-479.

**Rębkowski M., 1995**. Średniowieczna ceramika miasta lokacyjnego w Kołobrzegu. Kołobrzeg.

**Rębkowski M., 1996**. Wyroby z rogu i kości, bursztynu, kamienia, szkła oraz gliny. W: M. Rębkowski (red.), *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu* 1. Kołobrzeg, 337-344.

**Rębkowski M., 2000**. Centrum lokacyjnego Kołobrzegu. W: J. Piekalski, K. Wachowski (red.), *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*. Wratislavia Antiqua 2. Wrocław, 227-234.

**Rębkowski M., 2001**. *Pierwsze lokacje miast w Księstwie Zachodniopomorskim*. Kołobrzeg.

**Rębkowski M., 2008**. Czy archeolog odczytuje historię średniowiecza? Uwagi o znaczeniu źródeł archeologicznych. W: S. Suchodolski (red.), Źródła historyczne wydobywane z ziemi. Wrocław, 11-31.

**Rębkowski M., 2014a**. O wspólnocie kulturowej nadbałtyckich miast hanzeatyckich w świetle archeologii. *Zeszyt Naukowy* 2. Międzynarodowe Centrum Dialogu Międzykulturowego i Międzynarodowego UKSW, 163-180.

**Rębkowski M., 2014b**. Zur Ostgrenze des Verbreitungsgebietes der Kugeltöpfe. Neue Betrachtung eines alten Problems. W: A. Falk, U. Müller, M. Schneider (red.), *Lübeck und der Hanseraum. Beiträge zu Archäologie und Kulturgeschichte. Festschrift für Manfred Gläser*. Lübeck, 519-526.

**Rębkowski M. (red.), 1996**. *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu* 1. Kołobrzeg.

**Rębkowski M. (red.), 1997**. *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu* 2. Kołobrzeg.

**Rębkowski M. (red.), 1998**. *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu* 3. Kołobrzeg.

**Rębkowski M. (red.), 1999**. *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu* 4. Kołobrzeg.

**Rębkowski M. (red.), 2010**. *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu* 5. Kołobrzeg.

**Ring E., 2012**. Kinder und Jugendliche in Lüneburg – eine Darstellung anhand archäologischer Quellen, W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 273-283.

**Röber R., 1995**. Zur Verarbeitung von Knochen und Geweih im mittelalterlichen Südwestdeutschland. *Fundberichte aus Baden-Württemberg* 20, 885-945.

**Roberts J.M, Arth M.J., Bush R.R., 1959**. Games in Culture. *American Anthropologist. New Series* 61 (4), 597-605.

**Robinson J., 2004**. *The Lewis chessmen*. London.

**Rodhe T., 2012**. Childhood and Youth, Education and Recreation in medieval Stockholm.W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 467-475.

**Rodziewicz E., 1962**. *Starożytne gry w kości*. Warszawa.

**Romanowicz P., 2013a**. Archaeological finds of playthings in late medieval cities. Contribution to the study of the development of children in the past. W: P. Romanowicz (red.), *Child and Childhood in the Light of Archaeology*. Wrocław, 163-184.

**Romanowicz P., 2013b**. Akcesoria gier i zabaw z najnowszych badań w Stargardzie. W: H. Paner, J. Fudziński (red.), *XVII Sesja Pomorzoznawcza 2: Od późnego średniowiecza do czasów nowożytnych*. Gdańsk, 215-229.

**Romanowicz P. (red.), 2013**. *Child and Childhood in the Light of Archaeology*. Wrocław.

**Romanowicz P., Zyśko A., 2012**. Średniowieczna ceramika naczyniowa. W: M. Majewski, K. Kwiatkowski (red.), *Archeologia Stargardu 1: Badania zachodniej części kwartału V*. Stargard, 89-109.

**Rossiaund J., 1996**. Mieszczanin i życie w mieście. W: J. Le Goff (red.), *Człowiek średniowiecza*. Warszawa-Gdańsk, 200-223.

**Rule M., 1982**. *The Mary Rose. The excavation and raising of Henry VIII's flagship*. London.

**Rulewicz M., 1958**. Wczesnośredniowieczne zabawki i przedmioty do gier z Pomorza Zachodniego. *Materiały Zachodniopomorskie* 4, 303-354.

**Rulewicz M., 1963.** Wczesnośredniowieczne instrumenty dźwiękowe z badań archeologicznych na Pomorzu Zachodnim. *Materiały Zachodniopomorskie* 9, 221-240.

**Russow E., 2006.** *Importkeraamika Lääne-Eesti linnades 13.-17. sajandil*. Tallinn.

**Russow E., 2012**. Baden im kalten Wasser im Sommer und Schneeballwerfen im Winter streng verboten – Kindheit und Jugend in Reval (Tallinn) nach mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Quellen. W: M. Gläser (red.), M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck,, 419-432.

**Ruta A., 2002**. *Katalog jednostek stratygraficznych ze stanowiska przy ulicy Sierocej, SAZ: 0255/105/01, Badania 1998 rok*. Mps Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, syg. 2N/126-2.

**Sachs C., 2005**. *Historia instrumentów muzycznych*. Warszawa.

**Samariter R., 2000**. Hansestadt Stralsund. Mühlenstraße 22 – Mittelalter und Neuzeit. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 7, 240-248.

**Samariter R., 2001**. Früher Holzbau in der Greifswalder Neustadt. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 8, 174-180.

**Samariter R., 2007**. Ein Aachener Pilgerzeichen und Handwerkerabfall aus einem Laufbrunnen in der Stralsundem Hafenvorstadt. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 14, 157-169.

**Samset Mygland S., 2007.** *Children in medieval Bergen. An archaeological analysis of child-related artefacts*. The Bryggen Papers. Main Series 7, Bergen.

**Samsonowicz H., 1968**. *Późne średniowiecze miast nadbałtyckich. Studia nad dziejami Hanzy nad Bałtykiem z XIV-XV w*. Warszawa.

**Samsonowicz H., 1971**. *Złota jesień polskiego średniowiecza*. Warszawa.

**Samsonowicz H., 1998**. Ulica w mieście średniowiecznym: szlak, miejsce działań, przekaz informacji. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 46 (3-4), 221-225.

**Samsonowicz H., 2006a.** Życie miasta średniowiecznego. Poznań.

**Samsonowicz H., 2006b**. Strefa bałtycka: jedność czy zróżnicowanie? *Zapiski historyczne poświęcone historii Pomorza i krajów bałtyckich* 71 (2-3), 25-37.

**Samsonowicz H., 2010**. Uwagi o istocie miasta w dziejach. W: A. Odrzywolska-Kidawa (red.), *Klio viae et invia. Opuscula Marco Cetwiński dedicata*. Warszawa, 271-276.

**Sass Jensen L.M., 2012**. Auf der Suche nach den Kindern in Stege und Vordinborg. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 511-524.

**Scalini M., 1996**. *Armoury of the Castle of Churburg*. Udine.

**Schalies I., 1992**. Archäologische Untersuchungen zum Hafen Lübecks. Befunde und Funde der Grabung an der Untertrave/Kaimauer. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 18, 305-344.

**Schäfer C., 1997**. *Eine Holzstrasse aus der Zeit um 1265 und weitere mittelalterliche Befunde vom Grundstück Schuhhagen 1 in Greifswald*. Weissbach.

**Schäfer H., 1996**. Untersuchungen auf dem Kirchengrundstück Domstraße 53 in Greifswald. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 43, 135-158.

**Schäfer H., 1997.** Zur Keramik des 13. bis 15. Jahrhunderts in Mecklenburg-Vorpommern. *Bodendenklmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 4, 297-329.

**Schäfer H., 1998.** Ein Greifswalder Holzschalensfund aus dem 2. Viertel des 14. Jahrhunderts. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 5, 112-119.

**Schäfer H., 2005.** „Der Krug geht solangezum Brunnen, bis er bricht.". Zur Ausgrabung von vier Holzschächten in der Rostocker Kuhstraße. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 12, 66-81.

**Schäfer H., Lange R., 1988**. Mittelalterliche Funde und Befunde aus dem Stadtkern von Rostock. *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern* 35, 195-235.

**Schanz E., 2003**. „Spiel mit mir" – Ein slawisches Mühlespiel. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 10, 101-104.

**Schildhauer J., 1959**. Der Stralsunder Kirchensturm des Jahres 1525. *Wissenschaftliche Zeitschrift der Ernst Moritz Arndt-Universität Greifswald* 8 (1-2), 113-119.

**Schildhauer J., 1961**. Reformation und „Revolution" in den Hansestädten Stralsund, Rostock und Wismar. *Greifswald-Stralsunder Jahrbuch* 1, 54-65.

**Schildhauer J., 1995**. *Dzieje i kultura Hanzy*. Warszawa.

**Schnack Ch., 1998**. Mittelalterliche Lederfunde aus Schleswig – Futterale, Riemen, Taschen und andere Objekte, Ausgrabung Schild 1971-1975. *Ausgrabungen in Schleswig. Berichte und Studien* 13, Neumünster.

**Schnurbein von S., 1979**. Eine hölzerne Sica aus dem Römerlager Oberaden. *Germania* 57, 117-134.

**Schoknecht U. red., 2005**. Von Marktbuden und Zielegeschächten. *Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern* 9, Waren.

**Schulz C., 1990**. Keramik des 14.-16. Jahrhunderts aus der Fronerei in Lübeck. *Lübecker Schriften zur Archäologie und Kulturgeschichte* 19, 163-264.

**Schütte S., 1979**. Spielzeug aus Göttinger Bodenfunden. *Göttinger Jahrbuch* 27, 55-62.

**Schütte S., 1982**. Spielen und Spielzeug in der Stadt des späten Mittelalters. W: J. Wittstock (red.), *Aus dem Alltag der mittelalterlichen Stadt*. Hefte des Focke-Museums 62. Bremen, 201-210.

**Semrau F., 1910**. Würfel und Würfelspiel im alten Frankreich. *Beihefte zur Zeitschrift für romanische Philologie* 23, Halle. [e-book] Dostęp: http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k24824j.r=. [07.01.2016]

**Seweryn T., 1960**. *Polskie zabawki ludowe*. Warszawa.

**Shahar S., 1990**. *Childhood in the Middle Ages*. London-New York.

**Sieg J. Ks., 1970.** Problemy cywilizacji wolnego czasu. Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 3, 93-104.

**Siek S., 1982**. *Osobowość. Struktura, rozwój, wybrane metody badania*. Warszawa.

**Siemianowska S., 2008**. Wczesnośredniowieczne grzechotki i pisanki w strefie przebiegu szlaku lądowego z Rusi na Pomorze. W: P. Kucypera, S. Wadyl (red.), *Kultura materialna średniowiecza w Polsce*. Toruń, 67-84.

**Singer D.G., Singer J.L., D'Agostino H., DeLong R., 2009**. Children's Pastimes and Play in Sixteen Nations. *American Journal of Play* 1 (3), 283-312.

**Skierska I., 2008**. *Sabbatha sanctifices. Dzień święty w średniowiecznej Polsce*. Warszawa.

**Skov H., 2012**. Infancy and Adolescence, Education and Recreation in Aarhus from 800 to 1700. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 591-603.

**Smolarek P., 1963**. *Dawne żaglowce*. Gdynia.

**Sobkowiak-Tabaka I., Bobrowski P., Kurgan-Przybylska M, Anioła M., 2014**. Przejawy życia duchowego w neolicie. Antropomorficzna plastyka figuralna z Raciborza-Studziennej. *Archeologia Polski* 59 (1-2), 187-207.

**Sofaer Derevenski J., 2000**. Material Culture Shock. Confronting Expectations in the Material Culture of Children. W: J. Sofaer Derevenski (red.), *Children and Material Culture*, London-New York, 3-16.

**Sofaer Derevenski J. (red.), 2000**. *Children and material culture*. London-New York.

**Songailaitė R., Rutkaitienė L., 2010**. *Klaipėdos pilies ir senamiesčio buitinė keramika XIV a. vid. – XIX a.* Klaipedai.

**Søvsø M., 2012**. The archaeological Traces of Childhood and Youth, Play and Games in medieval Ribe. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 525-538.

**Spors J., 1983**. Początki Koszalina. *Rocznik Koszaliński* 1983, 41-64.

**Spors J., 1991**. Początki miasta lokacyjnego w Kołobrzegu. W: A. Wyrobisz, M. Tymowski (red.), *Czas – przestrzeń – praca w dawnych miastach*. Warszawa, 115-128.

**Starski M., 2009**. Uwagi o późnośredniowiecznej wytwórczości garncarskiej na Pomorzu Gdańskim. *Archaeologia Historica Polona* 18, 75-95.

**Starski M., 2016.** *Rynek miasta lokacyjnego w Pucku w świetle badań archeologicznych*. Warszawa.

**Stempin A., 2006**. Figura szachowa z Elbląga. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 42, 255-261.

**Stempin A., 2008a**. Czy we wczesnym średniowieczu na południowym wybrzeżu Bałtyku grano w szachy? W: M. Bogacki, M. Franz, Z. Pisarczyk (red.), *Kultura Ludów Morza Bałtyckiego. Starożytność i średniowiecze. Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*. Toruń, 195-209.

**Stempin A., 2008b.** Koń czy rycerz – jaką figurę szachową odkryto na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Miliczu? W: J. Kolendo (red.), *Milicz Clavis Regni Poloniae. Gród na pograniczu*. Wrocław, 77-88.

**Stempin A., 2010.** Figury szachowe – przybory średniowiecznej gry edukacyjnej. W: D. Żołądź-Strzelczyk, K. Kabacińska (red.), *Dawne i współczesne zabawki dziecięce*. Poznań, 41-53.

**Stempin A., 2012a**. Astragalusy – czyli dlaczego gramy sześciennymi kostkami? W: A. Stempin (red.), *Magia gry – sztuka rywalizacji*. Poznań, 17-26.

**Stempin A., 2012b**. Kości. W: A. Stempin (red.), *Magia gry – sztuka rywalizacji*. Poznań, 27-39.

**Stempin A., 2012c**. Szachy – geneza gry i europejskie początki. W: A. Stempin (red.), *Magia gry – sztuka rywalizacji*. Poznań, 73-87.

**Staššíková-Štukovská D., 1981**. K problematike stredoeurópskych aerofónov 7.-13. storočia. *Slovenská archeológia* 29 (2), 393-420.

**Stephan H.-G., 1981**. Coppengrave. Studien zur Töpferei des 13.-19. Jahrhunderts in Nordwestdeutschland. *Materialhefte zur Ur- und Frügeschichte Niedersachsens* 17, Hildesheim.

**Stephan H.-G., 1983**. Die mittelalterliche Keramik in Norddeutschland (1200 bis 1500). *Aus dem Alltag der mittelalterlichen Stadt* 62, 65-122.

**Stępniak J., 2010**. „Męskie" i „kobiece". O kreowaniu różnic rodzajowych w procesie socjalizacji na przykładzie wczesnego średniowiecza. W: P. Kucypera, S. Wadyl (red.), Życie codzienne przez pryzmat rzeczy. Toruń, 15-25.

**Strzyż P., 2011.** Średniowieczna broń palna w Polsce. Studium archeologiczne. Łódź.

**Sułkowski B., 1984**. *Zabawa. Studium socjologiczne*. Warszawa.

**Sułkowski B., 1998**. Trzy wątpliwości na marginesie lektury Rogera Caillois. *Zabawy i zabawki* 1-2, 5-13.

**Svaraāne D., Tilko S., 1987**. Arheoloģiskas uzdraudzības darbi Rīgā mars talu ielā 12/14. *Materiāli par archeologu un etnogrāfu 1986. un 1987. gada*, 126-128.

**Swieżawski S., 1999**. *Człowiek średniowieczny*. Warszawa.

**Szczepańczyk J., 1986**. Średniowieczne sześcienne kostki do gry z terenu Śląska. *Silesia Antiqua* 28, 105-115.

**Szenic W., 1982**. Zabawki. W: G. Labuda, Z. Stibera, Wrocław (red.), *Słownik starożytności słowiańskich* 7, 16-21.

**Szewczyk D., 2010**. *Koszalin od średniowiecza do współczesności – katalog wystawy*. Koszalin.

**Szydłowski M., 2012.** Zabytki kamienne ze stanowiska Janów Pomorski 1. W: M. Bogucki, M.F. Jagodziński (red.), *Janów Pomorski, stan. 1. Wyniki ratowniczych badań archeologicznych w latach 2007-2008, t. 1:3. Od późnego okresu wędrówek ludów do nowożytności. Analizy*. Elbląg, 261-267.

**Szyfer A., 2002**. Przestrzeń znacząca a osobowość mieszkańca. W: M. Gerlich (red.), *Tożsamość społeczno-kulturowa miasta*. Zabrze, 30-37.

**Ślaski K., 1969**. Zwycięstwo stosunków feudalnych na Pomorzu Zachodnim (1124-1295). W: G. Labuda (red.), *Historia Pomorza, tom* 1 (2). Poznań, 5-167.

**Śliwiński B., 2003**. *Pomorze Wschodnie w okresie rządów księcia polskiego Władysława Łokietka w latach 1306-1309*. Gdańsk.

**Ślusarski K. W., 2004**. Wczesnośredniowieczne pisanki i grzechotki gliniane z ziem polskich. Próba typologii. W: Z. Kobyliński (red.), *Hereditatem cognoscere. Studia i szkice dedykowane Profesor Marii Miśkiewicz*. Warszawa, 79-110.

**Švecová R., 2001**. Nálezy astragalov na Pohansku pri Břeclavi. *Sborník prací filozofické fakulty Brěnské Univerzity. Studia minora facultatis philosophicae Universitatis Brunensis* 6, 149-165.

**Tabaczyński S., 1987**. *Archeologia średniowiecza. Problemy. Źródła. Metody. Cele badawcze*. Wrocław.

**Tamboer A., 2000**. *Dźwięki z przeszłości. Archeologiczne instrumenty muzyczne na przestrzeni wieków*. Poznań.

**Tandecki J., 2001**. *Struktury administracyjne i społeczne oraz formy życia w wielkich miastach Prus Krzyżackich i Królewskich w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych*. Toruń.

**Thier B., 2012**. Ausgewählte Aspekte zur Kindheit im Mittelalter und in der frühen Neuzeit in Münster. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 285-297.

**Thoran B., 1969**. *Studien zu den österlichen Spielen des deutschen Mittelalters*. Berlin.

**Tilko S., 2012**. Kaula un raga priekšmeti no Rīgas Doma laukuma arheoloģiskajiem izrakumiem. *Senā Rīga* 7, 249-267.

**Tomášek M., 2005**. Dřevěný meč ze středověké Čáslavi. Nálezy dřevěných pedet podobnych chladným zbranim a a jejich interpretace. *Archeologické rozhledy* 57 (3), 561-572.

**Topolski J., 1983.** *Teoria wiedzy historycznej*. Poznań**.**

**Toti G., 1963**. *Czas wolny*. Warszawa.

**Trawicka E., 2010**. Zabytki metalowe z Wyspy Spichrzów w Gdańsku (badania z 2004 roku). W: H. Paner (red.), *Archeologia Gdańska* 4. Gdańsk, 93-107.

**Trzciński M., 2000.** Urządzenia penitencjalne w krajobrazie średniowiecznych i nowożytnych miast Dolnego Śląska. W: J. Piekalski, K. Wachowski (red.), *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*. Wratislavia Antiqua 2. Wrocław, 147-158.

**Tuan Yi-Fu, 1987**. *Przestrzeń i miejsce*. Warszawa.

**Turasiewicz A., 2004**. *Dzieje polityczne Obodrzyców. Od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160-1164*. Kraków.

**Turska I., 1962**. *Krótki zarys historii tańca i baletu*. Kraków.

**Tvauri A., Taavi-Mats O., 2007**. Medieval recorder from Tartu, Estonia. *Estonian Journal of Archaeology* 11 (2), 141-154.

**Tyszkiewicz J., 1994**. Kilka uwag o rodzinie w Polsce na początku XIII wieku. W: S.K. Kuczyński (red.), *Społeczeństwo Polski średniowiecznej* 6, 111-120.

**Urbańczyk P., 1981**. O możliwościach poznawczych archeologii. *Przegląd Archeologiczny* 29, 5-52.

**Urbańczyk P., 1992**. Plac miejski - skutek czy warunek powstania miasta. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 40 (3), 283-288.

**Vanderschuren L.J.M.J., 2010**. How the Brain Makes Play Fun. *American Journal of Play* 2 (3), 315-337.

**Veeckman J., 2012**. Archaeological Evidence concerning Childhood, Education and Recreation in medieval and post medieval Antwerp. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 69-80.

**Wachowiak B., 1985**. Szczecin w okresie przewagi państwa feudalnego 1478-1713. W: G. Labuda (red.), *Dzieje Szczecina* 2. Warszawa-Poznań, 197-443.

**Wachowski K., 2013**. *Emblemata mediaevalia profana. Przykład Polski*. Wrocław.

**Wachowski K., Witkowski J., 2005**. Henryk IV Prawy – Homo Oeconomicus czy Homo Ludens? W: K. Wachowski (red.), Śląsk w czasach Henryka IV Prawego. Wratislavia Antiqua 8. Wrocław, 71-83.

**Wallis A., 1990**. *Socjologia przestrzeni*. Warszawa.

**Wawrzeniuk J., 2004**. Słowiański domowy kult przodków na tle porównawczym. W: S. Moździoch (red.), *Wędrówki rzeczy i idei w średniowieczu*. Wrocław, 115-133.

**Wawrzeniuk J., 2016.** *Magia ochronna Słowian we wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich*. Warszawa.

**Wenska I., 2012**. Bliski za życia, obcy po śmierci? Słowiańskie obrzędy ofiarne ku czci zmarłych. W: W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński *(red.), Obcy. Funeralia Lednickie 14*. Poznań, 79-88.

**Werner J., 1974**. *Polska broń – łuk i kusza*. Wrocław.

**Westholm G., 2012**. Infancy and Adolescence, Education and Recreation from Medieval Period to the 17th Century. W: M. Gläser (red.), *Kindheit und Jugend, Ausbildung und Freizeit*. Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum 8. Lübeck, 477-491.

**Węglarz S., 1999**. Powaga zabawy. *Zabawy i zabawki* 1-4, 199-202.

**Wierny S., 2001**. Masa wolnego czasu. *Mishellanea* 2-3, 152-164.

**Wojciechowski T., 1989**. Znaleziska fragmentów kusz na ziemiach polskich. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 37 (3-4), 481-496.

**Wojtasik K., 2005**. Zabawa jako wartość, aspekt psychologiczny. *Zeszyty Karmelitańskie* 4, 37-41.

**Wolański A., 2005**. *Dramat liturgiczny w średniowieczu*. Wrocław.

**Wozaczyńska M., 1998**. *Muzyka średniowiecza*. Gdańsk.

**Woźniak Z., 1969**. Nomogram – czy tablica do młynka? *Z otchłani wieków* 35 (3), 263-265.

**Wiesiołowski J., 1992**. Funkcje placów miejskich w późnośredniowiecznej aglomeracji poznańskiej. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 40 (3), 325-332.

**Wilda W. E., 1839**. Die Lehre von dem Spiel aus dem deutschen Rechte neu begründet. *Zeitschrift für deutsches Recht und deutsche Rechtswissenschaft* 2, 133-193.

**Wiles D., 2007**. Teatr w Rzymie i chrześcijańskiej Europie. W: J.R. Brown (red.), *Historia teatru*. Warszawa, 65-93.

**Willemsen A., 1998.** *Kinder delijt. Middeleeuws speelgoed in de Nederlanden*. Nijmegen.

**Wilkie L., 2000**. Not merely child's play. Creating a historical archaeology of children and childhood. W: J. Sofaer-Derevenski (red.), *Children and Material Culture*. Londyn, 100-114.

**Winter M., 1984**. *Kindheit und Jugend im Mittelalter*. Freiburg.

**Wright M., 2004**. The Search for the Origins of the Jew's Harp. *The Silk Road* 2 (2), 49-55. [pdf] Dostęp: http://www.silkroad-foundation.org/newsletter/srvol2num2.pdf. [07.01.2016]

**Wrzesiński J., 2010**. Archeologia zabawek – dziecięcy świat miniatur. W: D. Żołądź-Strzelczyk, K. Kabacińska (red.), *Dawne i współczesne zabawki dziecięce*. Poznań, 29-39.

**Verdon J., 1998**. *Przyjemności średniowiecza*. Warszawa.

**Völker E., 2003**. *Die Reformation in Stettin*. Göttingen.

**Vyšohlíd M., 2011**. Náměstí Republiky (Republic Square) in Prague. W: S. Krabath, J. Piekalski, K. Wachowski (red.), *Ulica, plac i cmentarz w publicznej przestrzeni średniowiecznego i wczesnonowożytnego miasta Europy Środkowej*. Wratislavia Antiqua 13, Wrocław, 205-217.

**Zadrożyńska A., 1983**. *Homo faber i homo ludens*. Warszawa.

**Zagrodzki T., 1962**. *Regularny plan miasta średniowiecznego a limitacja miernicza*. Studia wczesnośredniowieczne 5 (1), Wrocław-Warszawa-Kraków.

**Zaitz E., 2006**. Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w Krakowie w 2004 r. przy przebudowie nawierzchni płyty Rynku Głównego po zachodniej stronie Sukiennic. *Materiały Archeologiczne* 36, 79-142.

**Zaitz E., Zaitz M., 2007**. *Badania archeologiczne przy przebudowie nawierzchni Małego Rynku w 2007 roku.* [on-line] Dostęp: http://www.ma.krakow.pl/badania_terenowe/rynek. [17.06.2013 r.]

**Zbierski A., 1964**. *Port gdański na tle miasta w X-XIII w.* Gdańsk.

**Zientara B., 1976.** Przemiany społeczno-gospodarcze i przestrzenne miast w dobie lokacji. W: A. Gieysztor, T. Rosłanowski (red.), *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej*. Warszawa, 67-97.

**Zientara B., 1994**. *Historia powszechna średniowiecza*. Warszawa.

**Zięzio R., 1997**. Wokół naczelnej zasady funkcjonalnej w zachowaniach ludycznych. *Zabawy i zabawki* 3, 5-26.

**Zloch M., 2005**. Reste vergangener Klangwelten – Archäologische Funde von Musikinstrumenten. W: H. Jöns, F. Lüth, H. Schäfer (red.), *Archäologie unter dem Straßenpflaster. 15 Jahre Stadtkernarchäologie in Mecklenburg-Vorpommern*. Schwerin, 355-360.

**Zobel R., 2008.** *Tallin (Reval) in the Middle Ages. Town Building in the 13th-14th Centuries.* Tallinn.

**Żołądź-Strzelczyk D., 2002**. *Dziecko w dawnej Polsce*. Poznań.

**Żołądź-Strzelczyk D., Kabacińska-Łuczak K., 2011**. *Codzienność dziecięca opisana słowem i obrazem. Życie dziecka na ziemiach polskich od XVI do XVIII wieku*. Warszawa.

**Žulkus V., 2002.** *Viduramžių Klaipėda. Miestas ir pilis. Archeologija ir istorija*. Vilnius.

**Żygulski jun. Z., 1982**. *Broń w dawnej Polsce na tle uzbrojenia Europy i Bliskiego Wschodu*. Warszawa.

**Салмина Е. В., 2010**. Рабты на Петрвских VIII-IX раскопах в 2007-2009 гг. Археология и история Пскова и псковской земли 55, 266-274.

**Сергєєва М. С., 2002**. Доістрії гри в бабки в кивській Руси. Археологія 4, 50-58.

**Колосовски Ю. (red.), 2011**. Археология Беларуси 2, Mińsk.

**Мядзведзева В., 2004**. Шахматы на тэрыторыі Беларусі XI-XVII стст. Гістарычна-археалагічны збонік 19, 149-172.

**Мядзведзева В., 2006**. Сярэдневяковыя шашкі Беларусі. Гістарычна-археалагічны зборнік 22, 187-200.

**Плавінскі М., 2001**. Мілітарныя цацкі 12-13 стст. з тэрыторыі Беларуси. Гістарычны алманах 5, 149-156.

**Хорошев А. С., 1998.** Детские игрушки из Новгорода: Классификационный обзор археологических находок. Новгород и Новгородская земля 12, 82-94.

## Wykaz źródeł i autorów zdjęć i rysunków

Opracowanie graficzne rycin i tablic: P. Romanowicz.

1. Zakres przestrzenny opracowania. Rys. P. Romanowicz.
2. Grzechotka gliniana. Gdańsk, ok. poł. XIII w., nr kat. 002. Za: Kunicka-Okuliczowa 1959, tabl. VII:1.
3. Grzechotka gliniana. Elbląg, 1. poł. XV w., nr kat. 001. Rys. B. Kiliński, archiwum MAH E, W: Nawrolska 2012, 314, Fig. 13.4.
4. Grzechotka metalowa. Gdańsk, XVI w., nr kat. 003. Fot. K. Wiącek, archiwum MAG.
5. Murmelki – surowiec. Rys. P. Romanowicz.
6. Gliniane murmelki. Kołobrzeg, XIII-XIV w. Fot. P. Romanowicz.
7. Kule drewniane: a) strugana, Wilno, XIV-XV w., nr kat. 087, fot. P. Romanowicz; b) toczona, Gdańsk, 2. połowa XV w., fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG.
8. Kula drewniana, dekorowana. Gdańsk, 2. połowa XV w., nr kat. 088. Fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG.
9. Piłka z kosmyków włosia, Wismar, XIV-XV w., nr kat. 127. Za: Buchholz 1990, 59, Abb. 8.
10. Piłka upleciona z pasm skóry, Kołobrzeg, XIV-XV w., nr kat. 108. Fot. P. Romanowicz.
11. Piłka z jednego kawałka skóry ściągniętego rzemieniem, Kołobrzeg, 2. połowa XIV w., nr kat 107. Fot. P. Romanowicz.
12. Piłka skórzana, kilkuczęściowa, Wilno, XV w., nr kat. 121. Fot. V. Abramauskas.
13. Lalki:
    a) Gdańsk, XIV/XV w., nr kat. 132, za: Gomułka 2010a, 27, ilustracja 27;
    b) Elbląg, koniec XIII w., nr kat 126, za: rys. B. Kiliński, W: Nawrolska 2012, 316, Fig. 16.1;
    c) Elbląg, XIV w., nr kat 125, za: rys. B. Kiliński, W: Nawrolska 2012, 316, Fig. 16.1;
    d) Lubeka, połowa XV w., nr kat. 137, za: Gläser 1995, 33;
    e) Elbląg, XIV-XV w., nr kat 130, za: rys. B. Kiliński, W: Nawrolska 2012, 316, Fig. 16.2;
    f) Lubeka, początek XIV w., nr kat. 139, za: Gläser 1995, 32;

g) Lubeka, połowa XV w., nr kat. 136, za: Gläser 1995, 33;
h) Gdańsk, XVI w., nr kat. 144, za: fot. K. Wiącek, archiwum MAG;
i) Lubeka, połowa XV w., nr kat. 138, za: Gläser 1995, 33;
j) Lubeka, koniec XV w., nr kat. 140, za: Mührenberg 2012, 230, Abb. 16.

14. Gliniana figurka jeźdźca na koniu, Kołobrzeg, 2. połowa XIV w., nr kat. 148. Fot. K. Ratajczyk.

15. Metalowa figurka jeźdźca na koniu, Gdańsk, koniec XV w., nr kat. 151. Fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG.

16. Gliniana figurka jeźdźca na koniu, Ryga, XIII-XIV w., nr kat. 149. Fot. P. Romanowicz.

17. Figurki koni:
a) gliniana, Elbląg, XIII w., nr kat. 156, fot. P. Romanowicz;
b) gliniana, Elbląg, XIV-XV w., nr kat. 162, fot. P. Romanowicz;
c) metalowa, Tallin, XIII-XV w., nr kat. 164, fot. P. Romanowicz;
d) drewniana, Elbląg, XV w., nr kat. 163, rys. B. Kiliński, archiwum MAHE;
e) metalowa, Stralsund, 4. ćwierć XIII w., nr kat. 167, za: Ansorge 2011, 449, Abb. 231:4.

18. Figurki ptaków:
a) Ryga, XIII w., nr kat. 173, fot. P. Romanowicz;
b) Lubeka, XIV-XV w., nr kat. 175, za Gläser 1995, 26;
c) Lubeka, XIV-XV w., nr kat. 176, za: Gläser 1989, taf. 6:4.

19. Drewniana ruchoma zabawka, Greifswald, 2. połowa XIV w., nr kat. 177. Za: Lehmkuhl, Schāfer 2005, Abb. 9, fot. S. Suhr.

20. Łódki:
a) Elbląg, XV w., nr kat. 183, fot. P. Romanowicz;
b) Elbląg, koniec XIII w., nr kat. 184, fot. P. Romanowicz;
c) Ryga, przełom XIV i XV w., nr kat. 194, fot. P. Romanowicz;
d) Gdańsk, XVI w., nr kat. 204, fot. K. Wiącek, archiwum MAG;
e) Gdańsk, 1. połowa XV w., nr kat. 197, fot. K. Wiącek, archiwum MAG;
f) Gdańsk, 2. połowa XIV-XV w., nr kat. 206, fot. archiwum MAG;
g) Elbląg, XV-XVI w., nr kat. 185, fot. P. Romanowicz;
h) Gdańsk, połowa XIV w., nr kat. 208, fot. P. Romanowicz;
i) Gdańsk, 1. połowa XVI w., nr kat. 203, fot. K. Wiącek, archiwum MAG;

j) Gdańsk, XIV w., nr kat. 212, fot. K. Wiącek, archiwum MAG;
k) Lubeka, 2. połowa XIII-XIV w., nr kat. 218, za: Gläser 1995, 52.

21. Kształty modeli łodzi. Rys. P. Romanowicz.

22. Drewniany miecz. Ryga, XIII w., nr kat. 235. Fot. P. Romanowicz.

23. Zarysy głowic mieczowych. Rys. P. Romanowicz.

24. Miniaturowa kusza. Lubeka, XIV-XV w., nr kat. 249. Za: Gläser 2002, 120, Abb. 2.

25. Drewniany bełt do kuszy. Ryga, XIV w., nr kat. 250. Fot. P. Romanowicz.

26. Miniaturowy łuk. Lubeka, 2. połowa XIII-XV w., nr kat 244. Za: Gläser 1992, 167, Abb. 59:3.

27. Formy miniatur naczyń glinianych. Rys. P. Romanowicz.

28. Miniaturowe naczynia gliniane:
a) Kołobrzeg, 2. połowa XIV w., nr kat. 255, fot. K. Ratajczyk;
b) Ryga, 2. połowa XV w., nr kat. 265, fot. P. Romanowicz;
c) Gdańsk, koniec XV w., nr kat. 273, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG;
d) Elbląg, XV w., nr kat. 261, fot. P. Romanowicz;
e) Gdańsk, przełom XV i XVI w., nr kat. 291, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG.

29. Formy miniatur naczyń metalowych. Rys. P. Romanowicz.

30. Miniaturowe naczynia metalowe:
a) Gdańsk, koniec XV w., nr kat. 271, fot. K. Wiącek, archiwum MAG;
b) Gdańsk, XV w., nr kat. 281, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG;
c) Gdańsk, koniec XV w., nr kat. 279, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG;
d) Gdańsk, koniec XV w., nr kat. 277, fot. K. Wiącek, archiwum MAG;
e) Gdańsk, przełom XV i XVI w., nr kat. 289, fot. K. Wiącek, archiwum MAG;
f) Gdańsk, XV w., nr kat. 290, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG;
g) Elbląg, XV w., nr kat. 260, fot. P. Romanowicz;
h) Gdańsk, 2. połowa XV w., nr kat. 283, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG;
i) Gdańsk, 2. połowa XIV-XV w., nr kat. 275, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG;
j) Kołobrzeg, XIV w., nr kat. 258, fot. K. Ratajczyk;

k) Gdańsk, 1. połowa XVI w., nr kat. 274, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG;
l) Gdańsk, 1. połowa XVI w., nr kat. 269, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG;
m) Gdańsk, XV w., nr kat. 287, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG;
n) Gdańsk, 2. połowa XV w., nr kat. 276, fot. K. Wiącek, archiwum MAG;
o) Gdańsk, przełom XV i XVI w., nr kat. 282, fot. K. Wiącek, archiwum MAG;
p) Gdańsk, XVI w., nr kat. 272, fot. K. Wiącek, archiwum MAG.

31. Modele narzędzi: a) pług, Wismar, XIV-XV w., nr kat. 313, za: Buchholz 1994; b) stępor, Szczecin, początek XIV w., nr kat. 312, za: Rulewicz 1958.

32. Kościane kręgle, Kołobrzeg. Fot. P. Romanowicz.

33. Kościane kręgle:
a) Stargard, 2. połowa XIII w., nr kat. 314, fot. P. Romanowicz;
b) Wilno, koniec XIV w., nr kat. 333, fot. P. Romanowicz;
c) Ryga, XIII-XV w., nr kat. 363, fot. P. Romanowicz;
d) Tallin, przełom XV i XVI w., nr kat. 362, fot. P. Romanowicz;
e) Elbląg, XIV-XV w., nr kat. 331, fot. P. Romanowicz;
f) Wilno, XV w., nr kat. 352, fot. P. Romanowicz;
g) Ryga, koniec XIII-początek XIV w., nr kat. 364, fot. P. Romanowicz;
h) Stargard, przełom XIII i XIV w., nr kat. 316, fot. P. Romanowicz;
i) Elbląg, XIV-XV w., nr kat. 330, fot. P. Romanowicz;
j) Tallin, XIV w., nr kat. 357, fot. P. Romanowicz;
k) Stralsund, 4. ćwierć XIV w., nr kat. 420, za: Samariter 2000, 206, Abb. 7:b; l) Gdańsk, 1. połowa XVI w., nr kat. 373, fot. K. Wiącek, archiwum MAG.

34. Astragale. Wilno, 1. ćwierć XIV w., nr kat. 468. Fot. V. Abramauskas.

35. Drewniane bączki:
a) Elbląg, XIV-XV w., nr kat. 490, fot. P. Romanowicz;
b) Gdańsk, 1. połowa XV w., nr kat. 472, fot. P. Romanowicz:
c) Elbląg, XIV w., nr kat. 496, fot. P. Romanowicz;
d) Gdańsk, 1. połowa XV w., nr kat. 473, fot. P. Romanowicz;
e) Tallin, XIV-XV w., nr kat. 512, fot. P. Romanowicz;

f) Wilno, XIV w., nr kat. 511, fot. P. Romanowicz.

36. Wymiary bąków – wysokość. Rys. P. Romanowicz.
37. Wymiary bąków – maksymalna średnica. Rys. P. Romanowicz.
38. Chronologia występowania bąków. Rys. P. Romanowicz.
39. Buczki, Kołobrzeg. Fot. P. Romanowicz.
40. Długości kości wykorzystanych do wyrobu buczków. Rys. P. Romanowicz.
41. Chronologia występowania buczków. Rys. P. Romanowicz.
42. Kij do gry. Elbląg, XV w., nr kat. 570. Fot. archiwum MAHE.
43. Wiatrak. Wilno, XIV w., nr kat. 571. Fot. V. Abramauskas.
44. Model skrzyni. Gdańsk, XV w., nr kat. 572. Fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG.
45. Piony okrągłe – surowiec. Rys. P. Romanowicz.
46. Piony okrągłe:
    a) Kołobrzeg, 2. połowa XIII w., nr kat 573, fot. P. Romanowicz;
    b) Gdańsk, 1. połowa XV w., nr kat. 619, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG;
    c) Elbląg, XV w., nr kat. 578, fot. P. Romanowicz;
    d) Wilno, koniec XIV-początek XV w., nr kat. 594, fot. P. Romanowicz;
    e) Gdańsk, 2. połowa XV w., nr kat. 612, fot. K. Wiącek, archiwum MAG;
    f) Ryga, XIV w., nr kat. 597, fot. P. Romanowicz;
    g) Ryga, XIV-XV w., nr kat. 596, fot. P. Romanowicz;
    h) Elbląg, XIII-XV w., nr kat. 582, fot. P. Romanowicz.
47. Piony czworokątne:
    a) Gdańsk, 1. połowa XV w., nr kat. 666, fot. R. Janczukowicz;
    b) Gdańsk, 2. połowa XV w., nr kat. 661, fot. R. Janczukowicz;
    c) Gdańsk, połowa XIV w., nr kat. 662, fot. P. Romanowicz;
    d) Gdańsk, XVI w., nr kat. 660, fot. archiwum MAG;
    e) Gdańsk, 1. połowa XIV w., nr kat. 664, fot. P. Romanowicz;

f) Gdańsk, 1. połowa XIV w., nr kat. 663, fot. P. Romanowicz.

48. Bierki szachowe – surowiec. Rys. P. Romanowicz.

49. Bierki szachowe:
a) Kołobrzeg, 2. połowa XIV w., nr kat. 705, fot. P. Romanowicz;
b) Wilno, XIV-XV w., nr kat. 679, fot. V. Abramauskas;
c) Wilno, XIV-XV w., nr kat. 674, fot. V. Abramauskas;
d) Ryga, XIII w., nr kat. 685, fot. P. Romanowicz;
e) Wilno, XIV-XV w., nr kat. 683, fot. V. Abramauskas;
f) Ryga, XIII w., nr kat. 688, fot. P. Romanowicz;
g) Ryga, XIII-XIV w., nr kat. 686, fot. P. Romanowicz;
h) Gdańsk, XV-XV w., nr kat. 696, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG;
i) Wilno, 2. połowa XV w., nr kat. 681, fot. V. Abramauskas;
j) Stralsund, koniec XV w., nr kat. 700, za: Konze, Samariter 2012;
k) Wilno, przełom XV i XVI w., nr kat. 680, fot. V. Abramauskas;
l) Elbląg, XV w., nr kat. 669, za: Stempin 2006;
m) Kłajpeda, XIV-XV w., nr kat. 671, fot. P. Romanowicz.

50. Kostki, Kołobrzeg. Fot. P. Romanowicz.

51. Wymiary kostek sześciennych. Rys. P. Romanowicz.

52. Systemy znakowania ścian kostek. Rys. P. Romanowicz.

53. Przekroje oczek w kostkach. Rys. P. Romanowicz.

54. Kostka-bączek. Lubeka, koniec XII w., nr kat. 740. Za: Gläser 1995.

55. Plansze do gier.
a) Ryga, XIII w., nr kat. 760, za: Caune 1993;
b) Ryga, XIII w., nr kat. 761, za: Caune 1993;
c) Greifswald, 1. ćwierć XIV w., nr kat. 763, za: Lehmkuhl, Schāfer 2005;
d) Greifswald, XIII/XIV w., nr kat. 764, za: Lehmkuhl, Schāfer 2005;
e) Lubeka, XIV-XV w., nr kat. 769, za: Gläser 1995;
f) Ryga, XIV w., nr kat. 762, rys. P. Romanowicz;

g) Tartu, XIII-XV w., nr kat. 770, za: Mäesalu 2012;
h) Wilno, XV w., nr kat. 759, za: Blaževičius 2011, 126, pav. 150;
i) Lubeka, początek XIII w., nr kat. 768, za: Konze, Samariter 2012;
j) Stralsund, 1. Połowa XIV-XV w., nr kat. 766, za: Konze, Samariter 2012;
l) Greifswald, XIV w., nr kat. 765, za: Kurze Fundberichte 2008a;
k) Stralsund, XIV-XV w., nr kat. 767, za: Möller 2012.

56. Schemat planszy do młynka. Rys. P. Romanowicz.

57. Schemat planszy do alquerque. Rys. P. Romanowicz.

58. Schemat szachownicy. Rys. P. Romanowicz.

59. Szachownica gliniana, fragment. Wilno, 1. Połowa XV w., nr kat. 758. Fot. V. Abramauskas.

60. Schemat planszy do tryk-traka. Rys. P. Romanowicz.

61. Instrumenty strunowe:
   a) Fidel, Elbląg, XIV w., nr kat. 771, fot. archiwum MAHE;
   b) gitterna, Elbląg, 1. połowa XV w., nr kat. 772, fot. archiwum MAHE;
   c) lira północnoeuropejska, Gdańsk, XIII w., nr kat. 773, za: Morawski 1989;
   d) rebek, koniec XIV w., nr kat. 774, za: Zloch 2005, Abb. 6, fot. S. Suhr.

62. Piszczałki:
   a) Tallin, połowa XIV w., nr kat. 780, fot. P. Romanowicz;
   b) Tallin, XIV w., nr kat. 778, fot. P. Romanowicz;
   c) Ryga, XIII-XV w., nr kat. 781, fot. P. Romanowicz.

63. Flety:
   a) Elbląg, XV w., nr kat. 784, fot. archiwum MAHE;
   b) Wilno, XIV-XV w., nr kat. 788, za: Blaževičius 2011, 72, 70 pav.

64. Piszczałka do dud, Rostock, XV w., nr kat. 793. Za: Gehler 1994.

65. Drumle:
   a) Wilno, 1. połowa XV w., nr kat. 794, za: Blaževičius 2011, 68, pav. 64;
   b) Gdańsk, 1. połowa XVI w., nr kat. 802, fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG;

c) Wilno, 1. połowa XV w., nr kat. 795, za: Blaževičius 2011, 67, pav. 62;
d) Wilno, XV-XVI w., nr kat. 796, fot. P. Romanowicz. .

66. Dziecko z grzechotką, fragment ilustracji z *Trachtenbuch* Matthaus'a Schwarz, 1561. Źródło: http://www.bildindex.de/bilder/MI05036f02a.jpg.

67. Portret dziecięcy Edwarda VI, Hans Holbein, ok. 1539. Źródło: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Edward_VI_by_Holbein.jpg.

68. Miniaturowa łódka, Gdańsk, przełom XV i XVI w., nr kat. 210. Fot. R. Janczukowicz, archiwum MAG.

69. Chronologia typów drewnianych głowic mieczowych.

70. Naczynia metalowe. Pełnowymiarowy XIV-wieczny grapen z brązu z Londynu (Museum of London; źródło: Egan, Forsyth 2005, 113), oraz dwa miniaturowe grapeny z Gdańska [nr kat. 299 i 301].

71. Naczynia metalowe. Pełnowymiarowy talerz z końca XV w. (Londyn, Victoria and Albert Museum; źródło: http://www.vam.ac.uk/content/articles/b/brass-pewter-and-cutlery-in-the-collections/ dostęp 05.02.2016 r.) oraz miniaturowy talerzyk z Elbląga [nr kat. 262].

72. Naczynia metalowe. Pełnowymiarowy dzban z pokrywką (Anglia, prywatna kolekcja; źródło: Egan 2010, 191) oraz miniaturowe dzbany z Gdańska [nr kat. 281 i 300].

73. Naczynia metalowe. Pełnowymiarowa łyżka z 1. połowy XVI w., Londyn (źródło: Egan 2005, 111) oraz dwie miniaturowe łyżeczki z Gdańska [nr kat. 270 i 4.

74. Trójnóżek XVI-wieczny z Elbląga (źródło: http://staremiastoelblag-mah.blogspot.com/2012/09/garnki-na-trzech-nozkach.html dostęp 05.02.2016) i miniatura z Gdańska [nr kat. 273].

75. Pełnowymiarowy garnek z okapem z Elbląga (źródło: http://staremiastoelblag-mah.blogspot.com/2012/11/piec-garncarski.html dostęp 21.07.2013) i miniatura z Gdańska [nr kat. 290].

76. Zabawa na „koniku" (fragment obrazu P. Brueghla *Zabawy dziecięce*, 1561; źródło: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Pieter_Bruegel_the_Elder_-_Children%E2%80%99s_Games_-_Google_Art_Project.jpg) i łeb konia z Elbląga [nr kat. 163].

77. Zabawa jeźdźcami na koniach, Matthäus Schwarz, *Trachtenbuch*, 1520– 560.

78. Fragment miniatury francuskiej z XV w. przedstawiającej walkę kogutów. Miniatura z manuskryptu Romansu o Aleksandrze ok. 1338-1344 r. MS. Bodl. 264, fol. 50r.
79. Klaus Schach wytwórca drewnianych lalek, zm. 1558, *Die Hausbücher der Nürnberger Zwölfbrüderstiftungen*. Stadtbibliothek Nürnberg, Amb. 317b.2°, f. 10v.
80. Chłopiec z jednego ze szczepów Pigmejów w Kongo Belgijskim (dziś Demokratyczna Republika Kongo) ze swoim miniaturowym łukiem i strzałą. Lata 30. XX wieku.
81. Dziewczyna bawiąca się bączkiem. Malowidło z wnętrza kyliksu. Ateny, ok. 430 r. p.n.e. Źródło: Fittà 1998, 77.
82. Zabawa bąkami. *Zabawy dziecięce*, fragment. Peter Brueghel, 1560. Źródło: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Pieter_Bruegel_the_Elder_-_Children%E2%80%99s_Games_-_Google_Art_Project.jpg.
83. Ludzie bawiący się bączkami. *Walka postu z karnawałem*, fragment. Peter Brueghel, 1599. Źródło: http://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/f/fd/Brueghel_Young_Kampf_zwischen_Karneval_und_Fasten.jpg.
84. Zabawa bączkiem w średniowiecznej ikonografii. Z lewej: przerys z tzw. dzbana paryskiego z XIV w (źródło: Hjermind 2012, 560), z prawej: fragment manuskryptu z XV w. (źródło: Bodleian Library MS. Bodl. 264, fol. 64r).
85. Etnograficznie poświadczona forma prostego „buczka" z początku XX w. Rekonstrukcja. Źródło: Pliuraitė-Andrejevienė 2012, 115.
86. Chłopiec bawiący się „buczkiem". Źródło: Rech 2004, 389.
87. System punktacji ścianek astragali. Źródło: Stempin 2012a, 18.
88. Rzymska rzeźba dziewczynki grającej w pentelitha. II w.n.e. Berlin, Staatliche Museen Preußischer Kulturbesitz © Źródło: [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Roman_statue_of_girl_playing_astragaloi_14_aC.jpg], licencja: [CC-BY-SA 3.0 Deed] (link do: http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)
89. Dziewczynki grające w astragale. P. Brueghel, *Zabawy dziecięce*, 1560, fragment. Źródło: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Pieter_Bruegel_the_Elder_-_Children%E2%80%99s_Games_-_Google_Art_Project.jpg.
90. Opakowanie współczesnych astragali. Źródło: http://www.nature.co.nz/games/knucklebones-metal.html.

91. Gra w kręgle. Miniatura z *The Golf Book* (British Library, MS Add. 24098, fol. 27v), 1520-1530 (źródło: Endrei 1988, 36).

92. *Magik*, Hieronim Bosch, ok. 1480-1485 r. Źródło: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Hieronymus_Bosch_051.jpg

93. Miniatura z początku XIV w. (źródło: Fingerlin 1996, 10).

94. Gra w hokeja. Przerys z tzw. dzbana paryskiego z XIV w. (źródło: Hjermind 2012, 560).

95. Gra w boule. Miniatura z Romansu Aleksandra, ok. 1338-1344 r. Bodleian Library (MS Bodley 264, fol. 63r).

96. Gdańsk. Przyszwa patynki skórzanej ze sceną przy szachach, koniec XV w. Źródło: Ceynowa 2009, 111.

97. Dzieci grające w tryk-traka pod okiem dorosłych, Księga o szachach, grach w kości i grach tablicowych Alfonsa X Wielkiego, ok. 1282. Źródło: http://games.rengeekcentral.com/F74R.html dostęp 06.02.2016.

98. Talerz z Elbląga, połowa XIV w. Źródło: Wachowski 2013, 131.

99 Fragment talerza z Elbląga z wizerunkiem grających w tryk-traka. Źródło: Nawrolska, Wachowski, Witkowski 2013, 289.

100. Gra w młynek z użyciem kości, *Księga o szachach, grach w kości i grach tablicowych* Alfonsa X Mądrego, ok. 1282. Źródło: http://games.rengeekcentral.com/F92V.html, dostęp 06.02.2016.

101. Eksperyment z udziałem dzieci. Dziewczynki układające gliniane murmelki na planszy do młynka. Jasienica, 1 IX 2012 r. Fot. A. Ignaczewski.

102. Alquerque w *Księdze o szachach, grach w kości i grach tablicowych* Alfonsa X Mądrego, ok. 1282. Źródło: http://games.rengeekcentral.com/F91V.html dostęp 06.02.2016.

103. Dziewczynka z kostką-bączkiem. Fragment obrazu Petera Brueghla *Zabawy dziecięce*, 1561. Źródło: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Pieter_Bruegel_the_Elder_-_Children%E2%80%99s_Games_-_Google_Art_Project.jpg.

104. Kołobrzeg. Anioł grający na dudach, ok. 1400 r. Źródło: Przerembski 2006, 448.

105. Struktura wieku dzieci, które wzięły udział w eksperymencie. Rys. P. Romanowicz.

106. Struktura płci dzieci biorących udział w eksperymencie. Rys. P. Romanowicz.

**Spis tabel:**

## Indeks nazw miejscowych: